

AZYMUT

DODATEK RELIGIJNO-SPOŁECZNY REDAGOWANY PRZEZ INSTYTUT 'TERTIO MILLENNIO'
a w nim: J. Kruczek OP, K. Piesiewicz, W. Roszkowski, M. Skwarnicki, M. Ziolo OCSO, A. Zoll

Egz. archiwalny



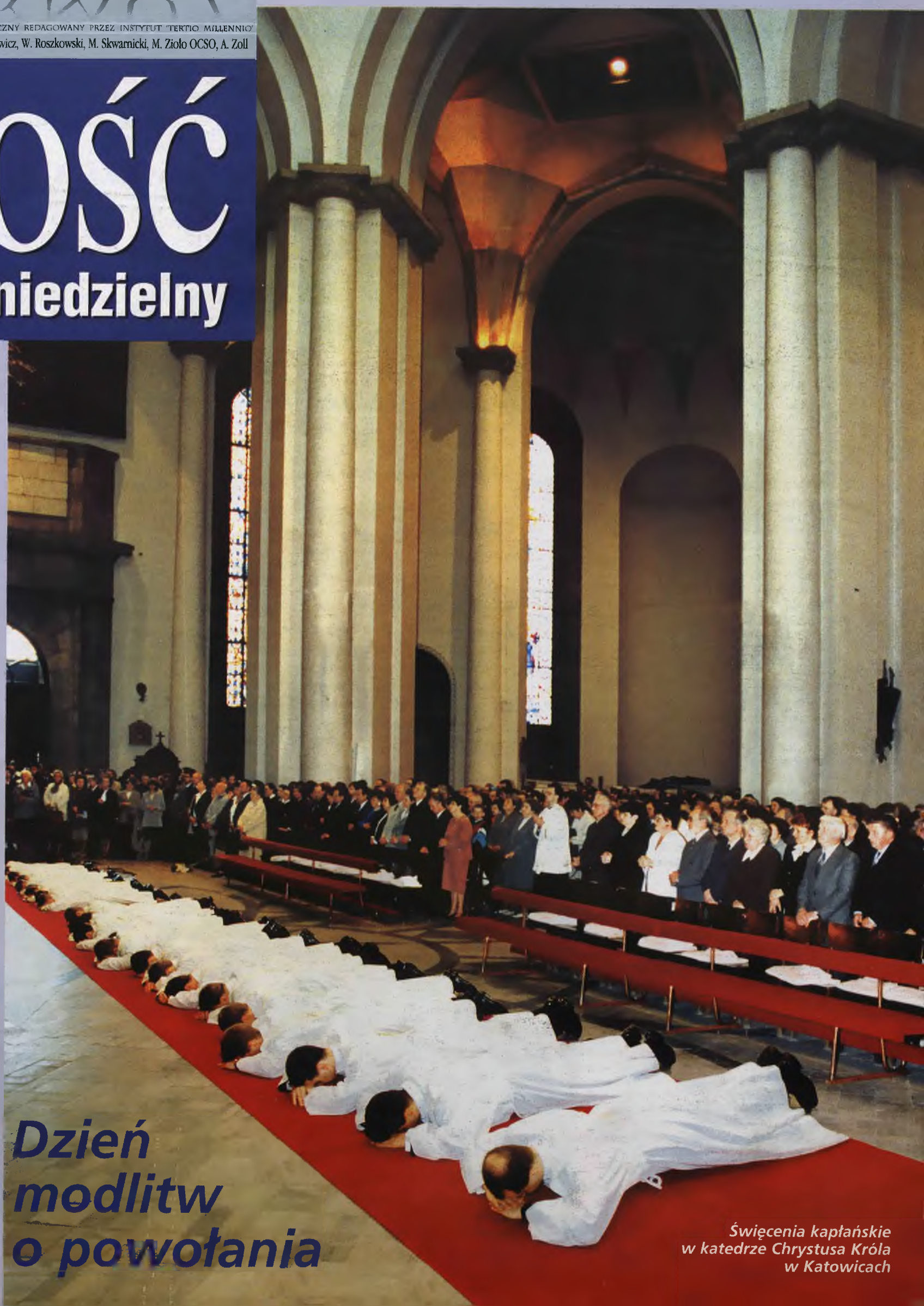
KATOWICE

gość niedzielnny

Y 9004 C Nr indeksu 359424 ISSN 0137-7604 6 maja 2001 nr 18 • Rok LXXVIII • Cena 2,5 zł (w tym 7% VAT); 2.5 DM; 2 USD • www.goscieniedzielnny.pl



**Dzień
modlitw
o powołania**



Święcenia kapłańskie
w katedrze Chrystusa Króla
w Katowicach

IV Niedziela Wielkanocna

Wprowadzenie do liturgii

Ewangeliczny obraz owczarni przybliży nam prawdę o Kościele, ludzie Bożym Nowego Przymierza. Powtarzamy za Psalmistą: „My ludem Pana i Jego owcami”. Włączeni zostaliśmy do tej wspólnoty przez chrzest, bierzmowanie i Eucharystię. Jezus, mówiąc o dobrym pasterzu i owcach idących za nim, wzywa do zawierzenia. To On jest przewodnikiem, który zna drogę do domu Ojca. Potrzebuje jednak współpracowników. Modli się dziś Kościół o dar nowych powołań do służby Bożej w Kościele.

Antyfona na wejście

Ziemia jest pełna łaski Pana, przez Jego słowo powstały niebiosy. Alleluja.

(Ps 33 [32], 5–6)

Kolekta

Wszchemogący, wieczny Boże, prowadź nas do niebieskich radości, niech pokorny lud dojdzie do Ciebie, podążając za zwycięskim Pasterzem. Który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

PIERWSZE CZYTANIE

Apostołowie zwracają się do pogan

Czytanie z Dziejów Apostolskich

W owym czasie Paweł i Barnaba przeszedłszy przez Perge, dotarli do Antiochii Pizydyjskiej, weszli w dzień sobotni do synagogi i usiedli.

A wielu Żydów i pobożnych prozelitów towarzyszyło Pawłowi i Barnabie, którzy w rozmowie starali się zachęcić ich do wytrwania w łasce Boga.

W następny szabat zebrało się niemal całe miasto, aby słuchać słowa Bożego. Gdy Żydzi zobaczyli tłumy, ogarnęła ich zazdrość, i bluźniąc sprzeciwiali się temu, co mówił Paweł.

Wtedy Paweł i Barnaba powiedzieli odważnie: „Należało głosić słowo Boże najpierw wam. Skoro jednak odrzucacie je i sami uznajecie się za niegodnych życia wiecznego, zwracamy się do pogan. Tak bowiem nakazał nam Pan: »Ustanowiłem cię światłością dla pogan, abyś był zbawieniem aż po krańce ziemi«”.

Poganie słysząc to radowali się i uwielbiali słowo Pańskie, a wszyscy, przeznaczeni do życia wiecznego, uwierzyli. Słowo Pańskie rozszerzało się po całym kraju.

Ale Żydzi podburzyli pobożne a wpływo- we kobiety i znaczniejszych obywateli, wywołali prześladowanie Pawła i Barnaby i wyrzucili ich ze swych granic. A oni otrząsnąwszy na nich pył z nóg, przyszli do Ikonium, a uczniów napęłniało wesele i Duch Święty. (Dz 13,14.43–52)

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: My ludem Pana i Jego owcami.
lub: Alleluja.

Wykrzykujcie na cześć Pana wszystkie
ziemie,

służcie Panu z weselem.
Stawajcie przed obliczem Pana
z okrzykami radości.

Refren.
Wiedźcie, że Pan jest Bogiem,
On sam nas stworzył.
Jesteśmy Jego własnością,
Jego ludem, owcami Jego pastwiska.

Refren.
W Jego bramy wstępujcie
z dziękczynieniem,
z hymnami w Jego przedśionki.
Albowiem Pan jest dobry,
Jego łaska trwa na wieki.

Refren.
(Ps 100 [99], 1–2.3.4b–5ab /R.: por. 3c/)

DRUGIE CZYTANIE

*Baranek będzie ich past
i prowadził ich do źródeł wód życia*

Czytanie z Księgi Apokalipsy
świętego Jana Apostoła

Ja, Jan, ujrzałem wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojących przed tronem i Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w ręku ich palmy.

I rzekł do mnie jeden ze starców: „To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i oplukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili. Dlatego są przed tronem Boga i w Jego świątyni cześć Mu oddają we dnie i w nocy. A Siedzący na tronie rozciągnie nad nimi namiot. Nie będą już łaknąć ani nie będą już pragnąć, i nie porazi ich słońce ani żaden upał, bo paść ich będzie Baranek, który jest pośrodku tronu, i poprowadzi ich do źródeł wód życia: i każdą łzę otrze Bóg z ich oczu”.

(Ap 7,9.14b–17)

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

Ja jestem dobrym pasterzem

i znam owce moje, a moje Mnje znają.

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

(J 10,14)

EWANGELIA

Jezus daje swoim owcom życie wieczne

Słowa Ewangelii

według świętego Jana

Jezus powiedział: „Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną i Ja daję im życie wieczne. Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca. Ja i Ojciec jedno jesteśmy”.

(J 10,27–30)

Modlitwa nad darami

Panie, nasz Boże, spraw, abyśmy zawsze składali Tobie dziękczynienie przez sprawowanie paschalnej Ofiary, niech nieustanne działanie łaski odkupienia stanie się dla nas źródłem wiecznej radości.

Antyfona na Komunię

Zmartwychwstał Dobry Pasterz, który oddał życie za swoje owce i umarł, aby nas zbawił. Alleluja.

Modlitwa po Komunii

Boże, Dobry Pasterzu, wejrzyj łaskawie na lud swój odkupiony najdroższą krwią Twojego Syna, i wprowadź go na ucztę życia wiecznego.

Modlitwa wiernych

Przez Jezusa Chrystusa, Dobrego Pasterza, który wybiera ludzi, by ofiarnie szerzyli Jego miłość wszędzie, gdzie ich pośle, prosimy Boga w intencjach Kościoła i świata.

1. Módlmy się za Kościół święty, aby rozszerzył się na wszystkie narody, niosąc im radość i pokój Chrystusa.

2. Módlmy się za Papieża Jana Pawła II i wszystkich biskupów, aby z mocą głosili słowa prawdy powierzonej im przez Chrystusa.

3. Módlmy się za alumnów, aby rozwijali w sobie umiłowanie Boga i Jego ludu.

4. Módlmy się o nowe powołania kapłańskie, zakonne i misyjne, aby wybrani opuścili ziemskie dobra i całym sercem oddali się Bogu.

5. Módlmy się za nauczycieli i wychowawców, aby wpajali młodzieży i dzieciom szacunek i miłość do drugiego człowieka.

6. Módlmy się za nasze święte zgromadzenie, abyśmy zawsze słuchali głosu Chrystusa i wierne trwali w Jego miłości.

Wysłuchaj, Boże, modlitwy Twojego ludu i spraw, aby wybrani przez Ciebie służyli odkupienia owocnie pełnili swoje postannictwo. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.



Chrystus – Dobry Pasterz, mozaika w tzw. mauzoleum Gallii Placydii w Rawennie, po 425 r.

Pasterzowanie Baranka

KS. ANTONI DUNAJSKI

Przed czterdziestu laty w Moskwie odbyła się premiera spektaklu „Chrystus we fraku”. Sztukę napisano na zamówienie władzy, która zwalczała religię i propagowała ateizm środkami administracyjnymi. Z założenia więc scenariusz miał charakter bluźnierczy, ośmieszający Chrystusa i prezentowany przez Niego obraz Boga. W pewnym momencie aktor czytający początek Chrystusowego Kazania na Górze miał rzucić Biblię w ką i zacząć przeklinać. W praktyce premiera sztuki miała przebieg dość sensacyjny. Grający ten epizod znany artysta Aleksandrow nie dostosował się do „wytycznych” twórców spektaklu i nie przestał czytać zaczętego fragmentu Ewangelii. Z wielkim przejęciem i wyczuwalną aprobatą czytał Kazanie na Górze dalej, a widzowie słuchali go w skupieniu i z nabożną uwagą. Po skończeniu swojej kwestii artysta dodał: „Boże, bądź mi łaskawy”. Sztukę oczywiście przerwano i skreślono z repertuaru, a Aleksandrowa dotknęły właściwe dla ówczesnego reżimu represje. Jego odwaga jednak i świadectwo głęboko zapisały się w pamięci „pogańskiej” (jak zakładano) widowni moskiewskiej i po latach zaowocowały wielkim religijnym przebudzeniem.

Historia ta przypomina nam odnotowane w Dziejach Apostolskich wydarzenie z Antiochii Pizydyjskiej, kiedy to Paweł i Barnaba weszli do synagogi. Weszli i „usiedli”. Ale usiedli nie tylko po to, by słuchać. Oni mieli tym ludziom coś ważnego do powiedzenia. Może akurat nie to, o czym w tej synagodze – zdaniem zazdrośnych „ortodoksów” – mówić wypadało. Zaczęli mówić to, co powiedzieć należało: że zbawienie dokonane w Jezusie Chrystusie zostało ofiarowane wszystkim narodom, a więc także poganom. Z biblijnego kontekstu wynika, że na tego rodzaju radosną nowinę, czyli Ewangelię, ci ludzie czekali („w następnym szabat zebrali się niemal całe miasto, aby słuchać słowa Bożego”), radowali się i wielu z nich uwierzyło. Niestety, ci Żydzi, którzy swoją misję upatrywali w stawianiu nowej Ewangelii o Jezusie Chrystusie skutecznych barier, „wywołali prześladowania” i „wyrzucili Pawła i Bar-

nabę” ze swych granic. Wobec samego Chrystusa byli już jednak bezradni. Uratowali Go i ugościli w swoich sercach... poganie.

To był początek realizacji wizji autora Apokalipsy: „Ujrzałem wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojących przed tronem i Barankiem”. Wizja Baranka Bożego, w którego zbawczej krwi „oplukali swe szaty” ludzie potrzebujący odkupienia, jest nie tylko wymowna, ale i wzruszająca. Czyż można lepiej oddać stopień utożsamienia się Zbawiciela ze zbawionymi, Dobrego Pasterza z owcami? Dzieło rozpoczęte przez Dobrego Pasterza kończy Baranek Boży, doprowadzający swój lud „do źródeł wód życia” i ocierający z ich oczu „każdą łzę”. W tym miejscu już nie ma podziału na swoich i obcych, ani czystych i nieczystych. Tu nawet dawne „czarne typy” (jak choćby sam św. Paweł) mają prawo do „białych szat”.

Przypomina się dowcip o góralu, który wypasał owce na hali. Podszedł do niego ciekawski turysta i zaczął wypytywać o różne szczegóły dotyczące stada owiec: ile one dziennie robią kilometrów, ile jedzą, ile dają wełny? Za każdym takim pytaniem pasterz ów dodawał swoje, jakby pomocnicze: – Białe czy czarne? Turysta więc najpierw pytał o białe, a potem o czarne owce. Okazało się, że w każdym przypadku odpowiedzi były identyczne. Zniecierpliwiony turysta zapytał więc, dlaczego osobno mówi o owcach białych i czarnych. – Bo musi pan wiedzieć, że białe owce są moje. – A czarne? – Też moje – odpowiedział pasterz.

Taki jest właśnie najgłębszy sens dzisiejszej Ewangelii. Nawet jako ludzie Kościoła nie potrafimy o sobie mówić inaczej, jak tylko o „białych” i „czarnych”, o „klerykałach” i „poganach”, w najlepszym wypadku o „świętych” i „grzesznikach”. Pewnie są jakieś do tego podstawy. Ale nie wolno zapominać, że ostatecznie wszyscy należymy do Chrystusa, że jesteśmy Jego ludem. „I nikt nie wyrwie ich z mojej ręki” – zapewnia Jezus, Dobry Pasterz.

Medytacje o Bogu Maryi

Córa Ojca miłosierdzia

Wszchemocny w miłosierdziu? Wszchemocny w przebaczeniu? Niełatwo wyobrazić sobie takiego ojca. Być może dlatego Jezus, nie znajdując stosownego przykładu z życia rodzinnego, posłużył się przypowieścią, kiedy mówił o swoim Ojcu. Jak podaje św. Łukasz, opowiedział pewnego razu historię o ojcu i jego dwóch synach – młodszym, co opuścił dom, i starszym, co niby w nim pozostał. Zatem, nawet słowo Boże z Księgi Rodzaju, które było dobrze znane słuchaczom Jezusa, o człowieku stworzonym na obraz i podobieństwo Boga, czy także doświadczenie najbardziej kochającego rodzica, jakie z pewnością wielu miało, nie mogły w pełni ukazać, kim jest Bóg, tym bardziej że jest Ojcem. Potrzeba było przypowieści, by pojąć słowa i czyny Jezusa z Nazaretu. On objawił Ojca takiego, o jakim nie słyszano. Wiele w to uwierzyło, ale i wielu było zgorszonych.

A Maryja, Matka i zarazem Uczennica Jezusa – jakiego Boga odkryła? Była przecież najbliższą Syna. Ewangelie nie podają, by Boga nazywała Ojcem. Pieśń „Magnificat” ukazuje, że zachwyciła się przede wszystkim Bogiem, który jest miłosierny. O Jego miłosierdziu wspomina dwukrotnie. Mówi ponadto, że jest On Zbawcą, mocny i święty. To jednak za mało, by zatrzymać się jedynie nad wybranymi słowami Maryi. W swej pieśni po prostu opowiada o dziełach Boga. Jest nimi urzeczona! Nie boi się również spojrzeć Boga. Nie podejrzewa, że kocha tylko niektórych, i to nie zawsze.

Matka Pana, chociaż rozpoznaje żywą i skuteczną obecność Boga w dziełach, Boga, który „zdejmuje z tronów” i „odsyła bogatych”, to jednak przede wszystkim wywyższa i nasycza dobrami. „Wielkie rzeczy” widzi w życiu swoim i wielu pokoleń. Myślą sięga aż do życia Abrahama. Burzliwe i dramatyczne dzieje narodu (włącznie z doświadczeniem niewoli) nie

stały się dla Niej argumentem przeciw Bogu, ani nie sprowokowały do nieufnej podejrzliwości. Wielkości Miłosiernego dopatruje w tym, że kocha maluczkich i ubogich, że ukochał Ją jako Służebnicę, to znaczy wypowiedziane przez Nią i wielu innych: „Niech mi się stanie”. Dostrzegając, rzecz by można, aż matczyną opiekę Boga, Maryja o nic nie prosi. Nawet w Kanie Galilejskiej raczej ujawnia ludzkie potrzeby. Nie obawia się, że poważne interwencje Boga wszchemocnego w historii miałyby kogokolwiek unicestwić i dlatego trzeba kontrolować bieg życia, na przykład błagalnymi modlitwami. A trzeba pamiętać, że należała do biednej rodziny i od chwili poczęcia Jezusa wiele spraw się nie układało. Trzeba było aż opuścić dom.

Dlatego być może tak trudna jest pieśń, co wielbi Boga, w której powierza się siebie Jego Opatrności, by spodziewać się tylko dobrego „wejrzenia”. Nie trzeba ukrywać, że przy takiej postawie zwyczajnie się zakłada, że jedynie Bóg wie, co dla mnie dobre i złe. Nawet najbardziej szlachetny plan wobec własnego życia będzie dobry, gdy będzie taki jak chce Ojciec. W przeświadczeniu Maryi jest też coś więcej niż zwykłe przekonanie o Bożej łaskawości. Wycofuje się z postawy, która chce sobie „zjednać” Pana Boga. Przeciwnie, nosi jedyne przekonanie: jeśli będzie miłość Boga, to będzie to miłość bezinteresowna. Nie rozpozna tego ten, kto doświadcza grzechu, pogardza sobą i nie chce „być synem, ale najemnikiem”. I nie dostrzeże tego ten, kto dobrze wie, jakimi winien się cieszyć dowodami miłości.

Maryja prorokuje, że w ten sposób rozpoznając Bożą obecność i przyjmując Jego słowo, odtąd przez pokolenia będzie nazywana szczęśliwą, inaczej błogosławioną. I rzeczywiście, chrześcijanie nazwali Ją Córá Ojca. Jednak Ojciec ten jest Bogiem miłosierdzia.

KAZIMIERZ PEK MIC

Kalendarz liturgiczny

6 V

IV Niedziela Wielkanocna

Czyt.: wydrukowane w całości na str. 2

(IV tydz. psalterza)

W orędziu na XXXVIII Światowy Dzień Modlitw o Powołania Ojciec Święty pisze m.in.: „Każde życie jest powołaniem, a każdy wierzący jest powołany do współpracy w budowaniu Kościoła. Jednakże w Światowym Dniu Modlitw o Powołania przedmiotem naszej uwagi jest przede wszystkim pilna potrzeba kapłanów i osób gotowych iść za Chrystusem niełatwą drogą życia konsekrowanego poprzez praktykę rad ewangelicznych. Potrzebni są kapłani, którzy będą stanowić stałą gwarancję sakramentalnej obecności Chrystusa Odkupiciela w różnych czasach i w różnych miejscach (*Christi-fideles laici*, 55), a przez przepowiadanie słowa oraz sprawowanie Eucharystii i innych sakramentów poprowadzą chrześcijańskie wspólnoty ścieżkami życia wiecznego” (n. 3).

7 V

Poniedziałek – dzień powszedni

Czyt.: Dz 11,1–18; Ps 42; J 10,1–10.

W roku 2000 Ojciec Święty nieraz przypominał, że Chrystus jest Bramą naszego zbawienia. W czasie pielgrzymki narodowej mówił do rodaków: „Tylko On jest Bramą i tylko On ma słowa życia wiecznego. Taki jest najgłębszy sens Wielkiego Jubileuszu: jest to czas powracania do korzeni wiary i równocześnie wchodzenia w przyszłość przez Bramę, którą jest Chrystus”.

8 V

Wtorek – uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski

Czyt.: Dz 20,17–18a. 28–32.36; Ps 100; Rz 8,31b–39; J 10,11–16.

W liście apostolskim *Rutilans agmen* z 8 maja 1979 r., na 900-lecie męczeńskiej śmierci św. Stanisława, znajdujemy słowa: „Szczególną część odbiera Święty w krakowskiej katedrze na Wawelu, gdzie znajduje się jego grób, i w kościele św. Michała na Skalce oraz w rodzinnym Szczepanowie, na terenie dzisiejszej diecezji tarnowskiej, gdzie przyszedł na świat. Otacza się czią relikwie, a zwłaszcza głowę Męczennika, która do dzisiaj wykazuje ślady śmiercionośnych ciosów, jakie otrzymała przed dziewięciuset laty”.

9 V

Środa – dzień powszedni, kwartalny dzień modlitw o powołania do służby w Kościele

Czyt.: Dz 12,24–13,5a; Ps 67; J 12,44–50.

Ewangelia wskazuje na posłannictwo Chrystusa Pana. On jest najwierniejszym obrazem Ojca, Światłością, która przysłała na świat, jest Zbawcą i Zwiastunem Bożej Prawdy. Mamy się wpatrywać w ten Obraz, iść za Światłością, przyjąć Prawdę i dążyć do zbawienia.

10 V

Czwartek – dzień powszedni

Czyt.: Dz 13,13–25; Ps 89; J 13,16–20.

Słowa Jezusa wypowiedziane do Apostołów w czasie Ostatniej Wieczerzy są dla nas wezwaniem do dzielenia wspólnoty losu z Mistrzem. Jako słudzy Chrystusa nie możemy oczekiwać lepszego traktowania od Niego. Mamy o Nim świadczyć i w Nim pokazywać światu Ojca.

11 V

Piątek – dzień powszedni, kwartalny dzień modlitw o powołania do służby w Kościele

Czyt.: Dz 13,26–33; Ps 2; J 14,1–6.

Słowa kończące dzisiejszą Ewangelię stały się myślą przewodnią IV Światowego Dnia Młodzieży w 1989 r. Warto sięgnąć do orędzia papieskiego na ten dzień, by znaleźć piękny komentarz do perykopy ewangelicznej. Trzeba się pytać, czy Chrystus jest dla mnie Drogą, Prawdą i Życiem?

12 V

Sobota – dzień powszedni, wspomnienie dowolne śś. męczenników Nereusza i Achillesa, wspomnienie dowolne św. Pankracego, męczennika, kwartalny dzień modlitw o powołania do służby w Kościele

Czyt.: Dz 13,44–52; Ps 98; J 14,7–14.

Boski Mistrz uczy o swej jedności z Ojcem. Spełniane przez Niego czyny i głoszone słowa są czynami i słowami Ojca. Jak Jezus dawał świadectwo o swym Ojcu, tak Jego uczniowie mają słowami i czynami świadczyć o Nim.

13 V

V Niedziela Wielkanocna

Czyt.: Dz 14,21–27; Ps 145; Ap 21,1–5a; J 13,31–33a. 34–35.

BP S. C.

Ekumenia z tej ziemi

ELŻBIETA ADAMIAK

W niedzielę po Wielkanocy, której termin w tym roku był wspólny dla chrześcijan Wschodu i Zachodu, 22 kwietnia, w Strasburgu (Francja) podpisano Kartę Ekumeniczną Kościołów Europy. Inicjatywa powstania tego dokumentu wyszła z dwóch kościelnych organizacji europejskich: Konferencji Kościołów Europejskich (KEK), zrzeszającej 125 Kościołów prawosławnych, protestanckich, anglikańskich i starokatolickich, oraz Rady Konferencji Episkopatów Europy (CCEE), reprezentującej Kościoły rzymskokatolicki naszego kontynentu (obecnie 34 Konferencje Episkopatów). W Strasburgu dokument podpisali przewodniczący obu organizacji: prawosławny metropolita Paryża Jeremiasz oraz kard. Miloslav Vlk z Pragi. Dokument powstawał podczas długotrwałych konsultacji, metody sprawdzonej w dialogach. Członkiem grupy roboczej opracowującej Kartę był znany polski teolog ks. Wacław Hryniewicz.

Zamiarem pomysłodawców było uzgodnienie dokumentu o mocy obowiązującej dla podpisujących go Kościołów. Tego celu nie udało się osiągnąć. Obowiązywalność Karty „polega raczej na samozobowiązaniu się Kościołów europejskich i organizacji ekumenicznych” – czytamy w samym dokumencie. *Charta Oecumenica*, mająca stanowić stały impuls do pracy nad widzialną jednością chrześcijan, nosi na sobie również słabości czasu, w któ-

rym powstała. Wielu mówi dziś o kryzysie ruchu ekumenicznego. Wielu kwestionuje jego owoce, uważając, że wypracowywane uzgodnienia i deklaracje nie zmieniają nic w życiu Kościołów, że droga ku widzialnej jedności Kościoła jest ciągle daleka.

Karta Ekumeniczna próbuje odpowiedzieć na te głosy zniechęcenia, wyraziście ukazując podstawy teologiczne ekumenii i zadania, które są przed nami. Zyskujemy swobody „katalog” zadań. Wymienimy najważniejsze: wspólne głoszenie Ewangelii słowem i czynem, wspólna modlitwa, wspólne działania wszędzie tam, gdzie to możliwe, kontynuowanie dialogów teologicznych i – co ważne! – uznawanie ich rezultatów za wiążące przez władze Kościołów, poparcie jednoczenia się naszego kontynentu, uznanie wielości tradycji narodowych i kulturalnych, rozwiązywanie wszelkich sporów bez stosowania przemocy, popieranie sprawiedliwej wspólnoty kobiet i mężczyzn w Kościele i społeczeństwie, zobowiązanie do ratowania stworzenia, dialog z judaizmem, islamem, innymi religiami i światopoglądami.

Karta Ekumeniczna może stać się ważnym impulsem, okazją do głębokiej dyskusji nad zaangażowaniem ekumenicznym Kościołów w Polsce. Może też stać się dokumentem, który przejdzie bez echa i nie przyniesie żadnych owoców. Jest w naszych rękach.

Śmiertelna choroba

KS. KAZIMIERZ SOWA

Sejm nie uchroni nas od zalewu korupcji, nie będzie też zbiorowym sumieniem, ale może wysłać do społeczeństwa czytelne sygnały, jakich zmian powinniśmy dokonywać, aby być społeczeństwem coraz bardziej odpowiedzialnym i dojrzałym. Niestety, czytając wypowiedzi towarzyszące debacie nad powołaniem Centralnego Urzędu Antykorupcyjnego i wprowadzeniem do naszego systemu prawnego ustawy antykorupcyjnej, mam wrażenie, że ostatni sygnał naszego parlamentu jest nie tylko nieczytelny, ale wręcz zły. Przeciwno propozycji powołania CUA wystąpili solidarnie parlamentarzyści SLD, PSL i UW. Oponenti zarzucali propozycji Mariusza Kamińskiego biurokrację, nadmierne umocowienie prawne i całkowitą niezależność. Aż trudno nie postawić pytania, dlaczego politycy przestraszyli się zaledwie stuosobowej grupy dobrze wyszkolonych funkcjonariuszy, którzy tropiąc skorumpowanych urzędników mogliby zakładać podsłuchy, kontrolować korespondencję, zaglądać w konta bankowe. Do ich zadań należałoby również prowadzenie rutynowych kontroli w urzędach i publicznych instytucjach. Poślowie odrzucając powstanie CUA, którego specjalne uprawnienia mogły zagrozić powiązaniom na styku polityki i biznesu, albo udają, że tej choroby nie ma, albo są tak mocno przekonani o nieskuteczności swoich działań, że im szybciej opuszczają parlament, tym lepiej.

Większe szanse ma tzw. ustawa antykorupcyjna, która precyzuje, komu należy dokładnie patrzeć na ręce i znacznie rozszerza krąg osób „pod specjalnym nadzorem”, czyli pełniących funkcje publiczne. Poza wysokimi urzędnikami i samorządowcami zalicza do tej grupy m. in. dyplomatów, członków Rady Polityki Pieniężnej oraz zarządcy kas chorych. Projekt zakłada zdroworozsądkową rewolucję w zakresie sprawdzania oświadczeń majątkowych tej grupy obywateli, nakazując ich kontrolowanie przez urzędy kontroli skarbowej, a nie jak obecnie, kiedy oświadczenia podwładnych sprawdzają ich przełożeni.

Naiwnością byłoby sądzić, że ustanowienie kolejnego urzędu czy uchwalenie nawet najlepszego prawa definitywnie rozwiąże problem korupcji. Jednak, jak uczy doświadczenie innych krajów, tylko zdecydowane działania prowadzą do ograniczenia, a z czasem nawet wyeliminowania tej choroby. W walce z korupcją najbardziej pomaga dojrzałość społeczeństwa do odrzucenia najbardziej błahiej jej formy. Nawet, a może przede wszystkim w sprawach pospolitych, takich jak wręczenie łapówki zamiast mandatu czy przekazanie lekarzowi przysłowiowej koperty.

Ukraińskie rozdroże

JERZY MAREK NOWAKOWSKI

Debata w ukraińskiej Radzie Najwyższej nad odwołaniem premiera Wiktora Juszczenki wzbudziła emocje i zainteresowanie nie tylko w Kijowie, ale na całym świecie. Dość zgodnie komentatorzy powtarzają, że oto rozstrzyga się przyszłość Ukrainy. W relacjach cytowane są wypowiedzi komunistów, nazywających herb państwowy własnego państwa „pogańskim znakiem” oraz wypowiedzi zwolenników rządu, że Wiktor Juszczenko jest pierwszym premierem Ukrainą w dziejach niepodległego istnienia tego państwa.

Dyskusja nad odwołaniem rządu może wydać się dziwna, ponieważ uprawnienia gabinetu w ukraińskim systemie politycznym są stosunkowo niewielkie. Realną władzę dzierży prezydent, a instrumenty kontrolne znajdują się w parlamencie. Premier ma dość ograniczony wpływ na skład rządu narzucanego przez prezydenta. O co więc chodzi?

Upraszczając można odpowiedzieć, że chodzi o przyszłość Ukrainy. Walka polityczna tocząca się w tym kraju dotyczy odpowiedzi na trzy pytania: Czy Ukraina będzie zmierzała w kierunku głębokiego zbliżenia z Rosją? Czy Ukraina będzie krajem rządowym metodami autorytarnymi? Czy Ukraina będzie budowała oligarchiczno-państwowy system gospodarczy? Wiktor Juszczenko na wszystkie

trzy pytania odpowiada – nie. Jego oponenti, w tym urzędujący prezydent, przynajmniej na część pytań dają odpowiedzi twierdzące.

Warto pamiętać, że głosowanie nad odwołaniem rządu wpisuje się w głęboki kryzys polityczny trwający na Ukrainie co najmniej od kilku miesięcy. Prezydent Kuczma oskarżany jest o zlecenie zabójstwa dziennikarza Georgija Gongadze, aktywnie działają komitety obywatelskie „Ukraina bez Kuczmy”, władze w Kijowie znajdują się pod twarzą presją Rosji w sprawie oddania wielkiemu sąsiadowi kontroli nad swoimi rurociągami, a w istocie nad całym sektorem energetycznym. Rosjan wspiera w tej sprawie część tzw. oligarchów, czyli zaangażowanych politycznie ludzi interesu. Konflikty rządowe rozwiązywane są przez aresztowania, czego przykładem są losy byłej wicepremier Julii Tymoszenko (najpierw aresztowano jej męża, a potem ją samą). Obserwując postępujące zdziczenie obyczajów politycznych, Zachód wycofuje się powoli z pomocy dla Kijowa, wzmacniając tym samym opcję prorosyjską...

Ukraina stoi na rozdrożu. Losy Wiktora Juszczenki pokażą, czy pójdzie ona drogą białoruską czy litewską. Dla nas jest to sprawa pierwszorzędnej wagi.

● Dwóch Polaków: abp Zygmunt Szczęsny Feliński oraz ks. Zygmunt Gorazdowski zostali kandydatami na ołtarze. Abp Zygmunt Szczęsny Feliński (1822–1895) był arcybiskupem metropolitą warszawskim i założycielem Zgromadzenia Sióstr Rodziny Maryi. Natomiast ks. Zygmunt Gorazdowski był kapłanem archidiecezji lwowskiej dla wiernych obrządku łacińskiego i założycielem Zgromadzenia Sióstr św. Józefa (1845–1920).

● Komunistyczne władze chińskie przed Wielkanocą przeprowadziły w wielu regionach kraju kolejną serię aresztowań duchownych i wiernych „podziemnego” Kościoła katolickiego. Aresztowano 79-letniego biskupa, 7 księży i 13 wiernych.

● W Krasnojarsku na Syberii odbył się pogrzeb ks. Jana Frąckiewicza zamordowanego we wsi Jarcewo. Uroczystościom przewodniczył bp Jerzy Mazur administrator apostolski Wschodniej Syberii. W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele Ambasady RP, władz lokalnych, duchowni prawosławni i protestanci, członkowie rodziny zmarłego oraz duchowieństwo z regionu Syberii.

● W 80. rocznicę wybuchu III Powstania Śląskiego Sejm oddał cześć uczestnikom zrywu niepodległościowego, który zdecydował o przyłączeniu tej ziemi do Polski. W uchwale podkreślono historyczne zasługi powstańców oraz ich przywódcy Wojciecha Korfańskiego.

● Komisja Europejska ma zamiar zaproponować, aby Polska utrzymała po wejściu do Unii zaledwie 7-letnie restrykcje na zakup ziemi rolnej i lasów przez cudzoziemców. Polska starała się o 18-letni okres przejściowy. Jednocześnie przez 7 lat miałby obowiązywać zakaz pracy Polaków w Unii.

● W Sejmie odbyła się 25 kwietnia dyskusja nad uchwałą Sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu, która uznała, że Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji podczas procesu koncesyjnego dyskryminowała Radio Maryja. Za przyjęciem ustawy były kluby parlamentarne AWS, PSL i SKL, przeciwko SLD i UW. Projekt uchwały Komisji stwierdza, że Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji dyskryminowała Radio Maryja przy realizacji koncesji radiowych, preferując innych niepublicznych nadawców.

● Prezydent George W. Bush zadeklarował pomoc militarną i obronę Tajwanu w razie ataku komunistycznych Chin. Dla Chin Tajwan nadal pozostaje zbuntowaną prowincją, która musi wrócić do macierzy, nawet przy użyciu siły. Oświadczenie Busha wywołało ostry protest Pekinu.

● Zwolennicy niepodległości Czarnogóry zwyciężyli w wyborach parlamentarnych i zapowiadają rozpisanie referendum w tej sprawie. Gdyby większość spośród 650 tys. mieszkańców Czarnogóry opowiedziała się za stworzeniem suwerennego państwa, oznaczałoby to kres federacji jugosłowiańskiej, którą tworzą obecnie Serbia i Czarnogóra.

● Sekretarz generalny ONZ Kofi Annan zaproponował stworzenie funduszu, który pozwoliłby zahamować rozwój AIDS – choroby zabijającej 2,8 mln osób rocznie. Fundusz miałby powstać z ofiar najbogatszych państw świata oraz prywatnych sponsorów.

Nieźła ilość, gorsza jakość

Bp STEFAN REGMUNT,
delegat Episkopatu Polski
ds. Powołań

– Przed jakimi wyzwaniem staje dzisiaj duszpasterstwo powołań w Polsce?

– Zadaniem podstawowym jest współpraca w trosce o powołania kapłanów, nauczycieli, rodzin, parafii, szkoły, wspólnot religijnych. Integracja działań i modlitwy stworzy atmosferę, w której młodzi ludzie odważą się na podjęcie Bożego wezwania. Ożywienie modlitwy w parafiach, szczególnie w pierwszy czwartek każdego miesiąca, modlitwy o powołania, ale także modlitwy za powołanych, aby gorliwie wypełniali swoje posłanie. Każde niedomaganie ze strony powołanych jest prośbą o modlitwę w ich intencji.

– Czy można mówić o kryzysie powołań w naszym Kościele?

– Chociaż notujemy stopniowy spadek liczby powołań w naszej ojczyźnie, nie można jednak mówić o kryzysie. Pewnym niepokojem napawa malejąca liczba powołań do zakonów żeńskich. Kryzys dotyczy raczej jakości powołań. Dzisiaj młody człowiek potrzebuje więcej czasu, aby dojrzeć do zadań, któ-



GRZEGORZ GAŁĄŻKA „BISKUPI POLSKY”

re wyznacza mu Jezus w świecie. Powołani charakteryzują się znajomością współczesnego świata, potrafią korzystać ze środków komunikacji międzyludzkiej, znają osiągnięcia techniczne. Jednocześnie przynoszą do seminariów i wspólnot zakonnych bagaż relatywnych podstaw moralnych, rozbitych rodzin, braku autorytetów. To wymaga większego wysiłku wychowawczego i wsparcia modlitewnego, aby powołanie dojrzało do wyzwań współczesnego świata.

– Co jest najważniejsze w trosce o dobre powołania?

– Wydaje się, że najistotniejsze jest świadectwo samych powołanych. Radość płynąca z „bycia powołanym”, entuzjazm, z jakim odpowiada się życiu na Boże wezwanie, jest najlepszą drogą do nowych i dobrych powołań. Drugim zadaniem jest duszpasterska obecność w życiu młodzieży. Nieustannie trzeba szukać nowych sposobów docierania do ich życia, przez właściwe formy przekazu Ewangelii językiem zrozumiałym dla młodych, przez tworzenie wspólnot towarzyszących powołanym i wspierających ich modlitwą.

Rozmawiał ks. TADEUSZ MROWIEC

Papieska Intencja Misyjna Maj 2001

Aby wyzwania współczesnej urbanizacji wzbudziły u wierzących, mieszkających w miastach, nowy zapał misyjny.

Proces urbanizacji zmienia struktury społeczne. Wielkie miasta stają się marzeniem ludzi z biednych wiosek na dalekiej prowincji. Kiedy masowo przybywają do miejskich osiedli, zasilają slumsy, gdzie bezrobocie, głód, choroby i przestępczość spychają ich na margines społeczny. Równocześnie ludzie ci są wykorzystani i wyizolowani, osamotnieni i zdani tylko na siebie.

Z tej naturalnej solidarności ubogich zrodziła się w Ameryce Łacińskiej tęsknota za „Kościołem ubogich” i ruch wspólnot podstawowych. Dzisiaj proponuje się także w naszym duszpasterstwie model parafii jako wspólnoty małych wspólnot. Wspólnota jest naturalnym środowiskiem dla człowieka i sakramentalnym znakiem tajemnicy Kościoła. Doświadczenie wspólnoty wiary i miłości jest źródłem zapału misyjnego jej członków. Zapał misyjny otwiera wspólnotę na zewnątrz przez głoszenie Ewangelii i jednoczy ją wewnętrznie w miłości do Chrystusa.

Nowy zapał misyjny rodzi się zatem nie z nowych studiów, strategii i haseł, ale w małych, podstawowych wspólnotach w Kościele, w których Ewangelia Chrystusowa jest drogowskazem do rozwiązywania zwykłych, codziennych problemów. W sercu człowieka i w najbliższej mu, żywej wspólnotie Kościoła Bóg sam przygotowuje drogi rozwiązywania wielkich problemów ludzkości. Nowe czasy i nowe problemy wielkich miast niosą nowe wyzwania dla Kościoła. W tych wielkich skupiskach ludzkich trzeba przełamywać niehumanitarne struktury masy i anonimowości przez podstawowe wspólnoty wierzących w Chrystusa. „Podstawowe” doświadczenie Kościoła wśród wiernych zaowocuje nowym zapałem misyjnym, bo Kościół jest ze swej natury misyjny.

Od redakcji

6 maja, niedziela Dobrego Pasterza, to dzień modlitw o powołania. Możemy się pochwalić przed światem, że co czwarty kleryk w Europie jest Polakiem. Prawie siedem tysięcy młodzieńców w naszym kraju dobrowolnie poddaje się twardej dyscyplinie w seminariach diecezjalnych i zakonnych. Módlmy się także, żeby wszyscy wytrwali w swoim powołaniu. „Jacy są młodzi ludzie, którzy chcą dzisiaj zostać księżmi?” – pytanie to stawiają Franciszek Kucharczak i Przemysław Kucharczak – autorzy artykułu „Z czym do ludu”, będącego tematem numeru. Czym dzisiejsi klerycy różnią się od swoich kolegów sprzed lat? Jak przyjmują ich wybór najbliżsi? Jak wygląda dzień z życia kleryka? „Niektórzy sądzą, że może być kleryk nieuk, byle był pobożny – mówił ongiś kaznodzieja w śląskim seminarium. – Ale pobożność lubi wietrzeć, a wtedy zostaje już tylko głupota – ironizował. Klerycy nasłuchują się sporo takich zgryźliwości, zanim dojdą do ołtarza” – piszą bracia Kucharczakowie na stronach 6 i 7.

WITOLD KOCIŃSKI

gość
NIEDZIELNY

WYDANIE
INTERNETOWE

**Z Ojcem Świętym Janem Pawłem II
śladał świętego Pawła do Grecji,
Syrii i na Malte**

PRZEZ INTERNET

**Na internetowych stronach
www.goscnielny.pl
codzienne, bogate, gorące i jedyne
w swoim rodzaju relacje specjalnego
wysłannika „Gościa Niedzielnego”.
Zapraszamy do sieci.**

W numerze

DZIEŃ MODLITW O POWOŁANIA

str. 6–7 Co czwarty kleryk w Europie jest Polakiem
– „Z czym do ludu” – Franciszek
Kucharczak i Przemysław Kucharczak

NASZA ROZMOWA

str. 8 „By Europa nie przestała być Europą” –
z abp. Henrykiem Muszyńskim, metropolitą
gnieźnieńskim rozmawia
ks. Waldemar Packner

KOŚCIÓŁ I MY

str. 9 Szkoła Słowa Bożego ks. Jana Kochia:
„Piękno modlitwy”
str. 12 „Św. Stanisław – patron przyszłości”
– ks. Stanisław Wronka

PRZED PIELGRZYMKĄ JANA PAWŁA II

str. 14 „Podróż trudnej próby”
– ks. Kazimierz Sowa

VII TARGI WYDAWCÓW KATOLICKICH

str. 13 „To jeszcze nie ostatnie słowo
(drukowane)” – Alicja Wysocka

OD WYŚLANNIKA GN Z UKRAINY

str. 23 „Serce przy Bogu, ręce przy pracy”
– Marek A. Koprowski

gość
niedzielnny

Wydawnictwo
Kurii Metropolitalnej
w Katowicach

Adres redakcji: ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice

Adres dla korespondencji:

skrytka pocztowa 659, 40-958 Katowice 2

Telefony: (0-32) 251-18-07, (0-32)

251-50-06, (0-32) 251-15-55

Fax: (0-32) 251-50-21,

e-mail: redakcja@goscnielny.pl

www.goscnielny.pl

Redaktor naczelny: ks. Stanisław Tkocz

Zastępca redaktora naczelnego: Andrzej Grajewski

Sekretarze redakcji: Witold Kociński, Sebastian Musiol,

ks. Artur Stopka (dyr. oddziału katowickiego)

Zespół: Ewa Babuchowska (kleryk, działu „W naszym domu”),

Andrzej Babuchowski (kleryk, działu kulturalnego), Wiesława Dąbrowska-Macura,

Michał Góra, Barbara Gruska-Zych,

Krystyna Jagiello-Kamm (stała korespondentka w RFN), Stanisław Jankowski,

Edward Kabisz (red. „Gościa Telewizyjnego”),

Małgorzata Kamracha-Lipowska, ks. Roman Kempny (kleryk, działu religijnego),

Marek Koprowski (dział: kraje Europy Wschodniej),

Jerzy Miciak (kleryk, działu graficznego),

ks. Andrzej Morawski (korespondent w Moskwie), Henryk Sakwerda,

Dobromiła Salik, ks. Kazimierz Sowa, Hanna Woźnica-Gierasińska,

„Azymut” – redaktor prowadzący Piotr Dardziński

Dział reklamy i marketingu: Beata Słodka (kleryk, działu), Bernadeta Gruska

Punkt przyjmowania ogłoszeń w Katowicach:

Rynek 13, tel./fax 781-99-32

Agencja Reklamowa – Stanisław Kołodziej

Tel./fax: (32) 2437390, lub (32) 2514654 wew. 125; 0 501479216,

Korekta: Elżbieta Bielak, Barbara Cień, Ewa Kura, Edyta Nicińska,

Maria Pietryra, Joanna Woszczyzna

Dział łączności z Czytelnikami: Krystyna Stroszko-Zielińska

Przyjmowanie interesantów – w czwartki od 10.00 do 15.00

e-mail: list@goscnielny.pl

Fotoreporterzy: Marek Piekara, Henryk Przonozio

Archiwum: Janina Dłużynska, Małgorzata Sclaj

Informacyjni: Jan Gawin, Adam Sobel

Studio GN: Jacek Bekman, Rafał Błaszczok, Joanna Bremer, Anna Grzywacz,

Renata Jureczko, Dorota Lubocka, Irena Nakonieczna, Kornelia Olszak,

Piotr Pieslur, Piotr Sudol

Administracja: Urszula Babczyńska, Barbara Grajcar, Małgorzata Gwizdała,

Lidia Hercog, Roman Krajewski, Maria Klusek, Beata Mozgól,

Krystyna Palenta, Antoni Polednik, Krystyna Sławik,

Elżbieta Zabińska (główna księgowa)

Druk: Krakowska Drukarnia Prasowa Sp. z o.o.,

DRUKPRESS, Kraków, ul. Nowohucka 50.

Oddziały „Gościa Niedzielnego”

BIELSKO-BIAŁA ul. Słowackiego 27, 43-300 Białystok, tel. (0-33) 81-25-139

GLIWICE ul. Łużycka 1, skrytka pocztowa 196, 44-101 Gliwice, tel./fax (0-32) 230-78-80

KATOWICE ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice, tel. (0-32) 251-21-60 wew. 305

KIELCE ul. Jana Pawła II 3, 25-025 Kielce, tel. (0-41) 344-78-06, fax (0-41) 344-94-02

KOSZALIN („Wierzy”) ul. Piłsudskiego 6, skrytka pocztowa 93, 75-511 Koszalin,

tel. (0-94) 3411-277, fax 3410-314

KRAKÓW Rynek Główny 44, 30-960 Kraków, tel./fax (0-12) 421-49-83

LUBLIN ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2,

20-950 Lublin, tel. (0-81) 53-21-058 wew. 313, tel./fax (0-81) 53-21-058 wew. 336

OPOLE ul. Sikorskiego 7/1, 45-051 Opole, tel./fax (0-77) 454-64-72

SANDOMIERZ ul. Żeromskiego 6, 27-600 Sandomierz,

tel. (0-15) 832-76-60, fax (0-15) 832-76-61

TARNÓW ul. Katedralna 1, 33-100 Tarnów,

tel./fax (0-14) 626-15-50

WARSZAWSKIE Biuro „Gościa Niedzielnego”, ul. Mokotowska 43, 00-551 Warszawa,

tel./fax (0-22) 621-57-99, (0-22) 629-02-67

WROCŁAW ul. Trzebnicka 11/4, 50-245 Wrocław,

tel. (0-71) 322-30-72, tel./fax (0-71) 322-37-09

Materiałów niezamówionych
redakcja nie zwraca.
Zastrzegamy sobie prawo skracania
i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Co czwarty kleryk w Europie jest Polakiem Z czym do ludu

FRANCISZEK KUCHARCZAK I PRZEMYSŁAW KUCHARCZAK

Klerycy biorą dziś kredyty w bankach. Lepiej, niż na tacie, znają się na komputerach. W niektórych seminariach połowa z nich pochodzi z rodzin z problemami alkoholowymi. Jacy są młodzi ludzie, którzy chcą dzisiaj zostać księżmi?

Piąta trzydzieści rano. Ostry dźwięk dzwonka wyrwa ze snu alumnów. – Znowu to budzenie powołań – mruczą pod nosem zaspani klerycy. Trzeba wstać natychmiast. Lepiej nie czekać na pomoc prefekta, który może wpaść do pokoju zaraz po dzwonku. Kto usłyszy złowieszcze „pan się do mnie zgłosi”, może mieć kłopoty. Pół godziny na doprowadzenie się do porządku i o szóstej ostatni maruderzy zajmują miejsce w kaplicy.

Seminarium to sześć lat twardej dyscypliny. A jednak prawie pięć tysięcy chłopaków z całej Polski dobrowolnie się jej poddaje.

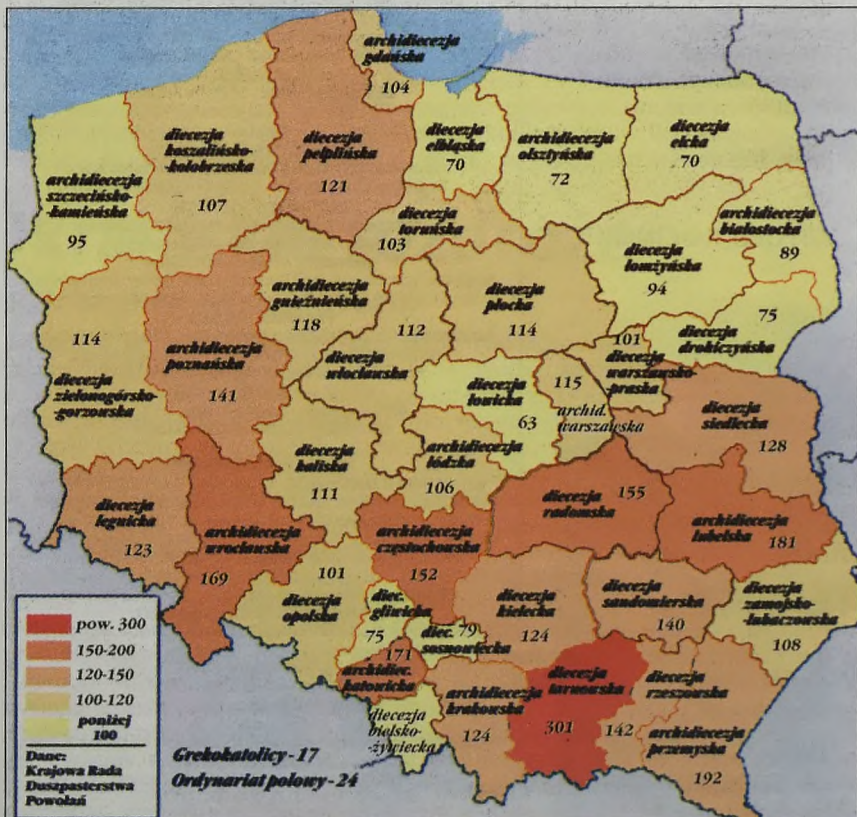
– W zasadzie dlaczego musimy siedzieć za tymi murami? Czy nie moglibyśmy dochodzić na zajęcia? – usłyszeli niedawno od kleryków przełożeni szczecińskiego seminarium. – Oni często jeszcze nie rozumieją, że takie odejście od świata jest im potrzebne. Dzięki niemu mogą w sobie ukształtować potrzebę służby i kapłańską postawę – mówi rektor, ks. Zygmunt Wichrowski.

Czy dzisiejsi chłopcy w seminariach różnią się od kleryków, którzy mieszkali w tych samych murach przed 1989 rokiem? Ksiądz Wichrowski twierdzi: – Są bardziej zarżnięci konsumpcjonizmem. Lubią kalkulować, co im się opłaca, co warto robić, a czego nie. Takie myślenie podsuwa im świat. To źle, bo za kilka lat mają być księżmi, a kapłaństwo to przecież służba bezinteresowna.

Ks. Wichrowski uważa, że w klerykach jest duch ofiary, ale trzeba go jeszcze oczyścić. I po to jest tych sześć lat odosobnienia w seminarium.

W 67 seminariach zakonnych w Polsce do kapłaństwa przygotowuje się 2039 kleryków (według danych Krajowej Rady Duszpasterstwa Powołań). Najwięcej kandydatów studiuje w seminariach ojców franciszkanów (w Kalwarii Zebrzydowskiej, Katowicach Panewnikach, Krakowie, Wrocławiu i Wronkach) – 239, księży salezjanów (w Krakowie, Łądzie i Łodzi) – 209, księży pallotynów (w Ołtarzewie) – 130, ojców kapucynów (w Krakowie i Lublinie) – 114, ojców dominikanów (w Krakowie i Warszawie) – 113 oraz Misjonarzy Oblatów NMP w Obrze – 102.

Liczba kleryków studiujących w diecezjalnych seminariach duchownych



We wszystkich seminariach diecezjalnych w Polsce w 2000 roku przygotowywało się do kapłaństwa 4773 kleryków, w tym 74 w Archidiecezjalnym Seminarium Misyjnym „Redemptoris Mater” w Warszawie



MAREK PIEKARA

Zwracam się teraz do was, drodzy rodzice chrześcijańscy, z zachętą, byście starali się być blisko swoich synów i córek. Nie pozostawiajcie ich samych w obliczu wielkich wyborów wieku dorastania i młodości. Pomagajcie im, aby nie wpadli w wir gorączkowego dążenia do dobrobytu, ale prowadzcie ich ku prawdziwej radości, radości duchowej. W ich sercach, czasem pełnych lęku przed przyszłością, rozbudźcie wyzwalającą radość wiary. Wychowujcie ich tak, aby umieli – jak pisał mój czcigodny poprzednik Sługa Boży Paweł VI – „zaznawać w prostocie serca wielorakich ludzkich radości, jakie Stwórca już teraz stawia na ich drodze: porywającej radości istnienia i życia; radości, jaką daje miłość czysta i uświęcona; kojącej radości obcowania z naturą i ciszą; surowej czasem radości z rzetelnej pracy; radości i satysfakcji ze spełnionego obowiązku; radości, która wyraża czystość intencji, wolę służby i więź z innymi; trudnej radości ofiary” (*Gaudete in Domino*, 1).

Pracę rodziny niech wspomagają katecheci i chrześcijańscy nauczyciele, których szczególnym zadaniem jest budzenie w młodych wrażliwości na powołanie. Mają oni prowadzić młode pokolenia ku odkryciu Bożego zamysłu wobec nich, kształtując w nich gotowość – jeśli Bóg ich powoła – do uczynienia z własnego życia daru, przez który włączają się w misję. Dokona się to poprzez kolejne wybory, przygotowujące do ostatecznego „tak”, na mocy którego całe ich życie zostanie oddane w służbę Ewangelii. Aby do tego doprowadzić, drodzy katecheci i nauczyciele, pomagajcie młodym, powierzonym waszej opiece, patrzeć w górę i uwalniać się od nieustannej pokusy kompromisu. Uczcie ich pokładać ufność w Bogu, który jest Ojcem i objawia niezwykłą wielkość swojej miłości przez to, że każdemu człowiekowi powierza indywidualne zadanie w służbie wielkiej misji „odnawiania oblicza ziemi”.

Z orędzia Jana Pawła II na XXXVIII Światowy Dzień Modlitw o Powołania

Zmienione warunki społeczne musiały wpłynąć na zmianę mentalności kandydatów do kapłaństwa. – Rzeczywiście. Oni bywają niewolnikami kultury medialnej – mówi jeden z wychowawców seminaryjnych. – Charakterystyczne jest na przykład, że coraz trudniej im zachować ciszę. Te zmiany widać potem u młodych księży. Coraz częściej mają „godziny urzędowania”, poza którymi nie kwapią się do posługi duszpasterskiej, „bo nie mają dyżuru”.

Katowicki „Gość Niedzielny” pisał niedawno o gospodyniach na probostwach. Panie skarżyły się: Wikarzy z poprzednich roczników są przyjacielscy, do dziś dzwonią w urodziny z życzeniami. Ale ci najmłodszy wika-

rzy tylko grymaszą i traktują nas jak służące.

Czy mają rację? – A może tym paniom, z racji ich wieku, łatwiej dogadać się ze starszymi wikarymi? – powątpiewa ks. Stanisław Budzik, rektor seminarium w Tarnowie. – Już Grecy dwa i pół tysiąca lat temu pisali, jaka ta młodzież beznadziejna. Starzy zawsze lubią na młodych ponarzekać. Sądzę, że dzisiejsi klerycy w niektórych sprawach są gorsi, a w innych lepsi od dawnych – dodaje.

Precz z pazernością

– Klerycy mają dziś możliwość korzystania z kredytów studenckich, tak jak zwykli studenci, jakkolwiek w naszym

seminarium są to bardzo rzadkie wypadki. Istnieje też możliwość korzystania ze stypendiów naukowych i socjalnych. Klerycy przeznaczają dodatkowe środki choćby na sprzęt komputerowy. Komputery są przydatne w pracy naukowej i duszpasterskiej, więc stoją dziś na wielu kleryckich biurkach – zauważa ksiądz Budzik. W seminarium wprowadzono zajęcia z informatyki. – Skoncentrowanie się na obliczaniu opłacalności kredytu, na myśleniu kategoriami rynku, niesie jednak zagrożenia. Alumni są dziećmi swojej epoki, a ta przesycona jest konsumpcjonizmem. Na szczęście wciąż widać, że młodzi ludzie, którzy do nas przychodzą, szukają autentycznych wartości duchowych.

Młodzi mężczyźni, którzy przychodzą do seminariów, mają dziś więcej do stracenia. Świat bardziej kusi holywoodzkim stylem życia. A jednak przychodzą, chociaż rzeczywistość jest coraz bardziej skomplikowana i coraz trudniej w niej być reprezentantem wartości duchowych.

– Dzisiejszych kleryków cechuje większa szczerość niż dawniej – ocenia ks. rektor Budzik. – Bardziej otwarcie mówią o tym, co ich niepokoi. Domagają się jasnych odpowiedzi i roztropnych uzasadnień.

Ksiądz Budzik wspomina dyskusję, którą rozpoczęli klerycy, gdy wśród przykazań kościelnych pojawiło się wezwanie do ofiarności na rzecz Kościoła. – Wielu kleryków wyrażało obawy, że ludzie odbiorą je jako pazerstwo na pieniądze – relacjonuje rektor. – Różnic między pokoleniami jest sporo, ale nie brak również podobieństw. Tak naprawdę, to w dużym stopniu dobra młodzież, nie gorsza niż w naszym pokoleniu – dodaje.

Ks. Marek Dziewiecki, krajowy duszpasterz powołań, podaje na swojej stronie internetowej, że w niektórych seminariach 40–50 procent kleryków pochodzi z rodzin z problemami alkoholowymi. W diecezji tarnowskiej większość alumnów wywodzi się jednak wciąż z integralnych rodzin. Ale zdarzają się także rodziny niepełne i rozbite. – Nie zawsze też wstąpienie syna do seminarium wywołuje entuzjazm rodziny – mówi ksiądz Budzik. – W wielu wypadkach taka decyzja wpływa jednak na pogłębienie jej religijności i związku z Kościołem.

Dzień z życia kleryka

W dni powszednie pobudka o wpół do szóstej. Mycie, golenie, ubieranie się, ścilenie łóżek. Maksymalnie pół godziny. O szóstej wszyscy są już w kaplicy. Na kolejne pół godziny zapada zupełna cisza. Taka cisza w ogromnej kaplicy pełnej młodych mężczyzn robi dziwne wrażenie. To medytacja. Potem Msza święta. Potężny męski śpiew, jakiego nie usłyszysz nigdzie indziej, wzorcową liturgia. Homilię głoszą przełożeni albo diakoni, narażeni na bezlitosną krytykę ze strony kolegów. Każdy gest, nieopatrzone słowo, mogą posłużyć za doskonały materiał do przeżegnania.

Po Mszy świętej śniadanie, potem wykłady aż do obiadu. Po obiedzie czas wolny, zwykle około dwóch godzin. Można wtedy wyjść na zewnątrz – młodsze roczniki zawsze w towarzystwie kolegów, nigdy w pojedynkę. Po piętnastej znowu wykłady albo czas na osobiste studium. W całym budynku obowiązuje cisza aż do kolacji. Potem trochę czasu wolnego, na przykład na „tipowanie”, czyli – w żargonie seminarium w Katowicach – na wypicie herbaty w towarzystwie kolegów i porozmawianie o czymkolwiek. Po dwudziestej silentium religiosum – cisza religijna, mająca sprzyjać modlitwie. Trwa aż do rana. W tym czasie klerycy modlą się, uczą lub zajmują tym, co nie burzy skupienia innym.

Po dwudziestej drugiej gasną światła, a po pustych korytarzach prze-mykają przełożeni, sprawdzając, czy ktoś nie łamie regulaminu.

Anegdoty

Różnie jest z zachowywaniem ciszy. Kiedyś były rektor Śląskiego Seminarium Duchownego, zwabiony głośną rozmową, wszedł do pokoju alumnów z pierwszego roku. – Zdaje się, że trwa silentium – powiedział. Przyłapani zerwali się z miejsc. – Księżę rektorze, dyskutujemy o tym, skąd wziął się grzech – wyjaśnił jeden z winowajców. Rektor uśmiechnął się krzywo. – Ja wam powiem skąd: z dyskusji.

Arcybiskup powinien mi przyznać dożywotnią rentę. Pięć razy zaczynałam chodzić z chłopakami – i wszyscy uciekli do katowickiego seminarium. To ja tam zapewniałam frekwencję! Do święceń dotarło trzech z tej piątki. Dopiero następny mój chłopak nie uciekł, w związku z czym jestem dzisiaj żoną i matką.

32-letnia Grażyna z Rudy Śląskiej

Ci młodzi ludzie jakby bardziej rozumieją cierpiących i potrzebujących. – Rwą się do pomocy w hospicjach, w szpitalach, na koloniach organizowanych przez Caritas. Są uparci, mają inicjatywę – zauważa ks. Wichrowski ze Szczecina.

Kleryk w ramach

– Pamiętajcie: w tym miejscu Bóg działa w sposób szczególny, ale to jest też teren specjalnego działania szatana – przywitał kiedyś adeptów kapłaństwa ojciec duchowny. Coś w tym jest. Zmęczenie socjalne, wynikające z ogromnej ilości czasu spędzanego w tym samym miejscu i wśród tych samych ludzi, wydobywa na światło dzienne ludzkie wady, małość, głupotę. Klerycy siłą rzeczy pokazują sobie wzajemnie, jak wiele im brakuje i jak bardzo są zwykłymi, biednymi ludźmi. Czasem przybiera to formę komiczną. Ksiądz z Katowic wspomina kolegę, który był notorycznym bałaganiarzem, co wyrażało się na przykład w tym, że niezmiennie zostawiał otwartą szafę. Kiedyś współmieszkaniec z jego pokoju zdenerwował się. – Wiesz co, ty kiedyś zostawisz otwarte tabernakulum! – wypalił.

– Kiedy alumni rozpoczynają studia, są tacy w swoim pojęciu idealni – opowiada jeden z przełożonych. – Można by w zasadzie od razu oprawić ich w ramki. Ale koledzy ze starszych roczników prędko wylewają im kubły zimnej wody na głowy. Ten kontakt z rzeczywistością dobrze im robi – dodaje.

W czasie wstępnej rozmowy pada pytanie o motywację wyboru drogi kapłańskiej. – Chcę służyć Bogu i ludziom – pada czasem standardowa odpowiedź. Ale w standardach rzadko tkwi głębsza refleksja. Dlatego przełożeni drążą kandydata. Pytają o historię życia, o zainteresowania, hobby, stosunek do nauczycieli. Chcą wiedzieć, czy ma przyjaciół i jakich, jakie ma aspiracje, co chce osiągnąć. To wszystko jest ważne, bo w seminarium wiele się nie zmienia. Bardzo ważny jest też stosunek do nauki. – Niektórzy sądzą, że może być kleryk nieuk, byle był pobożny – mówił ongiś kaznodzieja w śląskim semina-

Ogólnopolska Pielgrzymka Rodzin Osób Powołanych na Jasną Górę

Sobota 19 maja 2001 roku

- 10.00 – Powitanie pielgrzymów
- 11.00 – Eucharystia, przewodniczy bp Stefan Regmunt, delegat Episkopatu ds. Powołań
- 14.00 – Konferencja dla rodziców i członków rodzin osób powołanych, bp Mieczysław Jaworski
- 15.00 – Nabożeństwo majowe, prowadzi bp Antoni Długosz

piętnastu alumnów. Na czwartym roku jest ich już tylko ośmiu. Tendencja jest raczej spadkowa – mówi ks. rektor Wichrowski.

Dlaczego? – Tam, gdzie mieszka ludność napływowa, ludziom brak zakorzenienia w tradycji. Także w tradycji religijnej – uważa.

Są jednak wyjątki. Diecezja tarnowska właśnie zbudowała nowy budynek seminarium. Okazał się on... niemal za mały. – Zakładaliśmy, że liczba alumnów będzie spadać, z wielu racji. Tymczasem od 1992 roku stale rośnie – tłumaczy ks. Budzik.

Dlaczego w Małopolsce powołań jest tak dużo? Ks. Budzik sądzi, że



rium. – Ale pobożność lubi wietrzeć, a wtedy zostaje już tylko głupota – ironizował. Klerycy nasłuchują się sporo takich zgryźliwości, zanim dojdą do ołtarza.

Kleryk z perkusją

Czy system seminaryjny może wpływać na liczbę powołań? Zagadnięty o to przełożony zamyśla się. – Zasadniczo nie. Najbardziej oddziałuje funkcjonowanie księży w parafiach. Jeśli księża są oddani sprawie i autentyczni w tym, co mówią i robią, młodzi chłopcy poczuć smak ich kapłaństwa i zechcą sami tego zakosztować – dodaje.

Powołań jest jednak mniej niż przed dziesięcioma laty. Gmach szczecińskiego seminarium jest olbrzymi, może w nim mieszkać 250 kleryków. Ale w salach wykładowych zasiada tylko 81 chłopaków. – W tym roku arcybiskup wyświęci

społeczeństwo jest tu zintegrowane, że Kościół już w czasie zaborów miał w Galicji większą niezależność. – Nie wolno jednak zapominać, że powołanie to także „dar i tajemnica”. W 1901 roku mieliśmy w Tarnowie zaledwie 49 kleryków. Kto by pomyślał, że po śmierci rektora w obozie konspiracyjnym, po powojennych próbach wyrugowania Kościoła z życia społecznego, kleryków będzie tu sześć razy więcej? – mówi.

Rektor seminarium w Szczecinie ma nadzieję, że mury tej uczelni w przyszłości też się zapełnią. – Nasi klerycy zaczęli ostatnio jeździć na akcje powołaniowe. Mają zespół muzyczny, grają na perkusji, gitarach, świetnie rozumieją młodzież i dogadują się z nią. Aż 6 tysięcy ludzi przyjechało, kiedy wystawiali misterium Męki Pańskiej. Mam nadzieję, że ich talenty i zapał przyniosą efekty – mówi.

By Europa nie przestała być Europą

Rozmowa z abp. HENRYKIEM MUSZYŃSKIM, metropolitą gnieźnieńskim

– Do Alpbach, miejsca forum „Polska–Austria – partnerzy w Europie”, przyjechał Ksiądz Arcybiskup prosto z Rzymu, gdzie odbyło się spotkanie również poświęcone zagadnieniom europejskiej integracji.

– Przez dwa dni, 29 i 30 marca, w Rzymie po raz pierwszy obradowali wspólnie pracownicy Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej oraz prezydium Rady Konferencji Europy CCEE i Rady Biskupów Unii Europejskiej. Wśród uczestników byli m.in. kardynałowie A. Sodano, K. Lehman, M. Vlk, abp Tauran i wiele innych ważnych osobistości kościelnych. Celem tego spotkania była taka koordynacja działań, aby wobec najważniejszych instytucji UE miały one charakter bardziej strukturalny. Chodziło nam również o to, by opinie dwóch europejskich konferencji biskupich zostały wzmocnione poprzez poparcie watykańskiego Sekretariatu Stanu. Korzystamy tu z doświadczeń, które nasunęły się przy zajmowaniu stanowiska wobec Karty Fundamentalnych Praw Europy.

– Karta, o której mówi się, że może być podstawą przyszłej europejskiej konstytucji, nie zawiera odniesienia do Boga czy chrześcijańskich wartości, które kształtowały europejską kulturę.

– Prawdą jest, że nie wszystko udało się nam osiągnąć. Należy jednak podkreślić, iż wiele naszych postulatów i sugestii się tam znalazło; choćby podkreślenie godności osoby ludzkiej jako punktu wyjścia dla działań społecznych oraz odwołanie się do wspólnej świadomości wartości religijnych, duchowych i etycznych, co podkreśla niemiecka wersja tekstu Karty. Przekład angielski i francuski jest trochę inny i mówi tylko o duchowym dziedzictwie. Pytałem komisarza Verheugena, który tekst jest oficjalny. Odpowiedział, że wszystkie mają taką samą rangę. Jako Polacy możemy przyjąć wersję niemiecką, gdyż zwrot „duchowe dziedzictwo” jest bardzo nieokreślony, natomiast wartości religijno-duchowe są jednoznacznie chrześcijańskie. Naszym zadaniem jest określić, w czym się to dziedzictwo chrześcijańskie wyraża. Jest to ważne zadanie nie tylko dla Rady Biskupów Europejskich, ale także dla poszczególnych episkopatów i wszystkich instytucji kościelnych.

– Podczas tego spotkania omawiano także wiele innych spraw, którymi żyje nasz kontynent.

– Spotkanie miało charakter roboczy, podobne będą się odbywały regularnie. Wśród zagadnień, nad którymi dyskutowaliśmy, była m.in. reforma samej Unii Europejskiej i wynikające z tej reformy zadania, również dla naszego kraju. Wiele uwagi poświęciliśmy sprawom rolnictwa. Poproszono mnie, abym przedstawił tę kwestię, uwzględniając polskie doświadczenia. Mam nadzieję, że niektóre z moich propozycji zostaną przyjęte podczas przyszłych spotkań roboczych komisji COMECE. Zaproponowałem między innymi, aby uczestniczyły w nich nie tylko Polska, Węgry i Czechy, lecz również przedstawiciele krajów, które zamierzają kandydować do Unii. Dyskutowaliśmy także nad sprawą wybijania setek tysięcy zwierząt w związku z zarazą szalonych krów i pryszczy. Jedynym usprawiedliwieniem takich działań może być zagrożenie życia człowieka. Niebezpieczeństwo zachodzi przy chorobie szalonych krów. Pryszczyca nie stanowi takiego zagrożenia, dlatego przewencyjne wybijanie podlega ocenie moralnej.

– Wspomniał Ksiądz Arcybiskup o rolnikach, którzy mają najwięcej obaw przed przystąpieniem do Unii. Uważają, że tanie unijne produkty rolnicze pozbawia ich możliwości zarobkowania, a tym samym pozbawia środków do życia. Czy te obawy są słuszne?

– Osobiście podzielał w dużym stopniu ten niepokój. Jest on bez wątpienia uzasadniony, pojawiają się jednak także pewne nowe akcenty. W związku z poszerzeniem Unii dojrzała przekonanie, iż stosowanie jednego wzorca, który obowiązywał w państwach zachodnioeuropejskich, i zastosowanie go do wszystkich kandydujących krajów jest nierealne. Dopiero teraz usłyszałem to bardzo wyraźnie, wcześniej nikt się do takiego stanowiska nie przyznawał. Wysunięto

między innymi postulat, aby dotacje rolnicze nie obejmowały tylko dużych gospodarstw. Taka polityka prowadzi do tego, iż bogatsi mają jeszcze więcej, nie mówiąc już o swego rodzaju paradoksach. W Wielkiej Brytanii największym posiadaczem ziemi jest królowa i ona dostaje największą unijną subwencję. Takich sytuacji chcielibyśmy uniknąć. Pojawily się także głębsze refleksje, związane ze wspomnianą chorobą szalonych krów. Jest to niejako zemsta natury za nierespektowanie najbardziej elementarnych jej praw, które są prawami ustanowionymi przez Boga. Jak się wydaje, w tej sytuacji można liczyć na większe dotacje dla tych gospodarstw, które mają naturalny sposób uprawy ziemi, co język niemiecki określa jako *Gottfreundliche Wirtschaft*, czyli taką uprawę roli, która respektuje Boga. Sądzę, że jest to duża szansa dla naszych rolników, którzy w zdecydowanej większości w taki właśnie sposób uprawiają ziemię. Zasada solidarności musi być respektowana, nie tylko przywoływana w oficjalnych dokumentach. Nie ulega jednak wątpliwości, że rolnictwo w Polsce wymaga daleko idącej restrukturyzacji, i to rozumianej w różnych ujęciach polityki. Wypracowanie takiego planu jest chyba jedną z najbardziej palących spraw.

– Jeden z unijnych komisarzy stwierdził, iż solidarność domaga się także wiedzy. Czy obawy naszego społeczeństwa przed zjednoczeniem wynikają, zdaniem Księdza Arcybiskupa, z braku dostatecznej wiedzy na temat Unii?

– W dużym stopniu tak. Wiemy, co posiadamy, a nie bardzo wyobrażamy sobie, jak to wszystko będzie funkcjonowało po naszym wejściu do europejskich struktur. Dlatego tak wiele dyskusji, i dobrze, że tak jest. Dzięki temu nasze stanowisko jest bardziej dostrzegane i lepiej rozumiane, a my sami o zjednoczonej Europie wiemy więcej. Choćby sprawa obrotu ziemią. Dla nas ziemia jest nie tylko częścią gospodarstwa narodowego. Nie jest jedynie częścią politycznej tożsamości, jest częścią tożsamości narodowej. Polak jest głębiej związany z ziemią niż inni obywatele krajów Unii, którzy nie byli jej pozbawieni przez wiele lat i nie musieli z takim poświęceniem o ziemię walczyć. To też zaczyna być przez uczestników rozmów lepiej rozumiane. Unia Europejska nie przekreśla patriotyzmu, ale powoduje, że musimy go wyrażać w inny, powiedziałbym jeszcze głębszy, sposób.

– W wejściu do Unii widzi się również zagrożenie dla naszej narodowej tożsamości czy dziedzictwa religijnego.

– Odróżniłbym zagrożenie tożsamości religijnej i narodowej. W odniesieniu do tożsamości narodowej takich zagrożeń nie widzę. Tożsamość narodowa zagrożona jest tam, gdzie nie została właściwie ukształtowana. U nas wielu ludzi, co w dużym stopniu sprawił system komunistyczny, ma zachowaną tożsamość narodową. Kultura jest częścią składową życia narodu, a żadna z unijnych nacji nie uległa wykorzenieniu ani wynarodowieniu; nie została też pozbawiona własnej kultury. Od lat żyją w Unii małe kraje Beneluksu, orazolowicie kultuwując swoją narodową tożsamość oraz kulturę, której częścią jest także religia. Podkreślił to Jan Paweł II, gdy na forum ONZ powiedział: „Mój kraj pozostał sobą dzięki kulturze”. Natomiast nie ulega wątpliwości, że istnieją określone zagrożenia moralne. Ze wzrostem dobrobytu wzmagają się postawy konsumpcyjne, słabną motywacje natury duchowej. Wraz z upowszechnieniem pornografii rośnie liczba wolnych związków, słabnie rodzina, coraz więcej dzieci rodzi się poza małżeństwem itd. Tych problemów nie możemy ignorować, ale sądzą, że w naszym kraju nie muszą one wystąpić z taką samą intensywnością jak w Europie Zachodniej. Jesteśmy krajem wyznaniowo jednolitym, mamy więcej kapłanów, prowadzona jest katechizacja, która w szkole obejmuje zdecydowaną większość dzieci i młodzieży. Stąd można przynajmniej ufać, że negatywne wzorce Zachodu nie zostaną bezkrytycznie przyjęte w Polsce.

– Co, zdaniem Księdza Arcybiskupa, stanowi największe zagrożenie dla wiary?



GRZEGORZ GAŁĄŻKA

– Z pewnością jest to fałszywe rozumienie i w następstwie nadużywanie wolności. Właściwie znaleźliśmy się w drugiej skrajności. W czasie komunizmu wszystko było zakazane i reglamentowane. Była to wolność niewolników. Obecnie wielu uważa, że wszystko wolno. Tymczasem wolność jest zdolnością dokonywania właściwych wyborów, dokładnie mówiąc – dokonywaniem wyboru dobra. Wychowanie do tak pojętej wolności jest szczególnym zadaniem Kościoła i rodzin, w których ten rodzaj katechizacji zaczyna się najwcześniej. Aby uniknąć moralnej erozji, świadomość zagrożeń powinna nas bardziej mobilizować, niż paraliżować.

– Czy tych negatywnych doświadczeń można by uniknąć, nie wchodząc do Unii Europejskiej?

– Słuszne pytanie. Sądzę, że nie, ponieważ proces laicyzacji jest ogólnym doświadczeniem XX wieku. Jestem przekonany, że XXI wiek będzie swego rodzaju kontrakcją, jakby przeciwdziałaniem tym negatywnym procesom, które obserwowaliśmy w ubiegłym stuleciu. Gdy człowiek zaspokoja swoje potrzeby materialne, wówczas odzywiają się głębokie potrzeby metafizyczne: pragnienie dobra, prawdy, miłości, pojawiają się pytania o sens życia i dobra, które człowiek czyni. Te tęsknoty są dławione, gdy cała energia kieruje się na zabezpieczenie swojego bytu. Przykładem są Stany Zjednoczone, gdzie obserwuje się religijne ożywienie i powrót do tradycyjnych wartości, przy czym należy zaznaczyć, że chodzi o tradycyjne wielkie religie, a nie o sekty, które, opierając się na indywidualizmie, stanowią dla człowieka prawdziwe zagrożenie. Podkreśla się słusznie, że mozaizm dał ludzkości i Europie Boga Jedyne, czyli monoteizm, chrześcijaństwo natomiast dało wizję człowieka jako osoby zakorzenionej w osobowym Bogu. Jeśli te dwie rzeczywistości usunie się z europejskiej kultury, wówczas Europa straci swoją tożsamość i przestanie być Europą. Stanie się strukturą pozbawioną duszy, wewnętrznie pustą, ponieważ wszystkie wartości chrześcijańskie są jednocześnie wartościami głęboko humanitarnymi i humanistycznymi.

– A jeśli ktoś nie wierzy?

– Dla nas pojęcie osoby zakotwiczonej jest w Bogu. Jeśli ktoś nie wierzy, niech zaakceptuje zasadę, że wszystkie drogi prowadzą do człowieka. Niech służy człowiekowi i pomaga mu osiągnąć pełnię człowieczeństwa. Już pogańska filozofia stwierdzała: „Wspaniałą rzeczą jest człowiek, który naprawdę jest człowiekiem”. Takim, który posiada jasne kryteria dobra i zła, który jest zdolny do miłości i dokonywania słusznych wyborów.

– Czy Europa w coraz większym stopniu nie przestaje być wierna dziedzictwu, które stanowi o jej kulturze?

– Europa to również pewien styl życia oraz system określonych wartości, niespotykanych w innych kulturach. W dobie globalizacji, gdy będziemy konfrontowani z kulturą azjatycką i innymi kulturami, przyjdzie nam pogłębiać to wszystko, co jest istotnym elementem kultury europejskiej. Człowiek wierzący na godności osobowej będzie mógł budować godność nadprzyrodzoną, godność dziecka Bożego. Dla mnie pojęcie braterstwa, czyli spotkanie drugiego człowieka jako brata, w oderwaniu od pojęcia Boga – Ojca wszystkich ludzi, jest pustym frazesem. Rewolucja francuska i potem inne rewolucje ukazały, czym jest braterstwo w oderwaniu od swoich właściwych korzeni. Było to nie tylko wypaczeniem, ale swego rodzaju profanacją, która zawsze ma miejsce wtedy, gdy idee głęboko chrześcijańskie odrywają się od ich źródła, którym jest Bóg. Podobnie jest z wolnością, równością, miłością itd. Trzeba jednak podkreślić, że chrześcijaństwo musi być ewangeliczne. Tylko takie może fascynować, przyciągać i zmieniać oblicze Europy.

– Dziękuję Księdzu Arcybiskupowi za rozmowę.

Rozmawiał ks. WALDEMAR PACKNER

Szkola Słowa Bożego jest przede wszystkim szkołą modlitwy. Uczestników zachęcam do wytrwałej modlitewnej medytacji nad Słowem Bożym. Taka modlitewna i medytacyjna lektura Biblii winna zmierzać do osobistego spotkania z żywym Słowem, które „jest blisko ciebie, na twoich ustach i w sercu twoim” (Rz 10,8). Proponuję znany schemat rozważań, który pozwala zachować pewien modlitewny rytm:

CZYTAJ! Bardzo ważna jest atmosfera wyciszenia (może towarzyszyć ci zapalona świeca). Przed lekturą należy wezwać pomocy Ducha Świętego. Przeczytaj powoli i spokojnie wskazane teksty.

ROZWAŻ! Po lekturze rozważ orędzie, które pragnie pomóc ci w osobistej medytacji nad tekstem. Pytaj samego siebie: co Bóg chce mi powiedzieć przez dane Słowo?

MÓDL SIĘ! Medytacja Słowa Bożego w sposób oczywisty prowadzi do modlitwy. Dlatego spróbuj modlić się Słowem. Na zakończenie warto podjąć konkretne postanowienie wypływające z medytacji nad usłyszonym Słowem.

CZYTAJ!

Ps 138; Łk 22,39–46

ROZWAŻ!

Biblia jest nieustannym pokarmem, źródłem życia duchowego i siłą żywotną Kościoła. Słowo przyjmowane musi rozbrzmieć w sercu chrześcijanina, znaleźć w nim żywą świątynię i niejako wyjść „na zewnątrz” w postaci uwielbienia, dziękczynienia, prośby czy przebłagania. Św. Paweł zapewnia modlących się Słowem, że „jeśli ustami swymi wyznają, że JEZUS JEST PANEM, i w sercu swoim uwierzą, że Bóg Go wskrzesił z martwych – osiągną zbawienie” (por. Rz 10,9).

Prymat Słowa w życiu modlitewnym w pełni zrozumiała św. Teresa Wielka. Doktor Kościoła z Avili zapisała najwznioślejsze stronicie na temat modlitwy. Dla niej modlitwa jest piękna, ponieważ stanowi gest przyjaźni, jest aktem miłości, a nade wszystko przemienia modlącego się.

Widzimy to na przykładzie autora rozważanego psalmu, który wielbi Boga za otrzymane dobrodziejstwa, prosi o cierpliwość w przeciwnościach. Psalmista modli się, by władcy ziemi wyznali wiarę w Pana i aby nie opuszczali On pokutujących grzeszników. Każdy modlący się może powtórzyć za psalmistą: „Wysłuchałeś mnie, kiedy Cię wzywałem, pomnożyłeś moc mojej duszy”.

Wzorem oranta (łac. *orare* – błagać, modlić się) jest Pan Jezus. Jego modlitwa na Górze Oliwnej stanowi przykład tzw. modlitwy walki. Jest to szczególny rodzaj próby; doświadczenie „nocy duchowej”; zmaganie się ze szczególnego rodzaju pokusą: „Pogrążony w udręce jeszcze usilniej się modlił, a Jego pot był jak gęste krople krwi, sączące się na ziemię” (Łk 22,44). Marek napisze, że Jezus „upadł na ziemię i modlił się” (Mk 14,35). Nie było zwyczajem Żydów modlić się w ten sposób, a raczej w postawie stojącej. Jezus, pełen smutku i bólu, upadł na ziemię, gdyż „unizył samego

Szkola Słowa Bożego Piękno modlitwy

KS. JAN KOCHEL

siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci” (Flp 2,8).

Modlitwa na Górze Oliwnej niczym nie przypominała modlitwy na Górze Przemienienia (zob. Łk 9,28–36), gdzie „wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniąco białe”. Jezus podczas tej modlitwy staje się rzeczywistie piękny. W Ogrójcu przeciwnie, Jego twarz, zryta smutkiem i bólem, oblana była krwawym potem (tzw. *hematidroza*). Nie była to pełna chwały rozmowa z Mojżeszem i Eliaszem, ale spór wiedziony z Ojcem, który jest w niebie. Najlepiej oddaje to doświadczenie greckie słowo *agonia*. U Greków oznaczało wyścigi konne, zapasy atletów walczących o nagrodę itp. Walka ta wymagała tak ogromnego wysiłku i nateżenia mięśni, że nikt jej nie podejmował bez pewnego wewnętrznego niepokoju i głębokiej bojaźni. Nieco później słowo „agonia” przyjęto na oznaczenie tego, co wiązało się z lękiem i niepokojem towarzyszącym ostatniej walce ze śmiercią.

Mateusz odnotował trzykrotną próbę ponawiania tej „modlitwy walki” (zob. Mt 26,44). Owocem zmagania się Jezusa było przyjęcie woli Ojca. Jan wyraził to w słowach: „Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło” (J 4,34).

Piękno modlitwy nie wyraża się więc w formie, lecz w celu, do którego zmierza. Sensem każdego modlitewnego trudu jest wierność i posłuszeństwo Ojcu niebieskiemu: „Nie moja wola,

lecz Twoja niech się stanie” (Łk 22,42).

● Czy jestem świadom, że modlitwa zawsze jest skuteczna, każde słowo modlitwy, chociaż wydaje się rzuconym w próżnię, niewysłuchanym, jest rzucone w wieczność i nigdy się nie zmarnuje, choć inne słowa, jakie wypowiadamy, przemijają?

● Czy doświadczam piękna modlitwy, pomimo momentów zmęczenia i frustracji?

● Co pomaga mi modlić się? Jaka postawa ułatwia mi skupienie?

● Jak przeżywać równowagę między modlitwą liturgiczną a osobistą?

● Do czego wzywają mnie słowa św. Pawła: „Zawsze się radujcie, nieustannie się módlcie” (1 Tes 5,16–17)?

MÓDL SIĘ!

Najwyższy Panie świata! Potęgo najwyższa! Dobroci najwyższa! Mądrości

Zachęcamy Czytelników do dzielenia się swoimi refleksjami na temat rozważanych metodą *lectio divina* zaproponowanych dziś fragmentów Pisma Świętego. Listy można przysyłać pod adresem „Gościa Niedzielnego” (skr. poczt. 652, 40-042 Katowice) lub e-mailem: ksjan@kuria.gliwice.pl

Audycje „Szkoly Słowa” emitowane są w Radiu Plus Gliwice (96,1 FM) w pierwszą niedzielę miesiąca o godz. 21.15 (w Internet poppye Real Audio; www.plus.gliwice.pl).



Św. Teresa z Avila

bez początku i bez końca! Twoje dzieła nie mają kresu. Jesteś przepaścią cudów bez dna, Pięknością, która zawiera w sobie wszelką piękność. Ty jesteś Mocą, mój Boże! Mój Boże, który jesteś moją radością, co mam czynić, żeby się Tobie podobać? O Miłosierdzie bez granic! Życzliwości ponad wszelkie zasługi! Jak my, ludzie śmiertelni, mielibyśmy zapomnieć o Tobie? Ty, Boże, pamiętaj o wszelkiej nędzy naszej i rzuć Twoje spojrzenie na naszą słabość, bo Ty wiesz wszystko. Mój Boże, jednego tylko chcę – miłować Ciebie (św. Teresa z Avili).

Świadectwo

Moje spotkanie z Całunem Turyńskim

Do świąt wielkanocnych wielu z nas przygotowywało się między innymi przez uczestnictwo w rekolekcjach wielkopostnych. Dla mnie rozpoczęły się one już jesienią ubiegłego roku na pielgrzymce do Włoch, w czasie której Boża Opatrzność podarowała mi spotkanie z Całunem Turyńskim. Dlatego też 16 października 2000 r. to data, którą zawsze będę nosić w swym sercu, kochając jeszcze bardziej Jezusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego.

Odcinek drogi z parkingu do katedry św. Jana, gdzie wystawiony był Całun, przeszedłem z bijącym sercem. Z każdym krokiem uświadamiałam sobie, że spotyka mnie kolejna niezasłużona łaska Wielkiego Jubileuszu – spotkanie ze świadkiem męki i zmartwychwstania naszego Zbawiciela! Z niemałym wzruszeniem weszłam w biały długi tunel prowadzący do katedry. Był to czas przeznaczony na medytację i modlitewne przygotowanie się do tego spotkania. Po drodze – w sali kinowej – obejrzałam film omawiający poszczególne fragmenty Płótna. Największe wrażenie zrobił na mnie negatyw filmu, gdyż wtedy można było wyraźnie dostrzec postać leżącego

Chrystusa. Widoczne liczne ślady krwi na płótnie były świadectwem, jak straszliwą mękę i okrutne tortury przeszło Jego Ciało!... Poruszona do głębi, weszłam następnie do kolejnego tunelu, tym razem fioletowego, który prowadził prosto do Całunu.

I oto nadeszła chwila, a właściwie długie pół godziny, gdy mogłam – po raz pierwszy i zapewne po raz ostatni w życiu – na własne oczy zobaczyć święte płótno Całunu. Klęcząc tak blisko dowodu męki i zmartwychwstania Chrystusa, wpatrywałam się głównie w Jego twarz, odmawiając następującą modlitwę:

*Bądź pozdrowione Najświętsze
Oblicze Pana mego
Oświecone blaskiem Ducha Świętego
Przed męką w dłoniach Jezusa
ukryte*

*Ty, któreś było oplute i zranione
Męką krzyżową zmęczone
Po śmierci Pana białą chustą
nakryte*

*Na całunie dla nas zostawione
Przemienione i uwielbione*

*Bądź pozdrowione Najświętsze
Oblicze Pana mego
W moim sercu utworzone
W moim sercu odnowione
w moim sercu na zawsze żyjące
Cicha muzyka potęgowała nastrój*

i pełen pokoju majestat śmierci bijący od całunowego wizerunku. Liczne rany i obrażenia – a jest ich podobno około 600 – nie wywarły wpływu na wyraz Chrystusowego oblicza. Myślę, że w ten sposób mógł znosić cierpienia tylko On. Znał przecież ich głęboki sens i widział przyszłość: Zmartwychwstanie!

Kontemplacja Jego udręczonego Ciała pomogła mi raz na zawsze utwierdzić w sobie wiarę w Boga Miłość. Miałam wrażenie, że za cichym przesłaniem Całunu kryje się sam Bóg i Jego słowa: Uwierz w moją miłość i więcej nie grzesz! Klęcząc przed Całunem, zrozumiałam, że każde trudne doświadczenie życiowe należy przeżywać z wiarą. Miłosierna miłość Pana Boga zwycięży wszelką pokusę rozpacz i braku nadziei.

Myślę, że każdy wrażliwy człowiek może właśnie w tym miejscu doznać wewnętrznego poruszenia. Po wyjściu z katedry ma się wielkie pragnienie, aby odbyć spowiedź generalną z całego życia. Ma się też ogromną radość i pokój w sercu, że to święte płótno Całunu nie otula już umęczonego Ciała Chrystusa. On z miłości do nas doskonale wypełnił wolę swego Ojca i Zmartwychwstał! Prawdziwie Zmartwychwstał!

KRYSTYNA KAJDAN

Nauczanie Dar na trzecie tysiąclecie

Jan Paweł II przewodniczył 22 kwietnia na Placu św. Piotra Eucharystii z okazji Niedzieli Miłosierdzia Bożego, ustanowionej w Kościele powszechnym przed rokiem, podczas kanonizacji siostry Faustyny Kowalskiej.

Z Papieżem Liturgie koncelebrowało siedmiu kardynałów oraz tylu arcybiskupów i biskupów, szczególnie zaangażowanych w krzewienie kultu Bożego Miłosierdzia. Obecnych było kilkadziesiąt tysięcy wiernych, w tym liczni pielgrzymi z Polski. Zwracając się do nich Ojciec Święty powiedział: „Z wielką radością wraz z wami, drodzy pielgrzymi i czciciele przybyli z różnych krajów, wspominam po roku kanonizację siostry Faustyny Kowalskiej, świadka i apostoła miłości miłosierniej Pana. Wyniesienie na ołtarze tej skromnej zakonniczki, córki mojej ojczyzny, jest darem nie tylko dla Polski, ale dla całej ludzkości. Ojciec bowiem, które głosiła, stanowiła właściwą i wyrazistą odpowiedź, której Bóg udziela na pytania i oczekiwania ludzi naszych czasów, naznaczonych ogromem tragedii”. Papież przypomniał, że „któregoś dnia Jezus powiedział do siostry Faustyny: »Ludzkość nie zazna pokoju, dopóki nie zwróci się z ufnością do Bożego Miłosierdzia«” (Dzienniczek, s. 132). Podkreślił, że miłosierdzie Boże jest „darem paschalnym, który Kościół otrzymuje od zmartwychwstałego Chrystusa i który u zarania trzeciego tysiąclecia przekazuje ludzkości”. „Pragniemy podziękować Panu za Jego miłość, silniejszą od śmierci i grzechu. Objawia się ona i działa jako miłosierdzie w naszym codziennym życiu i pobudza każdego człowieka, by także on okazał »miłosierdzie« Ukrzyżowanemu. Czyż bowiem idąca za przykładem Jezusa miłość Boga i bliźniego, a nawet »nieprzyjaciół«, nie stanowi programu życia każdego ochrzczonego oraz całego Kościoła?” – wołał Papież. „Jezu, ufam Tobie». Modlitwa ta, droga tak wielu wiernym, doskonale wyraża postawę, w jakiej i my z ufnością chcemy się oddać w Twoje ręce, Panie, jedyny nasz Zbawco. Ty płoniesz pragnieniem miłości, a kto osiąga harmonię z uczuciami Twego serca, uczy się być budowniczym nowej cywilizacji miłości. Prosty odruch oddania się wystarcza, by zburzyć barierę mroku i smutku, wątplenia i rozpacz. Promienie Twego Bożego Miłosierdzia przywracają nadzieję, szczególnie tym, którzy uginają się pod ciężarem grzechu” – powiedział Ojciec Święty. Na zakończenie homilii prosił Maryję, Matkę Miłosierdzia, aby sprawiła, „byśmy zachowali zawsze żywą ufność w Twego Syna, naszego Odkupiciela”. „Pomóż nam także ty, święta Faustyno, którą wspominamy dzisiaj ze szczególną miłością. Wraz z tobą, wpatrując się naszym słabym wzrokiem w oblicze Boskiego Zbawiciela, pragniemy powtórzyć: »Jezu, ufam Tobie«. Dzisiaj i na wieki” – zakończył Papież.

Wydarzenia Kandydaci na ołtarze

24 kwietnia w obecności Jana Pawła II odbyła się promulgacja dekretów dotyczących męczeństwa, heroicności cnót i cudów 52 Sług Bożych. Dwa dekrety dotyczą Polaków. Abp Zygmunt Szczęśny Feliński (1822–1895) był arcybiskupem metropolitą warszawskim i założycielem Zgromadzenia Sióstr Rodziny Maryi. Jego cnoty heroiczne stwierdziła Kongregacja ds. Kanonizacyjnych. Natomiast ks. Zygmunt Gorazdowski był kapłanem archidiecezji lwowskiej dla wiernych obrządku łacińskiego i założycielem Zgromadzenia Sióstr św. Józefa (1845–1920). Promotorzy procesu ks. Gorazdowskiego mają udokumentowany cud, dokonany za jego wstawiennictwem.

Wśród kandydatów na ołtarze znalazł się również Karol de Foucauld, misjonarz, pustelnik, patron Zgromadzeń Małych Braci i Małych Sióstr. Ponadto kandydatami na ołtarze są męczennicy ukraińscy z okresu II wojny światowej i lat późniejszych, którzy życiem przytłaczyli wierność Chrystusowi i Stolicy Piotrowej. Są wśród nich biskup Mikołaj Czamecki, egzarcha apostołski Wołynia i Podlasia, oraz 25 towarzyszy – siedmiu biskupów, czterech kapłanów diecezjalnych i zakonnych, trzy siostry zakonne i jeden świecki.

W okresie prześladowań Kościoła przez komunizm zginął także młody biskup rusiński obrządku wschodniego Teodor Romzsa. Życie za wiarę oddali również turecki abp Ignacy Choukrallah Maloyan, Ormianin, zabity przez Turków w 1915 r., oraz zamęczony na Majdanku ksiądz Emil Kováč ze Stanisławowa.

Spotkanie z premierem Libanu

Sytuacja na Bliskim Wschodzie była głównym tematem rozmowy Jana Pawła II z premierem Libanu Rafikiem Hariri. Jan Paweł II przyjął 23 kwietnia na prywatnej audiencji premiera Hariri wraz z małżonką i piętnastoma towarzyszącymi osobami. Libański szef rządu spotkał się następnie z sekretarzem stanu kard. Angelo Sodano i sekretarzem do spraw stosunków z państwami abp. Jean-Louisem Tauranem.

Jak poinformował rzecznik prasowy Stolicy Świętej Joaquín Navarro-Valls, głównymi tematami rozmów była sytuacja w Libanie i dramatyczny rozwój wypadków na Bliskim Wschodzie. „Przedstawiciele Stolicy Apostolskiej raz jeszcze podkreślili – czytamy w komunikacie rzecznika – znaczenie pojednania jako zasadniczego elementu ludzkiej i społecznej odbudowy Libanu. Jeśli chodzi o Bliski Wschód, wyrażono przekonanie o potrzebie przestrzegania prawa międzynarodowego i rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ zarówno dla wznowienia rokowań, jak i dla osiągnięcia tak upragnionego pokoju”.

Audiencja premiera Libanu przypadła na krótko przed wizytą Papieża w Syrii. Jak przypomniano w Watykanie, Jan Paweł II odwiedził Liban w 1997 roku i zaapelował wówczas o wycofanie wojsk syryjskich z zajętych terytoriów libańskich.

Ekumenizm Wspólna deklaracja

Jan Paweł II i prawosławny arcybiskup Aten Chryzostulos podpiszą 4 maja wspólną deklarację nt. przyszłości Europy i roli chrześcijan na kontynencie. Nastąpi to już pierwszego dnia wizyty Ojca Świętego w Grecji, gdy będzie on pielgrzymował śladami św. Pawła Apostoła na Areopag. Poinformował o tym rzecznik arcybiskupstwa ateńskiego Charis Konidaris. Wyjaśnił, że chodzi o dokument, który będzie omawiał „działalność Kościołów chrześcijańskich w Europie i w Unii Europejskiej, wkład chrześcijan do procesu europejskiego i ich obawy o dechrystianizację kontynentu”.

Papież i zwierzchnik prawosławnego Kościoła Grecji mają się spotkać 4 maja po południu na wzgórzu Areopagu, gdzie – zgodnie z dawną tradycją – przemawiał do Ateńczyków św. Paweł ok. 50 r. Spotkanie to nie będzie miało charakteru religijnego, ale tam właśnie „ujrzy światło dzienne ta wspólna deklaracja, która zostanie ogłoszona po angielsku i po grecku” – powiedział Konidaris. Dodał, że nie wiadomo jeszcze, czy obaj przywódcy religijni osobiście odczytają ten dokument.

Abp Chryzostulos stoi na czele Świętego Synodu, będącego najwyższą władzą kościelną w Grecji. Papieżowi w czasie jego najbliższej podróży zagraniczną towarzyszyć będzie ponad 30 osobistości watykańskich, w tym sekretarz stanu kard. Angelo Sodano, szef dyplomacji watykańskiej abp Jean-Louis Tauran i prefekt Kongregacji Kościołów Wschodnich kard. Ignace Moussa I Daoud. Obecność tego ostatniego, byłego katolickiego patriarchy syryjskiego, wywołała gwałtowne reakcje niektórych skrajnych nacjonalistów w łonie Kościoła greckiego, dla których istnienie chrześcijan wschodnich, uznających władzę Papieża, jest powodem najwyższego oburzenia.

Krótko

• W niedzielę 29 kwietnia Jan Paweł II ma dokonać beatyfikacji pięciorga Sług Bożych. Są nimi: Manuel Gonzalez Garcia (1877–1940) – biskup, założyciel Zgromadzenia Misjonarek Eucharystycznych z Nazaretu; Maria Anna Blondin (1809–1890) – założycielka Zgromadzenia Sióstr św. Anny; Caterina Volpicelli (1839–1894) – założycielka Służebniczek Najświętszego Serca; Caterina Cittadini (1801–1857) – założycielka sióstr urszulanek z Somasca oraz Carlos Manuel Cecilio Rodriguez Santiago (1918–1963) – świecki.

• Ojciec Święty mianował szefa watykańskiej dyplomacji, arcybiskupa Jeana-Louisa Taurana, swym specjalnym wysłannikiem na uroczystości dziesięciolecia reorganizacji Kościoła katolickiego w Federacji Rosyjskiej, które odbędą się od 25 do 27 maja br.

Uroczystości w łagiewnickim sanktuarium

50 tys. pielgrzymów z całego świata wzięło udział w centralnych obchodach Niedzieli Miłosierdzia Bożego w sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie Łagiewnikach. „To święto rozpoczyna na nowo szkołę czynnego miłosierdzia, do której wszyscy chcemy wstąpić” – powiedział kard. Franciszek Macharski podczas Mszy świętej. Przy ołtarzu polowym w krakowskim sanktuarium Miłosierdzia Bożego zgromadziły się liczne rzesze pątników. Pomimo ulewnej deszczu i przenikliwego zimna grupy pielgrzymów od wczesnych godzin rannych przybywały do grobu św. Faustyny. Do trudnych warunków pogodowych nawiązał Metropolita krakowski w homilii wygłoszonej podczas uroczystej Sumy dziękczynnej za kanonizację św. Faustyny. „Nikt nam nie obiecywał, że drogi Miłosierdzia Bożego będą łatwe” – mówił do zgromadzonych tłumów. Dodał, że dla „naładowania akumulatorów” warto znosić trudy i niewygody: zimno, błoto, brak sił. „Liczy się intencja, żeby Boże Miłosierdzie zostało przyjęte przez każdego człowieka, by odmieniło mu życie”. Wyliczając formy kultu Miłosierdzia Bożego: Koronkę, obraz Jezusa Miłosiernego oraz Godzinę Miłosierdzia Arcybiskup Krakowa podkreślił, że Niedziela Miłosierdzia Bożego ma być szkołą czynnej miłości. „Nie można czcić Miłosierdzia Bożego bez postaw i czynów miłości” – zaznaczył. Pierwsza Msza w nowej bazylice zostanie odprawiona jesienią br.

Do Łagiewnik przybyły grupy pielgrzymów z Korei, Filipin, Stanów Zjednoczonych i Kanady. Po raz pierwszy przyjechali także pątnicy ze Lwowa. Licznie reprezentowana była również Słowacja. Pielgrzymi podkreślali, że kult Miłosierdzia Bożego odmienia ich życie. „Za wstawiennictwem św. Faustyny zostałam uzdrowiona z ciężkiej choroby” – opowiadała pątniczka z Jędrzejowa, która od wielu lat regularnie odwiedza sanktuarium w Łagiewnikach.

Wspólna modlitwa chrześcijan i żydów

Kilkudziesięciu chrześcijan i żydów 22 kwietnia w Warszawie podczas marszu „Szlakiem pomników getta warszawskiego” modliło się przy pomnikach ofiar Holocaustu. Katolickie i żydowskie modlitwy za zmarłych przeplatane były odprawianiem wspólnych dla obu religii psalmów. Marsz, w którym uczestniczył również rabin Michael Schudrich, zorganizowała Polska Rada Chrześcijan i Żydów. Trasa marszu rozpoczęła się przy pomniku Bohaterów Getta. Stamtąd uczestnicy przeszli do Drzewa Sprawiedliwych, a następnie do Kamienia Pamięci Szmula Zygielbojma i Bunkra przy Miłej 18. Marsz zakończył się przy pomniku Umschlagplatz, gdzie odmówiono ostatnie modlitwy. Żydowską odśpiewał dr Stanisław Krajewski, współprzewodniczący Rady. Ks. Michał Czajkowski, współprzewodniczący Rady ze strony chrześcijańskiej, odmówił modlitwę papieską Jana Pawła II. – Moje uczestnictwo w tym marszu jest wyrazem chrześcijańskiej i polskiej solidarności z ludem żydowskim, w duchu Biblii i nauczania Jana Pawła II – powiedział KAI ks. Michał Czajkowski. – Cieszę się, że nasi bracia, polscy Żydzi, włączają się w tę modlitwę. Pojednać się najskuteczniej można na płaszczyźnie religijnej: wiary w tego samego Boga żywych i umarłych. To ważne zwłaszcza w tym roku, gdy pokutujemy za nasze polskie i chrześcijańskie winy – dodał. – Ten marsz to moja modlitwa i ciche współodczuwanie z tymi, co tu umarli. Bóg łączy nas, pozwalając nam być ze sobą – stwierdziła Katarzyna Pereira uczestniczka marszu, członek Rady.

Polska Rada Chrześcijan i Żydów organizuje marsze „Szlakiem pomników getta warszawskiego”

od 1992 roku. Odbývają się one w każdą pierwszą niedzielę po 19 kwietnia, czyli po rocznicy wybuchu powstania w getcie warszawskim.

V Forum Turystyki Polskiej

Internetowa konferencja multimedialna z udziałem sanktuariów w Lourdes i Fatimie poświęcona szansom rozwoju „turystyki pątniczej” to jeden z punktów programu V Forum Turystyki Polskiej w Częstochowie. Forum rozpoczęło się w poniedziałek 23 kwietnia i trwało trzy dni. Na miejsce obrad wybrano Częstochowę, ponieważ to dobre miejsce, by promować „turystykę pątniczą”, sam klasztor jasnogórski i wszystko, co warto zobaczyć w regionie częstochowsko-krakowskim, wyjaśnił jeden z organizatorów forum Leszek Jakubowski. „Pielgrzymi przyjeżdżają na Jasną Górę, ale zatrzymują się na krótko. Zwiedzanie klasztoru zajmuje najwyżej 4 godziny, a chcielibyśmy ich zatrzymać dłużej, bo i na Jasnej Górze, i w okolicy jest co zobaczyć” – dodał. Mszy św. w Kaplicy Matki Bożej na rozpoczęcie Forum przewodniczył metropolita warmiński abp Edmund Dąbrowski, przewodniczący Rady Episkopatu Polski ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek. Po uroczystym otwarciu Forum w sali im. ks. Kordeckiego uczestnicy wysłuchali koncertu w bazylice jasnogórskiej w wykonaniu Filharmonii Częstochowskiej.

W Forum uczestniczyło ok. 300 osób. Byli wśród nich przedstawiciele branży turystycznej: dyrektorzy hoteli, gastronomii, biur podróży (których w kraju jest ok. 3 tys.), baz noclegowych, przewoźników i pilotów turystycznych, informacji turystycznej oraz bankowości, finansów i ubezpieczeń. Obecni byli również przedstawiciele władz państwowych, wojewódzkich i gminnych. Organizatorem była m.in. Polska Izba Turystyki. Forum Turystyki Polskiej organizowane jest od 1991 roku co dwa lata.

Obrady pastoralistów

„Duszpasterstwo musi zdobyć się na odwagę. Dla wzrostu chrześcijaństwa czynniki środowiskowe są tak samo ważne jak instytucjonalne” – powiedział ks. prof. Ryszard Kamiński z KUL podczas sympozjum Ogólnopolskiej Sekcji Pastoralistów nt. „Duszpasterstwo a wyzwania XXI wieku”. Sympozjum rozpoczęło się 23 kwietnia w Wyższym Seminarium Duchownym w Kielcach. Jak zauważył ks. Kamiński, katolicy często pozostają bierni wobec liberalnych wpływów Zachodu. Jego zdaniem, potrzebna jest odnowa życia religijnego, ponieważ, zwłaszcza u ludzi młodych, widać rozbieżność pomiędzy deklarowaną wiarą a życiem codziennym. Duszpasterstwo w XXI wieku powinno mieć charakter integralny, nie może ograniczać się do jednej formy, musi być nową ewangelizacją. Równoległe z duszpasterstwem masowym potrzebne jest duszpasterstwo wspólnotowe, parafialne, nadzwyczajne.

Krótko

● Muzyka kościelna – to nowa specjalność na kierunku wychowanie muzyczne, którą można będzie studiować od nowego roku akademickiego na Wydziale Artystycznym Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze. Program pierwszych trzech lat studiów nowej specjalności zawiera przedmioty podstawowe, zaś IV i V rok związane ze specjalnością – muzyka kościelna. Nauka gry na organach prowadzona jest od I roku studiów, tak by przygotować do profesjonalnego pełnienia funkcji organisty kościelnego. W tworzenie tej specjalności czynnie zaangażowała się diecezja zielonogórsko-gorzowska, stąd też praktyki muzyczne odbywać się będą w zielonogórskich kościołach, zaś wśród wykładowców znajdują się zarówno osoby świeckie, jak i duchowne.

1 Aresztowania w Chinach

Komunistyczne władze chińskie przed Wielkanocą przeprowadziły w wielu regionach kraju kolejną serię aresztowań duchownych i wiernych podziemnego Kościoła katolickiego. Aresztowano 79-letniego biskupa, 7 księży i 13 wiernych – poinformowała Fundacja kard. Kunga ze Stamford w Connecticut (USA). Fundacja od lat wspiera podziemny Kościół katolicki prześladowany przez reżim komunistyczny w Chinach. Ukrywający się od 1996 r. bp Cosmas Shi Enxiang z prowincji Hebei został aresztowany w Wielki Piątek, podczas wizyty w Pekinie. Bp Shi spędził już w więzieniu prawie 30 lat. Ostatnio był więziony w latach 1990–93. Ofiarą aresztowań padli także duchowni z prowincji: Hebei – ks. Li Jianbo, ks. Yin, ks. Lu Genyou, z Fujian – ks. Feng Yunxiang, i z Jangxi – ks. Liao Haiqing. Wraz z nimi zatrzymano 13 wiernych z północno-wschodniej prowincji Jangxi. Uwięziono także trzech innych duchownych, których nazwiska jeszcze nie ustalono. W prowincji Hebei mieszka ok. 1 mln katolików, z których większość należy do podziemnego Kościoła katolickiego.

„Aresztowania przed świętami takimi jak Wielkanoc czy Boże Narodzenie są rutynowe” – twierdzą wierni. Zdaniem obserwatorów, fala aresztowań jest częścią kampanii, której celem jest likwidacja podziemnego Kościoła w Chinach. Fala aresztowań rozpoczęła się w 1995 r., a jej nasilenie nastąpiło po kanonizacji męczenników chińskich przez Jana Pawła II w Rzymie 1 października 2000 r. Obserwatorzy nie wykluczają, że rząd chiński przed przystąpieniem Chin do Światowej Organizacji Handlu (WTO) zamierza zniszczyć wszystkie organizacje, które nie podlegają jego ścisłej kontroli. Częścią tych działań są także aresztowania profesorów uniwersytetów, zwolenników demokracji czy osób należących do ruchu Falun Gong.

2 Szwajcar nowym przewodniczącym CCEE

Benedyktyn bp Amadée Grab ordynariusz szwajcarskiej diecezji Chur, został nowym przewodniczącym Rady Konferencji Biskupich Europy (CCEE). Wyboru dokonano 19 kwietnia w Strasburgu podczas sesji plenarnej CCEE. Wiceprzewodniczącymi Rady zostali: arcybiskup Zagrzebia Josip Bozanić z Chorwacji i kard. Cormac Murphy-O'Connor, arcybiskup Westminsteru w Anglii. Nowy przewodniczący zastąpił kard. Miloslava Vlka, arcybiskupa Pragi, który nie mógł ponownie kandydować, gdyż sprawował swój urząd przez dwie kadencje. Kard. Vlk był przewodniczącym CCEE od 1993 r. Nowy przewodniczący cieszy się opinią „człowieka pojednania” i uchodzi za osobę otwartą i gotową do dialogu. Urodził się 3 lutego 1930 r. w Schwyz w diecezji Chur. Święcenia kapłańskie przyjął 12 czerwca 1954. Biskupem został mianowany w dniu swych 57. urodzin. Od 9 listopada 1995 był biskupem diecezji Fryburga, Lozanny i Genewy, po czym 12 czerwca 1998 został biskupem swej rodzinnej diecezji.

Rada Konferencji Biskupich Europy powstała w 1971 r. i zrzesza obecnie 34 krajowe episkopaty naszego kontynentu. Koordynuje ona współpracę Kościołów lokalnych w Europie. Jej sekretariat mieści się w szwajcarskim Sankt Gallen. Zgodnie ze statutem z 1993 r. w CCEE poszczególne konferencje biskupie reprezentowane są przez swych przewodniczących. W ramach Rady istnieje 6 sekcji (ds. księży, osób zakonnych, świeckich, katechizacji, społecznych środków przekazu i emigrantów), działa też komitet ds. stosunków z Konferencją Kościołów Europejskich (KEK).

3 Wezwanie do zakończenia wojny

Biskupi Sri Lanki wezwali strony toczącej się od kilku lat wojny do kontynuowania procesu pokojowego. „Podjęcie wspólnego i cierpliwego dialogu wymaga odwagi” – napisali w oświadczeniu bp

Malcolm Ranjith, przewodniczący Krajowej Komisji Sprawiedliwości, Pokoju i Rozwoju Ludności, oraz biskup diecezji Mannar Joseph Rayappu Joseph. Oświadczenie takie wydano m.in. dzięki inicjatywie pokojowej podjętej przez norweskiego negocjatora Erica Solheima. Tocząca się na Sri Lance od 18 lat wojna kosztowała dotychczas życie co najmniej 60 tys. ludzi. W walkach zaangażowane są z jednej strony siły rządowe, a z drugiej ugrupowanie separatystyczne. Rząd Sri Lanki składa się w większości z wyznających buddyzm Syngalezów, a separatysty to ugrupowanie Tamilskie Tygrysy (LTTE), złożone głównie z wyznających hinduizm Tamilów. Dążą oni do utworzenia na północy kraju własnego państwa.

Ostatnio Tamilowie w specjalnym oświadczeniu opowiedzieli się za politycznym rozwiązaniem konfliktu. Wyrazili w nim zgodę na utworzenie federacji, konfederacji albo wyodrębnienie w północno-wschodniej części wyspy autonomicznego regionu. „Możemy zaakceptować każde z tych rozwiązań, jeśli zapewni nam się równość praw, poszanowanie godności i sprawiedliwość” – głosi oświadczenie. Na Boże Narodzenie 2000 r. LTTE zapowiedziało miesięczne zawieszenie broni. Od tamtego czasu na początku każdego miesiąca przedłuża się ten termin o następny miesiąc. Rząd Sri Lanki zapowiedział zakończenie walk już na początku Nowego Roku, obchodzonego wspólnie przez Syngalezów i Tamilów. Niestety, 16 kwietnia rozpoczęły się nowe walki na morzu. Ich przyczyną był atak morskich oddziałów Tamilów na statek marynarki wojennej patrolujący region Mullativu. Zdaniem obserwatorów politycznych atak ten pokazuje, że w szeregach Tamilów są ekstremiści – przeciwnicy procesu pokojowego.

4 Krzyż Giotto znów można podziwiać

Jedno z najbardziej znanych dzieł włoskiego malarza i architekta Giotto (1267–1337) można znów podziwiać w kościele Santa Maria Novella we Florencji. Wielki krzyż, namalowany w latach 1288–90, został uroczystie odsłonięty po trwających 12 lat pracach konserwatorskich. Podczas uroczystości katolicki pisarz Mario Luzi czytał fragmenty rozważań Drogi Krzyżowej, które na prośbę Papieża Jana Pawła II napisał w 1999 r. Rozważania te towarzyszyły tradycyjnej Drodze Krzyżowej w Koloseum. Krzyż, mający wysokość 5,40 m, jest młodzieńczym dziełem Giotto i wczesnym dziełem malarstwa współczesnego. Po raz pierwszy malarz przedstawił na nim Chrystusa jako człowieka cierpiącego, a nie jako gotycką figurę na wzór bizantyjski. W czasie prac konserwatorskich specjaliści odkryli pod wierzchnią warstwą farby akwarelę autorstwa Giotto.

Krótko

● „Kto współpracuje z ETA, nie jest godny miana chrześcijanina” – powiedział 23 kwietnia przewodniczący Konferencji Biskupów Hiszpanii kard. Antonio Maria Rouco w przemówieniu otwierającym obrady tego gremium w Madrycie. Potępił on akty terroru dokonywane przez tę separatystyczną organizację baskijską. Kardynał podkreślił, że „współpraca z ETA jest niedopuszczalna” i przypomniał, że „niezwykle poważny problem terroryzmu był i jest jednym z głównych problemów, którym zajmuje się Kościół hiszpański od przeszło 30 lat”.

Św. Stanisław – patron przyszłości

KS. STANISŁAW WRONKA

Od jego śmierci minęło już przeszło 900 lat. Można by mniemać, że odwoływanie się do postaci z tak odległej przeszłości nie ma większego sensu dla nas, ludzi XXI w. Kiedy jednak zbliżamy się do tego Świętego i zastanawiamy nad jego oddziaływaniem w ciągu dziejów, widzimy, że jest postacią ciągle aktualną. Święci, będąc ludźmi przeszłości, pozostają ludźmi przyszłości, idą przed nami.

Od współpracy do męczeńskiej śmierci

Obdarzony wieloma zaletami, wszechstronnie wykształcony i dobrze przygotowany, w roku 1072 został biskupem Krakowa. Razem z królem pracował nad odnową struktur kościelnych w Polsce, zniszczonych po reakcji pogańskiej (1037–1038) i najeździe w 1039 r. księcia czeskiego Brzetysława na Śląsk i Wielkopolskę. Dzięki tej współpracy państwo i Kościół umacniały się i nabierały znaczenia na arenie międzynarodowej. Odbudowa struktur kościelnych i państwowych umożliwiała rozwój religijny i moralny życia społeczeństwa.



Św. Stanisław, nieznaną malarz krakowski, ok. 1460

Współpraca biskupa z królem dla dobra wspólnego nie trwała jednak długo. W 1079 r. doszło między nimi do ostrego konfliktu, który zakończył się zamordowaniem św. Stanisława z inicjatywy Bolesława. Ślady po uderzeniach na czaszce Świętego, przechowywanej w pięknym relikwiarzu z 1504 r. w Katedrze Wawelskiej, świadczą, że nie była to egzekucja na mocy wyroku sądu królewskiego czy kościelnego, lecz zbrodnia dokonana w napadzie furii. Charakter króla, nie bez powodu zwanego „Śmiałym”, odpowiada takiej interpretacji źródeł. „Można w nim podziwiać męstwo, energię i wielki talent. Ale gniew jego nie znał hamulców, a pycha granic. Jeśli patrzeć na główne linie polityki, umieszczając je na tle zagadnień europejskich – wolno uznać Bolesława za umysł niemal genialny. Ale wykonanie szczegółów godne bywało szaleńca i ostatecznie wszystko popsuło” (P. Jasienica, Polska Piastów, Warszawa 1996, s. 92).

Zgodnie z dziewięćsetletnią tradycją, św. Stanisław stał się patronem ładu moralnego w naszej Ojczyźnie (podobnie jak św. Wojciech jest patronem ładu hierarchicznego). Tego ładu moralnego tak bardzo potrzeba w naszych czasach. Wiemy, że jest on sprawdzianem i potwierdzeniem naszej wiary – „wiara bowiem bez uczynków martwa jest” (Jk. 2,20), jak uczy Apostoł. Każde zagrożenie ładu moralnego godzi w człowieka, jest naruszeniem jego godności. Nie brak okoliczności, które z bólem każą stwierdzić, że brak ładu moralnego w naszych czasach przybiera rozmiary groźne dla całego społeczeństwa. Św. Stanisław, jako biskup i pasterz Kościoła krakowskiego, bronił ówczesnego społeczeństwa przed złem, które mu groziło, i nie zawahał się stanąć oko w oko z władcą, gdy tego domagała się obrona ładu moralnego. W ten sposób pozostawił wspaniały przykład troski o człowieka, który musimy przeciwstawić naszemu zubożeniu, naszym zaniedbaniom, naszej małoduszności i nastawieniu na własny tylko interes. Z troską o ład moralny nierozdzielnie związane jest dobro człowieka i narodu. Mówiąc językiem współczesnym, możemy widzieć w św. Stanisławie rzecznika najistotniejszych praw człowieka i praw narodu – tych mianowicie, od których zależy jego godność, jego moralność, jego prawdziwa wolność” (Jan Paweł II, orędzie na rozpoczęcie Roku Jubileuszowego św. Stanisława B M, patrona Polski, w archidiecezji krakowskiej, nr 2).

Patron Ojczyzny

Fakt, że ludność, nie tylko możni władcy, stanęła po stronie biskupa i otoczyła jego postać kultem, mimo że król próbował przebiegle obarczać winą za to, co się stało św. Stanisława, świadczy o tym, że biskupowi rzeczywiście chodziło o dobro ludzi, o świętość rodzin i pomyślność kraju. Zgodnie z najstarszymi przekazami był prawdziwym obrońcą ludu i społecznego porządku. 10 lat po męczeńskiej śmierci uroczystie przeniesiono jego zwłoki na Wawel i połączono na środku Katedry, a po kanonizacji, dokonanej 8 września 1253 r. w Asyżu przez Innocentego IV, grób jego stał się pierwszym miejscem pielgrzymkowym dla wiernych z Polski i spoza jej granic.

Postać świętego biskupa inspirowała Polaków do troski o jedność i wspólne dobro, poczynając od pierwszego spotkania przy jego grobie 8 maja 1254 roku, kiedy Polska była rozbita na kilka dzielnic. Trudno przypuścić, aby polityczny wichryczel miał przez wieki być patronem Ojczyzny, rzecznikiem jej jedności i pomyślnego rozwoju. Oddziaływanie biskupa w ciągu dziejów świad-

czy, że naprawdę był człowiekiem ewangelicznym, dobrym pasterzem, który oddał swe życie za owce powierzone przez Pana jego pieczy.

Światło ku przyszłości

Św. Stanisław jest patronem ładu moralnego, praw człowieka. Są to sprawy nadal niezwykle aktualne i istotne. Przykład króla Bolesława pokazuje, że nawet wybitne zdolności nie przyniosą wiele pożytku, jeśli zabraknie moralnych postaw. Bez nich życie pojedynczych ludzi i całych społeczeństw popada w ruinę. Solidne wykształcenie i głęboka formacja duchowa, związek ze Stolicą Apostolską i innymi narodami, współpraca dla dobra wspólnego i zachowanie jedności, obrona ładu moralnego, gdzie on jest zagrożony, zwłaszcza ze strony odpowiedzialnych za życie publiczne – oto światła, które biją dla nas od św. Stanisława na progu trzeciego tysiąclecia. Sprawa, którą trzeba wciąż podejmować, jest tą samą sprawą, dla której on żył, pracował i umarł. Jest to sprawa Boża i ludzka zarazem, sprawa wciąż aktualna.

Ona Boga na świat nam przyniosła (1) Miriam z Nazaretu

Ileż znam zwyczajnych, a jednak jakoś niezwykłych dzieci? I dziewcząt. Bo jako ksiądz, od pierwszej duszpasterskiej placówki, zawsze byłem otoczony gromadką dziewcząt. Tu mi prosił powierzył scholę, tam znów Dzieci Maryi, ówdzie zaś grupy oazowe. Przyzwyczaiłem się do tej dziewczęcej obecności – a była dla mnie czymś nowym, bo nie miałem siostry. Po latach przyszły wątpliwości, czy to aby nie jest jakoś podejrzane. Ksiądz, jakby nie było, mężczyzna, a tu zawsze jakieś dziewczyny... To zmusiło mnie do refleksji, ta zaś doprowadziła do tego,

że zacząłem patrzeć na dziewczęta tak, jakbym przeniósł się myślą, duchem, całym sobą dwa tysiące lat wstecz, do Nazaretu. A w tej niewielkiej, cieszącej się nieciekawą opinią miejscinie (zob. J 1,46), wśród wielu dziewcząt żyła Miriam. Jak wyglądała? Jakiego usposobienia była? Jak biegła jako dziecko? Jak się bawiła? Jak przemieniała się z dziecka w panią? Jak pracowała? Jak rozmawiała? Jak się modliła? Czy (i jak) w tym wszystkim wyróżniała się spośród rówieśnic? Zdań jesteśmy na domyśle, jako że Ewangeliści nic na ten temat nie mówią.

Jak wyglądała... Jako dziecko – śliczna. Jako narzeczona Józefa – piękna. Ale co znaczy „piękna”? Co znaczy „śliczna”? Może by otworzyć biblijną Pieśń nad Pieśniami, zawierającą opis dziewczęcej piękności kreślony wyobraźnią i ręką człowieka tamtej epoki i środowiska? Chrześcijanie od wieków chętnie takiego zabiegu dokonują – dopatrując się w Pieśni nad Pieśniami wizerunku Miriam. Inni wszakże powiadają, że autor owej Pieśni nazbyt blisko i w szczegółach zachwycił się pięknem dziewczęcej postaci. Jakże w ten sposób patrzeć na przyszłą Matkę Pana! A ja bym patrzył właśnie tak. Zachwyciłbym się Jej dziewczęcym wdziękiem, urodą, naturalnością... Wiem, że nasze spojrzenie nie jest dość czyste. Wiem, że wieki grzechów, wścibskich spojrzeń, dwuznacznych skojarzeń, swawolnych myśli zrobiły swoje. Nie potrafimy patrzeć dość czysto – mężczyźni na kobiety, ni one na mężczyzn. Ale czy to powód, by nie cieszyć się i nie podziwiać piękna, które jest jednym z darów Stwórcy? A Miriam z Nazaretu to najpiękniejsza z pięknych. Postacią i duchem!

Starożytne pisma powiadają, że jako dziecko wyrastała przy jerozolimskiej świątyni. Być może. Ale przede wszystkim to Ona była świątynią. Jesteśmy przekonani, że imię „Pełna łaski” (tak ją nazwał anioł w chwili zwiastowania – Łk 1,28) oddaje całą głębię i Bożego daru, i Jej czystego serca. Wiedziała o tym?

Czy raczej trzeba by rzec, że bez reszty wypełniona łaską, wypełniona Bożą Obecnością, w tak naturalny sposób była dziewczęciem dobrym, czystym i świętym, że nie było to dla niej niczym niezwykłym. Mogła więc cieszyć się tą zwyczajną niezwykłością bez skrepowania. Gdzie jednak Bóg tak blisko, gdzie Jego łaska działa bez przeszkód, tam w człowieku – nawet w dziecku – powoli dojrzewa świadomość Bożych tajemnic. Spotkałem niejeden dziecko, które głęboko czuło i pojmowało prawdy wiary niż teologowie z uniwersyteckich katedr. Jeśli sprawdza się to dziś, w ludziach grzesznych i słabych – o ileż większa musiała być świadomość Bożej prawdy i Bożej mocy w dorastającej do swych zadań Miriam z Nazaretu... Bez wątplenia wiedziała więcej niż uczeni rabini. Zresztą – Jej rozmowa z aniołem Zwiastowania świadczy o tym, że nie została zaskoczona ani teologiczną treścią anielskiego posłania, ani zadaniem, którego przyszło Jej się podjąć.

Tak bym chciał widzieć w każdej z dziewcząt wokół siebie Jej podobieństwo... Bywa, że jest to odbicie dość bliskie – wtedy cieszyć się bardzo. Czasem bywa znieskształcone – wtedy strasznie mi przykro... I, wierząc mi, warto zachować czyste spojrzenie – Miriam z Nazaretu wychodzi nam wtedy na spotkanie. A każda dziewczyna i każda kobieta staje się Jej siostrą.

KS. TOMASZ HORAK

Serdeczne podziękowania za wyrazy współczucia oraz modlitwę i udział w ceremonii pogrzebowej

śp. Stefana Smaczny

Ks. Bp. Gerardowi Bernackiemu, Kanclerzowi Kurii Metropolitalnej
Ks. Józefowi Pawliczkowi, dyr. Domu Księża Emerytów
Ks. Florianowi Ludziarczykowi, Ks. red. Arturowi Stopce, księżom parafii pw. MB Częstochowskiej w Gliwicach, Ks. Krzysztofowi Hołyńskiemu, Siostram Boromeuszkom, krewnym, pracownikom redakcji „Gościa Niedzielnego”, pracownikom Domu Księża Emerytów oraz wszystkim obecnym na pogrzebie

składają:

żona, córka Lidia z rodziną oraz córka s. M. Joanna

VII Targi Wydawców Katolickich To jeszcze nie ostatnie słowo (drukowane)

ALICJA WYSOCKA

Po pięciu wiekach od opublikowania pierwszej książki – którą była Biblia – słowo drukowane nie daje za wygraną. Wysokie nakłady osiąga nie tylko Pismo Święte, ale również inna literatura duchowa i religijna.

Pierwsze w XXI wieku, a siódme z kolei Targi Wydawców Katolickich, trwające od 20 do 22 kwietnia, należały do udanych. Impreza, organizowana od początku u księży marianów na warszawskich Stegnach, krzepnie liczbą wydawców i czytelników. W ciągu siedmiu lat żadna z poważnych oficyn nie zrezygnowała z udziału i wciąż dołączają nowi wystawcy, zwłaszcza niekonfesyjni. W tym roku stu wydawców zaprezentowało ponad 4 tysiące tytułów, z czego ok. 400 to nowości. Z tą ofertą zapoznało się kilka tysięcy zwiedzających.

Laureaci VII Targów Wydawców Katolickich

Siedem nagród FENIKS 2001 w różnych kategoriach i pięć wyróżnień wręczono 21 kwietnia wydawcom i twórcom katolickim. FENIKSA w kategorii serii wydawniczej otrzymało Wydawnictwo Księży Marianów za serię „Theotokos”. W kategorii nauk kościelnych Instytut Wydawniczy PAX za książkę pt. „Krzyż Chrystusa. Od znaku i figury do symbolu i metafory” autorstwa ks. S. Kobielskiego. W kategorii albumów i edytorskiej ARX REGIA Ośrodek Wydawniczy Zamku Królewskiego w Warszawie za album „Śmierć w kulturze dawnej Polski od średniowiecza do końca XVIII wieku”. Przyznano także dwa FENIKSY w kategorii książki autora zagranicznego – nagrodzeni zostali: Społeczny Instytut Wydawniczy ZNAK za książkę „Świadek nadziei” George’a Weigla oraz Księgarnia Św. Jacka za książkę „Pius XII i druga wojna światowa w tajnych archiwach watykańskich” autorstwa o. Pierre’a Bleta SJ.

Nagrodę główną – FENIKSA 2001 otrzymał filozof, prof. Stefan Świeżawski za „całokształt twórczości piśmienniczej i edytorskiej”.

Wręczono również Małe Feniksy dziennikarzom promującym książkę katolicką. Wśród wyróżnionych znalazła się nasza koleżanka z krakowskiego oddziału „Gościa Niedzielnego” – Anna Osuchowa.

O potencjale (nierzadko nieodkrytym) rynku książki katolickiej świadczą nakłady. Przez rok sprzedano 134 tysiące egzemplarzy „Dzienniczka” s. Faustyny. Jest to sukces porównywalny z popularnością całkowicie świeckiego i mocno reklamowanego „Dziennika Bridget Jones”, który na polskim rynku rozszedł się w 170-tysięcznym nakładzie.

Miejsce dla wszystkich

Jednym z powodów sukcesu Targów jest ich otwarta formuła. Oprócz oficyn katolickich są obecni zarówno wydawcy, którzy tylko okazjonalnie wydają książki z dziedziny religii i duchowości (w tym PWN, PIW, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza), jak i edytorzy innych wyznań chrześcijańskich (Towarzystwo Biblijne czy poznańska Media Rodzina, kierowana przez amerykańskiego pastora). Symbolem ekumenicznego otwarcia była tegoroczna promocja znakomitego Katechizmu Kościoła Katolickiego, wydane przez Wydawnictwo WAM z Krakowa.

Pluralizm panuje również wśród wydawców katolickich, co najlepiej widać

na przykładzie publikacji społeczno-politycznych. Pod jednym dachem, choć na różnych stoiskach, leżały książki ostrzegające przed Unią Europejską, jak i do niej przekonujące. Swoboda poglądów nie może jednak łamać dobrych obyczajów, co niestety przydarzyło się podczas promocji książki „Katolicyzm wobec Unii Europejskiej”, wydanej przez Inicjatywę Wydawniczą „ad astra”.

Targi są jedyną imprezą, która pozwala zorientować się w ofercie i kierunkach rozwoju rynku książki katolickiej. Od lat największą popularnością cieszą się publikacje, których bohaterami lub autorami są ks. Jan Twardowski, o. Pio, s. Faustyna i Jan Paweł II – choć albumy z jego pielgrzymek już nie sprzedają się tak doskonale jak dawniej.

W tym roku największym zainteresowaniem cieszyły się książki o Prymasie Wyszyńskim, których największą ofertę przedstawiło wydawnictwo SOLI DEO.



TOMASZ GOŁĄB

o książce katolickiej” autorstwa Jakuba Frołowa (Biblioteka Analiz). Wydawcy różnie tłumaczyli swą nieobecność, najczęściej przegapieniem tego punktu programu (!). Szkoda, bo „Raport”, mimo nieścisłości i błędów, jest pracą bardzo ważną. Po raz pierwszy kilkanaście spośród niemal setki oficyn katolickich ujawniło swoje obroty, wysokość nakładu, liczbę tytułów itp. Liderami na rynku są Wydawnictwa WAM i ZNAK – obydwie z Krakowa.

Jak zauważa Frołow, mimo przystosowania się wydawców do reguł wolnego rynku, pewne mechanizmy i pojęcia traktowane są podejrzliwie. Chodzi zwłaszcza o marketing, kojarzony głównie z zyskiem, co – zdaniem wydawców – kłóci się z ich misją ewangelizacyjną.

Powinni oni jednak wziąć pod uwagę, że dzięki dobrej promocji można dotrzeć do większej liczby odbiorców, a tym samym lepiej wypełnić swoje powołanie – argumentuje autor „Raportu”.

Zmiany w sposobie myślenia wydawców dokonują się coraz szybciej. W tym roku już oficjalnie mówiono o nietrafionych tytułach zalegających magazyny. Zdaniem analityków, zmiany w wydawnictwach katolickich zale-

żą od tempa zastępowania na stanowiskach kierowniczych osób z nominacji fachowcami z branży.

Osobnym problemem jest specjalizacja edytorska. Obecnie typowa oferta katolickiego wydawcy brzmi mniej więcej tak: „Wydajemy książki o tematyce: teologicznej, biblijnej, filozoficznej, katechetycznej, duszpasterskiej, historycznej, moralnej i misyjnej. W ofercie znajdują się również śpiewniki, modlitewniki, księgi liturgiczne, kalendarze, pocztówki, plakaty, foldery i inne”. Ks. Henryk Pietras SJ, dyrektor Wydawnictwa WAM, uważa, że postulat specjalizacji może kojarzyć się z domaganiem się od wydawców samoograniczenia, a to byłoby ze szkodą dla czytelników.

Dla przeciętnego czytelnika problemem jest coraz częściej dobry wybór z bogatej oferty, zwłaszcza że wiele publikacji z dziedziny religii i duchowości wydają oficyny niekonfesyjne. Stowarzyszenie Wydawców Katolickich chce pomóc w tym wyborze, dlatego wraz z internetową księgarnią Mateusz tworzy bazę danych o książce katolickiej (pod adresem www.kmt.pl). Prezes Stowarzyszenia ks. Marek Otolski MIC zapowiada również wydawanie kwartalnego dodatku do „Życia”, poświęconego książce katolickiej.

Pod patronatem „Gościa”

„World Sinfonia” i Al Di Meola w Bielsku!

Jeden z najbardziej znanych i cenionych gitarzystów naszych czasów Al Di Meola wystąpi 14 maja br. w kościele pw. św. Maksymiliana Kolbego w Bielsku-Białej Aleksandrowicach, podczas jedynego w Polsce koncertu.

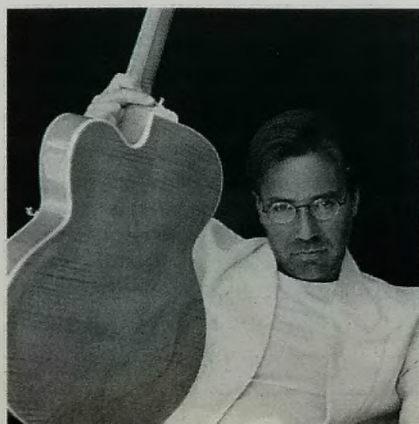
Należący do absolutnej czołówki światowej sceny gitarowej Al Di Meola przez prawie 25 lat swej kariery artystycznej dał się poznać jako muzyk wszechstronny, z powodzeniem łączący elementy jazzu i rocka, muzyki amerykańskiego Południa i folkloru flamenco. Równie dobrze czuje zarówno instrumenty elektryczne, jak i akustyczne. Jest nie tylko znakomitym solistą, ale także kompozytorem, cenionym członkiem

grup muzycznych, liderem formacji „The Rite of Strings”.

Al Di Meola urodził się w 1954 r. w New Jersey, a studia muzyczne ukończył w Bostonie. Pierwszy sukces odniósł już w 1974 roku, kiedy – jako 20-latek – Chick Corea zaprosił go do swojego zespołu „Return to Forever”. Udały debiut potwierdziły liczne nagrania płytowe i późniejsze nagrody, m.in. przyznawane przez prestiżowy „Guitar Player Poll” dla najlepszego indywidualnego wykonawcy. Wielką sławę i popularność przyniosła Al Di Meoli współpraca z Johnem McLaughlinem i Paco De Lucią, która zaowocowała trzema albumami wydanymi w kilkumilionowych nakładach.

Podczas bielskiego koncertu Al Di Meola wraz z pianistą Mario Parmisano oraz perkusistami Gumbi Ortizem i Giladem wykonają utwory z nagranych w 1991 roku płyty „World Sinfonia”, w niepowtarzalny sposób łączącej muzyczne wpływy różnych kultur. Organizatorem występu znanego muzyka jest Bielskie Centrum Kultury (tel. 0-33/828 16 45).

A. Ś. S.



Podróż trudnej próby

KS. KAZIMIERZ SOWA

Na pozór wszystko jest proste: Papież, przybywając do Grecji, pragnie „pielgrzymować po drogach zbawienia” i dokonać kolejnego kroku w dialogu ekumenicznym z prawosławiem. Wizyta, wzorem św. Pawła, na atęskim Areopagu oraz spotkanie z wpływowym i bardzo lubianym w całym kraju zwierzchnikiem greckiego prawosławia, arcybiskupem Christodulosem, to co najmniej dwa momenty, którym podczas tej dwudniowej wizyty będzie się przyglądać większa część spośród prawie jedenastu milionów Greków.

W Grecji uczyniono niemal wszystko, aby wizycie głowy Kościoła nadać charakter oficjalny, z wyraźnym przesunięciem w stronę ceremonii świeckiej. Jest to tym dziwniejsze, że Papież przybywa do kraju o bardzo mocnym wpływie religii na życie publiczne. Jednak nie można zapominać, że to wpływy prawosławia, dla którego katolicyzm nie jest jedynie „inną religią”. Uprzywilejowanie prawosławia w życiu publicznym i jego wciąż mocna pozycja coraz częściej są kontestowane nawet przez samych Greków. Jednak konstytucja nadal zaczyna się od słów: „W imię jednej i niepodzielnej Trójcy Świętej”, a prawosławie określane jest w niej jako „religia oficjalna i dominująca”.

Z zakończonego niedawno spisu ludności wynika, że Grecję zamieszkuje blisko 11 mln ludzi, z czego aż 97,5 proc. zadeklarowało przynależność do Kościoła prawosławnego, półtora procent przyznaje się do wiary w Mahometa, a zaledwie 0,6 proc. określiło się jako katolicy. „Ta oficjalna statystyka jest trochę myląca” – uważa radca polskiej ambasady w Atenach, Zdobysław Milewski, dodając, że „dane nie uwzględniają Polaków, których w samych Atenach jest około 40 tys., ani tyłuż pracujących tu Filipińczyków”. Dzięki emigrantom katolików jest na Peloponezie znacznie więcej, w sumie około 150 tys. – uważa polski dyplomata.

Katolikom trudniej znaleźć zatrudnienie, a niektóre instytucje są wręcz przed nimi zamknięte. „Nasi wierni są dyskryminowani w miejscu pracy i w wojsku, nie mają szans na karierę w administracji państwowej. Panuje klimat wrogości” – skarżył się katolicki metropolita Aten abp Nicolaos Foscolos. W 1997 roku Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu wezwał rząd grecki do uznania osobowości prawnej Kościoła katolickiego, ale zanim w Atenach zdolano powołać odpowiednią komisję,

prawosławni biskupi ostro skrytykowali taką propozycję i socjalistyczny rząd się ugiął. Często katolików próbuje się przedstawić jako mniejszość narodową, a nie wyznaniową, tymczasem rzeczywistość i historia są inne.

Kto czeka na Papieża?

Rodowici Grecy katolicy zamieszkują głównie wyspy w archipelagu Cyklady z centrum na wyspie Syros. W stolicy archipelagu znajduje się jedyne chyba w całej Grecji miejsce, gdzie połowę mieszkańców stanowią katolicy. „Wszędzie tam, gdzie przez dłuższy czas panowali Wenecjanie, szanse na przetrwanie wyznania katolickiego były znacznie większe niż na kontynencie” – tłumaczy radca Milewski.

Ten podział symbolizuje nawet krajobraz wyspy. „Nad portem dominują dwa wzgórza, które stały się symbolami dualizmu wyspy. Na pierwszym wznosi się katedra i dzielnica katolicka, naprzeciwko – cerkiew z dzielnicą zamieszkiwaną przez prawosławnych Greków – opowiada polska dziennikarka Aleksandra Bajka. – Obie wspólnoty żyją tam bezkonfliktowo, choć w stoczni, która jest głównym pracodawcą, mówi się, że łatwiej wyrzucić tu z pracy katolików”.

Pozycja prawosławia w dzisiejszej Grecji oparta jest nie tylko na sile tradycji i wiary, ale i stanie posiadania. Kościół jest największym właścicielem nieruchomości i gruntów. W jego posiadaniu jest ok. 7 proc. powierzchni kraju. Wszystkie grunty i parcele są własnością klasztorów (gdyż w czasach niewoli tureckiej tylko one mogły posiadać ziemię), jednak w rzeczywistości zarządzają one jedną piątą swych dóbr. Resztą administruje Ekko – główny organizm finansowy greckiego Kościoła. Oprócz tego spore dochody przynosi dwuprocentowy udział Kościoła prawosławnego w Banku Narodowym Grecji i wpływy z wynajmu licznych nieruchomości, często położonych w centrum Aten czy innych wielkich miast. Dzięki kulturowej roli, mecenasowi i względnej autonomii, jaką cieszyły się prawosławne klasztory, Kościół ma blisko 1/3 greckiego dziedzictwa kulturowego.

Dziś na Peloponezie, w przeciwieństwie do innych krajów tradycyjnie prawosławnych, katolikom nie zarzuca się prozelityzmu. W sąsiedztwie 16 tys. prawosławnych popów, posiadających cerkwie niemal w każdej wsi, pracę duszpasterską prowadzi niespełna stu duchownych katolickich, posiadających w całej Grecji zaledwie 64 parafie. „Gdyby nie emigranci, Kościół katolicki w Atenach, czy innych większych miastach, byłby całkowicie nieznan” – przyznaje o. Zbigniew Szymczyk, jeden z trzech polskich jezuitów prowadzących nieformalną, „polską” parafię w stolicy Grecji. Jeśli wierzyć prawosławnym statystykom, 55,9 proc. Gre-



Grecja



Syria



Malta

● Liczba ludności (w tys.)	10 630	16 110	379
● Liczba katolików (w tys.)	75	309	359
● Procent katolików w stosunku do całej ludności	0,70	1,92	94,65
● Diecezje	11	18	2
● Parafie	64	205	79
● Biskupi (stan z 02.04.2001 r.)	9	23	5
● Kapłani diecezjalni i zakonnici	91	244	968

ków chodzi regularnie w niedzielę na Msze święte, zaś 21,4 proc. kilka razy w roku. O niesłabnącej popularności prawosławia w Grecji świadczy też fakt, że w 1999 r. udzielono prawie 100 tys. chrztów, choć niski przyrost naturalny to jedno z większych zmartwień państwa i Kościoła.

Szansa czy zagrożenie?

Popularność prawosławnych hierarchów, jak choćby sprawującego swój urząd od trzech lat metropolity Christodulosa, wywiera znaczny wpływ na przyjęcie Papieża w Atenach. Pojedynczy ton podchwyciła ostatnio nawet część liberalnej prasy. Wpływowe dzienniki greckie, jak „To Wima” i „Kathimerini” napisały, że „przyjazd Jana Pawła II jest dla prawosławia szansą na pokazanie jego prawdziwej natury: otwartości, tolerancji i zdolności do dialogu, przy jednoczesnym zachowaniu dystansu, jaki dzieli Ateny i Rzym”. Sam abp Christodulos publicznie zaś wezwał do spokoju podczas pielgrzymki, gdyż „Papież nie jest wrogiem”. W opinii zwierzchnika greckiego prawosławia „rzeczywistym zagrożeniem jest szerząca się obojętność wobec wiary i religii”.

W tym kontekście dziwi stanowczość licznych głosów negujących sens papieskiej podróży, np. protest mnichów z góry Atos, którzy uważają, że papieska wizyta powinna zostać odwołana, gdyż „nie przyniesie ona niczego ani naszemu Kościołowi, ani krajowi”. W komentarzach przypomniano, że to nie tylko głos 2 tysięcy mnichów zamieszkujących świętą górę Atos, która od tysiąca lat jest największym w świecie chrześcijańskim zespołem klasztornym, ale i opinia wpływowego środo-

wiska decydującego o duchowym obliczu greckiego Kościoła.

Być może niektóre środowiska przestraszyły się „katolickiej mobilizacji”, która zaskoczyła nawet zewnętrznych obserwatorów. Katolicy najpierw poprosili o udostępnienie im stadionu olimpijskiego w Marussi (na północ od Aten), gdzie Papież miał odprawić uroczystą liturgię. Kiedy okazało się, że zamiast na stadionie (przybycie zapowiadało co najmniej kilkanaście tysięcy wiernych) będą mogli się spotkać jedynie do 8 tys. osób, zorganizowali niespotykaną dotychczas akcję publicznego wyrażania niezadowolenia i protestu. Na decyzji władz Grecji ucierpią też Polacy. Początkowo ok. 6 tys. rodaków wyraziło chęć spotkania z Papieżem, dziś wiadomo, że zdecydowana większość będzie mogła go powitać jedynie „z daleka”. Atmosferę „radosnego oczekiwania” psują także incydenty, takie jak wyśadenie w powietrze, zaparkowanego przed siedzibą Patriarchatu Ekumenicznego w Atenach, samochodu-pułapki.

Zdaniem zwierzchnika greckich katolików, nie jest jasne, w jakim charakterze Jan Paweł II przybędzie do Aten: jako głowa Kościoła katolickiego czy prywatny obywatel. Prawosławni podkreślają, że Papieża zaproszono jako szefa Państwa Watykańskiego. Tymczasem Ojciec Święty, który został zaproszony do Grecji przez prezydenta Kostisa Stefanopulosa, obok wizyty państwowej pragnie także odbyć pielgrzymkę i spotkać się z wiernymi. Zgodę na taki wymiar wizyty wyraził Synod greckiego Kościoła prawosławnego, dlatego tym bardziej dziwią niektóre trudności czynione w momencie, kiedy długo oczekiwany przez wielu gość stoi u bram Aten.

Serdeczne „Bóg zapłać” za modlitwę i udział we Mszy świętej pogrzebowej w intencji

śp. Janiny Wojtasik

ks. infułatowi Emilowi Mroczkowi, ks. prof. Tadeuszowi Borutce, ks. kanonikowi Stanisławowi Wawrzyńczykowi, ks. kanonikowi Stanisławowi Morawie z Bielska-Białej, ks. Andrzejowi Kosieradzkiemu, ks. Janowi Bułynko z Lublina, ks. Sylwestrowi Chodyrze ze Starachowic, ks. Stanisławowi Grzybkowi z Krasowa, ks. Jerzemu Klimasowi z Bebelna, delegacji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, przyjaciółom z Bielska-Białej, Radomia i Lublina oraz całej parafii Bebelno

składa rodzina

W sobotę 12.05.2001r. odbędzie się

Ogólnopolska Pielgrzymka Bankowców do Częstochowy.

Organizowany jest wspólny wyjazd autokarem z Katowic.

Chętnych wraz z rodzinami prosimy o zgłaszanie się pod numer telefonu 206 82 77 codziennie w godz. 18.00–21.00.

Duszpasterstwo Bankowców

Chorwacja – krajobraz po wojnie

Jak długo w kraju, który został dotknięty wojną, daje się odczuć jej skutki? Czy ludzie kiedykolwiek zdołają wymazać z pamięci tragiczne wydarzenia? Czy w Chorwacji, przepięknym kraju zniszczonym w pierwszej połowie lat 90. przez wojnę domową, odczuwa się piętno tamtych wydarzeń? Czy może Chorwaci zdążyli się już otrząsnąć po okropnych przeżyciach?

Odpowiedź jest, niestety, prosta. Zbyt prosta... Proszę zapytać Polaków, którzy pamiętają jeszcze okupację niemiecką. Tego się nie zapomina. Przecież to była codzienna walka o przeżycie. Każdy kawałek chleba był na wagę złota. Często musiano się ukrywać – to przed Niemcami, to przed Rosjanami. Żołnierze traktowali cywilną ludność tak, jak im się akurat podobało (czyli przeważnie bardzo źle). By uniknąć gwałtu, młode kobiety przebrały się i charakteryzowały, aby wyglądać brzydko i staro. Od swoich mężczyzn nie mogły oczekiwać pomocy, bo ci wcielani byli do armii, wysyłani do przymusowej pracy albo już nie żyli. Głód, strach, bieda... To było tak dawno – minęło już ponad pół wieku. Jednak ci ludzie pamiętają wojnę doskonale.

Czyż mogłoby być inaczej na Bałkanach? Tam rany są jeszcze świeże. W samej Chorwacji działania wojenne

sobie rodzinę, której członkowie pochodzą z różnych rejonów Polski. Powiedzmy, że Kaszubi (to tylko przykład, równie dobrze mogliby to być Mazowszanie czy Ślązacy) zaczynają walczyć o niepodległość, chcąc stworzyć odrębne państwo, a część naszej wyimaginowanej rodziny pochodzi właśnie z Kaszub; więc w obrębie rodziny, najważniejszej komórki społecznej, rodzi się konflikt narodowy. Tak właśnie było w Jugosławii. Przecież Serbowie i Chorwaci często byli sąsiadami, znajomymi, przyjaciółmi, a nawet rodziną. Co prawda porównanie sytuacji na Bałkanach do naszej, polskiej rzeczywistości stanowi pewne uproszczenie (historia tamtych ziem jest znacznie bardziej zagmatwana), ale ludzie pozostają ludźmi, obojętnie gdzie mieszkają. Czy muszą nienawidzić swoich niedawnych przyjaciół za to tylko, iż są Serbami (lub – odwrotnie – Chorwatami?)

Chorwacja przyciąga turystów z całego świata. Nic dziwnego, zważywszy na to, jak wiele można tam znaleźć cudownych zakątków. Urzekające pasma górskie graniczące bezpośrednio z morskim wybrzeżem, przepiękne wyspy – niektóre pełne zieleni, inne surowe, skaliste, wyglądające jak stożkowate minipustynie wyłaniające się z morza. Malownicze krajobrazy i ogromna różnorodność przyrody pozwalają dostrzec tutaj, jak piękny jest świat.

Spacerując alejkami parku „Wodospady rzeki Krka”, można poczuć się jak w bajce. Rzeczki, gdzie w krystalicznie czystej wodzie pływają rozmaite gatunki ryb, turkusowe jeziora i jeziora otoczone zielenią, mniejsze i większe wodospady, których szum pobrzmiwa wokół – wszystko to wprawia w zachwyt. Chorwackie parki narodowe urzekają każdego turystę swoim pięknem. Tak naprawdę nie sposób ich opisać, wspaniałą atmosferę tych miejsc trzeba przeżyć samemu.

Turyści najchętniej odwiedzają chorwackie wybrzeże, na którym mogą wspaniale wypocząć. Przyciągają ich nie tylko czyste i ciepłe morze, ale i nadmorskie miejscowości. Miasteczka z wąskimi, romantycznymi uliczkami, pełne starożytnych i średniowiecznych zabytków. Tam nie widać śladów niedawnej wojny domowej. Tylko gdzieś tam, w Zadarze, Splicie czy innych większych miastach widnieją jeszcze ślady po pociskach. Ludzie niechętnie mówią o wojnie, podczas której ginęli przecież ich bliscy. Nie chcą rozdrapywać świeżych jeszcze ran.

Jakże inaczej wyglądają miasteczka w głębi kraju. Wiele z nich całkowicie się wyludniło, w innych zamieszkane domy stoją obok pustych ruin, przy czym tych ostatnich jest przeważnie więcej.

– Tutaj już wróciło życie. Niektórzy powrócili z wojny. Są tacy, którzy sprowadzają się tu, by zamieszkać bliżej innych ludzi. Ale w wielu wsiach i miastach wokoło nie ma praktycznie nikogo – relacjonuje ze łzami w oczach młoda dziewczyna ze sklepu przed miasteczkiem Kistanje. Z jej twarzy również wyczytać można piętno niedawnej wojny.



Podobnych domów jest w Chorwacji bardzo wiele

W sklepach można znaleźć bardzo różne towary, handluje się wszystkim, czym się da. Jest tanio, wiele rzeczy można kupić o połowę taniej niż na wybrzeżu, choć ich jakość nie zawsze jest najwyższa. Ale jak nie kupić czegoś od rezydentnych dzieciaków, które musiały tyle w życiu przejść? Dzieci dojrzewają tutaj bardzo szybko, muszą pracować, pomagać w utrzymaniu siebie i rodziny. Te starsze, kilkunastoletnie, sprzedają w sklepach, mniejsze handlują na ulicy (świetnie się targując) owocami i warzywami.

Zdecydowaną większość mieszkańców stanowią kobiety i dzieci. Kilku starszków stoi sobie spokojnie przy głównej ulicy, młodszych mężczyzn praktycznie nie widać. Niektórzy zajęci są pracą, a inni... To miasto zamieszkują przede wszystkim matki, siostry, żony i córki tych, którzy nigdy już nie wrócą...

W niektórych miasteczkach kościoły wyglądają nieco lepiej, ale w wielu sprawiają najsmutniejsze wrażenie. Te w miarę odnowione i zadbane stano-

wią ostoję nadziei i wiary. Niestety, inne wyrażają jedynie straszliwe okrucieństwo ludzi opętanych ideą walki, która nie miała szacunku dla żadnych wartości, dla nikogo i niczego. Świątynia bez dachu, z której okien zionie tylko martwa pustka, wygląda przytłaczająco. Lecz kto miałby ją odbudować, skoro wokoło nie widać żywej duszy? Całe miasteczka i wsie, gdzie oprócz zgłiszczy i ruin nie znajdziemy nic, dom obok domu, wszystkie zniszczone i niezamieszkałe – tak wygląda bardzo wiele miejscowości chorwackich.

Dzisiejsza Chorwacja łączy w sobie dwa kraje. Jeden piękny, drugi smutny. Pierwszy – turystyczny, z cudownymi wyspami, resztą wybrzeża oraz parkami narodowymi. Drugi – ukazujący dramat wojny, która niszczy nie tylko ogromne tereny, ale przede wszystkim ludzi. Chorwacja to państwo, gdzie dostrzeżemy kontrast piękna Bożego stworzenia i grozy ludzkiego zniszczenia.

MAREK KRÜGER

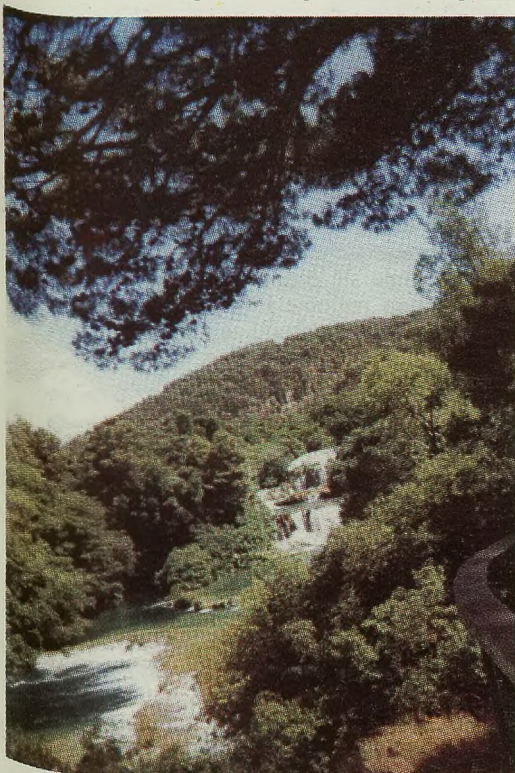
Prawdziwy drogowskaz

W związku z gdańską proklamacją Karty Powinności Człowieka nasuwa się pytanie o sens jej uchwalenia, a przynajmniej sens podpisania jej przez przedstawicieli kręgów katolickich. Zagrożeniem wynikającym z proklamacji Karty może być przyjęcie jej przez wielu jako namiastki przykazań, ustanowionych jednakże zgodnie z wymogami „tego świata”, w których gwarantem prawdy są autorytety różnych kręgów światopoglądowych, w miejsce danego od Boga, a więc bezwzględnie obowiązującego i niepodlegającego ograniczeniom ze strony chrześcijan Dekalogu, a także przykazań czy wreszcie nauczania Kościoła opartego na nauce Chrystusa.

Jeżeli nawet treść będących owocem półrocznej pracy zespołu ludzi powinności zawartych w Karcie, ujęta w pięknej literacko formie, pokrywa się w dużej mierze z zasadami moralności chrześcijańskiej, to w obliczu

narastającego relatywizmu moralnego Kościół katolicki winien raczej ze wzmocnionym staraniem propagować zasady ujęte w Katechizmie Kościoła Katolickiego, co wynika chociażby z przyjętej przez Kongregację Nauki Wiary 6 sierpnia ubiegłego roku Deklaracji „Dominus Iesus”. Kartę Powinności Człowieka pozostawmy zatem tym, których światopogląd ze względu na brak wyraźnej sprecyzowanych zasad moralnych i społecznych wymagał odrębnego ich zdefiniowania, sami zaś po drogowskaz życia sięgnijmy do Katechizmu, a uniwersalizm owego drogowskazu niech potwierdzą słowa cytowanej wyżej Deklaracji: „Objawienie Chrystusa będzie nadal w historii „prawdziwym drogowskazem” dla całej ludzkości: „prawda, którą jest Chrystus, domaga się, by ją przyjąć jako uniwersalny autorytet”.

Elżbieta
Kraków



Fragment parku „Wodospady rzeki Krka”

zakończyły się właściwie w roku 1995. Jednak w wielu zakątkach tego państwa wydaje się, jakby to było wczoraj.

To była wojna o niepodległość. Niepodległość, która sama w sobie stanowi cel piękny i wzniosły. Ale była to także najgorsza ze wszystkich wojen. Najgorsza, bo domowa. Wyobraźmy

Przemyska „Szaszkiewiczówka”

Przemysł jest miastem, w którym szkolnictwo ukraińskie posiada w Polsce największe tradycje. Sięgają one drugiej połowy XIX w. Zostały co prawda przerwane w wyniku wysiedlenia żyjących w mieście Rusinów na radziecką Ukrainę w 1946 r., ale okazało się, że nie ostatecznie. W 1991 r. wznowiła w grodzie nad Sanem funkcjonowanie popularna „Szaszkiewiczówka”. czyli Szkoła Podstawowa im. Markiana Szaszkiewicza, która w ciągu kilku lat przekształciła się w Zespół Szkół Ogólnokształcących.

W nowej sytuacji politycznej żyjący w mieście Ukraińcy, którzy powrócili z Ziemi Zachodnich i Północnych, otrzymali możliwość kształcenia swych dzieci w ojczystym języku. Szkoła wróciła do wyremontowanego budynku, który zajmowała od 1995 r. Otworzono siedem klas i oddział zeroowy, w których uczyło się 120 uczniów. Od 1995 r. zaczęło także funkcjonować liceum ogólnokształcące. Przed dwoma laty, w związku z reformą oświaty, na bazie podstawówki powstało gimnazjum, czyli trzecia szkoła. Obecnie do zespołu szkół uczęszcza 262 uczniów. W szkole podstawowej uczą się głównie dzieci z Przemysła, w gimnazjum z Przemysła i powiatu, a w liceum duży odsetek uczniów stanowi młodzież przyjeżdżająca z różnych skupisk ukraińskich w całej Polsce – od Słupska, Giżycka i Warszawy po Legnicę i całą Łemkowszczyznę. Większość uczniów pochodzi z rodzin ukraińskich, chociaż zdarzają się też pochodzący z rodzin mieszańskich, a nawet czysto polskich. Większość uczniów „Szaszkiewiczówki” to dzieci rzemieślników, robotników i rolników. Sporo z nich to dzieci biedne, którym szkoła stara się pomagać w różny sposób.

Poziom świadomości narodowej i znajomości języka ojczystego wśród uczniów jest bardzo zróżnicowany. Pod tym względem można by ich podzielić na trzy grupy: dzieci mówiące tylko po ukraińsku; rozumiejący język przodków, ale niepotrafiący w nim rozmawiać; oraz nieznający języka ukraińskiego i niestykający się z nim w domu rodzinnym.

– Nauczycielka w zerówce musi się sporo napracować, żeby te wszystkie poziomy wyrównać – mówi dyrektor szkoły Piotr Pipka.

Nauka nie odbywa się jednak po ukraińsku. Wszystkie przedmioty ogólnokształcące w podstawówce, gimnazjum i liceum są prowadzone w języku polskim.

– Zdecydowana większość naszych absolwentów podejmuje studia na polskich uczelniach – mówi dyrektor. – Nierozsądne byłoby więc uczenie ich, zwłaszcza przedmiotów ścisłych, po ukraińsku.

„Ukraińskość” „Szaszkiewiczówki” polega głównie na nauczaniu uczęszczających do szkoły dzieci i młodzieży języka ojczystego na wszystkich poziomach, a w liceum także historii



Piotr Pipka – dyrektor szkoły

i geografii Ukrainy. Ponadto w ogólniaku po ukraińsku są prowadzone godzina wychowawcza i katecheza – grekokatolicka dla większości uczniów i prawosławna dla kilkunastu. Wychowaniu narodowemu uczniów służy też angażowanie ich w działalność kulturalno-artystyczną, jaką szkoła rozwija we współpracy z przemyskim oddziałem Związku Ukraińców w Polsce i stowarzyszeniem „Narodnyj Dim”.

– Mamy chór, kilka zespołów ukraińskich tańców ludowych, a także kilka

kapel bandurowych, będących przemyską specjalnością – mówi dyrektor Piotr Pipka. – Występują one na wszystkich organizowanych przez ZUP czy „Narodnyj Dim” uroczystościach i akademiach. Ubarwiają też życie kulturalne Przemysła, podtrzymując jego wielokulturowość. Wymaga to jednak od naszych uczniów dodatkowego zaangażowania, a i tak nie mają oni zbyt dużo wolnego czasu. Nasza młodzież musi poświęcić nauce w szkole dodatkowo jeden dzień.

Muzeum na rozdrożu

Na jubileusz 90-lecia Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej oprócz nowego dyrektora otrzymało niespodziewany „prezent” w postaci decyzji administracyjnej nakazującej mu opuszczenie zajmowanego obiektu. Nie była ona jednak zaskoczeniem, bowiem gmach, w którym mieści się placówka, był pierwotnie własnością biskupstwa grekokatolickiego w Przemysku i komisja majątkowa nakazała jego zwrot prawowitym właścicielom, na szczęście w ciągu pięciu lat. Władze Przemysła mają więc jeszcze trochę czasu na znalezienie dla muzeum nowej siedziby. W grę wchodzi budowa nowego gmachu lub adaptacja i remont gotowego budynku. To drugie rozwiązanie jest realniejsze, ale samorząd Przemysła sam też mu nie podoła. Musi mieć wsparcie władz województwa, a także Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Przemyska placówka jest zbyt poważną instytucją, by przy okazji eksmisji, czy, jak kto woli, przeprowadzki, mogła przestać istnieć, a jej bogate zbiory miały ulec parcelacji.

Początki muzeum przemyskiego sięgają 1909 r. Inicjatorami jego powstania byli bracia Kazimierz i Tadeusz Osińscy, którzy na ten cel oddali własne, rodzinne zbiory. W pierwszym okresie istnienia placówka występowała pod nazwą Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk, a od 1921 r. nosiła nazwę Muzeum Ziemi Przemyskiej.

W 1928 r. została przekazana miastu. Po wojnie i likwidacji grekokatolickiego biskupstwa w 1947 r. na potrzeby muzeum przekazano należący do niego pałac przy ul. Czackiego. Zbiory wzbogaciły się wtedy o eksponaty muzeum ukraińskiego, m.in. o archeologiczne materiały z dorzecza Sanu, cenne wykopaliska z grodu przemyskiego i podgrodzi, stroje, rzeźby, malarstwo i ceramikę. Bibliotekę naukową placówki powiększyły wtedy ruskie starodruki i rękopisy cyryliczne, pochodzące z kapituły grekokatolickiej w Przemysku oraz cerkwi regionu, skąd trafiły też do muzeum ikony, które obecnie stanowią jeden z największych w kraju zbiorów. Szczególnie cenne są w nim ikony zaliczane do tzw. bohomaskiej szkoły rybickiej.

Oprócz ukraińców muzeum może się pochwalić bogatą kolekcją XX-wiecznych płócien malarzy związanych z Przemysłem, a także portretów z XVIII–XX w. Są wśród nich m.in. liczne podobizny biskupów, kanoników, szlachty i mieszczan. Na uwagę zasługuje ponadto malarstwo o tematyce batalistycznej i religijnej, reprezentowane przez J. Kossaka i Z. Rozwadowskiego. Cenny jest szkic panoramy „Bitwa pod Samosierrą” W. Kossaka i M. Wywióńskiego. Interesujące ze względów ikonograficznych są akwarele I. Studnickiego. Bogato prezentuje się ponadto zbiór fotografii archiwalnych, rycin i obrazów z widokami

Oprócz całego programu szkoły polskiej przerabia jeszcze blok ukraiński, w którym tylko nauka języka zajmuje od 4 do 5 godzin tygodniowo.

Szkoła przyczynia się do umocnienia i odrodzenia diaspory ukraińskiej na ziemi przemyskiej. Jest dobrze odbierana przez miejscowe społeczeństwo i władze. W związku z rozwojem szkoły znalazły się też pieniądze na rozbudowę jej gmachu. W latach 1995–1998 dobudowano mu segment dla potrzeb liceum. Mieszczą się w nim cztery sale dydaktyczne, pracownia chemiczna i komputerowa oraz sala gimnastyczna.

– Pod względem lokalowym nie jesteśmy gorsi od polskich placówek – mówi dyrektor Pipka. – Brakuje nam natomiast pomocy naukowych. Szkoła powstała w momencie największego kryzysu i nie wystarczyło pieniędzy na ich zakup.

Dyrektor Pipka z optymizmem patrzy na przyszłość „Szaszkiewiczówki”.

– Niż demograficzny dotknie z pewnością i nas, ale wtedy postaramy się o Internet, by przyciąć więcej młodzieży spoza Przemysła – twierdzi. – Z moich obserwacji wynika, że nie wszyscy Ukraińcy mieszkający w Przemysku przyznają się do swojej narodowości. Wielu nie chce posyłać dzieci do naszej placówki. Sądzę jednak, że z czasem ta sytuacja będzie się zmieniać.

ANTONI MAK

dawnego Przemysła oraz grafiki K. W. Kielisińskiego.

Nowy dyrektor przemyskiej placówki Mariusz Olbromski jest optymistą. Liczy na to, że nie tylko przeprowadzi ją do nowej siedziby, ale także na tyle przemodeluje jej funkcjonowanie, że stanie się ona znanym ośrodkiem w tym regionie Europy. Dzięki kontaktom z placówkami zagranicznymi chce zorganizować szereg wystaw, które powinny cieszyć się dużą popularnością. Marzy mu się poszerzenie ekspozycji poświęconej I wojnie światowej, w której Przemysł odegrał przecież znaczącą rolę. Sądzi, że uda mu się tego dokonać dzięki współpracy z muzeami włoskimi, wśród których jest sporo takich, które zajmują się tylko dziejami I wojny światowej. Chciałby również stworzyć w muzeum stałe ekspozycje poświęcone Ignacemu Krasińskiemu oraz Aleksandrowi Fredrze, urodzonymu w Suchorowie niedaleko Jarosławia. Zamierza ponadto rozwijać kontakty z muzeami na Ukrainie, zwłaszcza we Lwowie, gdzie znajdują się bardzo cenne obrazy Matejki i Malczewskiego, w Polsce prawie nieprezentowane. Są to z pewnością plany ciekawe, ale by je zrealizować, dyrektor Olbromski musi mieć pewność co do przyszłych losów placówki. Miejmy nadzieję, że dzięki władzom miasta i innym instytucjom dorobek przemyskiego muzeum zostanie przekazany kolejnym pokoleniom.

M.K.

Zapomniany Doktor

Dwa lata temu minęła 100. rocznica urodzin doskonale znanego niegdyś w Zagłębiu społecznika i lekarza, doktora ADAMA BILIKA, nazywanego „Samarytaninem Sosnowca”, „lekarzem biednych”, „Albertem” i „Judy-mem Zagłębia”.

„...spieszący samotnie wśród śnieżnej zawiei lub w czasie dokuczliwej jesiennej szarugi w najodleglejsze ulice i zaułki Sosnowca, doktor Adam Bilik idzie do nędznych mieszkań, do ponurych suteryn i poddaszy, by nieść pomoc najbiedniejszemu. Pomoc nie tylko lekarską ale i materialną...” – tak zapamiętał doktora Bilika Antoni Hała z Sosnowca. Jednak wojna przeszkodziła utrwaleniu wielu wspomnień i informacji o tym niezwykłym człowieku. Czy wobec tego pamięć o „lekarzu biednych” pójdzie w zapomnienie? Czy jego dzieło przeminie bez śladu? Społeczeństwo winne jest przecież „Judy-mowi Zagłębia” trwałą pamięć.

Adam Kazimierz Bilik urodził się 30 listopada 1899 r. w miejscowości Turka nad Stryjem na Wołyniu jako jedyne dziecko Józefa – urzędnika państwowego i rolnika z Łopatyna. Po ukończeniu szkoły podstawowej uczył się w gimnazjum w Brodach. Zaangażował się wówczas w działalność tajnego skautingu. Nigdy nie był mu obojętny los kolegów, zwłaszcza tych biedniejszych. Kiedy dostawał nowe ubrania, prosił, aby mógł biedniejszemu koledze ofiarować jedną z rzeczy. Sąsiedzi opowiadali, że wołał jeść z rówieśnikami z jednej misy, niż delektować się przysmakami przygotowanymi dla niego w domu. Wszyscy bardzo go lubili. Był dowcipny, wesoły i pełen dobrych pomysłów. Dlatego cała okolica cieszyła się na wieść o jego przyjeździe do rodzinnego domu z miasta, w którym się uczył.

Początkowo chciał zostać księdzem. W tym celu rozpoczął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim jako alumn Seminarium Krakowskiego. Po trzech latach poczuł jednak inne powołanie. Przeniósł się na medycynę, którą ukończył w 1927 r. we Lwowie. W czasie studiów był jednym z najwybitniejszych działaczy organizacji studenckich: Polonii i Odrodzenia.

Pracę zawodową rozpoczął w przychodni w Sosnowcu w ambulatorium dla bezrobotnych. Z Zagłębiem Dąbrowskim związał się więc jako lekarz pracujący wśród robotniczej społeczności tego terenu. Leczył przeważnie ludzi biednych. Nie brał od nich honorariów za wizyty lekarskie. Często sam dopłacał do zakupu lekarstw czy podstawowych środków żywnościowych dla swych pacjentów. Organizował dla nich zbiórki żywności i odzieży. Ze swych wizyt lekarskich wracał często bez płaszcza lub z pustym portfelem.

Gdy wybuchła II wojna światowa, doktor Bilik pracował w sosnowieckim szpitalu. Wkrótce przeniósł się do Będzina. Zamieszkał przy ulicy Małachowskiego, w kamienicy pod numerem 45. Tu spędził ostatnie lata życia, pracując w Miejskim Ośrodku Zdrowia, a później na etacie „lekarza kasowego” w Ubezpieczalni Społecznej Kasy Chorych.

Przez parę lat dojeżdżał codziennie tramwajem do miejsca pracy. Znał go pasażerowie i obsługa. Opowiadali, że Doktor rzadko korzystał z miejsca siedzącego, jeśli w wozie jechali robotnicy z pracy. Ustępował miejsca pierwszemu z brzegu zmęczonemu górnikowi.

W latach wojny starał się o to, by nie zlikwidowano ośrodka zdrowia. Niejedna rodzina skazana na wysiedlenie pozostała dzięki niemu w Będzinie, pod pretekstem rzekomej konieczności leczenia w tymże ośrodku. Dzięki stanowisku lekarza miej-

skiego udało mu się ocalić umysłowo chorych skazanych przez Niemców na śmierć. Doktor Czesław Biały wspominał: „21 maja 1940 r. zostałem aresztowany przez Niemców. Kolega Bilik nie traci głowy ani na chwilę. Jedną ma myśl – ratować mnie. Idzie starać się o to, co tak mało miało szans powodzenia. I potrafił przemówić ten człowiek (...) nawet do Niemców”.

Doktor Adam Bilik znany był również z działalności kościelnej. Kierował Związkiem Inteligencji Katolickiej, a w 1939 r. biskup diecezji częstochowskiej Teodor Kubina powołał go na stanowisko Prezesa Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej. W Sosnowcu utworzył Seniorackie Koło Stowarzyszenia „Odrodzenie”. Organizował także Tygodnie Społeczne w Sosnowcu, będące formą festynu kulturalnego.

Był prawdziwym i gorliwym patriotą. Doktor Juliusz Braun wspominał: „Adam był pogodny i dowcipny. Wiele jego zrzecznych i wesołych, obrazowych i doskonałych powiedzeń przeżyło go i pozostało w naszej pamięci. Jego radość udzielała się nam. Był gotów zawsze dać wszystko drugiemu...”.

Zachorowawszy na nerki, zdawał sobie sprawę, że ma przed sobą niewiele czasu. Przed śmiercią swojej żonie Stanisławie powiedział: „Zostawiam Ci dzieci. Jesteś dzielna. Wiem, że dasz sobie radę. Papiery znajdziesz w biurku. Nie będziesz mnie mogła pewnie przewieźć do Łopatyna...”.

95-letnia dzisiaj pani Stanisława mieszkająca w Częstochowie wspominała: – Kiedy jednej nocy było bardzo źle i przyszedł do niego z dziećmi, powiedział: „Nie martwcie się. Odchodząc od was, będę teraz bliżej was i będę mógł lepiej pomóc”.

Zmarł po krótkiej chorobie, w sile wieku, rankiem 13 czerwca 1943 r. Smutna wieść szybko rozeszła się po Zagłębiu. Mimo iż nie wywieszono klepsydry zawiadamiającej o dacie pogrzebu, wielotysięczne tłumy zaległy plac przed szpitalem, skąd miał ruszyć kondukt pogrzebowy. W ostatniej drodze żegnało go 30 księży i tłum robotników oraz biedota z całego Zagłębia. Pochowano go w grobowcu rodzinnym zaprzyjaźnionej rodziny doktora Sterczyńskiego, na cmentarzu na Górze Zamkowej w Będzinie. „Był to ostatni pogrzeb w Będzinie, na który zezwolili okupanci, z konduktem wychodzącym ze szpitala na cmentarz” – wspomina Franciszek Urbański.

Informacje i wspomnienia, jakie zachowały się o „Judy-mie Zagłębia”, zawarte zostały w książeczce pt. „Sylwetka nowoczesnego katolika. Wspomnienia o Dr. Adamie Biliku”, wydanej w 1947 r. w Częstochowie. Członkowie Akcji Katolickiej z parafii Świętej Trójcy w Będzinie, którzy wybrali doktora Bilika na swojego patrona, od pewnego czasu starają się pozyskać inne, nowe i niepublikowane dotąd wspomnienia o Doktorze od jego jeszcze żyjących znajomych. Planują opublikować poszerzone wydanie książki z 1947 r.

Pomimo wkładu Adama Bilika w kulturę Zagłębia oraz jego umiłowania społeczeństwa zagłębiowskiego nie wyróżniono go, choć na to bezsprzecznie zasłużył. Nie nazwano jego imieniem i nazwiskiem żadnej ulicy w Zagłębiu, a tyłoma przecież podążał w jesienne szarugi do mieszkań swoich biednych pacjentów... Nie nadano też jego imienia żadnej przychodni, żadnemu szpitalowi...

KATARZYNA MACIEJEWSKA

Wojna na papierze

W centrum sali oryginalna urna do głosowania. Na podłodze małe karteczki. Podnoszę jedną z nich: Polska – Polen, potem kolejną: Deutschland – Niemcy. Podchodzę do słupa ogłoszeniowego. Obwieszczenia, plakaty, ulotki. „Precz z Prusakami!” „Gómoślazacy... Nie dajcie...” Gdzieś obok: „W Polsce wyznaczono dla strajkujących 5 lat ciężkiego więzienia, dlatego głosuj za Niemcami”. Przyglądam się. Nie muszę dokonywać żadnego wyboru. W Muzeum Miejskim w Rudzie Śląskiej przygotowano wystawę pod hasłem „Wojna papierowa”. Z okazji 80. rocznicy plebiscytu na Górnym Śląsku przypomniano polską i niemiecką propagandę tamtego czasu. Agitacyjne druki przemówiły językiem czarno-białych podziałów, leków i emocji.

Slogan lub graficzny symbol nie tyle miał przekonać do prawdy, co jednoznacznie ją proklamować. Przede wszystkim w sferze narodowej, ale również ekonomicznej czy religijnej. „Od głodu, moru, wojny i przyłączenia do Niemiec zachowaj nas, Panie” – patetycznie zawoła polski plakat plebiscytowy. Do kanonu modlitwy sięgnie także niemiecka ulotka: „Św. Jadwigo, śląska księżno, prosz Boga, aby ziemia nasza pozostała w ojczyźnie niemieckiej”.

Wszystko jest proste i jednoznaczne. Pochylony ku ziemi robotnik na wątlach ramionach dźwiga urzędnika, oficera i pastora: „Wyzwól się od Twych gnębicieli”. Ekspresyjna kostucha z polskim sztandarem depece klocki domków i fabryk: „Ślazacy bądźcie ostrożni! Zbliża się do was śmiertelne zagrożenie waszego bytu”. Gdzie indziej tłum nędzarzy: „Tak będziecie wyglądali, jeżeli Śląsk dostanie się do Polski”. Dla lubiących bardziej finezyjne przekazy ta sama perswazja, tyle że w tonacji pozytywnej: grubasek zajada kielbasę, obok półmisek z owocami i pękata butelczyna: „(...) zostań przy (...) Niemcach”.

Druki propagandowe komentują nie tylko ideologię, ale i sprawy bardziej praktyczne. Niemiecki plakat z pędzącym pociągami przypomni, że „Setki tysięcy Gómoślazaków wiemych ojczyźnie chce głosować. Należy im ułatwić dojazd”. Ułatwiano nie tylko dojazd, ale i samo podjęcie decyzji. Broszura – „Niemcy czy Polska. Na co zdecydować się kobieta katolicka na Górnym Śląsku?” uporządkowała wszystko w pytaniach i odpowiedziach. Jeżeli ktoś miał jeszcze wątpliwości, mógł sięgnąć do „Katechizmu dla uprawnionych do głosowania”. Dużą wagę przywiązywano

do argumentów ekonomicznych. Na ulotce kolportowanej przez Polski Komitet Plebiscytowy skrupulatnie wyliczono, że na mocy traktatu wersalskiego Niemcy stracą 700 (z ogólnej liczby 850) ogierów pełnej krwi. Druga strona zrewanżowała się zestawieniem kosztów podróży z Gliwic do Katowic. Niemcy kasowali 2 marki 80 fenigów, Polacy dziesięć razy więcej.

Na wystawie przypomniano także znaczki pocztowe, zastępcze pieniądze, pocztówki. O dusze i umysły walczyła oczywiście i prasa. Satyrę polskiego „Kocindra” próbował naśladować niemiecki „Pieron”. Popularność autentycznego polskiego „Katolika” wykorzystała wydana przez Niemców fałszywka pod tym samym tytułem. W jednej z gablot – otwarty biuletyn „Oreodownik Komisarjatu Plebiscytowego” Na szpalcie krótka informacja. Ku pouczeniu działaczy zanotowano: „Bismarkhuta (pow. Bytomski): Kasperek Konstanty jest wielkim wrogiem polskości”. Dosłowność donosu poraża. Czuję chłód. Raz jeszcze podchodzę do kolorowych plakatów. Na jednym z nich oprawca w pruskiej pikielhaubie ostrzy noże nad łbem słodkiego cielęcia. „Tylko najgłupsze cielęta same sobie wybierają rzeźnika”, głosi



Tylko najgłupsze cielęta same sobie wybierają rzeźnika

przestroga. Czerwone plamy na butach, na fartuchu oprawcy. Krew na papierze. Zapowiada inną krew.

(zet)

Muzeum Miejskie w Rudzie Śląskiej: „Wojna papierowa. Polska i niemiecka propaganda plebiscytowa na Górnym Śląsku”. Kwiecień-maj 2001 roku.

Góry pełne ognia

Dymiące i eksplodujące wylewami lawy wulkany zawsze wzbudzały zainteresowanie człowieka. Żyzne ziemie zawierające składniki wulkaniczne przyciągały osadników skuszonych niebywałym urodzajem na glebach wulkanicznego pochodzenia. Niejednokrotnie jednak erupcje ognistych gór doprowadzały do zagłady całe wsie i miasta, jak to miało miejsce w przypadku najbardziej znanych katastrof starożytności w Pompejach, Stabiach i Herkulanum.

Potężny wybuch Wezuwiusza w roku 79 spowodował kompletne zniszczenie miast zasypanych ogromną ilością wyrzucanego popiołu zmieszanego z deszczem. Widok dymiących gór wywierał na starożytnych ogromne wrażenie, nic więc dziwnego, że zarówno Grecy, jak i Rzymianie przypisywali działalności wulkaniczną aktywności bogów patronujących narodzinom metalurgii. Imię rzymskiego Wulkanu dało zresztą nazwę tej ciekawej formie przyrody nieożywionej.

Obecnie jest na świecie kilkaset czynnych wulkanów, a ich położenie związane jest z ruchami górotwórczymi. Najwięcej niebezpiecznych gór znajduje się wokół wybrzeży Pacyfiku. Wulkany występują więc w krajach andyjskich (Peru, Chile, Ekwador, Kolumbia), w Ameryce Środkowej (Meksyk, Kostaryka) i Północnej (sporo na Alasce). Najwięcej jest ich w krajach Azji (między innymi w Indonezji, na Filipinach i w Japonii oraz na Syberii). Ogniste góry znajdziemy też w rejonie Australii i Oceanii (na Hawajach i na Nowej Zelandii), pojedyncze w Afryce, a także w oceanicznych głębinach (wulkany podwodne). W Europie krainą wulkanów, gejzerów i gorących siarkowych źródeł jest Islandia. Pośród krajobrazy wyspy zamieszkaanej przez potomków Wikingów pełne są

charakterystycznych skał, żwirów i popiołów wulkanicznych w kolorach czarnym i szarym. Również na europejskim wybrzeżu Morza Śródziemnego znajdziemy słynne wulkany – Wezuwiusz, Etna i Stromboli we Włoszech oraz Thera na greckim archipelagu Santoryn.

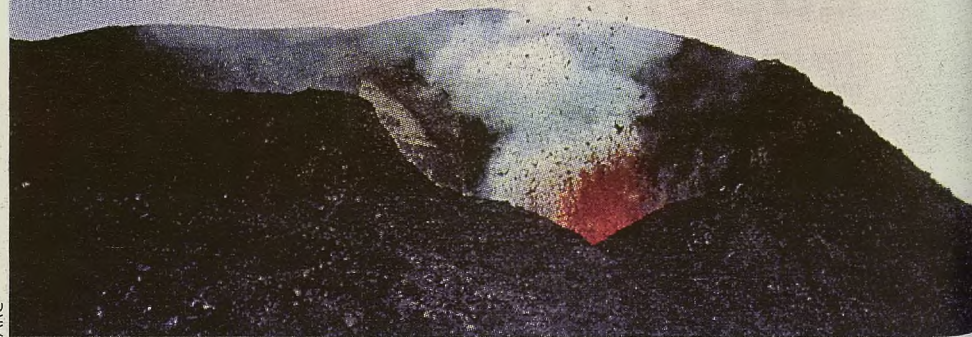
Obok wulkanów wylewnych (lawowych), dostarczających ciekłej lawy, istnieją wulkany eksplozywne (wyrzucające gazy i popioły). Na szczęście czynnych ognistych stożków jest niewiele, większość z nich to formy wygasłe, ale zdarzają się też wulkany drzemące, czyli takie, które co jakiś czas wznawiają swoją działalność. Niektóre wybuchają z nienacką po kilkuset latach od poprzedniej erupcji, jak to miało miejsce w przypadku japońskiej Fudzi Jamy; inne dają znać o sobie częściej, jak np. Etna (ostatnia eksplozja w 1991 r.).

Od tysięcy lat w różnych częściach świata trzęsie się ziemia, a dymiące stożki wyrzucają z wnętrza ziemi jezory wrzącej lawy. Niektóre z nich pozostawiły trwałe ślady, były tak potężne, że swym oddziaływaniem objęły całą kulę ziemską.

W roku 1815 eksplozja indonezyjskiego wulkanu Tambora wywołała szereg anomalii pogodowych. Masy popiołu cyrkulującego w górnych warstwach atmosfery ograniczyły dostęp światła słonecznego do powierzchni ziemi. W konsekwencji spadła temperatura i cały następny rok był niezwykle chłodny. Zimno zniszczyło plony w Europie i Kanadzie.

W 1883 r. niewielką wyspą Krakatau w Indonezji wstrząsnęła silna eksplozja i seria wstrząsów. Wybuch zniszczył większą część wyspy, a gigantyczne, 40-metrowe fale morskie spowodowały śmierć 36 tysięcy ofiar! Wybuch słyszano w odległości kilku tysięcy kilometrów, a masy pyłu i gazów wulkanicznych wyrzucone na wysokość 5 km unosiły się w atmosferze całymi miesiącami.

W maju 1980 r. wulkan Mount St. Helens w amerykańskim stanie Waszyngton zamienił w pustynię ziemie



Wezuwiusz podczas erupcji

w promieniu 30 kilometrów. Ogromne masy lawy, skał i lodu z górskiego lodowca runęły w dolinę z prędkością 250 km/godz. W kilka sekund wody gruntowe zamieniły się w gorącą parę, wyrzucającą w powietrze chmury gazów i piasku, pędzące ze strasznymi prędkościami.

W porównaniu z poprzednim kataklizmem erupcja meksykańskiego wulkanu El Chino w 1982 r. nie zapowiadała niczego szczególnego. Jednak chmura popiołów o powierzchni 25 km kw. przysłoniła Ziemię, powstała też warstwa aerozolu złożona z kwasu siarkowego, który odbijał promieniowanie

słoneczne, powodując obniżenie średniej rocznej temperatury. Na tej podstawie klimatolodzy doszli do wniosku, że ery lodowcowe były wynikiem potężnych i częstych erupcji wulkanicznych. Być może też wybuchy wulkanów spowodowały tajemniczą zagładę kultury minojskiej na Krecie. Inaczej można również zinterpretować pradawny grecki męt o Atlantydzie, przytaczany przez Platona. Być może zniszczenie jakiejś zamieszkałej wyspy obrosło później legendami i zostało wyolbrzymione do rozmiarów zagłady wielkiego lądu.

ROBERT BORKOWSKI

Niezależność i odwaga

Jak co roku 29 czerwca 2000 r. miał być dla mnie dniem radosnym i wesołym – wszak to moje imieniny. Stało się jednak inaczej. Zelektryzowała mnie wiadomość o śmierci księdza Józefa Tischnera. Pamiętam, płakałem rzęsiłymi łzami, jak po stracie kogoś najbliższego, popadając w nastrój głębokiego smutku i przygnębienia.

Siedemdziesiąta rocznica jego urodzin skłania do refleksji: Kim był dla mnie ksiądz profesor Józef Tischner i co mu zawdzięczam? Bardzo trudno wyrazić słowami fenomen jego osobowości. Był bowiem dla mnie wielkim autorytetem i nauczycielem chrześcijaństwa otwartego na świat i na człowieka. Był mądry, niezwykle mądrością, jego talentem był dar umiejętności myślenia i dialogu. Dlatego pomagał mi zbliżyć się do prawdy, którą sam odkrywał. Ta prawda, czasami trudna do zrozumienia – był przecież filozofem – zawsze skłaniała mnie do przemyśleń i prowadziła do głębszego rozumienia Boga, Kościoła i człowieka w innym świetle Ewangelii jako Dobrej Nowiny. Zawsze podziwiałem jego odwagę w podejmowaniu dialogu na tematy trudne: o Kościele, o państwie, kiedy to nie wahał się wytykać i piętnować np. fundamentalizmu polskich katolików, a jednocześnie podkreślał takie podstawowe wartości, jak prawda, odpowiedzialność, szczerłość, poszanowanie drugiego człowieka itp. Potrafił bronić swoich racji, lecz nigdy nie odmawiał dialogu, w którym cechowała go odwaga w myśleniu i wielka odpowiedzialność w formułowaniu myśli. Te cechy, jak mogłem najlepiej, starałem się przejmować i z nimi się utożsamiać, ale tak jak ks. Tischnera za jego niezależny styl nie wszyscy kochali, nie zgadzając się z jego filozofią i głębokim widzeniem pro-

blemów życia ludzkiego, życia Kościoła, tak i ja czasami spotykałem się ze słowami krytyki i niezrozumienia w sytuacjach, kiedy angażowałem się w życie parafii, a w szczególności w redagowanie gazetki parafialnej. Myślę, że jest to jednak wpisane w życie. Osobiście bardzo jestem rad, że nauczyłem się od swojego Mistrza odwagi w samodzielnym myśleniu, co w konsekwencji pozwala mi lepiej zrozumieć otaczającą rzeczywistość i wyraźniej dostrzegać dobro w otaczającym mnie świecie.

Jan Paweł II mówił o Apostołach, że w swej misji ewangelizacyjnej szli, biorąc pod uwagę oczekiwania i nadzieje, niepokoje i cierpienia oraz kulturę ludzi, by głosić im zbawienie w Chrystusie. Takim właśnie apostołem końca XX wieku był i pozostanie dla mnie śp. ksiądz prof. Józef Tischner.

Piotr Tomica
Cieszyn

Czarno-białe w kolorze

Moda na kolorowanie nakręconych kiedyś na czarno-białej taśmie filmów trafiała, chociaż z opóźnieniem, do Polski. Telewizję w różnych krajach od kilku lat emitują koloryzowane wersje klasyki filmowej, co początkowo budziło oburzenie zarówno części widzów, jak i twórców, oczywiście tych, którzy jeszcze żyją i mogli zabrać w tej sprawie głos. Dziś głosy krytyki nieco ustają, a na naszych ekranach pojawia się coraz więcej filmów, które dzięki technice komputerowej zyskały dodatkowy atut komercyjny w postaci koloru. Nie zawsze efekty takich zabiegów idą w parze z oczekiwaniami widzów, bo często sztucznie barwione filmy przypominają landrynkowe, jarmarczne widowiska.

W studiu filmowym „Oko” podjęto prace nad kolorowaniem filmów „Sami swoi” i „Jak rozpętałem II wojnę światową”. Kolorowa wersja „Samych swoich”

jest już gotowa i film na płytach DVD trafi do widzów prawdopodobnie na przełomie kwietnia i maja, a później wyemituje go telewizyjna stacja komercyjna.

Wciąż natomiast trwają prace nad kolorowaniem o wiele dłuższego filmu „Jak rozpętałem drugą wojnę światową”, który też najpierw wyjdzie na DVD, a później trafi do telewizji. Nie wiadomo czy oba filmy ukażą się na kasetach video, bo na rynku znajduje się obecnie wiele wydawnictw z czarno-białymi wersjami obu filmów, a poza tym producentom zależy na właściwej jakości technicznej, którą może zapewnić tylko technologia DVD. Twórcy filmów w nowych kolorowych wersjach mają nadzieję, że pojawią się one w telewizji pod koniec 2001 roku, w okresie świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

EDWARD KABIESZ

Głodujące dzieci

Polska Federacja Ruchów Obrony Życia zwróciła się do senatorów o poparcie poprawek do budżetu państwa dotyczących zwiększenia środków na dożywianie dzieci. Zwiększenie środków jest nieodzowne, gdyż przewidywana w budżecie na bieżący rok suma 65 mln złotych jest mniejsza niż w ubiegłym roku. Uwzględniając inflację i rosnące bezrobocie sprzyjające biedzie, stan ten uznajemy za wysoce niepokojący. Konieczne jest także przeznaczenie większych kwot na rozszerzenie programu pracowni internetowych w szkołach i zakładanie filtrów na treści antywychowawcze, by ustrzec uczniów przed kontaktem z reklamą narkotyków, przemocą i pornografią.

Prezes PFROŻ
dr Paweł Wosicki

Sprawa na dziś Polacy a ekologia

Po raz czwarty Instytut na rzecz Ekorozwoju w Warszawie przygotował raport na temat świadomości ekologicznej społeczeństwa polskiego na progu XXI wieku. Sondaże przeprowadziło Centrum Badania Opinii Społecznej. Okazało się, że w ostatnich latach zmniejszyła się liczba osób nastawionych proekologicznie. Zdaniem autora opracowania Tadeusza Burgera, przyczyną tego stanu rzeczy jest zmniejszenie przyzwolenia na ograniczenie produkcji przemysłowej za cenę bezrobocia, a także fakt niepostrzeżenia zanieczyszczenia środowiska jako zjawiska groźnego dla Polski i Polaków.



MAŁGORZATA KAMRACKA-LIPOWSKA

Taka postawa wynika zapewne ze szczególnego „oswojenia” zagrożeń ekologicznych, wobec których dawniej byliśmy bardziej bezradni. Pamiętamy, jak emocjonalnie reagowaliśmy na wszelkie przejawy degradacji środowiska, kiedy to domagaliśmy się ograniczenia emisji szkodliwych substancji ze strony przemysłowych „trucicieli”. Wobec tamtych lęków szkodliwość spalin samochodowych czy odpadów komunalnych wydaje się nam dziś łatwiejsza do opanowania. Poza tym codzienne kłopoty i niezapokojone podstawowe potrzeby odsuwają na dalszy plan problemy ekologiczne. Badania wykazały, że maleje znaczenie sejmu i rządu oraz ich roli w rozwiązywaniu zagadnień ekologicznych. Na tej opinii zaciążyło przekonanie o złej sytuacji państwa i własnej kondycji materialnej. Toteż Polacy uznają konieczność podejmowania inicjatyw lokalnych we własnym zakresie, ufając raczej samorządom. Ma to swój pozytywny i optymistyczny wymiar. Na pewno przystaje do idei Agendy 21 z jej popularnym hasłem „myśl globalnie – działaj lokalnie”. Jednakże władze lokalne nie są często wolne od błędów i deformacji. Do nich należą korupcja, prywata urzędników, krótkowzroczność w widzeniu efektu działań, ograniczona do czasu trwania kadencji. Jak łatwo poddać się zasadzie „po nas choćby potop”. Dla

tę tak ważne jest dobre prawo i konsekwentne jego egzekwowanie.

Jako jeden z najważniejszych argumentów przemawiających za koniecznością ochrony środowiska respondenci podają troskę o stan zdrowia. To jest oczywiste i nie trzeba doń nikogo przekonywać. Mniej doceniany jest aspekt ekonomiczny działań proekologicznych. Zbyt mało myśli się o sposobach wykorzystania szans rozwojowych poszczególnych miejscowości i regionów. Motyw ekonomiczny potrzebny jest w zachowaniach konsumenckich, funkcjonowaniu gospodarstw domowych, rozwiązywaniu problemów komunikacyjnych oraz w gospodarce odpadami, a także w zbiorowym działaniu mieszkańców większych społeczności. Okazuje się, że Polacy z regionów o wyjątkowych walorach przyrodniczych, takich jak północno-wschodnia część kraju oraz Małopolska, nie dostrzegają związków między nakładami na stan środowiska a możliwościami rozwoju tych terenów. Problemem nie są niedobory finansowe – jak wykazuje raport – ale nieumiejętność prowadzenia cierplivej i profesjonalnej działalności edukacyjnej. Ekolodzy wskazują na rezerwy ekonomiczne tkwiące w ekologicznych sposobach prowadzenia gospodarstw domowych, np. w zakresie oszczędzania energii i wody. Akcja instalowania indywidualnych liczników tych mediów jest kosztowna i przebiega zbyt wolno. Jednocześnie sondaże wykazują, jak wielkie nadzieje wiążemy z wejściem polski do Unii Europejskiej. Spodziewamy się po nim znacznej poprawy stanu środowiska, nie za sprawą nadzwyczajnej pomocy, ale poprzez wymuszenie odpowiednich działań na władzach polskich. – Przyszły stan świadomości będzie zależeć od kondycji ekonomicznej państwa – podsumowuje Tadeusz Burger. Rządzący powinni jednak dorosnąć do poziomu rządzonych, przynajmniej jeśli chodzi o problemy środowiskowe.

KRYSTYNA
STROZIK-ZIELIŃSKA

Przeczytaj

O ważnych sprawach – pogodnie

Książka Alfreda Läßle’a to – czytamy na obwolucie – „rodzaj podręcznika dla *normalnie żyjących*”. Jak to z podręcznikami bywa, wiele tu tematów, a wszystkie interesujące, bo po prostu życiowe. Obok tytułowej refleksji nad uzdrawiającą mocą wiary znajdziemy myśli o pogodnym starzeniu się, udravianej mocy muzyki czy obrzędowości chrześcijańskiej (dowiemy się na przykład, skąd się wzięły wielkanocne jajka, zajace, baranki i pascha!). Prowadząc czytelnika od narodzin do naturalnej



śmierci, autor w sposób przystępny odpowiada na wiele pytań, jakie zadaje współczesny człowiek. Udziela także wielu praktycznych i często – jak się okazuje – prostych rad, jak na przykład ta: „Porządkującym i uzdrawiającym obrzędem jest między innymi wstanie o właściwej porze. Każdy objaw porannej zwłoki i ociągania się ma negatywny wpływ na cały dzień”.

D.S.

Alfred Läßle,
„Uzdrawiająca moc wiary”, tłum. Bogusław Wilda, PAX, Warszawa 2001, s. 199.

W naszym domu



Wokół domowego ogniska O naśladowaniu, mądrości i prostocie

Niedawno nasz pierwszoklasista stwierdził poważnie:

– Już czas, żebym zaczął się uczyć gotowania i pieczenia!

Cokolwiek zdziwieni tak zdecydowanym i – trzeba przyznać – ambitnym zamierzeniem, delikatnie próbowaliśmy mu wytłumaczyć, że te zajęcia, które z całkiem dobrymi efektami praktykuje jego starsze siostry, niekoniecznie są przeznaczone dla niego, przynajmniej na razie.

– Kaziu, ty nie musisz jeszcze gotować i piec – zaczęłam swój wywód. – A tak w ogóle, to kiedyś będziesz miał pewnie żonę...

– Albo gospodynię... – uzupełnił Miłosz.

Tak skończyła się – na razie – nasza rozmowa o przyszłości.

Naśladowanie dorosłych, albo w ogóle naśladowanie – to bardzo ważny element wzrastania. Jak wiadomo, nie zawsze przynosi ono tak pożądane skutki, jak umiejętność gotowania czy pieczenia. Albo pisanie listów – bo Kazik i w tym naśladuje swoich najbliższych. Żadne z jego rodzeństwa nie pisało w tym wieku listów. A listy są śliczne i bardzo rodzinne. Na przykład – do młodszej koleżanki i jej bliskich: „Kochana Justysio, Basio, Agatko i Bracia! Pozdrówcie rodziców! Kazimierz”.

Wracając do naśladowania – chyba jednym z boleśniejszych doznań wychowawczych, jakie czekają rodziców (czy szerzej – wychowawców), jest stwierdzenie u dzieci swoich własnych wad, „pieczolowicie”, choć często nieświadomie, przekazywanych im przez lata... Na szczęście równolegle dostrzega się zwykłe symptomy przekazu pozytywnego, chociaż czasem te dobre owoce są jeszcze ukryte i na razie trzeba zadowolić się nadzieją, iż kiedyś się je ujrzy. Takie to refleksje wypływają „spod pióra” (czy raczej klawiatury!) współczesnego rodzica, którego dzieci dorastają, podlegając zresztą nie tylko wpływowi domu rodzinnego, ale także różnych innych domów, ludzi i instytucji.

Kiedyś myślałam, że mądrość życiowa polega na inteligencji, zdolności przewidywania i kojarzenia, pewnego rodzaju przebiegłości. Teraz coraz bardziej rozumiem – a pewnie zrozumienie to będzie wzrastało z upływem czasu – że to przede wszystkim prostota, nieskomplikowanie życia. Składają się na tę mądrość przeżyte lata i doświadczenia: radości, jakie przyjęło się w duchu wdzięczności, i cierpienia, jakie doświadcza się przetrwać. Poza tym – pewien dystans do wszystkiego: i do siebie, i do innych ludzi, i do życia, i do śmierci. *Panta rhei*, wszystko płynie, jak mówili starożytni, tylko człowiek się nie zmienia – wciąż grzeszy i wciąż dąży do doskonałości; wciąż bywa żałośnie mały, ale i przejmująco wielki.

Bardzo chcemy, żeby nasze dzieci wyrosły na tych wielkich, choć może zwyczajnych ludzi. Ludzi niekoniecznie bez zarzutu wykształconych czy świetnie urządzonych, ale wielkich duchem, odważnie podejmujących różne odpowiedzialności, traktujących na serio i Pana Boga, i bliźnich. Póki co, przed chwilą moja córka przytoczyła mi kolejną poważną rozmowę z najmłodszym braciśkiem, który, tym razem, chce się nauczyć szycia. Po co? Żeby oszczędzać, to przecież logiczne! Kiedy jednak stwierdził, że to mamusia nauczy go tej umiejętności, trzeba było delikatnie sprostować, bo to akurat nie jest jej mocną stroną... Ale rozwiązanie szybko się znalazło: – Babcia!

Tak więc od każdego można się czegoś nauczyć! Od babci – szycia, bo zna się na tym doskonale. Od własnego dziecka – na przykład odważnych planów, spontaniczności i naturalności... Nie na darmo przecież mamy stawiać się jak dzieci! O ileż prostsze byłoby wtedy nasze życie, prawda?

DOBROMIŁA SALIK

Prokreacja ekologiczna Karmienie noworodka



MAŁGORZATA KAMRACKA-LIPOWSKA

W 1989 roku ukazało się wspólne oświadczenie WHO (Światowej Organizacji Zdrowia) i UNICEF (Funduszu Narodów Zjednoczonych na Rzecz Dzieci) w sprawie ochrony, propagowania i wspierania karmienia piersią. W dokumencie tym zawarto „10 kroków udanego karmienia piersią”. Inicjatywa „Szpital przyjazny dziecku” stanowi realizację tego przedsięwzięcia przez odpowiednie placówki służby zdrowia. W Polsce każdego roku od 26 maja (Dzień Matki) do 1 czerwca (Dzień Dziecka) obchodzi się Tydzień Promocji Karmienia Piersią.

Zgodnie ze współczesną wiedzą karmienie piersią jest jedynym żywieniem niemowląt i małych dzieci zapewniającym ich optymalny stan zdrowia i prawidłowy rozwój. Właściwości ochronne pokarmu kobiecego zmniejszają u dzieci ryzyko zapałalności na takie choroby, jak biegunki infekcyjne, zakażenie dróg oddechowych łącznie z zapaleniem płuc, zapalenie ucha, układu moczowego, opon mózgowych i inne. U matek karmiących zmniejsza się ryzyko krwotoków poporodowych i niedokrwiistości.

Jeśli idzie o skutki długofalowe, obniża się u dzieci ryzyko wystąpienia cukrzycy, wrzodziejącego zapalenia okrężnicy, chłoniaka, chorób alergicznych oraz przewlekłych chorób przewodu pokarmowego. Wśród kobiet, które karmiły piersią, obserwuje się mniej zachorowań na raka jajnika (do 25 proc.) i na nowotwór sutka (do 50 proc.), a także zmniejsza się ryzyko wystąpienia w odległym czasie osteoporozy i złamań biodra.

Zważając na unikalną wartość pokarmu kobiecego oraz na naturalne procesy związane z żywieniem człowieka, WHO zaleca, aby niemowlęta karmiono wyłącznie mlekiem matki do szóstego miesiąca życia. Dla dalszego pomyślnego rozwoju dziecka zaleca się kontynuowanie karmienia piersią do drugiego roku życia, uzupełniając je miejscowymi produktami żywnościowymi. Pokarmem uzupełniającym mają być potrawy bezmleczno-węglowodanowo-jarzynowe, owocowe lub mleczno-mięsne.

W Polsce mamy ponad 40 szpitali spełniających wymogi związane z promocją karmienia ekologicznego. Każdy z tych szpitali jest porównywalny z oznaczonymi wspomnianym wyżej tytułem placówkami całego świata, a prowadzona przez nie działalność służy dobru dziecka i matki. Utworzenie warunków do godnego, intymnego porodu w obecności męża zapewnia możliwość przebywania matki z dzieckiem stale, od urodzenia do opuszczenia szpitala. Dzieje się tak dzięki organizacji sal położniczych w systemie „dziecko przy matce” (rooming-in). System ten umożliwia matce optymalne warunki do karmienia piersią. Równocześnie szpital oferuje konkretną pomoc przy karmieniu zgodnie ze współczesną wiedzą, wreszcie organizuje pomoc po opuszczeniu szpitala.

W szpitalach promujących konsekwentnie karmienie naturalne występuje zmniejszenie liczby zakażeń wenętrzymacicznych oraz częstości występowania i nasilenia żółtaczki u noworodków. Na oddziały pediatryczne rzadziej trafiają niemowlęta ze schorzeniami górnych dróg oddechowych i przewodu pokarmowego, równocześnie zmniejsza się ilość powikłań położniczych u matek.

Wyraźne korzyści społeczne i ekonomiczne w skali całego państwa wiążą się ze zmniejszeniem kosztów opieki zdrowotnej nad dziećmi i kobietami. Następuje obniżenie absencji kobiet w pracy związanej z ich chorobą lub koniecznością sprawowania opieki nad chorymi dziećmi.

Polska należy do państw, których przedstawiciele podpisali dokument zobowiązujący dane państwo, aby każda placówka położnicza realizowała program „10 kroków”. Poprawa warunków do karmienia piersią jest jednym z zadań Narodowego Programu Zdrowia. To nowoczesne podejście do opieki okołoporodowej jest oparte na aktualnej wiedzy medycznej i potwierdzone badaniami prowadzonymi na całym świecie. Zachowując krytycyzm wobec wielu posunięć WHO i UNICEF, trzeba dostrzec wartości wszędzie tam, gdzie one występują.

WŁODZIMIERZ FIJAŁKOWSKI

Prawo na co dzień Umowa o pracę na czas określony

Czytelnik zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas określony prosi o przedstawienie zasad nawiązywania i rozwiązywania takich umów.

Umowa o pracę na czas określony polega na określeniu przez strony, czyli przez pracodawcę i pracownika, wzajemnych praw i obowiązków wiążących ich tylko w ściśle określonym czasie. Taka umowa, podobnie jak inne umowy o pracę, może być poprzedzona okresem próbnym, nieprzekraczającym 3 miesięcy (art. 25 Kodeksu pracy).

Umowy na czas określony zawierane są – z reguły – na 1, 3 lub 6 miesięcy bądź na czas dłuższy (na rok, dwa lata). Umowy te rozwiązują się z upływem czasu, na który były zawarte, bez potrzeby składania odrębnych oświadczeń woli w tej sprawie. Termin umowy może być określony pośrednio lub bezpośrednio. Termin wyznaczony bezpośrednio to data kalendarzowa, do której umowa ma wiązać strony, np. do 31 grudnia 2001 r., czy też ściśle wskazany okres jej trwania (np. przez 9 miesięcy). Z pośrednim określeniem terminu zakończenia stosunku pracy mamy do czynienia, gdy w umowie opisane są fakty, które według zgodnej woli stron wywołają rozwiązanie umowy, a nadejście których jest pewne. Przykładem takiej umowy może być umowa zawierana na okres sezonu. Tu właśnie w sposób pośredni określony jest końcowy termin umowy (zakończenie kampanii żniwnej, sezonu grzewczego itp.).

Zgodnie z art. 33 Kodeksu pracy, przy zawieraniu umowy o pracę na czas określony dłuższy niż 6 miesięcy strony mogą przewidzieć dopuszczalność jej wcześniejszego rozwiązania za dwutygodniowym wypowiedzeniem. Według Sądu Najwyższego, klauzulę taką można również wprowadzić w czasie trwania umowy (uchwała Sądu Najwyższego z 14 czerwca

1994 r. k.p. I PZP 25/95, nieopublikowana). Pozostały zakres ochrony osób objętych szczególnymi regulacjami kodeksu pracy, np. członków zarządów związków zawodowych, jest taki sam jak w przypadku umów zawartych na czas nieokreślony, z wyjątkami dotyczącymi stanu upadłości lub likwidacji pracodawcy oraz ochrony kobiet w ciąży (art. 39–41 i 177 k.p.). W razie ogłoszenia upadłości lub likwidacji pracodawcy umowa o pracę zawarta na czas określony lub na czas wykonania określonej pracy może zostać rozwiązana przez każdą ze stron za dwutygodniowym wypowiedzeniem (art. 411 par. 2 k.p.). Umowa na czas określony, która uległaby rozwiązaniu po upływie 3. miesiąca ciąży, zostanie przedłużona do dnia porodu (art. 177 par. 3 k.p.).

Po każdej zakończonej umowie o pracę zawartej na czas określony strony mogą zawierać nowe umowy o pracę zarówno na czas określony, jak i na czas nieokreślony. Praktyce wielokrotnego zawierania umów o pracę na czas określony ma zapobiegać art. 251 k.p., zgodnie z którym zawarcie kolejnej takiej umowy wywołuje skutki identyczne jak umowa na czas nieokreślony, jeżeli poprzednio strony dwukrotnie zawarły umowę o pracę na czas określony na następujące po sobie okresy, a przerwa między tymi umowami nie przekroczyła jednego miesiąca.

Po każdej zakończonej umowie o pracę pracodawca powinien wystawić świadectwo pracy (art. 97 k.p.). Kontynuowanie zatrudnienia po zakończeniu jednej umowy terminowej powinno nastąpić na podstawie nowo zawartej umowy o pracę. Tylko w jednym przypadku, wskazanym w art. 177 par. 3 k.p., umowa na czas określony, która uległaby rozwiązaniu po upływie 3. miesiąca ciąży, ulega przedłużeniu do dnia porodu.

(has)

Nowy konkurs działu „W naszym domu”! Kobieta pracująca

Nasz konkurs skierowany jest przede wszystkim do pań zatrudnionych na licznych etatach, jakie z tradycji bądź konieczności przypisane są obecnie kobietom. Nie dotyczy wyłącznie pracujących zawodowo, ale wszystkich, które są organizatorkami i realizatorkami rodzinnego życia w domu.

Pragniemy, aby nasze doświadczone Czytelniczki zechciały w sposób możliwie zwięzły opowiedzieć, jak radzą sobie z licznymi obowiązkami, jak dzielą je z rodziną, jaki jest ich plan dnia, jakie mają sposoby i pomysły na uproszczenie i urozmaicenie (czas wolny, wypoczynek) takiej egzystencji. Liczymy na to, że – podobnie jak w poprzednim konkursie – odnajdziemy wśród listów propozycje nowatorskie, które ułatwią życie mniej zaradnym i niedoświadczonym osobom.

Prosimy o nadsyłanie listów do końca czerwca br. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi na początku września.

Na kopertach z adresem naszej redakcji prosimy zaznaczyć nazwę konkursu: **Kobieta pracująca**.

Najciekawsze wypowiedzi zostaną wyróżnione drukiem i atrakcyjnymi nagrodami.

Na stole Wykwintne przekąski



Surówka z białej kapusty

50 dag kapusty białej lub pekińskiej, 3-4 plastry ananasa z puszki, kilka suszonych moreli, 2 suszone figi, 4 łyżki majonezu lub jogurtu naturalnego, posiekana natka pietruszki, sól, pieprz.

Morele i figi zalewamy gorącą przegotowaną wodą i po kilku minutach odcedzamy. Wypłukaną kapustę drobniutko szatkujemy (część ścieramy na tarce o dużych oczkach), solimy i odstawiamy na pół godziny. Osączone figi i morele kroimy w krótkie i bardzo cienkie paski, ananasa na dość drobne kawałki. Owoce mieszamy z kapustą i majonezem lub jogurtem, przyprawiamy do smaku solą, pieprzem, cukrem i odrobiną soku z cytryny. Posypujemy zielenką. (Porcja na 4 osoby.)

Maj jest miesiącem zazwyczaj obfitym w gości: uroczystości komunijne, liczni solenizanci o popularnych imionach, wiele wolnych dni... Miejmy nadzieję, że i pogoda będzie sprzyjać częstym wzajemnym odwiedzinom. Proponujemy na tę okazję oryginalne i kolorowe dania na majowy stół.

MKL

Szynkowe roladki

8 dużych plasterków szynki, 5 łyżek majonezu, seler, jabłko, 5 dag orzechów włoskich, 6 rzodkiewek, sałata, sól, pieprz; sos: 200 ml jogurtu naturalnego, 5 łyżek śmietany, cukier, natka, sok z cytryny, sól, pieprz.

Obieramy seler i jabłko, kroimy w paski lub ścieramy na tarce o dużych oczkach. Skrapiamy sokiem z cytryny. Mieszamy z majonezem i posiekanymi drobno orzechami. Doprawiamy do smaku. Umyte rzodkiewki kroimy w drobne paseczki. Jogurt mieszamy ze śmietaną i natką. Dodajemy sól, pieprz i sok z cytryny. Sałatkę rozsmarowujemy na plasterkach szynki, które następnie zwijamy. Układamy roladki na listkach sałaty, polewamy sosem i posypujemy rzodkiewką. (Porcja na 8 osób.)

Dobra rada

Salatki możemy zawsze przygotować wcześniej (z wyjątkiem zielonej sałaty i świeżego ogórka) i przechować w lodówce. Dekorujemy tuż przed podaniem. Można też porcje salatek włożyć do szklanych pucharków i podawać z widelcem.

Sposób na...

Wiosenne kwiaty mają swoje tajemnice:

– **żonkile i narcyzy** wolą stać wazonie same; ich lepki sok, który szkodzi innym kwiatom, przestanie się wydzielać, jeśli końce łodyżek zanurzymy na 5 minut w gorącej wodzie;

– **konwalie** lepiej czują się w półcieniu niż w słońcu;

– **bez** będzie dłużej świeży, jeżeli końce gałązek, pozbawione listków, wsadzimy na głębokość kilku centymetrów do ciepłej wody i dopiero po paru minutach wstawimy do wazonu;

– **tulipany** przed włożeniem do wazonu powinny przez godzinę postać w chłodnym miejscu w zimnej wodzie, następnie od czasu do czasu nakładamy koniec łodygi szpilką, aby pozostające tam banieczki powietrza nie utrudniały wchłaniania wody.



MKL



WIESŁAW LIPIEC



STANISŁAW DZIADOWICZ

Kwiatnik gość
oraz **gość** niedzielny
zapraszają do
udziału w konkursie

Najpiękniejsze KLOMBY

Klomby kwiatowe można spotkać w mieście i na wsi, zarówno w prywatnych ogrodach, jak i w parkach. Mogą być małe lub duże, ale zawsze są niezwykle kolorowe.

Według „Słownika Języka Polskiego” klomb to: „wydzielony kawałek gruntu w ogrodzie, na skwerze itp., owalny lub okrągły, zwykle nieco podwyższony, obsadzony kwiatami w celach dekoracyjnych”.

Na pewno wielu Czytelników ma taką dekorację w swoim ogrodzie. Zachęcamy do zrobienia zdjęć i przesłania ich pod adresem redakcji:

„Gość Niedzielny”, skr. poczt. 659, 40-958 Katowice 2.

Na fotografii czekamy do końca sierpnia. Najpiękniejsze klomby zaprezentujemy na naszych łamach, a ich właściciele otrzymają nagrody: sprzęt ogrodniczy i komplety książek o tematyce ogrodniczej.

Informacje o konkursie znajdziecie też Państwo w majowym numerze miesięcznika „Kwiatnik”.

Wypada – nie wypada Kup kwiaty...

Mój narzeczony – pisze Ania S. z Żywca – tylko raz obdarował mnie kwiatkiem, zaraz na początku naszej znajomości. Zwróciłam mu wtedy uwagę, że kwiatka nie daje się w papierze i w dodatku głową na dół. Widziałam, że bardzo przeżył moją, wyrażoną może zbyt spontanicznie, reakcję. Teraz, po roku znajomości widzę, że przyniesienie wtedy kwiatka było w jego wypadku ewenementem. Tego rodzaju gesty uważa bowiem za sentymentalne bzdury. Planujemy ślub w sierpniu. Zdeklarował się, że kupi mi bukiet ślubny, tylko muszę go sama wybrać. No i teraz mam problem, bo nie bardzo wiem, na co się zdecydować. Będę miała długą białą sukienkę ze wstawką koronkową.

Droży chłopcy, maj jest wymarzonym miesiącem, by zasypać swoją dziewczynę kwiatami. Fiołki, konwalie, bzy – niewiele kosztują, a ile radości! Czy wiecie, że dawniej dawano kwiaty tuzinami?

Z listu Ani wynika, że spontaniczność nie zawsze jest wdzięcznym

przymiotem. Lepiej odczekać i potem, zupełnie przy innej okazji, przemyśleć informację, że tylko kwiaty ozdobnie zapakowane, np. w celofanie czy folii, daje się bez wyjątku złożyć na osłony – oczywiście główką do góry!

Co do bukietu ślubnego, Aniu, nie znając Ciebie i nie widząc sukni, mogę poradzić niewiele. Zasada pierwsza jest taka: drobna panna młoda – nieduży bukiet; pulchna panna – bukiet większy; postawna panna – większe kwiaty. Zasada druga: prościutka sukienka – bukiet fantazyjny, może być kolorowy; suknia strojna – bukiet klasyczny (np. okrągły bukiet z białych róż lub tulipanów); przy sukniach kremowych – bukiet z róż herbacianych, złocistych lilii itd. Przy komponowaniu bukietu proszę nie bać się zieleni – liści i długich traw, bo są modniejsze od sztucznych dodatków. Najlepsze życzenia!

MARYLA

Listy do Zofii

Nie umiał się niczym cieszyć

Stałam przed problemem, który mnie przerasta, właściwie nie po-
stawiono mi wyboru. Jak go rozwią-
zać? Otóż mój mąż od dziewięciu lat
przebywa w USA; obecnie jest tam
trzeci raz. Po raz pierwszy wyjechał
w latach osiemdziesiątych na trzy lata.
Bardzo chciał się dorobić, a ja byłam
przeciwna takiej rozłące. Dzieci były
wtedy jeszcze małe, a ja miałam ab-
sorbującą pracę i dwie działki. Pogo-
dzenie wszystkich obowiązków wyma-
gało dużego wysiłku, byłam coraz bar-
dziej zmęczona. Zażądałam od męża,
żeby wrócił. Posłuchał, ale był nieza-
adowolony z powrotu, mówił, że tam
mógłby więcej zarobić. Gdy był w Pol-
sce, emigranci dostali prawo stałego
pobytu w USA, musiałam więc wysłu-
chać wielu gorzkich słów. Twierdził,
że to przeze mnie zmarnował swoją
szansę. Po rocznym pobycie w Polsce
wyjechał po raz drugi, zabierając pra-
wie wszystkie pieniądze, które zarobił
w USA, zrobiliśmy tylko remont mieszk-
kania i kupiliśmy potrzebne meble
i sprzęty. Wrócił po dwóch latach,
znowu niechętnie. Liczyłam, że sytu-
acja się ustabilizuje, bo kupiliśmy
dom, sklep, kiosk na bazarze i samo-
chód. Myślałam, że tak zostanie.
A jednak nie umiał się niczym cieszyć
– ani tymi dobrami, ani rodziną. Cią-
gle był rozdrażniony, mówił, że nie
umie w Polsce żyć, ciągle za czymś go-

nił. Wreszcie wyjechał po raz trzeci.
Ja wkrótce straciłam pracę, podejmu-
ję dorywcze zajęcia. Żyję skromnie,
ale od dziewięciu lat mąż przysyła re-
gularnie pieniądze na życie, wysyła
paczki, ma dobre relacje z dziećmi.
Jednak rzadko utrzymujemy kontakty
listowne, bo wciąż mi coś zarzuca,
krytykuje, walcuje na nowo dawno
wyjaśnione sprawy, często się obraża.

Niedawno mąż przysłał list, który wy-
prowadził mnie z równowagi. Zapropo-
nował, bym wyraziła zgodę na fikcyjny
rozwód i zawarcie również fikcyjnego
małżeństwa z obywatelką USA. Wtedy
dostanie prawo stałego pobytu. Pisz-
cie, że tęskni za nami, że czuje się jak w klatce,
i że gdybym się zgodziła na szybki roz-
wód, nic by się nie zmieniło, nadal by
nam pomagał i mógłby nas częściej od-
wiedzać. Ostrzegł mnie również, że tak
będzie najprościej, bo jeśli nie wyrażę
zgody na rozwód, i tak go przeprowadzi,
tylko będzie to trwało dłużej.

Jak mam postąpić, by uratować na-
sze małżeństwo i ocalić mojego męża
od grzechu śmiertelnego? Nasze mał-
żeństwo trwa ponad 30 lat. Jestem
praktykującą katoliczką, wierzę, że
małżeństwo to sakrament święty
i człowiek nie ma prawa go rozwiązy-
wać. Proszę mi pomóc i udzielić rady,
jakich mam użyć argumentów i prośb,
by przetrwało i byśmy byli razem.

Ewa

Nie trać nadziei

Kiedy czytałam Twój list, przysłała
mi na myśl ewangeliczna scena spo-
tkania Jezusa z bogatym młodzień-
cem. Zwrócił się on do Jezusa z pyta-
niem, co ma czynić, aby osiągnąć ży-
cie wieczne. Kiedy jednak usłyszał, że
wszystko, co posiada, ma sprzedać,
rozdać ubogim i pójść za Jezusem, jak
czytamy u św. Marka – „spochmur-
niał na te słowa i odszedł zasmucony,
miał bowiem wiele posiadłości”. Wte-
dy Jezus powiedział swym uczniom:
„Jak trudno jest bogatym wejść do
królestwa Bożego”. Mimo to na pyta-

cytat umieszczony w ramce; mądre
słowa mądrego człowieka.

Co jednak mam zadeptykować To-
bie? Chyba właśnie to zdanie: „U Boga
wszystko jest możliwe”. Bo tak po ludz-
ku sytuacja jest bardzo trudna, jeśli nie
beznadziejna. Szansa, że mąż wróci do
Ciebie po tylu latach nieobecności i bra-
ku głębszej więzi, jest nikła. Faktycznie
od wielu już lat żyjecie w separacji. No
właśnie; jesteś katoliczką i właśnie sepa-
racja byłaby właściwszym krokiem
w Waszym przypadku. Separacja – czy-
li takie czasowe rozdzielenie się, które

„Przecież i tak, wcześniej czy później, będziesz musiał wszystko zostawić,
oderwać się od wszystkiego. Najtrudniej ci będzie zostawić to na końcu, kie-
dy będziesz umierał. Wtedy trzeba będzie to zrobić, ale w bólu strasznym,
a Pan chciałby ci tego bólu zaoszczędzić. Chciałby, żebyś już teraz zostawił
to całe swoje bogactwo, niekoniecznie w sensie dosłownym. Można by się
zdumiewać, że Pan żąda od nas tak wiele, ale przecież to żądanie jest Bo-
żym pragnieniem naszej wolności i naszego dobra”.

(Ks. Tadeusz Dajczer, Rozważania o wierze)

nie: „Któż więc może się zbawić?”,
udzielił odpowiedzi, która może być
dla nas ukojeniem w wielu życiowych
sytuacjach: „U ludzi to niemożliwe,
ale nie u Boga; bo u Boga wszystko
jest możliwe”...

Nie piszesz nic, Ewo, o wierze two-
go męża, ale myślę, że można go po-
równać do tego młodzieńca z Ewange-
lii. Nie zerwał całkowicie kontaktu
z rodziną, pracuje, pomaga Wam, na
sвій sposób służy Panu Bogu. Ale ża-
dza bogactwa się stępiła jego wrażli-
wość, jego wyższe potrzeby i uczucia.
Kiedy piszesz, że nie umiał się niczym
cieszyć, że wciąż „za czymś gonil” –
oznacza to, że jak bogaty młodzieniec
„odszedł zasmucony”, bo nie potrafił
i nie potrafił wybrać tego, co najwa-
żniejsze. Dedykuję Twojemu mężowi

pozwala na przemyślenie całej sytu-
acji, wzajemnych odniesień i perspek-
tyw wspólnego życia. Tylko że nie
o to, jak się wydaje, chodzi Twojemu
mężowi...

Na pewno nie możesz zgodzić się
na przeprowadzenie rozwodu, prze-
cież nigdy nie chciałaś i nie chcesz
opuścić męża. Możesz przystać jedy-
nie na separację – czas na przemyśle-
nie wszystkiego jeszcze raz. Życzę
Ci, byś potrafiła się za męża modlić,
byś przebaczyła mu wszystkie cier-
pienia, jakich był powodem, byś
w miarę możliwości utrzymywała
z nim dobry kontakt i nie traciła na-
dziei, że kiedyś zrozumie swój błąd.
I że nie będzie wtedy za późno – bo
u Boga wszystko jest możliwe...

Zofia



MAŁGORZATA KAMRACKA-LIPOWSKA

Między nami rodzicami Jaka miłość?

Zacznijmy od czegoś, co jest naj-
trudniejsze – nasza miłość do dziecka
musi być **bezwarunkowa** – oznacza
to kochanie dziecka niezależnie od te-
go jak wygląda, niezależnie od zalet
czy ułomności, bez względu na to, czy
spełnia nasze oczekiwania czy nie,
niezależnie od jego postępowania.

Nie oznacza to, że zawsze ma się
nam podobać zachowanie dziecka.
Trzeba rozróżnić: to postępowanie
jest złe, a nie cała osoba (np. „bardzo
cię kocham i dlatego jest mi przykro,
gdy tak się zachowujesz” itp.). Mó-
wiąc: „jesteś leń”, „ty nic nie potra-
fisz” – atakujemy osobę, nie osiąga-
my celu, aby wyeliminować złe na-
wyki czy zachowanie. Dziecko tym-
czasem utwierdza się w przekonaniu,
że jest leniem, z niczym sobie nie ra-
dzi i przestaje nad sobą pracować, bo
wie, że jest do niczego.

Drugim trudnym momentem bę-
dzie znalezienie czasu dla dziecka
w ciągu dnia (niezależnie od tego, jak
późno wracamy z pracy i jak bardzo
jesteśmy zmęczeni) na rozmowę bądź
przynajmniej na krótką wymianę my-
śli i uczuć.

Poza tym trzeba pamiętać o umie-
jętnym skupianiu **uwagi** na osobie
dziecka, gdy podchodzi do nas z pyta-
niem bądź własną sprawą. Przerywa-
my na ten moment naszą pracę i pa-

trząc dziecku w oczy (bardzo ważny
kontakt wzrokowy), słuchamy uważ-
nie, co ma nam do przekazania. Dzięki
kontaktowi wzrokowemu i naszemu
uważnemu słuchaniu dziecko upewnia
się, że jest dla nas w danym momencie
najważniejsze (i o to chodzi!).

Konieczne jest jeszcze jedno dzia-
łanie jako znak rodzicielskiej miłości
– **kontakt fizyczny**. Wobec młodszych
dzieci może to być przytulanie,
głaskanie, sadzanie dziecka na kolanach;
wobec nastolatków raczej po-
klepanie po ramieniu, po plecach, czy
dotknięcie ręki, uściskanie go przy
wyjeździe bądź powrocie z podróży
itp. Właściwy i trwały kontakt fizyczny
jest dobrym sposobem wpojenia
nastolatkowi przekonania, że napraw-
dę zależy nam na nim.

O te wszystkie formy kontaktu
z dzieckiem trzeba dbać codziennie.
Dziecko musi mieć wsparcie emocjo-
nalne rodziców. Jeśli tego nie ma –
szuka go u rówieśników i jest podatne
na ich wpływy. Zacznijmy więc od
dzisiaj, zweryfikujemy nasze reakcje
i zachowania, nigdy nie jest za późno!

ALEKSANDRA
HALKIEWICZ

W następnym artykule
o wychowaniu i samokontroli
rodziców

**Katolicki
Telefon
Zaufania**

(032) 253 05 00

to przyjazna, 24-godzinna obecność osoby goto-
wej wysłuchać każdego, kto znajdzie się w po-
trzebie emocjonalnej, duchowej i egzystencjal-
nej. Codziennie, także w niedziele i święta, dyżur
pełnią wolontariusze, którzy pomagają odzy-
skać nadzieję: księża, lekarze, prawnicy, psycho-
logowie, doświadczeni rodzice, ludzie gotowi
życzliwie porozmawiać o problemach, które nie-
pokoją, budzą lęk i sprawiają ból.

Gwarantowana całkowita anonimowość.

Od wysłannika GN z Ukrainy Serce przy Bogu, ręce przy pracy

Jednym z najprężniej rozwijających się zgromadzeń żeńskich na Ukrainie są Siostry św. Józefa. Zgromadzenie zostało założone we Lwowie przez ks. Zygmunta Gorazdowskiego, który w 1882 r. sprowadził tu kilka tercerek franciszkańskich, zwanych siostrzyczkami ubogich, by prowadziły pracę dla potrzebujących. Dały one początek rodzinie zakonnej Sióstr św. Józefa.

Za datę powstania zgromadzenia przyjmuje się 17 lutego 1884 r., kiedy pierwsze siostry przywdziały habit zakonny. Hasłem józefitek stało się wezwanie: „Serce przy Bogu, ręce przy pracy”. Zgodnie z nim siostry podjęły samarytańską służbę osobom ubogim, starszym i samotnym. Pracowały w „domu pracy dla żebraków” w założonym przez ks. Gorazdowskiego we Lwowie Zakładzie św. Józefa. Tu też powstał dom macierzysty i nowicjat zgromadzenia. Siostry angażowały się w szpitalach, szły również z samarytańską posługą do domów prywatnych. W 1892 r. otworzyły we Lwowie „Zakład Dzieciątka Jezus” dla porzuconych dzieci i samotnych matek z niemowlętami. Do wybuchu II wojny światowej prowadziły 45 placówek

dobroczynnych oraz ośrodków życia religijnego i kulturalnego.

Heroiczne dowody poświęcenia dały siostry w czasie II wojny światowej. Wspomagały więźniów, partyzantów, wysiedlonych, rannych i chorych. Ratowały życie także Rosjanom i Żydom. Specjalną troską objęły w tym czasie dzieci osierocone i głodne. Wiele sióstr za swe zaangażowanie zapłaciło cenę najwyższą, ginąc na posterunku lub ponosząc śmierć męczeńską. Wiele zostało deportowanych.

W 1946 r. siostry musiały opuścić Lwów i placówki na Kresach Wschodnich. Wyjeżdżając do Polski, pozostawiły na Cmentarzu Łyczakowskim grób swojego zmarłego w 1920 r. założyciela ks. Zygmunta Gorazdowskiego. Do Lwowa i na Kresy józefitki wróciły, gdy Ukraina odzyskała niepodległość i trwał proces beatyfikacyjny ks. Gorazdowskiego. Działalność rozpoczęły w Szepietówce, później powstały placówki w Lubarze i Starokonstantynowie, Tarnopolu i Stryju. W końcu udało im się też zarejestrować cztery wspólnoty we Lwowie. We wszystkich placówkach siostry zajmują się katechezą i opieką nad chorymi w ich domach. W Lubarze prowadzą stołówkę dla dzieci, w Stryju przedszkole, we Lwowie świetlicę dla dzieci. Pracują również w seminarium



Przy grobie założyciela

duchownym i w rezydencji arcybiskupa. Łącznie we wszystkich domach pełni posługę 40 sióstr, 29 z nich to dziewczęta z Ukrainy. Ich liczba systematycznie wzrasta.

Ukraińska prowincja zgromadzenia jest już oficjalnie zarejestrowana i posiada osobowość prawną. Przełożoną od trzech lat jest siostra Antonetta Solito, pełniąca funkcję delegatki Matki przełożonej, Polka, od dziesięciu lat pracująca na Ukrainie. Kieruje ona znajdującym się we Lwowie formacyjnym domem prowincji, w którym mieszkają nowicjuszki.

— Mam nadzieję, że za kilka lat siostry z Polski nie będą na Ukrainie potrzebne, bo zastąpią je miejscowe siostry — mówi s. Antonetta. — Staramy się je kształcić, by miały fachowe przygotowanie. Obecnie trzy siostry studiują w Polsce. Mam nadzieję, że w przyszłym roku uda się nam wysłać następne trzy.

Obecnie józefitki są największym żeńskim zgromadzeniem zakonnym spośród tych, które wróciły na Ukrainę. Sio-

stra Antonetta przewiduje, że wizyta Jana Pawła II, podczas której zostanie beatyfikowany założyciel zgromadzenia Sługa Boży Zygmunt Gorazdowski, przyczyni się do wzrostu powołań.

Możliwości realizowania charyzmatu przez siostry józefitki tylko w samym Lwowie są olbrzymie. Samych tzw. dzieci ulicy jest w nim tysiące. Obszary biedy też się stale powiększają.

— Myślimy o rozszerzeniu działalności, ale nie mamy odpowiednich pomieszczeń — mówi s. Antonetta. — Nie udało się nam odzyskać żadnego z naszych dawnych domów. W centrali zgromadzenia, składającej się z sześciu budynków, mieści się np. zakład dla upośledzonych dzieci. Władze byłyby skłonne go nam przekazać, ale pod warunkiem, że przejmemy go na swoje wyłączne utrzymanie, na co nas nie stać. My pracujemy za „Bóg zapłać” i możemy liczyć wyłącznie na dobre serca rozmaitych darczyńców i ofiarodawców.

MAREK A. KOPROWSKI

Polubić biurokratów z Brukseli

Zachodni sąsiad to dla nas Niemcy. Postrzegamy je jako całość, bez rozróżniania landów tak bardzo charakterystycznych dla tego kraju. Mówimy: bogaci Niemcy, nie myśląc o tym, jak wielkie różnice finansowe istnieją między nimi. I to bynajmniej nie tylko między wschodem a zachodem. Także na zachodzie istnieją biedni i bogaci.

Wedle prawa, istnieje obowiązek finansowego wyrównywania szans. Bogałe landy przekazują pieniądze do budżetów biednych. Za rok 2000 najwięcej pieniędzy ubogim krewnym — ponad 5300 mln marek — zapłaciła Hesja. Drugim mistrzem płacenia, jak powiadają Niemcy, była Badenia-Wirtembergia, przekazując deficytowym landom ponad 3800 mln marek, trzecim Bawaria, która zmuszona była dać 3749 mln marek, najwięcej zresztą przy tym narzekając. Burmistrz Bremy — jeden z biorących udział w wywiadzie prasowym, powiedział, że Bawaria jest niesolidarna, choć kiedyś ciągnęła korzyści z pieniędzy federacji, w przeciwieństwie do Hamburga, który też płaci, ale z tego powodu nie narzeka, bo jest, podobnie jak Brema, miastem hanzeatyckim i rozumie potrzeby sąsiadów. Danina Hamburga jest najniższa i wyniosła za rok ubiegły 1099 mln marek.

Najwięcej pieniędzy płynie do Berlina. W ramach wyrównania finansowego pomiędzy landami stolica otrzymała za rok ubiegły ponad 5500 mln DM, a Brema tylko 872 mln DM. Oczywiście trud-

no porównywać małą Bremę, w której nic specjalnie nowego się nie dzieje, ze stolicą przeżywającą gigantyczny rozwój. Budżet Berlina na koniec roku 2000 zamknął się i tak deficytem 1,28 mld marek, w związku z czym senat Berlina zawiesił na czas nieograniczony wszelkie dodatkowe wydatki. Utrzymał w mocy tylko te, do których jest zobowiązany ustawowo, jak pomoc socjalna i płace służb miejskich.

Do tych, którym trzeba dolożyć na życie, należy, rzecz jasna, pięć nowych landów, ale też Dolna Saksonia, Palatynat Reński, Schleswig-Holstein i Kraj Saary. W sumie tych biedniejszych jest o wiele więcej niż tych, od których można brać. Oczywiście poziom dobrobytu, a więc też i granice biedy ustalają osiągnięcia bogatych. Stąd też i pomysł, że muszą oni wyrównywać szanse całego kraju. Nikt jednak nie płaci z entuzjazmem, co szczególnie okazuje Edmund Stoiber, premier Bawarii, podkreślając, jak bardzo bogate byłoby wolne państwo Bawaria (ten statut ma jeszcze Saksonia), gdyby nie zobowiązania federacyjne. Wypominał też wielokrotnie stolicy, że jej roszczenia finansowe pochodzą z czasów, gdy Berlin był miastem frontowym.

Berlinowi jednakże nic nie zagraża, podczas gdy tak mały land jak Brema, który w dodatku nie jest samowystarczalny, może obawiać się, że zostanie w przyszłości pozbawiony swoich kompetencji. Całe Niemcy boją się zresztą,

że zjednoczona Europa zagrazi landom, wprowadzając więcej centralizmu. Już dziś burmistrz Bremy Hennig Scherf uskarża się, mówiąc: „Ilekcroć znajdujemy się w trudnej sytuacji i chcemy pomóc przedsiębiorstwom, żeby nie zalały się nasze struktury gospodarcze, przychodzi jakiś biurokrata z Brukseli, który o tym, co się u nas dzieje, nie ma pojęcia, wyciąga swój podręcznik dla chłopców z Chicago i powiada: tego nie wolno. I wtedy my stajemy się śmieszni. We wszystkich landach”.

Nie da się ukryć, że wspólny rynek odbiera trochę wolności. Odczuwa to każdy, kto myśli w kategoriach gospodarczych. Żeby zaakceptować Brukselę jako władzę nadrzędną, trzeba sobie przypomnieć drugą wojnę światową i w ogóle historię kontynentu, na którym stale wojowano. To zresztą zawsze podkreślał Helmut Kohl, jeden z głównych reżyserów zjednoczonej Europy.

Ale na co dzień nie myśli się o wielkiej polityce i o wielkich zagrożeniach, tym bardziej że trudno je sobie w ogóle uzmysłowić. Zwykły dzień codzienny upływa na takich zmaganiach z codziennością, które pozwalają wieczorem z rachunkiem zysku zamknąć kasę fiskalną. Wolfgang Clement, premier Nadrenii-Westfalii, mówi otwarcie: dla mnie kraje Beneluksu są ważniejsze niż Berlin. Z tymi krajami sąsiaduje i robi interesy. Oto Europa regionów. W Polsce największej emocji budzi pytanie: czy będzie to aby Europa ojczyzn? Ale i Niemcy oczy-

wicie nie poświęciliby dla dobra kontynentu swojej tożsamości narodowej. I nikt od nich tego nie wymaga. Podobnie jak nie będzie wymagał od Polaków.

Utarzki z Brukselą to normalny proces zmagania z władzą. Dla Niemców tym trudniejszy, że tradycyjnie nie są oni przyzwyczajeni do centralizmu. Tymczasem obecnie mają już praktycznie cztero-stopniową administrację: samorządy terytorialne (miasta), władze landu, rząd federalny i do tego, jak powiada burmistrz Scherf, „biurokratów z Brukseli”. Ci ostatni dają pieniądze. Decydują o dotacjach, subwencjach, funduszach specjalnych itd. Niemcy są przez nich postrzegane jako najbogatszy kraj w Europie. A tymczasem premier Nadrenii-Westfalii powiada, że jego land gospodarczo znajduje się na poziomie Hiszpanii i chciałby być traktowanym tak samo jak ona (czytaj: dostawać tyle samo pieniędzy).

Widać więc, jak bardzo różnorodna jest Europa, i ile ściera się w niej sprzecznych interesów. Ogarnąć je wszystkim wspólnym systemem nie jest łatwo. Będzie jeszcze trudniej, gdy my zostaniemy przyjęci do UE. A jednak na tej wspólnotcie nikt jeszcze nie stracił. 10 lat temu premier Clement nie porównałby swego dostatniego landu do zacofanej Hiszpanii. Porównanie, które zrobił, świadczy nie tyle o biedzie w Nadrenii-Westfalii, ile o tym, jakiego skoku dokonała w swoim rozwoju Hiszpania.

KRYSZYNA JAGIEŁŁO



www.tvpuls.pl

WIDZIALNE I NIEWIDZIALNE – magazyn zjawisk niezwykłych.
TV PULS. Czwartek godz. 22:45, niedziela godz. 12:20.



Życzenia dla mojego Miasteczka

KS. REMIGIUSZ SOBAŃSKI

Miasteczko Śl. obchodziło 23.04.2001 r. 440-lecie nadania praw miejskich. Miałem okazję złożyć w związku z tym adres, którego fragmenty przytaczam poniżej:

„Skoro obchodzimy 440. rocznicę nadania Miasteczku praw miejskich, to warto spojrzeć na ówczesny kontekst historyczny. Wypisałem kilka wydarzeń czasowo bliskich: 1539 r. – w Münster postawiono pierwszą choinkę, 1543 r. – Kopernik publikuje swe dzieło »O obrotach sfer niebieskich«, 1581 r. – Holandia ogłasza niepodległość, 1597 r. – »Poor Law« w Anglii – pierwsza prawna regulacja opieki nad biednymi. Rok 1561 to w Europie czasy już po reformacji, trwa jeszcze Sobór Trydencki, sześć lat wcześniej, bo w 1555 r., zawarto kompromisowy pokój religijny w Augsburgu. W Europie toruje sobie drogę nowa filozofia państwa, w Polsce prezentuje ją Andrzej Frycz Modrzewski (†1572). Przede wszystkim zaczynają się wyraźnie rysować skutki odkrycia nowych lądów. Gdy Georgenberg otrzymał swą nazwę i prawa miejskie, upłynęło już prawie 70 lat od przybycia Kolumba do Ameryki, a 40 lat od opłynięcia kuli ziemskiej przez Fernando Magellana. Właśnie w drugiej połowie XVI w. zaczęły się zaznaczać skutki pionierskiego wyczynu Magellana. Miał on znaczenie

nie tylko poznawcze jako doświadczalne potwierdzenie, że ziemia jest okrągła. Ludzkość zorientowała się wtedy, że można dotrzeć wszędzie. Pewność o okrągłości globu ziemskiego dała początek zjawisku, które odeń wzięło swą nazwę: globalizacja. W roku 1558 dotarł do Europy pierwszy transport tytoniu z Ameryki, a w roku 1587 otwarto w Wenecji »Rialto-Banco«, pierwszy na świecie publiczny bank. Dla pełnego obrazu dodajmy, że w roku 1568 zanotowano też pierwszą wysyłkę niewolników z zachodniej Afryki do opanowanych przez Portugalczyków Indii Zachodnich. To, co wynotowałem, wydarzyło się w ciągu półwiecza, dziś wydarzenia tłoczą się w czasie znacznie gęściej.

Pokojarzyłem te wydarzenia czasowe z nieukrywającym zamysłem dydaktycznym. Miasteczko stało się miastem w czasach, gdy świat zaczął się otwierać, globalizacja była w powijakach. Prawa miejskie nadawały osadzie charakter bardziej otwarty, ułatwiały wejście w obrot z tym, co miało się do zaoferowania. Była to szansa, której wykorzystanie nie od samych miasteczkowian zależało, ale też od tego, czy wokół panował pokój, od bogactwa złóż kruszców...

Dziś globalizacja jest faktem, świata nie da się zamknąć. Życzę Miasteczku wyrazistej i owocnej obec-

ności w otaczającym go świecie, a to wymaga mocnej własnej tożsamości. Miejskowa swojskość nie oznacza jednak izolacji. Miasteczkowianin to zarazem rodak ziemi tarnogórskiej, Gómoślazak, Polak, ale przecież też Europejczyk, człowiek przynależący do wielkiej rodziny ludzkiej zamieszkującej nasz glob. Pomiędzy tym, co lokalne, a tym, co globalne, zachodzi napięcie. Ale napięcie to dotyczy też tego, co miejscowe i powiatowe, miejscowe i regionalne, narodowe. Kiedy więc dziś mówi się o globalizacji, to nowość polega jedynie na tempie i skali, bo zjawisko samo istnieje od czasów, gdy Magellan opłynął kulę ziemską.

Życzę, by moja rodzinna miejscowość (a przecież nie tylko ona) odnalazła się w tej skali i poradziła sobie z tym tempem. Gdy byłem dzieckiem, imponował mi dworzec kolejowy, pociągi jadące ze Lwowa do Gdyni, a potem Francusko-Polskie Koleje Państwowe z nową trasą na Inowrocław. Pozwalało to przeżywać rodzinną miejscowość nie jako zamknięty zaścianek, lecz jako – konkretne, określone – miejsce na świecie. Sprawia mi radość, gdy obserwuję, jak obecnie Miasteczko, odzyskawszy 01.01.1995 r. na powrót rangę miasta, coraz mocniej zaznacza swą obecność w tym, co dzieje się w świecie”.

Od marsz na z góry upatrzone pozycje

MACIEJ SABLIK

Sport śledzę z przeciętnym zaangażowaniem. Do tańca do mnie jednak, że polscy hokeiści osiągnęli pewien sukces, wygrywając w grupie A pierwszej dywizji. Stalin pytał, ile dywizji ma rzymski papież, a ja spytałem sam siebie, ile dywizji ma światowy związek hokejowy. Bardzo lubię język angielski, ale zachęcałbym do umiarkowania w nieokiełznanej żądzy adaptowania każdego anglicyzmu. Dawniej nie było żadnych „dywizji”, tylko grupa A, w której nie mieliśmy szans na zwycięstwo, tym bardziej że na ogół graliśmy w grupie B. Teraz wygrywamy grupę A, ale to jest tylko część I dywizji. Czy przegrywając, trafilibyśmy do I Brygady? Nawet nie śmiem domyślać się, dokąd teraz awansowaliśmy. Do I Armii? A może do Frontu Białoruskiego?

Gdy Polacy triumfowali w kolejnej dyscyplinie zimowej, w zimnej Nysie odbyły się tzw. prawybory, które potwierdziły, iż front jest u nas jeden – nazywa się Sojusz (dawniej Front Jedności Narodu), armia jest też jedna – nazywa się Platforma, zaś reszta to mnóstwo dywizji i pułków, czyli kupa pospolitego ruszenia. Słowo „dywizja” pasuje tu nadzwyczajnie, bo źródłosłów ma ten sam, co podział i dzielenie. Wynikiem dzielenia jest iloraz, przy czym w obecnej sytuacji szczególnie ważna jest druga połowa: raz – to ilość mandatów poselskich, na jakie można liczyć wskutek podziałów. Ja tu sobie żartuję, a tymczasem jeden z przywódców przyszłej opozycji najprawdopodobniej pozaparlamentarnej – już nie pamiętam który, tyłu ich jest – skomentował wyniki prawyborów słowami: „musimy się wziąć do pracy”. Rzeczywiście, ja bym na jego miejscu już się zaczął rozglądać za jakimś zajęciem, bo jesienią może być trudno wobec szalejącego bezrobocia. Ci, którzy mimo wszystko pozostaną w polityce, będą na pewno zahartowani – tyle zimnych pryszniców albo wpędza w reumatyzm, albo służy zdrowiu. Tylko czy to zdrowie jeszcze się do czegoś przyda?

Przemawia przeze mnie goręco. Jestem przekonany, że wśród zwycięzców sprzed czterech lat nie jeden by się znalazł o niebo lepszy od lansowanych tu i ówdzie kandydatów do przyszłego rządu. Może sytuacja jest taka, że na nią nie ma mądrych. Może oprócz pracowitych i zdolnych za dużo się znalazło słabych i tracących poczucie realizmu w politycznych labiryntach. Może za mało było uczciwej rozmowy o sprawach trudnych – wbrew tradycji „pierwszej” Solidarności, kiedy to rozprawiano czasem bardzo długo, ale dostatecznie długo, żeby nikt nie czuł się zignorowany. Może skarżąc się na nieprzychylność mediów, nie potrafiono dać im szansy w postaci celnych argumentów. Może...

Jakoś nie wyszło. Mieliliśmy aksamitną rewolucję, będziemy mieli aksamitną restaurację (to też z obcego języka, ale w przeciwieństwie do „dywizji hokejowej” już się przyjęło). Skończy się rozbicie i nastąpi eskalacja jedności społeczeństwa. Będzie więcej kobiet u władzy. Lud twierdzi, że urzędniczki przychylniej traktują mężczyzn. Mężczyznom będzie więc lepiej. Podejrzewam, że feminizm to wynalazek jakiegoś męskiego szowinisty.

Jakoś nie wyszło. Mieliliśmy aksamitną rewolucję, będziemy mieli aksamitną restaurację (to też z obcego języka, ale w przeciwieństwie do „dywizji hokejowej” już się przyjęło). Skończy się rozbicie i nastąpi eskalacja jedności społeczeństwa. Będzie więcej kobiet u władzy. Lud twierdzi, że urzędniczki przychylniej traktują mężczyzn. Mężczyznom będzie więc lepiej. Podejrzewam, że feminizm to wynalazek jakiegoś męskiego szowinisty.

Świat się nie kończy

PIOTR WOJCIECHOWSKI

Sam siebie przekonać próbuję, że życie nie traci smaku, że uroki świata nie mijają, że sens trwa, mimo takich właśnie, a nie innych wyników prawyborów w Nysie, takich prognoz, takich sytuacji. Co mi z tego, że sprawdzają się moje prognozy, jeśli wynika z tego, że na nic moje ostrzeżenia? Nasza klasa polityczna nie miała w sobie dość energii i geniuszu, aby przynajmniej zapoczątkować nowe rozeznanie się w potrzebach i wrażliwości elektoratu. Niezadowoleni, niewykształceni, biedni, odrzuceni, zostali podani na srebrnej tacy postkomunistom i ich sojusznikom, co nie byłoby jeszcze takie złe, gdyby nie moje przekonanie, że oddaliśmy skrzywdzonych i oskubanych tym, którzy ich dalej bezkarnie krzywdzić i skubać będą.

Prawica dzieli się dalej i to całkiem nielogicznie. Naturalnymi składnikami prawicy są przedsiębiorcy, eurobiurokraci, jedni i drudzy prawicowcy ze względu na interes materialny, i ci, którzy są prawicowcy ze względu na etos, sentymenty i wspomnienia – to znaczy kombatanaci „Solidarności”, patriotyczni katolicy, antykomuniści. Platforma Obywatelska (PTO – czyli Prezydencka Trampolina Olechowskiego) dość selektywnie zgarnęła znaczącą część przedsiębiorców

i eurobiurokratów, a także tych, którzy widzą w rozwoju przedsiębiorczości i integracji europejskiej swój interes i sensowną przyszłość Polski. Każda z pozostałych grup wewnątrz i na zewnątrz AWS chciałaby przyciągnąć całość prawicy czy centroprawicy. Swoje przedwyborcze wezwanie adresuje więc ogólnikowo i nieprecyzyjnie – ze skutkiem nader ograniczonym. Do jesiennych wyborów nie spodziewam się przełomu, decyzje społeczeństwa to nie kurek na kościele, którego byle podmuch wiatru jak chce, obróci. Zbiorowa świadomość to nieruchawa bryła, do tego oblepiona lepką i hamującą zmiany zbiorową podświadomością.

Co więc nas czeka? Kilka lat władzy ludzi z bunkra Millera. Czy musi to być kilka lat politycznej żaloby, przeżywania poczucia klęski? Myślę, że po wyborach będzie parę dni, kiedy pocujemy się bardzo niewyrażnie. A potem dojdziemy do wniosku, że świat się nie kończy, słońce ma swój blask, a życie swój urok. Myślę, że już teraz powinniśmy się duchowo przygotować do tego politycznego „życia po życiu”. Być może zawiedzeni programami politycznymi zbliżymy się do Dekalogu, Ośmiu Błogosławieństw, Soboru Waty-

kańskiego, encyklik i przemówień Jana Pawła II. Być może uda się w skali stowarzyszeń, parafii, samorządów, klubów łączyć siły do uprawiania polityki bez polityki, do urządzania dobra wspólnego.

Myślę, że punktem głównego zainteresowania powinna być nadal obrona dobra w rodzinie – a szczególnie, nową troską powinny być otoczone rodziny bezrobotnych i rodziny, z których wywodzą się młodzi bezrobotni. Trzeba sobie zdać sprawę, że to coraz powszechniejsze zjawisko – absolwenci szkół i uczelni pozbawieni pierwszej w życiu pracy. Trzeba sobie wyobrazić goręco, osamotnienie, zawód, bezsilność, gotowość do buntu, podatność na demoralizację tych młodych. Jak częsta i jak niebezpieczną sprawą jest wychodzący z tych emocji konflikt między młodymi a ich rodzinami, eskalacja żalów, wypominanie niespełnionych oczekiwań.

Jak temu zaradzić? Czy cokolwiek można pomóc bez decyzji politycznych, bez dotacji, bez rozwiązań prawnych? Trudno będzie. Jedyna nadzieja w tym, że Polacy tyle razy dawali sobie radę, gdy było trudno. Nie dlatego, że są nadzwyczajni. Musieli. Aby świat się nie kończył, a życie zachowało swój blask.

TADEUSZ BASIAGA

* * *

Promień słońca uściśnął mi dłoń
nie wiem czy to powitanie czy rozłąka
czy też dojść do bieli
bo taka jest niepewność kwiatu
i cichość koła ptaka
gdy na ziemi huk wystrzału
bo tylko obudził kogoś
kto przeczuje dzień ostatni dzień pierwszy
dzień w którym może
dotknąć światło w drzewie w strumieniu
czy w sobie choć widzisz próg
za który tylko czas cię woła
i brak sandałów na twoich stopach

* * *

Z jakiego ziarna
ciało
z jakiego grona
krew
z jakiego miecza
ja
z jakiej kądzieli
z jakiej materii
ziemia
z jakiego promienia
słońce
z jakiej głębi
Ty
z jakiej wieczności

przyjmij ofiarę

* * *

Ciało
wtulone w krzyż
będzie słowem
początku i końca
nada ci
przywilej odejścia
z podniesioną ciszą
jeśli podniesiesz krzyż
w sercu człowieka
upadły

WOJCIECH KUDYBA

Pamięci Františka Lazeckiego

Asyż

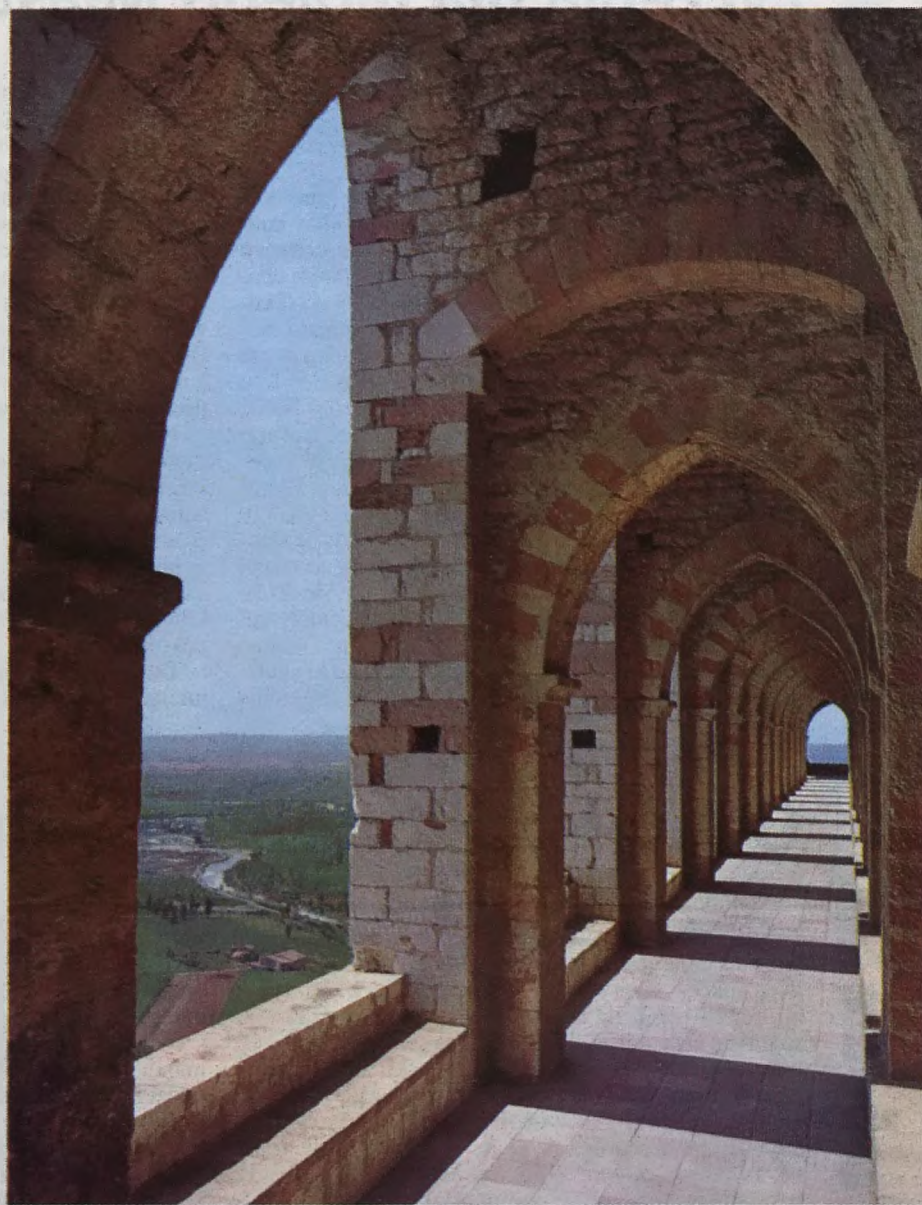
Być może tylko tutaj wiara jest
jak łąki Umbrii,
Gdy lekko wspina się na szczyt
la Verna –
Falując przypomina o ich
zabawach i tańcach,
Bo właśnie gra boży wiatr
i dzwonią na wieży.

Gdybyśmy chcieli, już teraz będzie
można ją oświecać,
Tak jak się odwiedza zamki i rzeki
w dolinach.
Można wejść, lecz jeszcze lepiej
jest ją śpiewać –
Dopóki wtórują strumień,
lasy mieszane i kos.

Ach, często bywa też podobna
po prostu do Klary,
Tak samo jasna i czysta
– aby można było przez nią
Widzieć, jak brat Jąłowiec
właśnie karmi kury,
Smaży powidła z malin lub
gotuje bób.

Dopiero kiedy nadchodzi jesień
i wraca do domu,
Zaczyna przypominać postać
przewoźnika.
Jedna jego dłoń odpycha prom
od brzegu,
Druga, ogrzana, trzyma naszą
– drzącą.

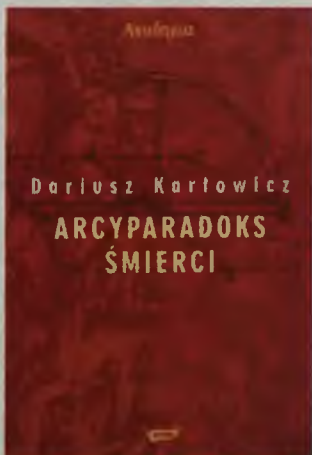
Jest bardzo blisko,
Bo nagle zapada noc
I woda
Coraz szybciej
Mknie do oceanu.



Bazylika św. Franciszka w Asyżu – krużganek (XII w.), w tle równina umbryjska i kręty potok Tescio

Księgarnia

„Arcyparadoks śmierci” to znakomita książka Dariusza Karłowicza, której tematem jest męczeństwo jako kategoria filozoficzna. Główne pytanie dotyczy tutaj wartości dowodowej chrześcijańskiego świadectwa śmierci. „Zdaniem wielu starożytnych myślicieli chrześcijańskich – czytamy we wstępie – takich jak Tertulian, Justyn czy Klemens Aleksandryjski, świadectwo śmierci za wiarę stanowiło argument skłaniający do uznania prawdziwości doktryny chrześcijańskiej. Liczne dokumenty potwierdzają, że męczeństwo mogło być uważane za rodzaj dowodu również przez osoby niezwiązane z Kościołem. (...) Tę samą tezę wyraża sławna opinia Tertuliana, pod którą podpisze się wielu późniejszych autorów, iż, paradoksalnie, prześladowania wzmacniają Kościół zamiast go zniszczyć”. Tak oto w książce krakowskiego filozofa, opublikowanej przez Wydawnictwo Znak, mamy do czynienia z kluczowym problemem filozofii chrześcijańskiej, a mianowicie z kwestią wiarygodności Objawienia.



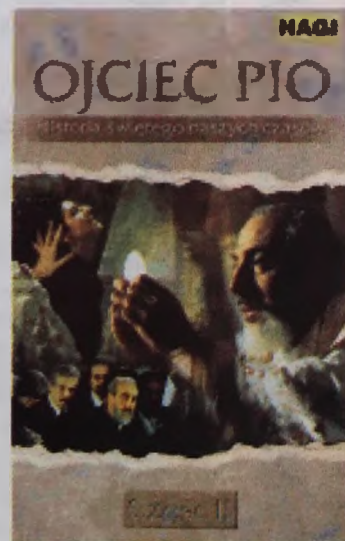
Audio

W złotej kolekcji Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” ukazał się już piąty album, tym razem z muzyką bardzo dobrą na czas wielkanocny – „Wielki Tydzień” – pieśni pasyjne i wielkanocne. Soliści, chór i orkiestra „Śląska” wykonują pieśni należące do kanonu śpiewów wielkopostnych, takie jak „Ludu, mój ludu”, „Wisi na krzyżu”, a także utwory skomponowane przez Stanisława Hadyne, ze słowami Kazimierza Szemiotha. Radosne i utrzymane w nastroju pieśni tradycyjnie prezentowanych przez zespół są kompozycje wielkanocne: „Emaus” (ze świetną partią solową Mariana Chroboka), „Ziarno”, „Czas radości”, „Hej, Alleluja”, a także ludowa piosenka o zielonym gaiczkzu „Goiczek”. Wszystkie wykonywane są w duchu założyciela koszęcińskiego zespołu – Stanisława Hadyne, który w swoim rodzinnym domu na Karpętnej miał namalowaną „Drogę do Emaus”.



Wideo

„Ojciec Pio”. To już kolejny tytuł z bogatej kolekcji filmów dokumentalnych i fabularnych poświęconych włoskiemu zakonnikowi, który w 1918 roku otrzymał stygmaty, a przyczyn ich powstania nie potrafiono wytłumaczyć naukowo. Władze kościelne początkowo potraktowały to zjawisko z ogromną ostrożnością; w 1923 r. Ojciec Pio został odsunięty od publicznego odprawiania Mszy św., by – jak napisano w decyzji Kongregacji Świętego Oficjum – „uniknąć niezdrowego rozgłosu wokół jego osoby i czynów”. Zakaz ten odwołano w dziesięć lat później, a stygmatyzowany zakonnik stał się duchową ikoną Jezusa Chrystusa. Ojciec Pio zmarł w 1968 r., a jego grób odwiedzają od tego czasu liczne rzesze wiernych. 2 maja 1999 roku beatyfikacji Ojca Pio dokonał Jan Paweł II. Pisząc scenariusz, autorzy filmu z wielką troską zdokumentowali fakty z życiorysu Błogosławionego, starając się przekazać widzowi nie tylko samą biografię, ale również jego życie duchowe. Na uwagę zasługuje znakomita kreacja Sergia Castellitto w roli tytułowej. Film został wydany na dwóch kasetach. Reż. Carlo Carlei, wyk.: Sergio Castellitto, Jurgen Prochnow, Lorenza Indovina; Włochy 2000.



Przełamane tabu

Kilka wątków – a niektóre wręcz sensacyjne! Ludzkie charaktery. Dobroć i cynizm. Życiowa mądrość i zwyczajna głupota. Wiara i słabość. Bogactwo i bieda. Uczucia – silne, czasem destrukcyjne, częściej jednak nadające życiu sens. I smak. W splocie powikłanych ludzkich dróg bohaterowie serialu „Plebania” są sobie nawzajem potrzebni – jak w prawdziwym życiu. Aby darzyć drugiego miłością, serdeczną przyjaźnią, opieką – albo aby go niszczyć. Przeważnie to pierwsze. I tak jest dobrze – bo przecież w życiu potrzebujemy nadziei. Na szklanym ekranie również.

– Taki sam serial jak każdy inny, tylko zamiast lekarzy bohaterami są księża – tak moja dorastająca córka skomentowała „Plebanię”, obejrzawszy któryś z odcinków.

Zaczęłam się zastanawiać, czy ma rację. Muszę przyznać, że mnie film przypadł do gustu i chętnie śledzę perypetie sympatycznych – w większości – bohaterów. No, właśnie. Chyba chodzi o to, że i w życiu, i w sztuce szukamy „człowieka” – z takimi jak nasze problemami, podobnego do nas, albo takiego, jakim chcielibyśmy być. I takiego, jakiego chcielibyśmy widzieć obok siebie.

Okiem psychologa

Dlatego kibicujemy perypetiom miłosnym Ewy i Sławka, przewidując, że ta sympatyczna para może stworzyć piękną rodzinę. I rozumiemy zatroskanych rodziców – Halinę i Zbyszka; i jesteśmy wdzięczni babci Józii za treściwe, a nieraz zabawne maksymy ludowej mądrości. Współczujemy subtelnej Krysi i jej córeczce, złościmy się w duchu na niepokojąco lodowatego męża Andżeliki. No i oczywiście liczymy na dojrzałość macierzyństwa młodziutkiej Hanki. I tak dalej... Wreszcie – trochę nam przykro, kiedy, jak w zwierciadle, oglądamy nasze „swojskie”, polskie bolączki: alkoholizm, biedę, bezrobocie.

Ludzkie charaktery są w serialu „Plebania” zarysowane zręcznie i przekonująco. Na pewno nie mała w tym zasługa solidnego warsztatu artystycznego większości występujących aktorów. Dzięki ich dobrej grze, a także wartkiej zwyczajnie – a w serialach różnie to bywa – akcji, czas widzowi się nie dłuży. Wątki zresztą przeplatają się dość zgrabnie i nieraz musimy się przyznać, że jesteśmy ciekawi dalszych losów bohaterów. A na to, co się wkrótce wydarzy, przyjdzie czasem poczekać kilka dni, jak na serial przystało...

Ksiądz też człowiek

Głównym, jak sądzę, atutem serialu „Plebania” jest ukazanie „szarego życia szarych księży”. Szare życie szarych wiernych znamy aż nazbyt dobrze z autopsji. Codzienności księży przychodzi nam się zwykle tylko domyślać. Pewnie dlatego albo ją idealizujemy, albo sprowadzamy do lepszego czy gorszego „wykonywania zawodu”. Stereotyp jest taki: ksiądz „z powołania” chodzi z głową w chmurach, niemal bez prze-

rwy odmawia Breviarz albo Różaniec, jest posępny lub przynajmniej niezmiernie poważny i nie zwraca większej uwagi na przyziemne sprawy trapiące zwyczajnych ludzi. Kiedy zaś – nie daj Boże – mamy wątpliwości co do trafności jego wyboru, bywa krytykowany: a to za zbyt elegancki samochód, a to, że miesza się w politykę, a to za inne jeszcze postawy – nieraz zresztą wydumane.

„Plebanijni” kapłani są „normalni” – rozmawiają ze sobą i z ludźmi, żartują, są zawsze gotowi pomóc w trudnej sytuacji. Ich serce nie jest z kamienia: kochają, czują, mają pokusy, wybierają. Wierność jest dla nich jedną z podstawowych wartości. Mają dla innych czas – i chyba to przede wszystkim w nich urzeka. Ten czas

wykorzystują różnie: na „przemawianie do sumienia”, na słuchanie, a także na mówienie o samych sobie, kiedy to może pomóc rozmówcy. Są zwyczajni, prostolinijni, otwarci – chociaż czasem surowi i nieprzejednani, zwłaszcza gdy chodzi o sprawy zasadnicze. Towarzyszy im humor – ten zdrowy kompan ludzkiego życia. Dobrze i bezpiecznie przebywać pod ich dachem...

* * *

Być może córka ma rację? Serial jak inne... Ludzkie smutki, tragedie, radości – jak w każdym: i znakomitym, i kiepskim filmie. Ale realizatorzy „Plebani” uczynili chyba coś więcej. Przełamali pewne tabu dotyczące życia księży. I uczynili to w sposób, jak mi się wydaje, właściwy – pokazując kapłaństwo od tej najprawdziwszej strony „bycia dla innych”, niezależnie od zewnętrznych uwarunkowań i po ludzku

tylko pojmowanych pragnień, niezależnie od tego, co „wypada” i co „nie wypada”. Stworzyli pewien ideał księdza, jakiego ludzie poszukują, i jaki bez wątpienia można odnaleźć na niejednej polskiej plebanii. Miejmy nadzieję, że kolejne odcinki serialu będą zmierzały w tym samym kierunku.

DOBROMIŁA SALIK

„Plebani”, serial obyczajowy, 25 min, TVP 2000. Scenariusz: Piotr Skibicki z zespołem. Reżyseria: Jerzy Sztwiertnia. Zdjęcia: Tomasz Tarasin. Słowa piosenki: Bogdan Chorażuk. Muzyka i wykonanie: Tadeusz Woźniak. Występują: Włodzimierz Matuśzak, Bogdan Brzyski, Katarzyna Łaniewska, Ewa Kuryło, Stanisław Górka, Karolina Muszelak, Ilja Zmiejew, Dorota Nikiporczyk, Joanna Trzpiecińska, Janusz Michałowski, Waldemar Barwiński i inni.

Ogłoszenie



SYSTEM WIEKOR

Nad nami tylko niebo





Karpiówka



L15 Renesansowa



Mnich-Mniszka



WIEKOR

POKRYCIA DACHOWE

Woda, wiatr, słońce i czas nieustannie kształtują nasze środowisko, ale wiedza, światowa technologia i doświadczenie zapewniają trwałość i wieczną elegancję dachów pokrytych dachówką ceramiczną **WIEKOR**.

Pełna harmonia architektury budynku z jego otoczeniem jest ukoronowaniem marzeń inwestora i pracy projektanta. Różnorodna oferta wzorów i kolorów dachówek **WIEKOR** sprawia, że domy z łatwością można wkomponować w krajobraz.

WIEKOR to ceramiczne dachówki i dodatki systemowe z metalu o najwyższej europejskiej jakości. Najnowsze technologie i materiały sprawiają, że jesteśmy pewni ich niebywalej trwałości. Dlatego udzielamy **30-letniej gwarancji na dachy wykonane w SYSTEMIE WIEKOR**.

WIEKOR Pokrycia Dachowe Sp. z o.o., ul. Ceramiczna 1, 59-216 Kunice k. Legnicy
tel. 076/ 855 30 03, fax 076/ 855 30 01, e-mail: marketing@wiekor.pl

WIEKOR Przedsiębiorstwo Grupy

KORAMIC
BUILDING PRODUCTS

Proszę o przesłanie materiałów informacyjnych:

Imię i nazwisko ulica kod miasto
nazwa firmy telefon

☐ architekt / pracownia projektowa ☐ firma dekarcka ☐ firma wykonawcza ☐ inwestor

Zgodnie z Ustawą o Ochronie Danych Osobowych, dobrowolnie wyrażam zgodę na umieszczenie podanych przeze mnie informacji w bazie danych i otrzymywanie materiałów reklamowych. Firma WIEKOR zapewnia, że dane te nie zostaną udostępnione żadnym innym podmiotom oraz informuje o możliwości wglądu do bazy danych i wprowadzania zmian.

GOŚCIN 04/99

podpis

Zachować dla przyszłości

Rozmowa z JANEM F. LEWANDOWSKIM, zastępcą dyrektora Instytucji Filmowej „Silesia Film” w Katowicach

– W ubiegłym roku miało miejsce uroczyste otwarcie Filmoteki Śląskiej, pierwszej filmoteki regionalnej w Polsce. Jakże założenia przyświecały inicjatorom tego przedsięwzięcia?

– Podobnie jak każdej innej, istotą działalności naszej Filmoteki jest zachowanie dla współczesnych i potomnych filmów oraz materiałów filmowych. W tym wypadku chodzi przede wszystkim o polską klasykę filmową, która do tej pory znajdowała się w zbiorach Instytucji Filmowej „Silesia Film”, ale szczególnie nastawiamy się na filmy związane ze Śląskiem. Są to przede wszystkim filmy fabularne, w tym kilkadziesiąt filmów reżyserów wywodzących się ze Śląska i mieszkających tutaj, a także filmy tematycznie związane ze Śląskiem. Kolejny etap rozwoju filmoteki to filmy dokumentalne i materiały filmowe dotyczące regionu śląskiego.

– Z jakich źródeł pochodzą filmy znajdujące się w zbiorach Filmoteki Śląskiej?

– Samo otwarcie Filmoteki Śląskiej było pewnym momentem symbolicznym, dlatego że kilka tysięcy kopii filmów na taśmie 35 mm, w tym prawie tysiąc kopii polskich filmów fabularnych, znajdowało się już w posiadaniu IF „Silesia Film”. Ta kolekcja stanowi podstawę rozwoju Filmoteki Śląskiej. Jest to filmoteka regionalna w sensie

podwójnym. Znajduje się w Katowicach, na Górnym Śląsku, ale będzie przejmowała kolekcje różnych filmów, a ponadto nastawiona jest na dzieła związane właśnie z tym regionem. Będziemy starali się przejmować kopie filmów, które znajdują się w różnych miejscach na Śląsku, chcielibyśmy też współpracować z innymi filmotekami i zgromadzić podstawowy kanon zarówno filmów fabularnych, jak i dokumentalnych. Dochodzimy do tego drogą wymiany lub zakupów, wszystko zależy od możliwości finansowych filmoteki. Takie filmoteki regionalne istnieją na całym świecie (np. sławna filmoteka działa w Piemontie we Włoszech).

Filmy będą pochodziły także z innych źródeł. Dla mnie samego było pewnym zaskoczeniem, że jeszcze przed oficjalnym otwarciem działalności naszej Filmoteki, od razu znalazły się różne kolekcje do przejęcia, między innymi wielka kolekcja filmów fabularnych z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych z Kurii Metropolitalnej w Katowicach. Z Telewizji Katowice przejęliśmy zbiór filmów dokumentalnych i materiałów filmowych na taśmie 35 mm, które znajdowały się w zbiorach telewizji, ale których archiwum TV Katowice nie kolekcjonuje, ponieważ zajmuje się swoimi zbiorami. Okazuje się, że są reżyserzy gotowi nam przekazywać swoje filmy. Są też kolekcje pozostałe

po różnych amatorskich klubach filmowych i filmowcach amatorach, wśród których mogą znajdować się prawdziwe perełki.

– Czy już w tej chwili można korzystać ze zbiorów Filmoteki Śląskiej?

– Ze zbiorów Filmoteki można było korzystać jeszcze zanim została otwarta, bo podstawowe zbiory polskiej klasyki filmowej znajdowały się w obiegu od dawna i często były wypożyczane. Natomiast więcej problemów jest z materiałami filmowymi, które wymagają starannego opracowania. W pewnych wypadkach można założyć, że jest to kolekcjonowanie z myślą o przyszłości, by zbiory, które gdzieś są i czasem niszczą się, znalazły się w jednym miejscu i ocalały dla przyszłości. Zbiory klasyki polskiej i zagranicznej zostały zebrane w jednym miejscu, w wyremontowanym magazynie pod kinem „Kosmos”. Trwają prace nad opracowywaniem zbiorów i wydamy wkrótce porządną katalog dotyczący tej kolekcji. W przyszłości Filmoteka powinna być dostępna dla badaczy zajmujących się różnymi aspektami przeszłości i współczesności Górnego Śląska, dla historyków, socjologów, etnografów, ponieważ w filmach dokumentalnych, ale i fabularnych, znajduje się sporo interesującego materiału. Przykładem mo-

że być chociażby wielokrotnie przywoływana przeze mnie „Salve Regina”, film Platera-Zyberka z roku 1935, który jest niezwykle oryginalnym zapisem wielkiej pielgrzymki do Piekar Śląskich. Jest to nie tylko film o charakterze religijnym, ale także zapis obyczajowości górnośląskiej tamtego czasu.

– Działalność Filmoteki wymaga znacznych nakładów finansowych. Czy Instytucję Filmową „Silesia Film” stać na ponoszenie tak ogromnych kosztów w sytuacji, gdy nawet Filmoteka Narodowa w Warszawie boryka się z problemami finansowymi?

– To jest dobre pytanie, bo otwarcie Filmoteki Śląskiej i troska o znajdujące się w niej zbiory to nasz oczywisty obowiązek, ale w szerszym wymiarze sprawa ta przekracza możliwości naszej instytucji. Jest to sprawa całego regionu. Otwieramy pewną drogę, gdyż uważamy, że Filmoteka Śląska może, a nawet powinna być finansowana z budżetu województwa śląskiego. Liczymy, że znajdzie ona odpowiednie wsparcie finansowe. Tylko wtedy możliwy będzie rozwój Filmoteki.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
EDWARD KABIESZ

Atrakcyjnie i sensownie Kolekcja świętych

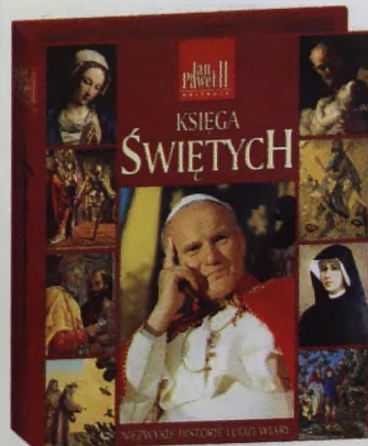
Każdy wiek ma swoich świętych i każdy stworzył pewien model świętego. O świętych też, w zależności od epoki, mówi się na różne sposoby. Są formy aktualne zawsze, ale są też takie, które wydają się archaiczne i niezrozumiałe. Dziś nie przemawia do nas obraz człowieka w aureoli, wpatrzonego w dal, z pochyloną głową i złożonymi rękoma.

Naprzeciw zapotrzebowaniu na fascynację świętością świeżą i aktywną wychodzi propozycja wydawnictwa Edipresse, która w dwudziestu pięciu księgach, mających ukazywać się co dwa tygodnie, chce przedstawić świętość i świętych atrakcyjnie i sensownie, łącząc w sobie encyklopedię i przewodnik duchowy.

Przede wszystkim będzie to edycja ukazująca świętych jako przeróżne, a czasami nawet odmienne wzory życia związanego z Bogiem, podejmujących wyzwanie pójścia za Jezusem bezkompromisowo, żarliwych w walce o życie wieczne, a przy tym angażujących się w sprawy tego świata. Święty to ten bowiem, który po ludzku próbuje pogodzić ogień z wodą, a po Bożemu śmierć ze zmartwychwstaniem.

Nie będą to więc tylko gładkie żywoty pisane na zamówienie, ale

także fascynujące historie, które pozwolą poznać życie świętego niejako od podszewki: obok bogatej faktografii nawet poprzez legendy, anegdoty i humor. Nie zabraknie też kwestii związanych z kanonizacją wzbudzających stale żywe zainteresowanie, tego, co dotyczy roli cudów i relikwii w rozwoju kultu świętych oraz ludzi i miejsc związanych z życiem i działalnością wyniesionych na ołtarze chrześcijan.



Każdy numer ma także zachęcić do postawienia sobie pytań o aktualność drogi realizowanej przez prezentowanych świętych, aktualność dla Kościoła, dla świata niechrześcijańskiego i poszczególnych ludzi. Czytelnicy będą mogli dzięki temu skonfrontować, czy tzw. prawdziwe życie jest tym, które proponuje „Big Brother”, czy czymś ponad to, i pójście w którą stronę pozwala osiągnąć pełnię ludzkiej satysfakcji z życia.

25 zeszytów – metodycznie pomyślany skrót i wybór, podejmujący jednak problem nieskrótowo i niewybiórczo. Serię rozpocznie św. Piotr, któremu poświęcony będzie cały numer kolekcji (podobnego wyróżnienia osobnych ksiąg dostąpią także Najświętsza Maryja Panna i św. Paweł). Następny

będzie dotyczył świętych życia codziennego (m. in. św. Antoni, św. Mikołaj). W kolejce czekają archaniołowie, męczennicy, święte kobiety, najpopularniejsi święci, społecznicy, Polacy, święci Jana Pawła II i XXI wieku oraz wielu innych. Chciałoby się powiedzieć: plejada gwiazd!

Wydaje się, że kolekcja świętych powinna stać się obowiązkowym podręcznikiem katechetów, którzy wielokrotnie borykają się ze zdobyciem zwyczajnych i ciekawych materiałów.

Od „kolekcjonowania świętych” nikt pewnie świętym nie zostanie, ale ponieważ przykłady budują, więc ich poznawanie tylko ku świętości może prowadzić. Warto w swoim kiosku poprosić sprzedawcę o zostawianie kolejnych numerów „Kolekcji”.

KS. TOMASZ SŁOMIŃSKI



Dialog myśli i działania

„O czym rozmawiamy – wiara i niewiara dzisiaj?”, „Co nas różni, o co możemy się wzajemnie wzbogacić?”, „Co możemy wspólnie zrobić?” – to trzy podstawowe pytania, na które starali się odpowiedzieć uczestnicy konferencji „Kościół i niewierzący: dialog myśli i działania”, zorganizowanej 19 kwietnia przez Komitet Episkopatu Polski do spraw Dialogu z Niewierzącymi przy współpracy miesięcznika „Znak”.

Wprowadzenia do dyskusji nad poszczególnymi zagadnieniami wygłosili: prof. Barbara Skarga i prof. Karol Tar-nowski, red. Andrzej Osęka i o. prof. Jacek Salij oraz prof. Łukasz Turski i prof. Andrzej Paszewski.

Wśród zgromadzonych w siedzibie Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie obecni byli m.in. bp Stanisław Gądec-ki, przewodniczący Rady Episkopatu Pol-

ski ds. Dialogu Religijnego, kierujący pracami Komitetu bp Bronisław Dembowski, Tadeusz Mazowiecki, ks. prof. Tomasz Węclawski, ks. Adam Boniecki, ks. prof. Wacław Hryniewicz, Jan Turnau, ks. prof. Michał Czajkowski, prof. Marcin Kula, Krzysztof Dorosz, Ryszard Bugaj, prof. Helena Eilstein, prof. Tadeusz Szawiel, Piotr Wojciechowski.

Pierwsza konferencja poświęcona dialogowi Kościoła katolickiego w Polsce z niewierzącymi odbyła się w roku 1988. Wydawać by się mogło, że tegoroczne spotkanie stanowiło kontynuację sesji sprzed ponad dziesięciu lat. Okazało się jednak, że zmiany, które dokonały się w naszym kraju po roku 1989, dotknęły również problemu relacji między wierzącymi i niewierzącymi i spowodowały, że rozmowę trzeba zaczynać niemal od początku.

Ogłoszenia

Prywatny odkupi od prywatnego
(z czystą hipoteką) w centrum miasta teren, dom lub sklep w miejscowościach turystycznych (Krakowskie, Sandomierskie, Pinczowskie).

Odkupię także antyki: zegary, instrumenty muzyczne – głównie skrzypce oraz książki takich autorów, jak: Konopnicka, Leśmian, Kochanowski, Krąszewski, Krasiński, Słowacki, Mickiewicz, jak również nuty i śpiewniki oraz słowniki i gramatykę języków obcych.

B. Janina Chlebińska
ul. Nowodworska 18/b/10
21-100 Lubartów

Poszukuję osoby samotnej, odpowiedzialnej, pogodnej, uczciwej, bez zobowiązań rodzinnych, do nauki dziecka (język obcy, gra na pianinie i skrzypcach) oraz osoby do pomocy w domu i gospodarstwie, a także murarza, stolarza-artystę meblowego, uczciwych i bez nałogów. Podać dokładny adres i telefon.

B. Janina Chlebińska
ul. Nowodworska 18/b/10
21-100 Lubartów

FURDYNA
PRACOWNIA WITRAŻY

- projektowanie
- realizacja
- konserwacja

30-105 Kraków, ul. Kościuszki 3
tel./fax: (+48 12) 422 40 62
mobile: (+48 1) 601 44 07 30
e-mail: furdyna@witraz.com
http://www.witraz.com/furdyna/
www.witraz.furdyna.com.pl

Prószyński i S-ka
Caroline Pigozzi
PRYWATNE ŻYCIE OJCA ŚWIĘTEGO

Pięć lat trwały starania autorki o uzyskanie dostępu do prywatnych apartamentów Ojca Świętego, przywilej spotkania go i rozmowy. Cierpliwie forsując „spisową bramę” zakazów i tajemnic najmniejszego państwa na świecie, została zaakceptowana przez najbliższe otoczenie Papieża i jego samego, nawiązała nić porozumienia z najbardziej tajemniczym i najlepiej chronionym na ziemi człowiekiem. W wyniku rozmów powstała fascynująca książka, z której dowiadujemy się, jak żyje Jan Paweł II, kim są odwiedzający go ludzie, kogo zalicza do kręgu swych przyjaciół. Jan Paweł II odmienił życie codzienne Watykanu, przekształcił w niezwykle sposób ustanowione przez swych poprzedników na Stolicy Piotrowej relacje między papieżem a katolikami, papieżem a przywódcami państw, papieżem a telewizją. Dzięki tej książce czytelnik ma szansę znaleźć się w prywatnym świecie Jana Pawła II.

Kupując tę książkę przeznaczasz złotówkę na pomoc dla dzieci z terenów popełceńskich.

Zamawiam i zobowiązuję się do odbioru za zaliczeniem pocztowym książki „Prywatne życie Ojca Świętego”

Zamawiam książkę:	Cena i egz.	Szuk	Wartość
Prywatne życie Ojca Świętego	26 zł		

Imię i nazwisko
Ulica, nr domu, nr mieszkania
Kod
Miejscowość
NIP odbiorcy
Data
Podpis

Kupon prosimy przelać pod adresem:
Prószyński i S-ka, Dział Promocji Książek
ul. Garzowa 7, 02-651 Warszawa

Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zgodnie z ustawą z dn. 29.08.1997 r. o Ochronie Danych Osobowych Dz. Ust. Nr 133 poz. 883.

EKONOMICZNE OGRZEWANIE KOŚCIOŁÓW
Reflektorami ciepła TERM 2000 z IRK Philips
Nowa era ogrzewania promiennikowego
Warszawa, 0-22 822 37 82, 668 95 08

NOWOCZESNA METODA OSUSZANIA KOŚCIOŁÓW
DRYmaster
CENTROBUD BEZPŁATNY PROSPEKT:
Słupsk, Kaliskiego 31 059 - 8403655
MOŻLIWOŚĆ DOFINANSOWANIA ZE ŚRODKÓW FUNDACJI
ZACHOWANIA DÓBR KULTURY I.G. - FRANKFURT / M

Biuro Pielgrzymkowo-Turystyczne LUDWIK
43-100 Tychy, ul. Akcyjowa 5
tel.: (032) 327-52-69, 227-02-14;
217-08-11 (po 18.00); 217-58-34; kom. 0601 415-485

Terminy wyjazdów do Medjugorje w 2001 roku
19.05-27.05; 01.06-09.06; 20.06-28.06; 30.06-08.07; 14.07-22.07;
31.07-08.08; 11.08-19.08; 22.08-30.08; 07.09-15.09.

„Kris-Bruk” oferujemy: kompleksowe usługi brukarskie. Posiadamy doświadczenie w brukowaniu placów przykościelnych.
44-251 Rybnik, ul. Braci Nałazków 72
tel. (032) 421-85-52; 0601 49-44-73.
Wysoka jakość i niskie ceny.

Gładkość aksamitu
Epikrem
Do pielęgnacji skóry skłonnej do:
• świateł
• rogowacenia
• pęknięcia (pięty, kolana, łokcie)
• skutecznie likwiduje objawy ukąszeń przez owady

Dostępny w aptekach bez recepty
tel./fax 077/485 3229 marketing@asavita.pl

Biuro Pielgrzymkowo-Turystyczne HALINA
41-706 Ruda Śląska 6, ul. 1 Maja 18
tel./fax (032) 242 23 90 (11.00-15.00), (032) 242 43 90
(17.00-22.00), tel./fax (032) 242 68 33, kom. 0 601 471 527

Terminy wyjazdów do Medjugorje w 2001 r.
19.05-27.05 • 01.06-09.06 • 20.06-28.06 • 30.06-08.07 • 14.07-22.07
• 31.07-08.08 • 11.08-19.08 • 22.08-30.08 • 07.09-15.09.
Wczasy pielgrzymki 14-27.07 • 11-24.08.

RUSZTOWANIA
wynajem i specjalistyczny montaż.
Nietypowe roboty remontowe na dużych wysokościach
MCP KOPUŁY
tel. (033) 813-97-53, 0601 45-27-71

Wysokościowe prace technikami alpinistycznymi
oferujemy usługi: malowanie, mycie, czyszczenie, konserwacja, uszczelnianie.
Firma „ALPOM”, 44-335 Jastrzębie Żdrój
ul. Wrocławska 15/43, tel. 0603 758-552; 0501 459-871

NOWA ERA OGRZEWANIA
SOLART i TANSUN - promienniki cenione w kościołach od wielu lat za skuteczność, oszczędność i trwałość. Najwyższa jakość, niska cena, 5 lat gwarancji.
DREWART Kanie k. Warszawy
ul. Kolejowa 12b, tel. (022) 758-59-82

Jeśli jednak członkowie Kościoła rzeczywiście przyjmą taką postawę, mogą mieć uczucie, iż sprzeniewierają się misyjności swego powołania. Z drugiej strony mogą się obawiać zredukowania ich wiary przez niewierzących do poziomu jedynie opinii.

Ojciec Święty Jan Paweł II bardzo mocno akcentuje potrzebę podejmowania przez członków Kościoła dialogu ze światem we wszystkich dziedzinach życia. W adhortacji apostolskiej „Reconciliatio et paenitentia” napisał: „Dialog stanowi dla Kościoła w pewnym sensie środek, a nade wszystko sposób wypełniania jego działalności w świecie współczesnym”.

Jak pokazują statystyki, liczba niewierzących w Polsce powoli, ale systematycznie rośnie. Trzeba, by Kościół pamiętał o tych ludziach i nieustannie wychodził do nich z propozycją dialogu. Z drugiej jednak strony, na co zwracał uwagę o. Jacek Salij, „każdy dialog wymaga jakiegoś minimum duchowej wspólnoty, tymczasem można się obawiać, że w dzisiejszej sytuacji kulturowej w Polsce tego minimum między wierzącymi i niewierzącymi już nie ma. Do niedawna łączyła ich aprobata dla moralnych przykazań Dekalogu. Dzisiejszy permissywnizm w samej idei jakichś przykazań widzi źródło i przejaw mentalności represyjnej”.

Bp Bronisław Dembowski podkreślał, że przy Stolicy Apostolskiej istnieje instancja zajmująca się dialogiem nie z niewierzącymi, lecz z kulturami. Sugerował, że podobna zmiana terminologii potrzebna jest także w Polsce. Być może właśnie ona spowoduje postęp w dialogu, zmieniając wzajemne usytuowanie rozmówców.

KS. A.S.

Zakopane – rekolekcje
Zapraszamy na rekolekcje maryjne w dniach od 14 do 17 czerwca 2001 r.
Temat: Maryja – Matka i Siostra
Ks. Ks. Marianie, 34-504 Zakopane, Cyryla 37
tel. (0-18) 20-610-61; 20-610-19; fax (0-18) 20-610-62

Bramy, ogrodzenia
specjalne rabaty dla parafii
Wytwórnia Bram „BRAMPOL”
41-407 Imielin, ul. Turystyczna 17
tel./fax (032) 222 53 23 lub 225 61 63
BRAMPOL www.brampol.com.pl

KOLUMB Biuro Pielgrzymkowo-Turystyczne
43-100 Tychy, ul. Budowlanych 35
tel. (032) 227-70-76; 219-25-11 www.21

Wyjazdy do Medjugorje 9 dni, cena 360 PLN + 90 DM – noclegi w Medjugorje; wczasy Bułgaria 500 PLN + 100 DM; wczasy Grecja 500 PLN + 160 DM.

Zakład Sztuki Kościelnej
Schaefer, Rok założenia 1898
41-940 Piekary Śl., ul. Bytomska 129
tel. (032) 287-21-69, oferuje: figury z zakresu sztuki sakralnej, w dużym wyborze, powietrznorotne i do wnętrza.

Tych, którzy pragną pogłębić swoje życie religijne i rozeznać drogę powołania, zapraszamy na rekolekcje do Czarnej Góry na Spiszu, które odbędą się od 23 do 30 czerwca b.r.

Potwierdzenie uczestnictwa do 30 maja, przyjmuje:
promotor powołań
Opactwo Cystersów
w Mogile
ul. Klasztorna 11
31-979 Kraków 28



DZWONY

**DZWONY POJEDYNCZE - WZBOGACANIE
ISTNIEJĄCYCH ZESTAWÓW
- ZESTAWY WIELOGŁOSOWE
- KONSERWACJA**

LUDWISARNIA FELCZYŃSKICH - TACISZÓW
44-171 TACISZÓW, UL. GLIWICKA 67
tel. (032) 305 14 84

ZBIGNIEW LUDWIK FELCZYŃSKI
Rodzinna technologia w rękach VI pokolenia
Telefon osobisty: 0604 519 678

44-100 GLIWICE
ul. Kochanowskiego 31/18
Tel./fax (032) 238-29-86
HTTP://WWW.BMJ.COM.PL/~FELCZYN
e-mail: dzwon@bmj.com.pl
Warszawa, tel./fax (022) 857-57-03

128

Karmel z Maryją w trzecie tysiąclecie

Zapraszamy Cię do aktywnego życia chrześcijańskiego, do pójścia za CHRYSTUSEM poprzez naśladowanie MARYI w - NOWE TYSIĄCLECIE, w roku WIELKIEGO JUBILEUSZU 750-LECIA SZKAPLERZA ŚWIĘTEGO. Rekolekcje dla młodzieży męskiej ze szkół średnich odbędą się w:

1. Witowie k. Zakopanego od 07.07.2001 do 13.07.2001 - o charakterze pielgrzymkowym (na rowerach)
2. Oborach k. Włocławka od 16.07.2001 do 22.07.2001 - poznanie życia zakonnego z możliwością uczestniczenia na co dzień w życiu wspólnoty zakonnej.

Zapisy do 20 czerwca 2001 r., wszelkich informacji udziela:
o. Dariusz Borek o. Carm., ul. Karmelicka 19, 31-131 Kraków,
tel. (012) 632 67 52 lub 632 11 73
e-mail: dariuszborek@hotmail.com

67/BO/01



POL PARADISE
Warszawa, Rynek Starego Miasta 12/14 I.2
tel. 022 635 30 71/72

Nowe
wspaniałe wyjazdy:

SYRIA i LIBAN SYRIA i JORDANIA

pielgrzymuje tam Ojciec Święty - bądź i Ty

Pielgrzymki
autokarowe:

RZYM, LOURDES, LA SALETTE, FATIMA
oraz wyjazdy do MEDJUGORIE

7/MW/01

Siostry Boromeuszki w Cieszynie

obchodzą jubileusz 125 lat obecności i posługi w tym mieście

Z tej okazji zapraszają dawne uczennice na dziękczynną Mszę św.
w sobotę 19 maja 2001 r. na godz. 10.00 do kaplicy zakonnej przy ul. Górny Rynek 6,
oraz na rodzinne spotkanie przy stole.
Konieczne jest potwierdzenie swojej obecności osobiście, listownie bądź telefonicznie.

Siostry Boromeuszki, 43-400 Cieszyn, ul. Górny Rynek 6, tel. (0-33) 852 12 11.

43/R01

Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej to zgromadzenie misyjne. Jego naczelną służbą w Kościele jest ukazywanie Chrystusa i Jego królestwa najbardziej opuszczonym. Niesie ono Dobrą Nowinę ludom, które jeszcze jej nie przyjęły, i pomaga im odkryć w świetle Ewangelii ich własne wartości. Tam, gdzie Kościół już istnieje, oblaci kierują się do grup, z którymi ma on najmniej kontaktu. W rzeczy samej wszędzie nasze posłannictwo polega na tym, aby najpierw iść do tych ludzi, których sytuacja woła o nadzieję i zbawienie, jakie w pełni może przynieść tylko Jezus Chrystus. Są to różnego rodzaju ubodzy - im dajemy pierwszeństwo. Chcąc nas poznać i zastanowić się, czy nasze powołanie nie jest Twoją drogą życia, skontaktuj się:

<http://www.omi.org.pl>
e-mail: powolania@omi.org.pl

Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej
SEKRETARIAT POWOŁAŃ
ul. Ostatnia 14, 60-102 Poznań

95/R/00

www.asavita.pl

Osteovit[®]
Lactoval



Profilaktyka osteoporozy w przystępnej cenie

OSTEOVIT - zapewnia wysoką przyswajalność wapnia. Polecany dla kobiet w okresie przed- i po-menopauzalnym, młodzieży w okresie wzrostu, dla osób w podeszłym wieku, u których zmniejsza się wchłanianie wapnia.

Systematyczne zażywanie wapnia:

- wpływa na właściwe funkcjonowanie układu odpornościowego
- wzmacnia kości i zęby
- chroni przed alergiami i uczuleniami
- wpływa na procesy krzepnięcia krwi

OSTEOVIT - jest bezpieczny w stosowaniu.
Łatwy do pożyczenia.

Producent: ASA Sp. z o.o., tel./fax 077/ 485 32 29

Dostępny w aptekach bez recepty
i sklepach zielarsko-medycznych



APOSTOLOS

Wiemy, gdzie i jak pielgrzymować



- Egipt
- Grecja
- Turcja
- Włochy
- Francja
- Hiszpania
- Jordania
- Ziemia
- Święta

Duszpasterstwo Pielgrzymkowe Księży Pallotynów
ul. O. A. Kordeckiego 49, 42-226 Częstochowa,
tel. (0-34) 365 66 76 <http://apostolos.gold.pl>

APOSTOLOS

64/BO/01

KLINIKA 2000

**PRYWATNA
KOMFORTOWA
KLINIKA CHIRURGII**

KATOWICE 2580-122
ul. Żelazna 1 2598-075

Operacje okulistyczne
zaćmy (katarakty) unikatową metodą
fakoemulsyfikacji.

Pobyt w klinice tylko jeden dzień
- zabieg operacyjny -
refundowany przez kasę chorych

6/R00

Odnaczona najwyższymi
medalami na wystawach krajowych
i zagranicznych oferuje
Czciogodnym Klientom
wykonanie najlepszej jakości
dzwonów kościelnych,
okrętowych i okolicznościowych,
w kraju i za granicą,
w zespołach 2-, 3-,
4-, 5-głosowych o pięknym
harmonicznym brzmieniu
od 10 do 10 000 kg.

ODLEWNI
DZWONÓW
**JANUSZ
FELCZYŃSKI i S-ka**

37-700 Przemyśl,
ul. Krasińskiego 49, tel. 670-73-52
rok założenia 1808
spadkobierca w linii prostej firm:
Eugeniusz Felczyński w Przemyślu
Ludwik Felczyński i S-ka w Przemyślu
Bracia Felczyńscy oraz Franciszek Felczyński w Katuszu
Prosimy o zwrócenie uwagi na nasz adres:

JANUSZ FELCZYŃSKI i S-ka

SPECJALNOŚĆ FIRMY:
doharmonizowywanie
zestawów dzwonów
do posiadanych
przez Parafie

**FIRMA
GWARANTUJE:**
jakość dzwonów i głosów,
idealne zharmonizowanie,
minimum 5 tonów
pobocznych,
trwałość
minimum 25 lat.

PR.B. ERBUD SP. Z O.O.
44- 207 Rybnik
Ul. Podmiejska 71
Tel. 032/ 739 1800
Fax. 032/ 739 1787
E-mail: erbud@erbud.com.pl

Certyfikat
ISO 9002
ZŁOTY MEDAL
EUROPEJSKI

PROBOSZCZU!!!
Wynajem i montaż
RUSZTOWAŃ
Czyszczenie >> Renowacja >> Malowanie
ELEWACJI

SIEMENS

Lepiej słyszeć - to lepiej żyć

Aparaty słuchowe firmy Siemens
- największego producenta
na świecie to:

- optymalne zrozumienie mowy w każdej sytuacji (np. oglądanie telewizji, na ulicy, w kościele, w sklepie)
- łatwa obsługa i komfort użytkowania
- duża różnorodność typów aparatów, również aparaty cyfrowe
- przystępna cena
- wysoka jakość i niezawodność
- dwa lata gwarancji

Pytajcie Państwo o aparaty słuchowe marki Siemens i Rexton u specjalisty laryngologa lub protetyka słuchu:

Białystok - SONO, ul. Marii Curie Skłodowskiej 14, 085 744 73 62; Bielsko Biala - Fonmed, ul. Gęchowa 18, tel. 033 822 70 82; Bochnia - GRAN, ul. Wygoda 3, 014 611 26 75; Częstochowa - AUDIFON, ul. Kościuszki 21/5, 034 324 31 60; Elk - AUDIFON, ul. Wojska Polskiego 76, 087 610 66 52; Gdańsk - Poradnia Zaburzeń Głosu, Słuchu i Mowy, ul. Kilińskiego 16/7, 058 341 18 51; Gniezno - Fono Medica, ul. Fama 1, 061 426 74 53; Gorlice - GRAN Gab. Laryngol., ul. Łokietka 11, 018 352 61 18; Jelenia Góra - SPRZĘT ELEKTROMEDYCZNY, ul. Ogińskiego 1B, 075 643 06 46; Kalisz - MULTIFON, ul. Nowy Świat 19, 062 766 62 13; Katowice - SONO, ul. Mariacka 26, 032 253 06 03; Kielce - AUDIOPROTETYKA, ul. Rynek 16, 041 34 31 606; Konin - AWATAR, ul. Dworcowa 7/36, 063 249 14 61; Koszalin - ELTON, Al. Monte Cassino 9, 094 345 30 04; Kraków - FONMED S.c., ul. Św. Katarzyny 4, 012 430 61 53; Krynica - GRAN Gab. Laryngol., ul. Ebersa 1, 018 471 20 69; Łańcut - SLUCHMED, ul. Rejtana 1, 017 225 59 88; Łódź - SONO, ul. Północna 42, 042 678 66 22 w. 314; Łódź - Acusticus, ul. Nawrot 96, tel. 042 674 43 92; Myślenice - GRAN Gab. Laryngol., ul. Słowackiego 43, 012 272 26 33; Nowy Targ - GRAN Gab. Laryngol., ul. Długa 45, 018 266 45 37; Nowy Targ - Fonmed, ul. Konfederacji Tatrzańskiej 1A, tel. 018 264 94 95 w. 57; Olesno - Acustic, ul. Obrońców Westerplatte 1, 034 358 27 06; Olsztyn - HAS, ul. Żołnierska 16A, 089 534 57 48; Opole - AUDIFON, ul. 1 Maja 17, 077 45 43 987; Opole - FONICUS, ul. Kościuszki 35, 077 456 63 41; Poznań - SONO, ul. Roosevelta 10, 061 841 72 59; Przemyśl - OTEMED, ul. Szańcowa 80, 016 678 66 89; Przemyśl - Fonmed, ul. Sportowa 6 tel. 016 675 12 37; Rybnik - SONO, ul. Młyńska 10, 032 422 53 90; Słupsk - COREKTION, Pl. Dąbrowskiego, 059 840 24 35; Sosnowiec - SONO, ul. Zagadłowicza 3 (Szpital Miejski), 032 266 04 21; Szczecin - MARKE-MED, al. Jedn. Narodowej 42, 091 488 11 60; Tarnowskie Góry ANTON, ul. Karola Miarki 20, 032 768 98 03; Toruń - Sorimex, ul. Uniwersytecka 17, 056 622 64 66; Warszawa - SONO, ul. Foksal 16, 022 826 53 31; Warszawa - ELEKTRONIKA I ELEKTROMECHANIKA SPRZĘTU MEDYCZNEGO, ul. Radna 10, 022 828 91 86; Wrocław - SONO, ul. Piwna 10, 071 322 34 70; Wrocław - FONO, ul. Komandorska 53 F/1 tel. 071 788 49 70.

Siemens Sp. z o.o., ul. Żupnicza 11, 03-821 Warszawa, Tel. 022 870 92 69, 870 92 96, 870 98 58, fax 022 870 92 65

Kupon

upominkowy

Dla aparatów słuchowych marki Siemens
i Rexton zakupionych po 01.01.2001

Imię i Nazwisko

Adres

Typ aparatu słuchowego

nr seryjny

Aparat dla dziecka ☐ dorosłego ☐

Dystrybutor

Data zakupu

Po dokonaniu zakupu prosimy wyciąć
i przelać kupon do Siemens Sp. z o.o.
ul. Żupnicza 11, 03-821 Warszawa,
Medical Solutions

Świat, zbawienie i...
telewizja

Świat, zbawienie i... telewizja.

Z biskupem
Janem Chrapkiem
rozmawiają
Barbara Czajkowska
i Dorota Maciejewska

28 zł



Z biskupem Janem Chrapkiem

rozmawiają
Barbara Czajkowska
i Dorota Maciejewska



Imię i nazwisko, nazwa instytucji

ulica

kod pocztowy, miejscowość

ZAMAWIAM ZA ZALICZENIEM POCZTOWYM

Świat, zbawienie i... telewizja.
Wywiad z bp. Janem Chrapkiem

☐ egz.

Krótki film o świętych ☐ egz.

Księgarnia św. Jacka poleca nowości wydawnicze:

Krótki film o świętych

Książka przygotowana z redakcją „Małego Gościa Niedzielnego”
Kilkadziesiąt historii o świetnych ludziach,
mnóstwo rysunków, konkursów i innych ciekawych rzeczy.
W środku kolorowa naklejka!

Pierwsza Komunia tuż, tuż...

Dodaj książeczkę do prezentu,
a dziecko zyska kilkudziesięciu nowych przyjaciół!



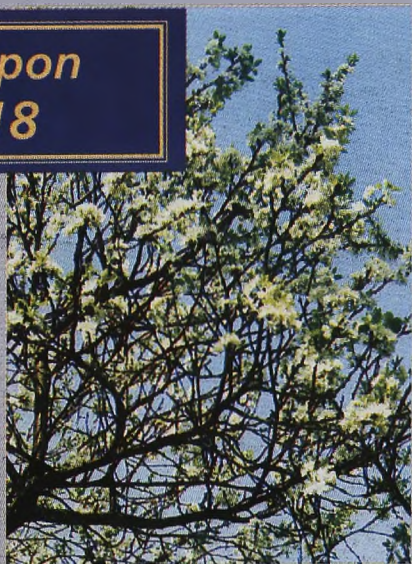
16 zł



Księgarnia
św. Jacka

Kupon
18

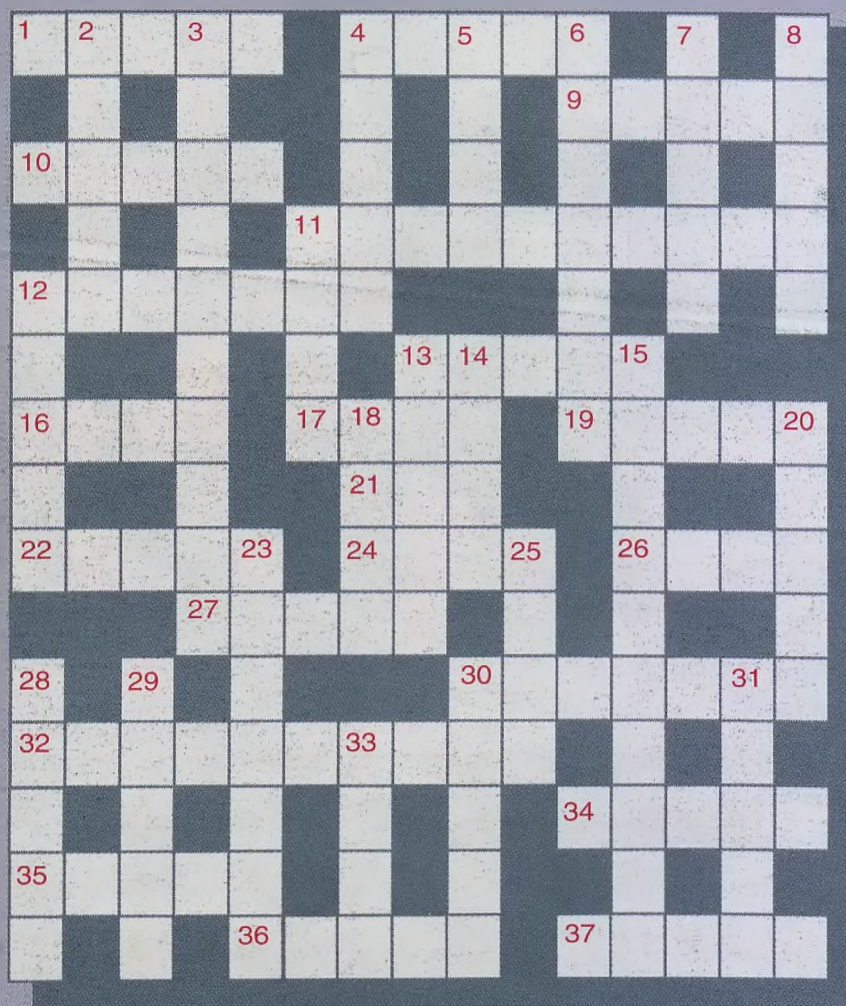
Krzyżówka


POZIOMO:

1) przesłona zabezpieczająca przed niepożądanym promieniowaniem, 4) podniesienie do wyższej godności, 9) siły zbrojne, 10) do pieczenia bez użycia tłuszczu, 11) zezwolenie władzy kościelnej na druk książki religijnej, 12) złośliwa przykreść, utrudnienie, 13) lutowa solenizantka, 16) kończy modlitwę, 17) uczelniana sala, 19) ośrodek sanatoryjno-wypoczynkowy na Krymie, 21) marynarski trunek, 22) szajka, gang, 24) podobno jest najlepszą formą obrony, 26) dynastia panująca w Anglii lub miasto w USA, 27) cyrkowa scena, 30) ludożerca, 32) kościelny, 34) Eastwood lub De Niro, 35) automat, 36) roślina dyniowata, kawon, 37) gorący posiłek w środku dnia.

PIONOWO:

2) pozostałość po ściętym drzewie, karpa, 3) figle błazeńskie, 4) jaszczurka tropikalna, smok latający, 5) rzymski bóg miłości, 6) wg tradycji przodek polskiej szlachty, 7) słynny ród włoskich lutników, 8) góralskie ognisko, 11) kawa zbożowa, 12) majątek, bogactwo, 13) rzeka w Rumunii, dopływ Dunaju, 14) następstwo dźwięków uporządkowanych według stosunków interwałowych, 15) zarządza archidiecezją, 18) pierwiastek chemiczny lub planeta, 20) chwast zbożowy, 23) aktor lub malarz, 25) związek rodowy Szkotów, 28) płytkie naczynie, puchar, 29) zatoka Morza Czerwonego, 30) aktor austriacki słynny z ról szekspirowskich (anagram słowa zanik), 31) rynek w starożytnej Grecji, 33) kolo zębate.


Uwaga:

Wśród osób, które do 15 maja 2001 r. (dzień losowania) nadesłały pod adresem redakcji: 40-958 Katowice 2, skrytka pocztowa 659, prawidłowe rozwiązania (z załączonym kuponem kontrolnym), rozlosowanych zostanie 10 nagród książkowych.

Rozwiązania prosimy przysyłać wyłącznie na kartach pocztowych.

Rozwiązanie krzyżówki nr 15:

Poziomo: filipika, czepek, weranda, bon, agawa, predykant, porto, korporał, astma, Eurypides, uwaga, akt, Roksana, natura, kartuzja.

Pionowo: format, Liwia, partactwo, kanapa, zebry, pentagram, kapituła, baleron, obserwant, feretron, landara, kapela, pater, sakra, alasza.

Wylosowano 10 nagród książkowych, które otrzymują PP.:

Gabriela Świtła – Świętochłowice, Józefa Markiewicz – Skalmierz, Maria Mliczek – Nowy Sącz, Krystyna Kwartnik – Warszawa, Kazimierz Jałoszyński – Kraków, Józef Szerłomski – Wieliczka, Anna Zontek – Czaniec, Teresa Tokarska – Gorlice, Anna Gołda – Bielsko-Biała, Józef Bobowski – Tropie.

Gratulujemy. Nagrody prześlemy pocztą.

NA WESOŁO

Misjonarz przybywa głosić Słowo Boże wśród tubylców na dzikiej wyspie:

– Chyba nie ma wśród was ludożerców? – pyta nieco zaniepokojony.

– Oczywiście, że nie. Ostatniego zjedliśmy w zeszłym tygodniu!

Ojciec Jasia przyszedł po niego do szkoły i stoi pod drzwiami klasy. Przechodząca nauczycielka pyta:

– Czy oczekuje pan dziecka?
– Nie, zawsze byłem taki gruby... – odpowiada zawstydzony mężczyzna.

Anglik niespodziewanie odwiedza swojego przyjaciela – Szkota. Siada w fotelu i mówi:

– Ale zimno w twoim mieszkaniu!
– Wybacz, ale nie wiedziałem, że przyjdiesz i napaliłem w piecu tylko na jedną osobę...

ANEGDOTA

W ramach ogłoszeń parafialnych ksiądz proboszcz czyta:

– W bocznej nawie jest wyłożona parafialna księga trzeźwości. Każdy może się do niej wpisać i zadeklarować, na jak długo powstrzymuje się od spożywania alkoholu. Szczególnie gorąco namawiam do wpisywania się tych panów, którzy lubią częściej zaglądać do kieliszka. Myśmy z księdzem wikarym już się wpisali.

(„Uśmiech proboszcza, czyli 111 anegdot z życia parafialnego i nie tylko”, Warszawa 1993)

Humor zeszytów szkolnych:

Wojski zdjął rogi z głowy niedźwiedzia i zaczął grać.

Gdy Archimedes zaczął się kąpać, to woda wyparła go na ulicę, gdzie zaczął biegać i krzytać.

Roland i jego miecz umarli razem.

Hobby z ząbkami
Stalle z dalekiej północy

Niedawno, omawiając emisje dokumentujące rocznice chrystianizacji kilku państw, pokazaliśmy także serię wydaną z tej okazji przez pocztę Wysp Owczych, należącego do Danii, ale autonomicznego archipelagu leżącego w północnej części Atlantyku, między Islandią a Szwecją. Właśnie stamtąd pochodzą prezentowane dziś trzy serie znaczków.

Wszystkie przedstawiają bogato rzeźbione stalle ze średniowiecznego kościoła pw. św. Olafa w wiosce Kirkjubøur. Kiedy wyszły spod dłuta anonimowego artysty, nie wiadomo, można tylko snuć przypuszczenia. Archeolodzy i historycy są zdania, że ich wykonanie zlecił biskup Jan Teutoński na początku XV w., zapewne z przeznaczeniem dla katedry św. Magnusa, której budowę rozpoczęto sto lat wcześniej (nigdy jej

nie ukończono, ale istnieją ruiny świątyni, często odwiedzane przez turystów). Stalle umieszczono zatem czasowo w już istniejącym (zapewne od XII w.) kościele św. Olafa, który przez całe średniowiecze pełnił rolę katedry (wówczas Kirkjubøur było siedzibą biskupstwa). Ale morze wciąż podmywało jej mury, toteż w 1874 r. przystąpiono do remontu świątyni, i na ten czas zabytkowe stalle przeniesiono do Kopenhagi, gdzie zajęli się nimi restauratorzy.

Ogółem zachowało się 14 oparć stali oraz kłęcznik i konfesjonał. Na sosnowych oparciach law ręce snycerza pięknie wyrzeźbiły, u góry, herby biskupów i władców (jeden z nich należy do Eryka Pomorskiego, prawnuka naszego króla, Jana Kazimierza), i rozmaite symbole chrześcijaństwa, na dole zaś – biblijne postacie, w tym jedenastu Apostołów.

Jak wspomnieliśmy, dotąd ukazały się trzy serie ze stallami, pierwsza – 6.10.1980 r., druga – 30.01.1984 r. a trzecia niedawno, bo 12 lutego 2001 roku. Brak miejsca nie pozwala nam na szczegółowy opis poszczególnych walorów, ale krótko określmy tylko, co przedstawiają dolne części pokazanych oparć stali. Po kolei widzimy więc na nich: ukoronowaną Maryję z Dzieciątkiem, Jana Chrzciciela z Barankiem Bożym, św. Piotra z kluczami do królestwa niebieskiego, św. Pawła z mieczem, św. Jana z kielichem, św. Jakuba z kijem pielgrzymim, św. Tomasza z włócznią, św. Judę Tadeusza z lancą, (postaci na dwóch kolejnych nie zidentyfikowano, bo ząb czasu dalece je zniekształcił, ale ponieważ obie trzymają w ręku książki, i tutaj chodzi o Apostołów, zapewne o św. Pawła i św. Mateusza), dalej – św. Andrzeja z krzyżem, św. Bartłomieja z nożem. Prawdopodobnie ukaże się jeszcze jedna seria z tego cyklu.

ISSN 0137-7604





JANUSZ TROCHA

Obchody Roku Prymasowskiego w Jastrzębiu

Uchwałą Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej rok 2001 ustanowiony został Rokiem Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Uroczystości upamiętniające postać Prymasa Tysiąclecia rozpoczynają się także w Jastrzębiu Zdroju.

Od 7 do 9 maja w kinie „Centrum”, o godz. 9.00 i 11.00 wyświetlany będzie film dla młodzieży szkolnej: „Prymas. Trzy lata z tysiąca”.

12 czerwca, o godz. 16.00 w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Jastrzębiu Zdroju odprawiona zostanie Msza św. w intencji Prymasa. Tego samego dnia, o godz. 17.00 w Domu Zdrojowym rozpocznie się nadzwyczajna sesja Rady Miasta, podczas której nastąpi m.in. rozdanie nagród uczestnikom młodzieżowego konkursu literackiego oraz plastycznego, zatytułowanego „Prymas Tysiąclecia. Patriotą tradycji i kultury polskiej”.

Jastrzębskie obchody Roku Prymasowskiego potrwać do połowy listopada. b

Dzieci Maryi

Terminy wakacyjnych rekolekcji

W biurze Ruchu Dzieci Maryi w Katowicach przy ul. Jordana 39 (budynek probostwa katedry) w każdy wtorek (14.00–16.00) i piątek (10.00–14.00) przyjmowane są zapisy na letnie rekolekcje. Rekolekcje odbędą się w następujących terminach: I turnus – od 25 czerwca do 3 lipca; II turnus – od 5 do 13 lipca; III turnus – od 16 do 24 lipca; IV turnus – od 26 lipca do 3 sierpnia; V turnus – od 6 do 14 sierpnia.

Rekolekcje I stopnia dla dziewcząt odbędą w Brennej Leśnicy (I), w Pszowie (I, IV–V), w Ćwiklicach (I–IV), w Goczałkowicach (I–V), w Gostyni (I–II), w Hażlachu (I–IV), w Jastrzębiu (I i III–V) i w Szczekowicach (I–III).

II stopień rekolekcji zorganizowano w Brennej Pinkasie (I–II), Lubecku (I–II, IV–V) oraz w Ustroniu (I, III–V).

Rekolekcje dla chłopców odbędą się w Lubecku (III).

Szkolenia animatorów, którymi mogą zostać uczennice klas ósmych i starsze dziewczęta, a także animatorzy po pierwszym stopniu szkolenia, odbędą się w terminie drugiego turnusu w trzech miejscowościach: Ustroniu (drugi stopień), Jastrzębiu (pierwszy stopień) oraz Brennej Leśnicy (drugi stopień).

Rozesłanie zespołów wychowawczych nastąpi 16 czerwca br. o godz. 10.00 w sali parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach. Więcej informacji można uzyskać na stronie internetowej Ruchu Dzieci Maryi archidiecezji katowickiej pod adresem: www.dziecimaryi.katowice.opoka.org.pl. M.

Europa – wspólny dom

Już po raz drugi Wodzisławskie Stowarzyszenie na Rzecz Integracji Europejskiej zorganizowało Turniej o Europie. W tym roku odbywał się on pod hasłem: „Europa – nasz wspólny dom”.

W Turnieju wzięli udział uczniowie reprezentujący wszystkie typy szkół powiatu wodzisławskiego.

Pod koniec kwietnia zorganizowano finał konkursu dla uczniów szkół średnich. Największą wiedzą o Unii Europejskiej wykazała się drużyna reprezentująca Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 3. Drugie miejsce zajęli uczniowie z Zespołu Szkół im. 14. Pułku Powstańców Śląskich, zaś brązowymi medalistami okazali się uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego. B

Zaproszenie

W sobotę, 5 maja br., o godz. 10.30 w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej w Kostuchnie odbędzie się ósma edycja Dziecięcego Festiwalu Piosenki Religijnej. Hasłem tegorocznego festiwalu są słowa Psalmu 23 „Pan jest moim Pasterzem”. Organizatorzy chcą bowiem wskazać na tego, który prowadzi swą Owczarnię do Ojca przez trzecie tysiąclecie. W minionych latach festiwal był radosnym świętem przeżywanym w religijnej atmosferze. W bieżącym roku będzie podobnie, o czym przekonają się wszyscy, którzy skorzystają z naszego zaproszenia. m.

Kościół stanie w Zazdrości

W Zazdrości koło Orzesza stanie nowy kościół. 21 kwietnia br. biskup Stefan Cichy poświęcił plac budowy. Świątynia będzie niewielka, ponieważ miejscowa parafia jest niezbyt liczna. Wprawdzie budowa jeszcze się nie rozpoczęła, ale pojawili się już sponsorzy, którzy postanowili sfinansować wykonanie tabernakulum oraz jedynego zaprojektowanego witraża.

Z „Gościem” do kina

11 maja w kinie „Rialto” w Katowicach odbędą się premierowe pokazy filmu Stevena Soderbergha „Traffic”. Tę opowieść o narkotykach w społeczeństwie amerykańskim nagrodzono w tym roku Oscarami w czterech kategoriach: za kreację drugoplanową dla Benicio Del Toro, za scenariusz i montaż, a przede wszystkim za reżyserię.

Dla pierwszych czterech Czytelników „Gościa Niedzielnego”, którzy w poniedziałek 7 maja o godz. 10.30 (nie wcześniej) zadzwonią do naszego katowickiego oddziału pod numer telefonu 251-67-10, redakcja przygotowała cztery jednoosobowe zaproszenia na premierowe seanse filmu „Traffic”. Zaproszenia będzie można odebrać w kasie kina „Rialto” na hasło „Gość Niedzielnny”.

Muzeum Historii Katowic

Niepowtarzalne osiedle

Zbudowany na terenach leśnych gminy Janów kwadratowy plac i promieniście rozchodzące się od niego uliczki, prowadzące do obwodnicy w kształcie podkowy, to Giszowiec. Dziś już tak nie wygląda, ale zachowały się pocztówki i zdjęcia sprzed stu lat. Można je zobaczyć na otwartej 23 kwietnia br. w Muzeum Historii Katowic wystawie „Giszowiec. Architektura i ludzie”.

Pierwsza część ekspozycji pokazuje najwcześniejsze lata istnienia Giszowca – ulice, ogrody, szczegóły architektoniczne i całe budynki tworzące „prawdziwą leśną wieś”, jak mówił o tej dzielnicy w 1910 roku prof. Reuffurth. Dalej możemy przyjrzeć się życiu rodzinnemu mieszkańców osiedla. Fotografii z prywatnych albumów uzupełniają dokumenty i pamiątki. Na koniec przenosimy się do czasów współczesnych. Pozostaje w nas jednak świadomość, że Giszowiec jest jednym z najcenniejszych zespołów architektonicznych w obrębie Katowic.

Unikatowe w skali europejskiej osiedle powstało pod wpływem modnej pod koniec ubiegłego stulecia koncepcji urbanistycznej miasta-ogrodu. Architekci, Emil i Georg Zillmannowie, zaprojektowali osiedle, które całkowicie różniło się od innych, istniejących na Śląsku.

Komisarz wystawy Bożena Donnerstag zadedykowała ją „wszystkim, którzy nie chcą i nie mogą zapomnieć starego osiedla”. MR

Usłyszeliśmy

Marek to rezolutny i skory do nauki pięciolatek. Kiedyś jego prababcia, która zawsze nuci coś przy gotowaniu, śpiewała przy nim pieśń eucharystyczną. Po słowach „staśmy wszyscy jednym kołem i uderzmy przed Nim czołem” Marek przerwał i zapytał:

– Babciu, dlaczego tak dziwnie śpiewasz? Przecież mamy tylko przednie czoła! m.

W regionie

Pamięci rybnickich powstańców

W 80. rocznicę III Powstania Śląskiego Muzeum w Rybniku, wspólnie z Powiatową i Miejską Biblioteką Publiczną, zorganizowało konferencję naukową poświęconą „Powstańcom rybnickim”. Podczas spotkania przedstawiono m.in. historię polskiego ruchu narodowego na ziemi rybnickiej, losy powstańców z grupy operacyjnej „Potudnie”, i rolę jaką w powstaniach śląskich odegrał rybnicki ruch śpiewaczy.

Nauczyciele dyplomowani

W połowie kwietnia w Urzędzie Miejskim w Rudzie Śląskiej pięciu rudyńskim pedagogom nadano stopień zawodowy nauczyciela dyplomowanego. Nominacje otrzymali: Irena Czechowicz, Bożena Skutela, Elżbieta Wątopek, Janina Wochnik i Leszek Krzyżanowski. Przyznana nominacja jest najwyższą w hierarchii zawodowej nauczyciela. Wcześniej muszą oni przejść kolejno etapy: stażysty, nauczyciela kontraktowego i mianowanego.

Szkoła a Unia Europejska

Nauczyciele i metodycy z województwa śląskiego wzięli udział w konferencji poświęconej doskonaleniu nauczycieli w kontekście wejścia do Unii Europejskiej. Podczas spotkania dyskutowano także na temat sposobów dostosowania systemu edukacyjnego do rynku pracy oraz podnoszenia aspiracji zawodowych absolwentów szkół.

Wózek i komputer

Do 30 czerwca w wojewódzkim oddziale Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych można składać wnioski o dofinansowanie zakupu wózków inwalidzkich i sprzętu komputerowego dla osób z dysfunkcją narządu ruchu. Pomoc realizowana jest w ramach edycji programu Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych – „Drogo-wskaz”. Formularze wniosków o dofinansowanie dostępne są w urzędach powiatowych, Ośrodkach Pomocy Społecznej oraz powiatowych Centrach Pomocy Rodzinie. Szczegółowe informacje (dotyczące także innych form pomocy niepełnosprawnym) można uzyskać w śląskim oddziale PFRON, tel.: 259-40-82, 259-40-75, 259-40-21.

30 lat „Spodka”

Katowicka Hala Widowiskowo-Sportowa, czyli popularny „Spodek”, obchodzi 30-lecie istnienia. Z tej okazji na 11 maja zaplanowano Koncert Galowy. Rozpoczęcie o godz. 19.00.

O powołaniu do Bożej służby

Gdy usłyszeli Chrystusowe „Pójdź za Mną”, postanowili odpowiedzieć na Boże wezwanie. Pragną poświęcić się służbie Bożej. Chcą być zakonnikami, księżmi diecezjalnymi lub zakonnikami. Co mówią o powołaniu, którym zostali obdarowani?

W zgromadzeniu żeńskim:

Siostra Eliza, 23-letnia nowicjuszka Zgromadzenia Sióstr Boromeuszek w Mikołowie (postulat w zgromadzeniu trwa do 8 miesięcy, kolejnym etapem jest nowicjat, który trwa 2 lata):

Takim szczególnym czasem rozeznawania powołania była dla mnie szkoła średnia. Czułam, że Bóg mnie powołuje, ale wahałam się z podjęciem ostatecznej decyzji. Często odwiedzałam siostry boromeuszki. Pomagałam im w prowadzeniu jadłodajni dla dzieci. Ciągłe jednak wahałam się. I nagle wydarzyło się coś niezwykłego. Kiedy po raz kolejny przyjechałam do sióstr, do jadłodajni, przybiegła do mnie kilkuletnia dziewczynka i przytulając się powiedziała: „Ty już jesteś nasza”. To był taki niezwykle Boży głos.

Powołanie to trudna i kamienista droga. Najważniejsze jednak jest całkowite zaufanie Bogu i umiejętność dostrzegania Go w każdym człowieku.

Kamila, 19-letnia postulanka w Zgromadzeniu Sióstr Boromeuszek:

Jestem na początku drogi, ale już widzę jej piękno. Od trzeciej klasy licealnej przyjaźniłam się z siostrami. Przyjeżdżałam do nich, by pomagać im w prowadzeniu dziecięcej jadłodajni. I to właśnie postawa sióstr umocniła mnie w postanowieniu wstąpienia do zakonu. O swoim powołaniu rodzicom powiedziałam przed maturą. Tacie to za bardzo się nie podobało, ale teraz już zaczyna się przełamywać. Przed rodzicami „broniły” mnie moje siostry, mówiąc, że to jest moja decyzja i powinni pozwolić mi iść za głosem serca. Jednak zaraz potem brały mnie do pokoju, na szczerą rozmowę w cztery oczy i próbowały mi wyperswadować moją decyzję. Z czasem jednak i one się do niej przekonały. Pierwsze lody zostały przełamane.

Teraz, będąc w zgromadzeniu, odczuwam niezwykle wewnętrzny pokój. Wiem, że tu jest moje miejsce. Po złożeniu ślubów zakonnych chciałabym rozpocząć studia pedagogiczne, by jeszcze lepiej przygotować się do pomocy potrzebującym.

W kapłaństwie:

Diakon z Jastrzębia Zdroju:
Ostatnia klasa szkoły średniej, czas dokonywania wyborów. Gdzieś tam głę-



12 maja kolejna grupa diakonów przyjmie święcenia prezbiteratu

boko tkwiła myśl o kapłaństwie, ale uciekałam przed nią, mocowałam się z nią. Ciągłe padało pytanie: „dlaczego ja?”. Przecież jest tylu lepszych, mądrzejszych, szlachetniejszych.

Z powołaniem jest tak jak z sumieniem. Nie widać go, ale wiesz, że jest, czujesz je, choć nie da się go dotknąć. Powołanie to Boża Tajemnica, przed którą trzeba tylko uklęknąć. To wielki, niezasłużony dar. Bóg daje odpowiednio dużo czasu, by rozeznąć powołanie. To rozmowy z księżmi, spotkania z ojcem duchownym, to czas nauki w seminarium. Ale przede wszystkim modlitwa i bezgraniczna wiara.

Dokumenty do seminarium złożyłem w tajemnicy. Nawet mama nic nie wiedziała. Kiedy było już po egzaminach i powiedziałem o tym w domu mama ucieszyła się, ale powiedziała, żebym dobrze przemyślał swoją decyzję. „Jeśli masz być księdzem, to takim na 100 procent, a nie byle jakim” – dodała.

Kapłaństwo to wielki dar i tajemnica, ogromna odpowiedzialność. Być dziś kapłanem to umieć trwać przy Chrystusie pomimo tego, że świat Mu nie sprzyja, umieć iść pod prąd.

Diakon Michał Matysik (odbywał staż w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Niedobczycach):

Poważnie myślałem o pójściu na medycynę. Ale kapłaństwo zawsze gdzieś mi towarzyszyło. W czwartej klasie pojechałem na rekolacje zamknięte do Kokoszyca. Tam brałem udział w nabożeństwie powołaniowym. Postanowiłem sprawdzić się, spóbować pójść Bożą drogą. Nie wiedziałem, czy będę umiał zrezygnować z rodziny, odstawić wszystko na bok.

Rodzice, szczególnie mama, prosili mnie żebym dobrze przemyślał swoją decyzję, żebym był dobrym księdzem. Oczywiście były chwile zawahania, ale każdego dnia umacniałem się w swojej decyzji. Teraz czuję się szczęśliwy wkraczając na drogę kapłaństwa.

Seminarium to szkoła, tam nabywa się wiedzy teoretycznej, ale tak naprawdę człowiek sprawdza się w praktyce. Uczę w szkole, głoszę kazania, odpowiadam pogrzeby, pomagam w prowadzeniu parafialnych grup. Dzięki temu mogę sprawdzić, czy potrafię dotrzeć do ludzi. Czy potrafię przełożyć język seminaryjny na język życia codziennego.

Kiedy przychodzą święta, a ja muszę być z dala od rodziny – to trudne. Ale trzeba nauczyć się cieszyć obecnością Boga. Każde powołanie niesie ze sobą krzyż, ale ten krzyż jest naszym bogactwem.

W każdym człowieku tkwi chęć upodobnienia się do świata, w którym żyje. Nie można być „świeckim” księ-

dzem. Trzeba pamiętać, że kapłaństwo to wielka misja i łaska.

Diakon Łukasz Hrubesz (odbywał staż w parafii pw. św. Jacka w Stanowicach):

Od trzeciej klasy szkoły podstawowej byłem ministrantem. Uśmiechałem się, kiedy ludzie mówili: „ten pójdzie na księdza”. Pod koniec szkoły średniej nie miałem jeszcze dokładnie sprecyzowanych planów. Myślałem o studiach, ale nie o jakichś konkretnych. Kiedyś była u nas siostra zakonna. Z jej opowiadania o powołaniu jedna myśl szczególnie utkwiła mi w pamięci: „Trzeba bardziej słuchać Boga, aniżeli ludzi”.

Zaczęło mnie to drażnić. Ale zagłuszałem w sobie myśl o kapłaństwie. Po jakimś czasie razem z babcią poszedłem na pielgrzymkę do Częstochowy. Tam bardzo głęboko przeżyłem Mszę św. Wróciła myśl o kapłaństwie. Pod koniec szkoły średniej byłem już pewny na 95 procent. Koledzy śmiali się: „Ty i seminarium?”, rodzice uszanowali mój wybór.

Najtrudniej jest zrezygnować z rodziny, ale taka jest Boża wola. Na obrazku prymitywnym mam wypisaną myśl: „Na Twoje Słowo, Panie, zarzucę sieć” – to jest moje powołanie. To Bóg mnie prowadzi, ja odczytuję tylko Jego plany. To, co mówię o Bogu, ludzie traktują czasem jako rzeczy przestarzałe, nieprzystawające do rzeczywistości. Moim zadaniem jest robić swoje, a owoce tej pracy powierzam Bogu.

Diakon Jonasz Kobylka OFM

Powołanie to coś, co nazwałbym „miłością od pierwszego wejrzenia”. Tak w każdym razie było ze mną. Mieszkaliśmy na Giszowcu, byłem ochrzczony w parafii św. Franciszka, ale nie wiedziałem wiele o franciszkanach i panewnickiej bazylice. Dowiedziałem się więcej dopiero podczas spotkania przed maturą. Uczestniczyłem wtedy w Triduum Paschalnym właśnie w Panewnikach. I wtedy poczułem, że chciałbym tu zostać. Potem – jeszcze nie byłem pewien – szukałem przez rok potwierdzenia, zastanawiałem się nad innymi drogami, którymi mogłbym w życiu pójść. Dlatego wybrałem Jonasza na zakonne imię...

Teraz, dwa tygodnie przed świętami, mogę powiedzieć o sobie, że jestem szczęśliwy. Spoglądam wstecz i widzę, jak Bóg doprowadził mnie do tego miejsca. Czuję się wybrany i trochę niegodny, ale Bóg mnie wybrał i to czyni mnie godnym.

Przez sześć lat ciężkiej nauki narastało we mnie przekonanie, że chcę. Może nie pewność, ale bardzo mocne przekonanie, że jestem na właściwej drodze, we właściwym miejscu. Dziś to „chcę” odczuwam jeszcze silniej.



KATOLICKI TELEFON ZAUFANIA

253-05-00
(CAŁODOBOWY)

Za tydzień: Idziemy do I Komunii

Nowi diakoni

W Niedzielę Miłosierdzia Bożego, 22 kwietnia br., w kościele pod wezwaniem Jezusa Chrystusa Dobrego Pasterza w Chorzowie święcenia diakonatu z rąk biskupa Stefana Cichego przyjęli:

Marcin CHMIELEWSKI

Leszek FLIS

Marcin KIERAS

Kajetan KLEIN

Tomasz MARECIK

Adrian NOWAK

Marcin PIASECKI

Andrzej SACHER

Arkadiusz SITKO

Adam SKUTELA

Dawid SZPEK

Jarosław ZYGMUNT.

Cieszymy się i nowych diakonów archidiecezji katowickiej obejmujemy modlitwą.

Co myślimy o ...

Od kilku lat diakoni przygotowujący się do przyjęcia święceń prezbiteratu w Wyższym Śląskim Seminarium Duchowym w Katowicach na czas Wielkiego Postu udają się do parafii naszej archidiecezji, gdzie odbywają staż duszpasterski. Poznają z bliska kapłańskie życie, które niedługo sami będą wiedli. Już 12 maja br. przyjmą święcenia kapłańskie w katedrze Chrystusa Króla. Czy w ogóle zauważyliśmy ich obecność w naszych parafiach? Co o nich myślimy?

Elżbieta z Niedobczyc

– Dobrze, że są jeszcze młodzi ludzie, którzy decydują się na kapłaństwo, życie zakonne. Ta decyzja wymaga na pewno bardzo dobrego zaanalogowania się, czy naprawdę Bóg mnie powołuje. To ogromne poświęcenie, odpowiedzialność, ale i dar. Gdyby moje dzieci zdecydowały się pójść tą drogą, z pewnością byłoby mi trudno, ale uszanowałabym ich decyzję.

Oczywiście, że zauważyłam, że w naszej parafii mamy diakona. Jest już u nas ponad miesiąc. Czyta Ewangelię, głosi kazania i komunikuje.

Paweł Chlubek ze Stanowic

– To bardzo dobrze, że diakoni mogą pracować w parafiach. Dzięki te-

mu nabierają szlif, wchodzą w codzienne, ludzkie problemy. U nas w parafii nie ma wikarego, dodatkowo budujemy kościół i takie pomocne ręce diakona z pewnością się proboszczowi przydadzą. Podobają mi się kazania naszego diakona. Mówi konkretnie, zwięźle, nie rozgaduje się, a potrafi dotrzeć do człowieka z Ewangelią. Poza tym diakon szczególnie przyciąga do siebie młodzież.

Nie wyobrażam sobie życia bez kapłanów. Jeszcze żaden ksiądz czy diakon nie odmówił mi swojej pomocy. Nigdy nie odszedłem od nich z kwitkiem.

30-letni Piotr z Rybnika

– Kiedyś pogardliwie patrzyłem na chłopaków, którzy decydowali się na kapłaństwo. Myślałem: na pewno go baby nie chciały albo przeżył zawód miłosny, albo jest chory.

Ale spotkałem kiedyś chłopaka, diakona tuż przed święceniami. Był duszą towarzystwa, miał poczucie humoru, miał zwariowane pomysły. Pomyślałem, że przecież on niczym nie różni się od moich kolegów. Zacząłem rozmawiać z nim o powołaniu, o Bogu. Po tej rozmowie zrozumiałem, że powołanie do kapłaństwa, zakonu to naprawdę musi być ogromny dar – rezygnować z przyziemnych spraw i oddać się Bogu. Trudno mi to zrozumieć, ale ogromnie cenię tych ludzi.

Notowała A. BR.

Panu Ordynatorowi dr. Jerzemu Totuszyńskiemu
oraz lekarzom i pielęgniarkom
Oddziału Chirurgii Urazowej
i Ortopedii Górnośląskiego Centrum Medycznego
w Katowicach Ochojcu
serdeczne podziękowania
za przeprowadzoną operację i opiekę medyczną

składa Józef Lala
z rodziną

Specjalnie dla „Gościa”

Oczytać zamysł Boga

Ojciec dr TACJAN WÓJCIAK,

rektor Seminarium Ojców Franciszkanów w Panewnikach

– Jak zmienia się liczba studiujących w seminarium franciszkańskim?

– Nie odnotowaliśmy większego spadku liczby kandydatów i alumnów. Coraz więcej alumnów pochodzi jednak z wschodniej granicy Polski. To może oznaczać spadek liczby powołań w kraju, ale na razie nie można mówić o kryzysie.

– Czy alumni są podobni do tych sprzed lat dziesięciu czy dwudziestu?

– To inni ludzie, naznaczeni duchem naszych czasów. Kiedy ja studiowałem, alumnów zdecydowanie różnili się od współczesnych. To było przed dwadzieścia laty. Dzisiejsi studenci przynoszą za mury klasztoru problemy swojej epoki...

– Czy można zdefiniować powołanie?

– Oprócz generalnego powołania wszystkich ludzi do świętości, każdy z nas ma własne powołanie. Moim zdaniem „odczytanie przez człowieka Bożego zamysłu względem siebie” to dobra definicja powołania. Każde powołanie jest inne i inaczej też będzie realizowane. Są jednak zawsze pewne wartości szczególnie ważne dla określonych powołań. W przypadku kleryka czy księdza są to wartości ewangeliczne, bo „komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie; a komu wiele zlecono, tym więcej od niego żądać będą” (Łk 12, 48b).

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał MIROSŁAW RZEPKA

Piotruś Pan w Ateneum



WALDEMAR JAMA

W Śląskim Teatrze Lalki i Aktora „Ateneum” od 22 kwietnia można oglądać „Piotrusia Pana” Jamesa Matthewa Barriego w reżyserii Zdzisława Reja. Ze słynnej opowieści o Piotrusiu, który nie chciał dorosnąć i uciekł z domu zaraz po urodzeniu, wybrano kilka najistotniejszych wątków: spotkanie z Wendy, o spolszczonym imieniu – Wanda, lot do Nibylandii, przygody z Indianami i Piratami. W spektaklu, przygotowanym dla dzieci od lat sześciu, jedna niezwykłość goni drugą, wydarzenia następują jedno po drugim, potęgując napięcie. W tajemniczych, podwodny świat Syren, morskich koników, muszli i rozgwieżdż wprowadza fascynująca scenografia, grafika i malarza Romana Kalarusa. Można rzec, że

chwilami, stworzony przez niego bajkowy krajobraz sceniczny – pełna światła perspektywa, oszałamiające barwy morza – przytłacza wszystko inne co dzieje się na scenie. Ale to wielka przyjemność dla oka – oglądać nieprzewidywaną, zaskakującą rzeczywistość. Małym widzom bardzo podobają się też niezwykle „charakterystyczne” lalki, tak jak kapitan Hak, a czasem miłutkie przytulanki, jak np. Okruszek, też autorstwa Kalarusa. Świetnie „grają” nimi aktorzy Mirosław Kotowicz – Piotruś, Katarzyna Kuderewska – Wanda, Marek Dindorf – kapitan Hak. A ze spektaklu mali i duzi wychodzą nucąc melodyjne piosenki Wojciecha Szlachowskiego.

B. G.-Z.

Chorzów Dziesięć lat wypraw

20 kwietnia w chorzowskim I LO odbyło się uroczyste spotkanie z okazji dziesięciolecia wypraw organizowanych przez szkolne koło geografów „Peneplena” działającego w tym liceum. Spotkanie rozpoczęło się o godzinie 17.00 bardzo skromną konferencją prasową. Później była okazja do spotkania uczestników wypraw przy oryginalnym indyjskim jedzeniu.

Koło „Peneplena” działa już od kilkunastu lat i zrzesza uczniów szkoły szczególnie zainteresowanych problematyką podróżniczą i geograficzną. Na prelekcjach organizowanych przez koło można spotkać znanych polskich globtroterów, himalaistów oraz naukowców.

Pierwszą wyprawę „India-Nepal-Himalaje '91” udało się zorganizować dzięki wielkiemu zaangażowaniu młodzieży w 1991 roku. Jej głównym celem był trekking w rejon Langtang Himal uwieńczony zdobyciem szczytu Tsergo Ri (5033m n.p.m.). Przedsięwzięcie było pierwszym tego rodzaju w Polsce. Okazało się też pierwszym zorganizowanym wejściem młodzieży w Himalaje.

Następne ekspedycje to „India-Nepal-Himalaje '93”, „India-Pakistan-Karakorum '94”, „IV szkolna wyprawa” w roku 1994 (jej uczestnicy, podczas pobytu w Kalkucie zostali przyjęci przez Matkę Teresę), „V wyprawa” w 500. rocznicę dopłynięcia Vasco da Gamy morską drogą do Indii oraz „Indonezja '99”.

Do osiągnięć koła należą: członkostwo w The Young Explorers Trust przy Królewskim Towarzystwie Geograficznym w Londynie, członkostwo w National Geographig Society w Waszyngtonie. Koło ma także na koncie najwyższe wejście młodzieży w świecie (Kala Patthar – 5545m n.p.m.), wystawy fotograficzne m.in. w Katowicach, Krakowie, Kolonii, Essen. Niewątpliwie upodobał sobie subkontynent indyjski. Pociąga ich zwłaszcza innością kultury, zmiennością krajobrazów, przyjacielską postawą ludzi, pewną dawką tajemniczości.

„Słowak” wychował już wielu olimpijczyków, nie tylko w olimpiadach geograficznych, ale prawie we wszystkich przedmiotach. Może właśnie taki sposób przekazywania wiedzy, jakim są wyjazdy (nie tylko te dalekie), prelekcje i ciekawe przedstawienie tematu jest najlepszą metodą fascynowania uczniów nauką.

W czasie ferii letnich młodzi podróżnicy mają zamiar wyruszyć „na podbój” Indochin. Trasa VII wyprawy ma objąć Myanmar (dawną Birma), Laos, Kambodżę i Tajlandię. W związku z tym zwracają się oni z prośbą o pomoc w zorganizowaniu wyjazdu. Za okazaną pomoc mogą zapewnić doskonałą reklamę lub jakąś formę odpracowania ofiarowanej kwoty. Bezpośrednie informacje można otrzymać u dyrektora szkoły pana Przemysława Fabjańskiego.

JANUSZ GOROL

U Krajoków Kompletna panika

Franciszek Krajok był przerażony. Wciąż analizował każde słowo, jakie padło w jego rozmowie z dwoma kontrolerami. Byli bardzo uprzejmi. Uśmiechali się do niego. Sprawiali wrażenie, że go rozumieją, nie potępiają, a nawet, że nie mają do niego pretensji. I gdyby to tylko od nich zależało, w ogóle nie byłoby sprawy, ale są przepisy, są przełożeni...

– Dobrze pan zrobił, że sam pan nam to powiedział – konspiracyjnym szeptem zauważył jeden z kontrolerów. – Zapisaliśmy to i w razie czego będzie to argument na pana korzyść.

– Zależy dla kogo – smutno odpowiedział Krajok.

Do końca dniówki unikał spotkania z szefem. Udało się. Ale co będzie jutro?

Franciszek Krajok potrzebował spokoju. Musiał sobie wszystko jeszcze raz przemyśleć, uporządkować, zaplanować kroki na najbliższe dni. Koniecznie potrzebował rozmowy z żoną. Wchodząc do domu miał nadzieję, że dzieci nie będą przeszkadzać. W końcu Gabrysia musi się uczyć do matury, Joasia też ma



się czym zająć przed I Komunią świętą, a Tomek miał iść na jakiś mecz.

Już w przedpokoju usłyszał płacz. Płakała Gabrysia. Przytulona do mamy łkała, powtarzając:

– Ja tego nie zdam, nie zdam, na pewno obleję...

Krajokowa próbowała ją pocieszać i dodawać otuchy, ale do dziewczyny w ogóle nie docierały jej słowa.

Na widok ojca Gabrysia rozszlochala się jeszcze bardziej. Rzuciła mu się na szyję:

– Tato, okropnie się boję... Tego wszystkiego jest za dużo... Nie dam rady...

Krajok był zaskoczony. – Gabi, nie panikuj – powiedział głaszcząc ją po głowie. – Przecież wiesz, że sobie poradzisz. Jesteś jedną z najlepszych uczennic w szkole...

Bezradnie popatrzył na żonę. W jego oczach też był strach.

Nie tylko dla członków ERM (18) Radiowa łamigłowa

Królu nam Chryste – zawsze i wszędzie!

Rozpoczął się miesiąc poświęcony w szczególny sposób Matce Bożej.

Jak nazywamy nabożeństwa, odprawiane tego miesiąca ku czci Maryi?

Na odpowiedzi oczekujemy w niedzielę 6 maja pod numerem telefonu 47 19 420, czynnym od 17.00 do 19.00. Do usłyszenia w Radiowym ERMolandzie!

20 lat temu...

20. IV Rząd podjął decyzję o rozszerzeniu systemu reglamentacji na masło oraz mąkę, kaszę i ryż.

Każdy dorosły obywatel będzie otrzymywał 0,5 kg masła miesięcznie oraz 3 kg mąki i 2,5 kg kaszy i ryżu kwartalnie. Wprowadzono ponadto dwie, nieco zwiększone normy przydziału masła dla dzieci i młodzieży oraz kobiet ciężarnych i matek dzieci grupy wiekowej „0”.

27. IV Prokuratura Generalna poinformowała o liczbie więźniów politycznych w Polsce.

Rzecznik Prokuratury Generalnej stwierdził, że w areszcie przebywa 6 osób – głównie członków Konfederacji Polski Niepodległej oskarżonych o działalność antypaństwową skierowaną przeciwko ustrojowi i najważniejszemu interesowi PRL.

24, 25 i 28. IV W Radomiu toczyły się rozmowy między komisją rządową pod przewodnictwem podsekretarza stanu w Urzędzie Rady Ministrów Z. Rybickiego i delegacją MKZ NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska z jej przewodniczącym A. Sobierajem.

Tematem pertraktacji były postulaty radomskich związków dotyczące wyjaśnienia wszystkich okoliczności ustalenia i ukarania winnych łamania praworządności, zwłaszcza w czasie wypadków w 1976 r., rehabilitacji osób represjonowanych po 1976 r. oraz rekompensaty ekonomicznej dla województwa, które – zdaniem związków – po zajęciach czerwcowych było wyraźnie zaniedbywane przez władze.

Na łamach „Gościa” 1981 rok

26. IV Na marginesie. (...) Prawidłowy proces przemian wymaga jednak radykalnego i konsekwentnego odrzucenia pewnych elementów względnie całych struktur w systemie społecznym, które hamując postęp społeczeństwa spowodowały kryzys.

Proces taki toczy się od miesięcy w naszym kraju. Niestety, napięcia, a nawet wydarzenia wręcz dramatyczne świadczą, jak trudno odejść od dawnych struktur. Przyczyny są różnorodne. Jedną z nich jest hamowanie procesu odnowy przez ludzi, którzy nie potrafią pojąć, że nie może być powrotu do dawnego stylu rządzenia. (...)

Z Porozumień gdańskich niewiele do tej pory zrealizowano. Nie zrealizowano zmian strukturalnych przede wszystkim w sposobie sprawowania władzy oraz reform, które urzeczywistniłyby postulaty demokratyzacji naszego ustroju. (...)

Wiele do życzenia pozostawia polityka wobec środków przekazu, które niejednokrotnie dezinformują społeczeństwo. Niewiarygodny wprost efekt w postaci podkopywania autorytetu władzy daje głoszenie półprawd w sytuacji, kiedy naród ma dosyć możliwości poznania całej prawdy. Taka praktyka nie łagodzi konfliktów.

W tej chwili najbardziej nabrzmiałym problemem (...) jest brak żywności. Od miesięcy już żyjemy na prawde na kredyt. Prosimy o żywność, gdzie tylko się da, kolejki przed sklepami wciąż się wydłużają. (...)

Różowe domy Natalii

19 kwietnia w galerii „Akwarela” w katowickim Pałacu Młodzieży otwarta została wystawa prac plastycznych Natalii Kabiesz, córki naszego redakcyjnego kolegi, Edwarda. Dla młodej artystki, która w tym cza-

sie ukończyła 18 lat, był to zapewne niezwykle prezent urodzinowy. A dla przybyłych na wernisaż – przyjemność obcowania z obrazami, które wyróżniała młodzieńcza świeżość i radosna zabawa barwami.

Natalia najchętniej maluje pejzaże, także te widziane z okna własnego domu w Giszowcu. Są tu fantastyczne, różowe domy z Paczkowa, faluje włoskie morze, jest i taczka z kwiatami w jakimś fragmencie tajemniczego ogrodu przywodzącego na myśl twórczość Celnika Rousseau. Wystawione są również portrety – własne i koleżanek. Natalia mówi, że najtrudniej malować rodziców, bo nigdy nie mają czasu na pozowanie. „Na poważnie” maluje od ósmej klasy, uczy się pod kierunkiem profesora Andrzeja Makowskiego w III klasie Ogólnokształcącej Szkoły Sztuk Plastycznych w Katowicach. Dziesiątki prac przechowuje na szafie w swoim pokoju. Lubi impresjonistów i Podkowińskiego.

Elżbieta Kabiesz, mama Natalii, także maluje. Podczas wernisażu zapowiedziała, że w przyszłości planują wspólną wystawę „Matka i córka”, będącą jakby konfrontacją prac ze wspólnych plenerów.

BARBARA GRUSZKA-ZYCH

Adres redakcji:
ul. Wita Stwosza 16
40-050 Katowice
tel./fax 251-67-10

gość
niedzielný

e-mail: katowice@goscniiedzielný.pl
Redagują: Anna Burda, Przemysław Kucharczak, Mirosław Rzepka



Uwierzyć w dobro i miłosierdzie

W niedzielę Miłosierdzia Bożego w kaplicy Podwyższenia Krzyża Świętego w Górnośląskim Centrum Rehabilitacji „Repty” w Tarnowskich Górach poświęcony został obraz Jezusa Miłosiernego. Jego autorem jest Marek Grzegorek, a ofiarodawcami rodzina Marii i Wincentego Szastok.

Aktu poświęcenia dokonał ks. Krzysztof Śmigiera. W homilii podkreślił, jak ważne jest, by wierzyć w Boże Miłosierdzie. Wszyscy przeżywamy wątpliwości w wierze. Nie były one obce św. Tomaszowi czy nawet Abrahamowi uważanemu za ojca wszystkich wierzących. Pan Bóg nie dziwi się naszym wątpliwościom. Chce, żeby nasza wiara była przemy-

ślana, świadoma i dojrzała. Bywa, że usta mówią „wierzę”, a w sercu jest niedowierzanie. Jak wierzyć, gdy wokół tyle przejawów zła? Pokazywanie zła palcem nie tworzy jeszcze dobra. Trzeba umieć patrzeć na życie, ufając w Boże Miłosierdzie, dostrzegać dobro, które działa w ukryciu.

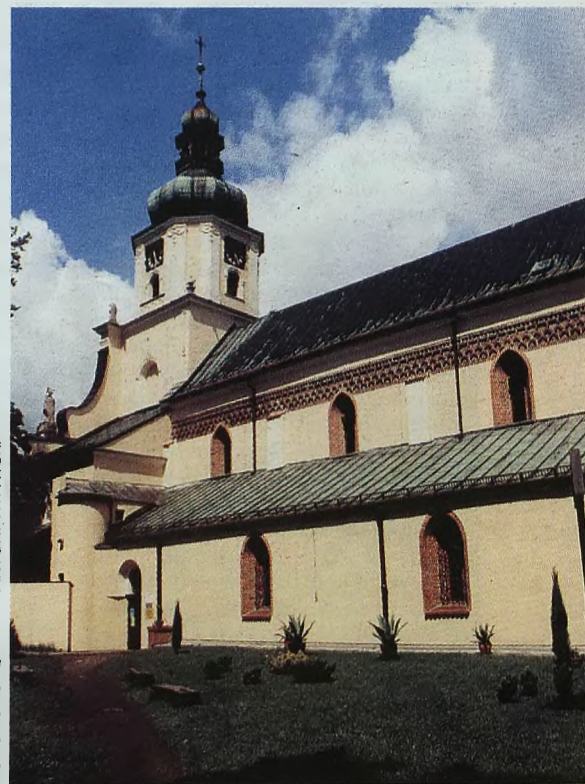
Nawiązując do słów trenera kadry lekkoatletów polskich, którzy podczas olimpiady w Sydney odnieśli spore sukcesy, ks. Śmigiera powiedział: W życiu też trzeba umieć „rzucić serce za przeszkodę” – za problemy, cierpienia i troski życia. Trzeba być sercem tam, gdzie zwycięstwo – nasze wspólne zmartwychwstanie.

TERESA ZIOB

Diecezjalna Pielgrzymka do Rud

Niesłyszący u Matki Bożej Pokornej

Do Rud przyjechali pielgrzymi z całej diecezji gliwickiej



W sobotę 21 kwietnia br. niesłyszający diecezji gliwickiej po raz kolejny spotkali się na dorocznej pielgrzymce w Rudach Raciborskich w sanktuarium Matki Bożej Pokornej. Chociaż pogoda zbyt nie dopisała, to jednak wśród przybyłych widać było pogodę ducha. Z pielgrzymowaniem nieodłącznie związany jest wysiłek, trud i poświęce-

nie, czym na pewno wykazali się najwierniejsi i najbardziej wytrwali pielgrzymi z Tarnowskich Gór, Kalet, Zabrze, Bytomia i Knurów wraz ze swoimi duszpasterzami, diakonem Grzegorzem Sokalskim i klerykami z seminarium z Opola. Dziękujemy im za swoją obecność.

Spotkanie rozpoczęło się o godz. 10.00 powitaniem gospodarza miejsca ks. kustosa Bonifacego Madli, który opowiedział pielgrzymom historię sanktuarium. W tym czasie niesłyszający mieli także okazję do sakramentu pokuty. Następnie rozpoczęła się Msza święta pod przewodnictwem biskupa Jana Wierczoka. Na początku Mszy świętej słowo wprowadzające skierował do zgromadzonych ks. Kazimierz Szalasta – diecezjalny duszpasterz niesłyszających. Ksiądz Biskup w kazaniu wskazał na osobę św. Jana Ewangelisty, który najwierniej opisuje wydarzenia z życia Jezusa, także po Jego zmartwychwstaniu, ponieważ zawsze starał się być najbliżej swojego Mistrza. Miłość św. Jana do Jezusa jest dla nas wzorem w codziennym życiu.

Po Mszy świętej nastąpiła przerwa na posiłek przygotowany dla wszystkich przez zawsze życzliwego ks. Bonifacego. Po przerwie ks. Waldemar Packner przewodniczył w nabożeństwie maryjnym w kaplicy przed cudownym obrazem Matki Bożej Rudzkiej. Każdy niesłyszający mógł polecić Maryi swoje codzienne sprawy, problemy. Po nabożeństwie jeszcze wspólne zdjęcie przed kościołem i pożegnanie, a w sercu radość, że jednak są jeszcze ci, którzy Jezusowi i Maryi – jak św. Jan – pozostają zawsze wierni.

Ciąg dalszy na str. 18

KS. MICHAŁ WILNER

Z panią dyrektor do Ziemi Obiecanej

Rzecz o rekolekcjach szkolnych

Tyle się ostatnio słyszy o tym, jak trudno jest zorganizować szkolne rekolekcje. Czasem aż tak trudno, że się po prostu z nich rezygnuje, zapraszając dzieci i młodzież do udziału w rekolekcjach parafialnych, które nie kolidują z lekcjami i – jako takie – nie wymagają dni wolnych od nauki.

Cóż, wydawałoby się, i wilk syty, i owca cała, bo szkoła ma problem z głowy, a proboszcz dwie pieczenie upieczone na jednym ogniu (i parafia, i szkoła objęte jednymi rekolekcjami). Tyle że przyglądając się dokładniej, nie sposób nie zauważyć, że wilk jakiś niedokarmiony, a owca nadgryziona, czyli wszystko jakby w pół drogi. Nie mówiąc już o tym, iż tych niewykorzystanych trzech dni, podarowanych Kościołowi przez ministerstwo, po prostu najzwyczajniej szkoda.

Na szczęście są jednak jeszcze szkoły, które je wykorzystać potrafią, czyli znajdują zarówno pomysły, jak i pokaźny zasób dobrej woli. Zwłaszcza zaś to drugie, gdyż właśnie przede wszystkim dobrej woli

brakuje w szkołach, gdzie rekolekcji bądź to wcale już nie ma, bądź ograniczają się do Mszy św. z kazaniem. Jedynie bowiem dobra wola poradzić sobie może z przepisem, który mówi, iż w czasie rekolekcji uczniowie przechodzą pod opiekę katechetów, co sugeruje, iż pozostali nauczyciele zajmują się w tym czasie czymś zupełnie innym.

Przy okazji: inny przepis nakazuje, by w czasie wyjść poza szkołę na 15 uczniów przypadał jeden opiekun. Ilu więc 300-osobowa szkoła musiałaby zatrudniać katechetów, żeby jakkolwiek rekolekcyjna działalność była możliwa?

Wróćmy jednak do owych szkół z pomysłami i dobrą wolą, gdzie rekolekcje oznaczają dla uczniów trzy dni różnorodnych zajęć. Bywa, że od godziny ósmej do czternastej, czasem trochę krócej. Podstawówka w Babicach oraz gimnazja w Nędzy i Kuźni Raciborskiej – tam właśnie przekonano się (i innych przy okazji), że jest to możliwe. Zaczęły Babice z ks. Bogdanem Kicingierem. Do gimnazjów przeszczepili jego re-

kolekcyjne zasady pracujący tam babcianie. Na szczęście, udało się zyskać poparcie reszty (bądź przynajmniej części) pedagogów. Dzięki ich włączeniu się w rekolekcje, możliwe były liczne wyjścia, pielgrzymki – czy to pieszo, czy autobusowo – oraz zajęcia w grupach. Aktywna postawa nauczycieli (z panią dyrektor włącznie) widoczna była szczególnie w nędzańskim gimnazjum – wszyscy uczestniczyli w całym programie, publicznie odnawiając przyrzeczenia chrztu nad strumieniem, przyjmując wraz z uczniami sakrament pokuty, pielgrzymując pieszo do sąsiednich parafii czy celebrując uroczystą Mszę św. w gliwickiej katedrze z udziałem biskupa Gerarda Kusza.

Program rekolekcji w Nędzy i Babicach oparty był na przeżywaniu najważniejszych wydarzeń z Księgi Wyjścia (były prasażniki, manna, Morze Czerwone, pustynia – wszystko w świetle Nowego Testamentu). Gimnazjum w Kuźni sięgnęło po spuściznę patrona roku, Prymasa

W diecezji i regionie

● W skansenie Górnśląskiego Parku Etnograficznego w Chorzowie 1 maja otwarty został kolejny sezon. Zorganizowano tego dnia stoiska odpustowe, zaprezentowały się górnśląskie orkiestry i chóry. Otwarto wystawę pt. „Odpusty parafialne na Górnym Śląsku” (spichlerz z Wojkowic). Wystawę można zwiedzać do 29 maja. Kolejna ekspozycja zatytułowana „Święci i patroni” (wystawa pokonkursowa rzeźby i płaskorzeźby – spichlerz z Warszowic) udostępniona zostanie zwiedzającym 10 maja.

● W Muzeum Górnośląskim w Bytomiu odbyło się X Ogólnopolskie Seminarium Historyków Powstań Śląskich i Plebiscytu. Spotkanie zatytułowane: „Pamięć o powstaniach śląskich – czy i komu potrzebna?” zorganizowane zostało przez Muzeum i Państwowy Instytut Naukowy – Instytut Śląski w Opolu.

● W Muzeum w Gliwicach otwarta została wystawa upamiętniająca 80. rocznicę plebiscytu i III powstania śląskiego. Ekspozycja prezentuje polski i niemiecki punkt widzenia dotyczący wydarzeń tego okresu naszej wspólnej historii. Otwarcie ekspozycji uzupełniła konferencja na ten temat.

● W domu rekolekcyjnym „Heliosz” w Jasionej koło Góry Świętej Anny od 20 do 22 kwietnia odbyły się dni skupienia wprowadzające w modlitwę osobistą. „Weekend ciszy” prowadził ks. Roman Hosz. Rekolekcje poświęcone były zatrzymaniu się, skupieniu na wykorzystaniu czasu i dostrzeżeniu jego świętości, odnowieniu modlitwy jako spotkania z Bogiem, a także świętowaniu niedzieli.

● W prawyborach parlamentarnych w Nysie, które odbyły się 22 kwietnia, wzięło udział 29,1 proc. uprawnionych do głosowania. Wyniki prawyborów: SLD-UP – 46,6 proc., Platforma Obywatelska – 16,6 proc., AWS – 7, 6 proc., Samoobrona – 6,7 proc., Krajowa Partia Emerytów i Rencistów – 6,3 proc., Unia Polityki Realnej – 4,5 proc., PSL – 4,4 proc., Unia Wolności – 3,0 proc., Alternatywa – 2,6 proc., Ruch Katolicko-Narodowy – 1,8 proc.

● Od 28 kwietnia do 13 maja członkowie Amatorskiego Klubu Biegacza z Knurowa pokonają dystans 3600 km. Wyruszą z Częstochowy, by dotrzeć do Fatimy. 13-osobowa sztafeta pobiegnie przez Polskę, Czechy, Austrię, Włochy, Francję, Hiszpanię i Portugalie, na jej trasie znajdzie się pięć sanktuariów maryjnych. Na Śląsku pokonają odcinek Tarnowskie Góry–Gliwice–Knurów–Racibórz.

● W Gliwicach otwarte zostało połączenie ulicy Św. Wojciecha z Droga Krajową nr 4. Budowa została zrealizowana ze środków budżetowych gminy Gliwice i stanowi kolejny element obwodnicy północno-zachodniej miasta.

Gliwice



Adres redakcji:
44-101 Gliwice,
skr. poczt. 196,
ul. Łużycka 1,
tel./fax 0-32/230 78 80

Redagują: Klaudia Cwolek, Mira Fiutak,
ks. Waldemar Packner

O zwyczajach wielkanocnych na Śląsku Kiedy odradza się życie

Okres wielkopostno-wielkanocny to czas, kiedy kalendarz liturgiczny nakłada się na kalendarz astronomiczny. Zmiany i najważniejsze akcenty obu tych wyznaczników naszego życia przebiegają w sposób spójny. Po czasie zimowego odpoczynku odradza się ziemia gotowa wydać plon, poprzez oczyszczenie ducha i wyrzeczenia, dzięki zmartwychwstaniu, odradza się człowiek do nowego życia. Okres ten, w sposób szczególny przeżywany na Śląsku, ma dwa wątki – eklezjalny i ludowy, związany ze zwyczajami i obrzędami.

Temu właśnie zostało poświęcone pierwsze po Wielkanocy spotkanie z cyklu „Religijność Śląska”, organizowanego przez Gliwicki Ośrodek Konsultacyjny Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego. Za najbardziej fundamentalne przejawy religijności ludowej można uznać wiarę i modlitwę, które towarzyszą prawie każdemu zwyczajowi czy obrzędowi, chociaż nie są zachowaniami folklorystycznymi w sensie ścisłym – powiedział zaproszony z wykładem ks. dr Franciszek Jędrak z Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego. Religijność ludowa oparta na przedchrześcijańskim podłożu kształtowała się pod wieloma wpływami wschodnimi, zachodnimi, czeskimi, żydowskimi, jak również Kościoła na tym terenie.

Zwyczaje i obyczaje związane z Wielkim Postem z latami nabierają coraz bardziej chrześcijańskiego charakteru. Najwięcej związanych jest z ostatnim, najważniejszym okresem poprzedzającym radość wielkanocnego poranka, który rozpoczyna się Niedzielą Palmową. Tego dnia procesja z gałązkami palmowymi wyruszała spoza bram miasta, zdążając do świątyni, a przy niej – zwyczajem zaczerpniętym z liturgii wschodniej – główny celebrans trzykrotnie uderzał w zamknięte drzwi kościoła. Dzisiaj wygląda to nieco inaczej. Poświęcone palmy z wierzbowych gałązek zbieranych przez młodych chłopców na Śląsku służą za kropidło, czasem spalane są w czasie burzy, aby uchronić domostwo przed żywiołem. Z ich gałązek robi się też małe krzyżyki, wtykane później w ziemię, mają zapewnić urodzaj i duże plony. Palmy przechowywane są przez cały rok na parapecie okna, w rogu stołu czy na strychu. Rzecz poświęcona staje się błogosławieństwem dla domu, tak jak człowiek – źródłem błogosławieństwa dla innych. Zwyczajom związanym z okresem wielkopostno-wielkanocnym zawsze towarzyszyła modlitwa.

Dawniej w Wielki Czwartek opis Męki Pańskiej nie był czytany, ale śpiewany na rolę, a przewodził mu śpiewok. Wraz z pojawianiem się chórów, scholi i ograniściów rola śpiewoków w parafii zaczęła ograniczać się najczęściej do prowadzenia śpiewu podczas pielgrzymek.

Zanika już zwyczaj spalania w Wielką Środę na polach resztek słomy i śmie-

ci zebranych wokół gospodarstwa. Takie ogniska w środy poprzedzające Wielkanoc można jeszcze zobaczyć w wielu miejscowościach powiatu krapkowickiego. Podobnie zanika też zwyczaj procesji konnych objeżdżających pola w Poniedziałek Wielkanocny, które rozpoczynały się i kończyły w świątyni. Otaczały one jakby kręgiem pola należące do danej miejscowości, czyniąc je tym samym miejscem bezpiecznym. Jeszcze w XVII wieku w Poniedziałek Wielkanocny pola obchodziła procesja pieszka.

Zewnętrzne przygotowania do przeżywania Zmartwychwstania Pańskiego – przedświąteczne porządki – idą w parze z duchowym przygotowaniem – oczyszczeniem przez ascezę i spo-

wiedź. Wyrazem tego są symbole – popiół, woda, ogień, rozkwitła gałązka czy jajko.

Wykład poświęcony zwyczajom wielkanocnym, jak i inne z tego cyklu, przypominał po raz kolejny, w jaki sposób kształtowało się dzisiejsze oblicze Śląska, jak wiele zbiega się tutaj różnych wpływów. Szkoda tylko, że po obszernym wprowadzeniu przez wykładcę, a później omówieniu przede wszystkim zwyczajów Triduum Paschalnego, ograniczenie czasowe nie pozwoliło mu na dokładniejsze przedstawienie tych typowo wielkanocnych. Znanych i zachowywanych, tym bardziej więc interesujące byłoby poznanie ich od strony etnograficznej.

M. F.



ANTONI WITWICKI

Znany ksiądz,

Znana jest data śmierci wybitnego gliwiczana, zasłużonego patrioty, publicysty, nauczyciela i społecznika. Ksiądz Tomasz Józef Kulka zmarł 12 października 1914 roku, przeżywszy siedemdziesiąt osiem lat. Zachowało się zawiadomienie o zgonie ks. Tomasza Kulki ze szpitala Bonifratrów w Wrocławiu. Niestety, do dziś nieznane jest miejsce pochówku.

Grobu ks. Tomasza można bezskutecznie poszukiwać w miejscach, z którymi był związany. Nie ma go w rodzinnych Gliwicach, w Chrzumszczycach, gdzie był pewien czas proboszczem, w Zaborzu, gdzie w ostatnim roku życia odprawiał nabożeństwa. Pamiętaj o ks. Tomaszu jest do dziś żywa w Chrzumszczycach, gdzie w rocznicę śmierci jest wystawiane w gablocie przy kościele zdjęcie ks. Tomasza.

Niepokorny ksiądz

Ksiądz Tomasz był postacią ze wszech miar wybitną. Jego silny charakter kontrastował ze słabym zdrowiem, dodatkowo nadwrażonym przebiegiem tyfusu w latach studiów. Już będąc na studiach we Wrocławiu, występował wraz z członkami Towarzystwa Literacko-Słowiańskiego w obronie poniżonych przez prof. R. Westphala kolegów. Dzięki listowi otwartemu, pod którym podpisał się Kulka,

profesor został odwołany. Ażeby wystąpić przeciwko urzędnikom pruskim trzeba było mieć wyjątkową odwagę cywilną. Wykazał się nią ks. Kulka także wtedy, kiedy wystąpił przeciwko samemu cesarzowi Wilhelmowi I i żelaznemu kanclerzowi Ottonowi von Bismarckowi. Z całą pewnością artykuły, w których odnosił się do funkcjonowania władz państwowych, nie ułatwiły mu osiągnięcia probostwa. Ksiądz Kulka znalazł się nawet w więzieniu za rozprowadzanie książki „Stary Bóg żyje”, której kolportaż był zakazany.

Zawsze

w obronie potrzebujących

Występował nie tylko w obronie godności swych kolegów, sprzeciwiał się władzy dyskryminującej Polaków, lecz także zawsze starał się nieść pomoc potrzebującym. „Podczas cholery panującej w jesieni 1866 roku położył

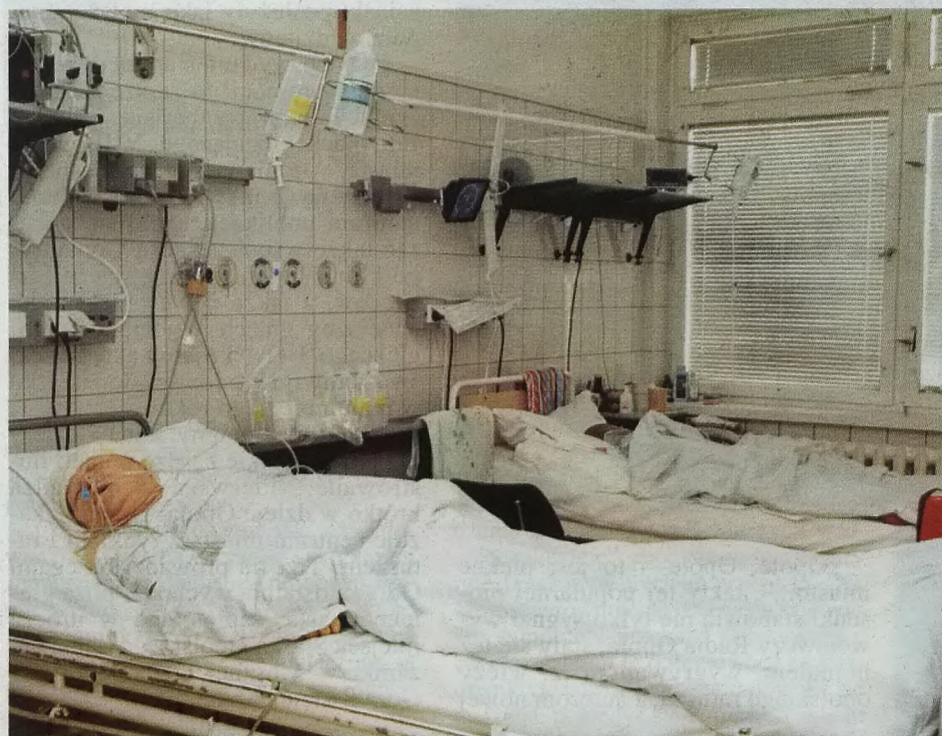
Międzynarodowy kongres *Eutanazja w dyskusji* Pomóście mi umrzeć?

Drzewko w połowie zielone, a w połowie suche na żółto-brązowym tle stało się symbolem międzynarodowego kongresu pt. „Eutanazja w dyskusji”, który 19 i 20 kwietnia odbywał się w Wyższym Seminarium Duchownym diecezji opolskiej i gliwickiej w Opolu. Kongres został zorganizowany przez katedrę teologii moralnej i etyki społecznej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, głównie zaś przez kierownika tejże katedry ks. prof. dra hab. Alojzego Marcolę.

Był to już trzeci z kolei kongres międzynarodowy dotyczący problematyki moralnej, zorganizowany od czasu powstania Uniwersytetu Opolskiego. Dwa poprzednie kongresy, które odbywały się w 1995 i 1998 r., dotyczyły etycznej problematyki transplantacji narządów oraz diagnostyki genetycznej. Tym razem podjęta została problematyka związana z coraz bardziej aktualną w naszym kraju eutanazją. Wszystkie referaty i dyskusje odbywały się w języku niemieckim, głównie z uwagi na liczny udział wielkich przedstawicieli teologii moralnej z obszaru języka niemieckiego. Problematyka eutanazji została omówiona wszechstronnie i interdyscyplinarnie, poruszano bowiem aspekty etyczne i teologiczne

związane z eutanazją, ale także kwestie medyczne i prawne. Ponadto uczestnicy konferencji prezentowali nie tylko rozważania teoretyczne, ale dzielono się również doświadczeniami.

Profesor A. Bondolfi z Uniwersytetu w Zurychu, który przedstawił swoje doświadczenia z prac w różnych komisjach opracowujących ustawodawstwo dotyczące eutanazji, zwrócił uwagę, że o ile kiedyś modlono się: *od nagłej, a niespodziewanej śmierci zachowaj nas Panie*, to w dobie współczesnej prosi się raczej o rychłą śmierć. Potwierdził to, dzieląc się swoimi doświadczeniami z pracy z ludźmi chorymi, lekarz pochodzący z Opolszczyzny – prof. med. F. Kokott z Katowic, ukazując medyczne aspekty i dylematy eutanazji. Wyraził też swój jednoznaczny sprzeciw wobec eutanazji, nazywając ją zabiciem na żądanie. Aspekty filozoficzne związane z eutanazją zostały przedstawione przez pochodzącego z Nysy teologa moralistę na Uniwersytecie w Norymberdze – profesora H.J. Türka. W debacie o eutanazji nie mogło zabraknąć przedstawiciela z Holandii, pierwszego kraju Europy, w którym została ona zalegalizowana. Referat prof. J. Jansa z Katolickiego Uniwersytetu w Tilburgu stanowił prezentację projektu ustawy z listopada 2000 r. dotyczącej eutanazji, który został przyjęty przez parlament holenderski 10 kwietnia 2001 r. Ciekawe jest to, że ustawa ta nie zawiera słowa *eutanazja*, a nazwa jej brzmi: *kontrola zakończenia życia na żądanie i pomoc przy samobójstwie*.



HENRYK PRZONDZIONO

W świetle tejsze ustawy eutanazja jest prawnie dopuszczalna wtedy, gdy lekarz jest przekonany, że pacjent świadomie i po dojrzałym namyśle wyraził taką wolę, jego stan nie rokuje poprawy, a cierpienie wykracza poza granice wytrzymałości. Ponadto lekarz wraz z pacjentem powinni dojść do przekonania, że w tej sytuacji nie istnieje żadne przekonujące rozwiązanie, a inny niezależny lekarz wyrazi swą opinię i zgodę. Profesor A. Autiero, teolog moralista z Uniwersytetu w Monastyrze, który dokonał etycznej oceny debaty o eutanazji, stwierdził m.in., że eutanazja jest wyrazem zwycięstwa śmierci, a nie zwycięstwa wolności w umieraniu.

Jak potwierdzają nazwiska prelegentów, kongres miał głównie charakter naukowy, ale nie zabrakło miejsca na podzielenie się doświadczeniami z działalności jednostek opieki paliatywnej i hospicjów, oraz ich pomocy niekoniernie chorym i umierającym. Pierwszego dnia kongresu w godzinach wieczornych podjęto dyskusję, w której uczestniczyli ks. dr A. Bartoszek z Katowic, ks. dr E. Kleindienst z Augsburga, dr med. J. Pyszkowska z Katowic oraz ks. W. Leśnikowski z Nysy. Dzięki tym osobom przybliżone zostało to, co praktycznie czyni się dla ludzi nieuleczalnie chorych i umierających. Działania te stanowią oczywiście alternatywę wobec pokusy eutanazji. Na potrzebę takich działań zwracali uwagę prawie wszyscy prelegenci.

W drugi dzień kongresu zostało przedstawione stanowisko Kościołów wobec eutanazji. Ciekawy jest fakt, że protestancki teolog z Uniwersytetu w Bochum – prof. Ch. Frey podkreślił, iż stanowisko Kościoła protestanckiego wobec eutanazji jest takie samo jak stanowisko Kościoła katolickiego, różnica jest tylko w sposobie argumentacji. Prof. K. Golser, teolog moralista z Uniwersytetu w Brixen, przedstawił stanowisko Kościoła kato-

lickiego wobec eutanazji, podkreślając przede wszystkim wagę dla debaty o eutanazji encykliki *Evangelium vitae*, w której Jan Paweł II napisał m.in.: „**potwierdzam, że eutanazja jest poważnym naruszeniem Prawa Bożego jako moralnie niedopuszczalne dobrowolne zabójstwo osoby ludzkiej**” (EV 65). Do cytowanej encykliki wielokrotnie w swoim referacie nawiązywał ks. bp A. Laun – biskup pomocniczy z diecezji Salzburg. Zwrócił on uwagę, że w połowie lat 70., kiedy podejmowano w Austrii dyskusję o legalizacji aborcji, rodziły się obawy, że dopuszczalność aborcji – pierwszy wyłom wobec piątego przykazania – doprowadzi w konsekwencji do dalszych wyjątków. Legalizacja eutanazji jest tego potwierdzeniem. Bp Laun podkreślił też za Janem Pawłem II, że stworzenie bez Stwórcy zanika, a kiedy nie uznaje się prawdy, że człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boże, życie ludzkie przestaje być nienaruszalne. Pochodzący ze Śląska ks. prof. J. Piegsa, emerytowany teolog moralista z Uniwersytetu w Augsburgu, przedstawił Rekomendację Rady Europy dotyczącą ochrony umierających.

Wymiana doświadczeń i przemysłów nt. eutanazji była wszechstronna i pozbawiona uproszczonych rozwiązań. Nie obawiano się stawiać trudnych pytań związanych z bardzo aktualnym problemem eutanazji. Z pewnością kongres powinien przyczynić się do uwrażliwienia świadomości polskiego społeczeństwa, które prawie w 50 proc. popiera eutanazję, na moralne kwestie związane z takim podejściem do problemu umierania i jeszcze bardziej uświadomić potrzebę rozwoju alternatywnej dla eutanazji opieki paliatywnej i ruchu hospicyjnego, którego naczelną ideą jest pomoc ludziom w godnym umieraniu.

KS. KONRAD GLOMBIK

nieznany biolog

Kulka duży wysiłek w trosce o chorych” – zanotowano o ks. Tomaszu. Pomoc w czasie zarazy była dla niego szczególnie niebezpieczna ze względu na słabe zdrowie, w czasach studenckich nadwerżone przebyciem tyfem i żółtaczką. Walczył również przeciwko warunkowemu przyjęciu studentów polskich na uniwersytet wrocławski, które pozbawiało Polaków praw, jakie posiadali studenci niemieccy. Występował w obronie czci polskich kobiet szpetnie znieważonych przez „Oberschlesischer Kurier” z Królewskiej Huty, czyli dzisiejszego Chorzowa.

Cięty publicysta

Prowadząc działalność publicystyczną, posługiwał się bardzo ciekawą i skuteczną metodą. Zwalczając ks. Pawła Kamińskiego, redaktora prorożadowego pisma „Prawda”, korzystał z cytatów z dzieł Kamińskiego. Dzięki czemu ośmieszał nie tylko osobę redaktora, lecz także jego publikacje. Skutecznie zwalczał także rządową gazetę drukowaną w Pszczynie. Ponadto ks. Tomasz był „najgorliwszym współpracownikiem na każdym polu”, jak określił go redaktor „Gazety Opolskiej” Broni-

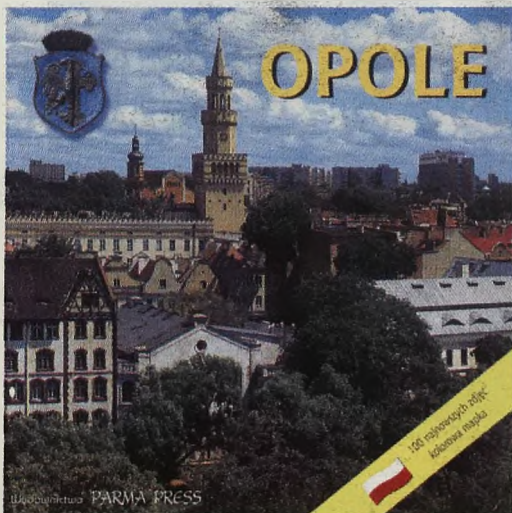
śław Koraszewski. Ksiądz Kulka nie tylko publikował w tej gazecie, lecz także wspierał ją finansowo, co przy ciężkiej sytuacji materialnej wymagało nie lada poświęcenia.

Ukryte zdolności – biologia

Zadziwiające jest to, iż przy tak pracochłonnym zajęciach nigdy nie zaniedbywał swych obowiązków jako osoba duchowna. Przeciwnie, wyróżniał się tym, że odprawiał nabożeństwa tylko po polsku. Prowadził walkę z władzami o prawo do śpiewu polskiego w kościele, przez co miał liczne problemy z urzędnikami państwowymi. Jak znalazł czas na prowadzenie badań w dziedzinie biologii, na zawsze pozostanie tajemnicą. W „Obrazach Ślązaków uczczenia godnych” biograf księdza Kulki zapisał: „... książki swoje w dziedzinie biologii publikował pod pseudonimem Globuli. Znane są tytuły sześciu książek, które napisał i już tytuły te są tak naukowo pisane, że wyszczególnienie ich możemy sobie tu darować...”. Z powodu niedbalstwa biografu Kulki, do dziś bardzo niewiele wiemy o osiągnięciach księdza na tym polu.

WIKTOR
SZYMBORSKI

Przewodnik po stolicy Śląska Opolskiego 100 nowych zdjęć



„Opole, Opole – to jest piękne miasto...”, takty tej popularnej piosenki stanowią nie tylko sygnał wywoławczy Radia Opole, stały się też hejnałem wygrywanym z wieży opolskiego ratusza, a autorom nowej

książki posłużyły jako motto jednego z rozdziałów.

Pozycja wydana staraniem władz i działu promocji to zarazem album i przewodnik po najważniejszych zabytkach sięgającego VIII wieku miasta. Ale nie tylko. Na niespełna stu stronach niewielkiego formatu autorom publikacji udało się pokazać także współczesność Opola, jego klimat, ulubione miejsca mieszkańców, a także nowe obiekty, jak chociażby gmach Wydziału Teologicznego UO i kościół akademicki św. Jadwigi, oddany do użytku w maju ubiegłego roku.

Album podzielony jest na cztery części, wszystkie bardzo bogato ilustrowane. Pierwsza wprowadza krótko w dzieje Opola. Druga pokazuje centrum miasta z rynkiem i ratuszem. Trzecia prowadzi brzegami Odry, a ostatnia wychodzi poza granice miasta, zapraszając w uroczne miejsca Śląska Opolskiego, takie jak zamki w Mosznej i Kamieniu czy Góra Świętej Anny.

Przewodnik ma wyjątkowo ciekawą szatę graficzną. Otwiera go kolorowa mapa śródmieścia. Na jednej stronie znajduje się czasem kilka zdjęć, z krótkimi, ale wyczerpującymi opisami. Tam, gdzie to jest ważne dla zrozumienia historii, dołączone zostały zdjęcia archiwalne. Dodatkowym walorem są nietypowe ujęcia, w różnych porach roku, a także trafne wyeksponowanie czasem mało zauważalnych detali.

Z albumem-przewodnikiem w rękę można rozpocząć poznawanie Opola krok po kroku, tym ciekawsze, że wyjaśniające pochodzenie, znaczenie i nazwy odwiedzanych miejsc.

(k. c.)

„Opole”, Urszula Zajączkowska (tekst), Marek Maruszak, Christian Parma (zdjęcia), PARMA PRESS, Warszawa 2000.

Książkę można nabyć w księgarni turystycznej „U Piotra” w Gliwicach (ul. Arkońska 8, boczna ul. Wrocławskiej).

Premiera w Gliwicach Apokalipsa według Teatru A

Przyszłość czas na Apokalipsę. Po wcześniejszych biblijnych spektaklach opartych na Księdze Jonasza, Księdze Tobiasza i Pieśni nad Pieśniami, twórcy Teatru A sięgnęli po tekst Apokalipsy św. Jana. Wejście w nowy wiek, nowe tysiąclecie jest wyjątkowo właściwym czasem na tę właśnie inscenizację. Przygotowaną z wielkim rozmachem, w konwencji teatru totalnego, jak mówią o niej twórcy.

Projekt ten jest próbą współczesnej interpretacji tego, dla wielu trudnego i niezrozumiałego, tekstu biblijnego. Pełnego symboli, wizji, przedstawiającego historię świata od jego początku po kres, który w chrześcijaństwie nie jest przecież końcem. Reżyserem i autorem scenariusza na podstawie Apokalipsy św. Jana jest Mariusz Kozubek. Na spektakl składają się choreograficzne sceny zbiorowe, partie chórów i solowe, elementy teatru plastycznego i dramatycznego, muzyka w wykonaniu potężnego zespołu muzyków. Wraz z czteroosobowym zespołem instrumentalnym muzyków rockowych występuje Kwartet Smyczkowy „Altravolta” i chórzyski z Chóru „Resonans con tutti”.

Przedstawienie „Apokalipsy” zostało zainscenizowane specjalnie z myślą o wnętrzu ruin Teatru Miejskiego w Gliwicach, tutaj na 5 maja zaplanowano premierę spektaklu.

W tym miejscu jeszcze przez pięć następnych dni. Zaś 25 maja gliwicka publiczność będzie mogła uczestniczyć w prezentacji tego widowiska jako spektaklu plenerowego na placu Krakowskim. Po gliwickiej premierze Teatr A wystąpi z „Apokalipsą” – przygotowaną jako forma teatru ulicznego – w różnych miejscach na terenie całej Polski. Twórcy Teatru spodziewają się, że w ciągu trzech lat widowisko to obejrzy około 60 tysięcy osób.

Z panią dyrektor do Ziemi Obiecanej

Ciąg dalszy ze str. 15

Wyszyńskiego i program kolejnych dni podporządkowało hasłu „Samemu Bogu: wierzyć, służyć, oddawać cześć” (był film, spektakl teatralny i codzienna jutrznia brewiarzowa na korytarzu zamienionym w kaplicę). W żadnej ze szkół nie było specjalnego ojca rekolekcyjisty. Przewodzący i prowadzili księża z dekanatu (jeden nawet z sąsiedniego), zaproszeni przez organizatorów, a także katecheci (w Kuźni z ks. Jackiem Skorniewskim na czele) i nauczyciele. Sporo wysiłku i czasu, trochę stresu i niepokoju, czy wszystko się uda, w końcu potężna dawka Bożej łaski i cicha satysfakcja, że było warto. Że jednak można. I to nie tyl-

ko w małej szkole babickiej (odwieczny argument sceptyków), ale i w gimnazjach, w których za rok będzie już ponad 300 uczniów, a które bynajmniej nie zamierzają ze swoich bogatych rekolekcji rezygnować. I które mają nadzieję, że dobra wola okaże się zaraźliwa, zarówno dla świeckich, jak i duchownych wychowawców młodzieży.

A na marginesie: czyż nie byłby to świetny temat na konferencję metodyczną katechetów? Choćby tę, która odbyła się w drugiej połowie Wielkiego Postu, a na której słowo „rekolekcje” w ogóle nie zostało wypowiedziane?

KORNELIA I MAREK
CZOGALIKOWIE

Pielgrzymka chorych i niepełnosprawnych

do sanktuarium Matki Bożej Pokornej w Rudach odbędzie się w sobotę **12 maja**. Mszy św. o godz. 10.00 będzie przewodniczyć bp ordynariusz Jan Wierczok.

Diecezjalne spotkanie Przyjaciół Misji

odbywać się będzie **od 11 do 13 maja** w Domu Rekolekcyjnym Diecezji Opolskiej w Miedoni, ul. Ratajskiego 8 (dojazd z Raciborza PKS-em 3 km). Początek w piątek o godz. 18.00, zakończenie w niedzielę o godz. 14.00. Zgłoszenia: ks. Konrad Kołodziej, 44-100 Gliwice, ul. Jana Pawła II 5, tel. 0-32/230-89-45.

KIK w Gliwicach

Spotkania w środy w kaplicy św. Jadwigi przy parafii Wszystkich Świętych. Godz. 18.05 – Nieszpory, godz. 18.30 – Msza św. i konferencja. 9 maja – ks. Artur Sepiolo – *Troska Kościoła o wychowanie dzieci z rodzin w kryzysie*.

Duszpasterstwo akademickie diecezji gliwickiej

zaprasza studentów do udziału w 65. Pielgrzymce Akademickiej na Jasną Górę, która odbędzie się **12 i 13 maja**.

W programie m.in. w sobotę o godz. 21.00 Apel Jasnogórski przed Szczytem, Msza św. z modlitwą o beatyfikację kard. Stefana Wyszyńskiego, koncert i nocne czuwanie. W niedzielę o godz. 9.30 Msza św. kończąca pielgrzymkę i ponowienie Jasnogórskich Ślubowań Młodzieży Akademickiej.

Życie wiarą dzisiaj

Kolejne spotkanie organizowane przez duszpasterstwo akademickie ojców jezuitów na Koperniku w Gliwicach odbędzie się **13 maja** o godz. 17.00. W programie prelekcja Urszuli Drapacz pt. *Problem czystości w życiu chrześcijanina, czyli jak poddać ciało duchowi i dyskusja*.

Duszpasterstwo Rodzin Diecezji Gliwickiej

zaprasza doradców parafialnych na wiosenne spotkania, które odbędą się:

7 maja, godz. 17.00 – Bytom, par. św. Barbary;

11 maja, godz. 17.00 – Lubliniec, par. św. Stanisława;

12 maja, godz. 11.00 – Babice, par. św. Anny;

14 maja, godz. 17.15 – Toszek, par. św. Katarzyny;

18 maja, godz. 17.00 – Tarnowskie Góry, par. Matki Bożej Królowej Pokoju;

25 maja, godz. 17.00 – Pyskowice, par. św. Mikołaja;

28 maja, godz. 17.00 – Bobrek, par. Świętej Rodziny;

1 czerwca, godz. 17.00 – Kalety, par. św. Józefa;

8 czerwca, godz. 17.00 – Miasteczko, par. Wniebowzięcia NMP.

Ruch Światło-Życie

zaprasza kapłanów na spotkanie modlitewne, które odbędzie się **13 maja** o godz. 19.30 w parafii św. Franciszka w Zabrze.

Spotkanie

z modlitwą Taizé

w starym kościełku św. Bartłomieja w Gliwicach przy ul. Toszeckiej odbędzie się w piątek **11 maja** o godz. 17.00.

Zacznijmy od Chrystusa

W Niedzielę Miłosierdzia – 22 kwietnia – w kościele pw. Jezusa Chrystusa Odkupiciela Człowieka w Bielsku-Białej biskup Tadeusz Rakoczy podczas Mszy świętej inaugurującej II Międzynarodowy Festiwal Muzyki Sakralnej na Podbeskidziu „Sacrum in Musica” dokonał poświęcenia obrazu Bożego Miłosierdzia oraz nowych kościelnych organów.

Obydwa nowe nabytki, wzbogacające parafialną świątynię, powitane zostały z ogromną radością zarówno przez parafian, jak i ich duszpasterzy. „Muszę przyznać, że nie śmiałem nawet marzyć, że uda mi się jako proboszczowi doczekać chwili, gdy w naszym kościele znajdą się organy klasyczne, gdyż jest to potężny wydatek, rzędu ośmiuset tysięcy złotych, jakie trzeba wydać na nowy instrument. To zwykle przekracza możliwości wspólnoty parafialnej, a w naszym przypadku jest jeszcze wiele innych wydatków związanych z wykończeniem kościoła – mówi proboszcz parafii ks. kanonik Jerzy Fryczowski. – W ubiegłym roku dowiedzieliśmy się jednak, że można za kilkakrotnie niższą cenę kupić organy, które zainstalowane były w kościele ewangelickim w Stuttgarcie. Po obejrzeniu liczącego sobie dokładnie 50 lat instrumentu, podjęliśmy decyzję o zakupie”.

Po demontażu i przewiezieniu do Bielska wszystkich elementów, od stycznia 2001 r. rozpoczęto składanie organów. To instrument 35-głosowy, osiągający siłę brzmienia organów 50-głosowych, wyposażony w trzy manu-

aly, pozytyw. Dzieła zainstalowania organów podjął się Krzysztof Jakubowski z Wieprza. Parafianie i zaproszeni goście mogli docenić imponujący efekt tych prac, kiedy 22 kwietnia śpiewając „Gloria”, usłyszeli pierwsze akordy w wykonaniu organisty Andrzeja Szweda. Już po Mszy św. krótki koncert w wykonaniu Ewy Bąk potwierdził walory instrumentu.

Wcześniej nabożeństwa sprawowane w kościele pw. Jezusa Chrystusa Odkupiciela Człowieka wspierały swoją grą organy elektroniczne, których brzmienie, choćby najlepiej opracowane, jednak jest tylko namiastką dźwięku, jaki wydają klasyczne organy piszczałkowe. Dzięki kolejnym staraniom uda się w niedalekiej przyszłości wyposażyć w 8-głosowe organy mechaniczne także kościelną kaplicę.

Planowane w najbliższym czasie koncerty organowe w wykonaniu Ewy Bąk i Jerzego Kukli będą okazją do bliższego wsłuchania się w piękne brzmienie organów, do czego w imieniu duszpasterzy i parafian z osiedla Karpackiego serdecznie zachęcamy.

„Nasi parafianie czekali już też z utęsknieniem na chwilę, gdy w kościele pojawi się obraz Miłosierdzia Bożego. Postanowiliśmy więc przeznaczyć na ten cel ofiary, składane przez wiernych w ciągu Wielkiego Postu przy okazji podejmowania postanowień o abstynencji wielkopostnej. W ubiegłych latach z podobnych ofiar ufundowane zostały między innymi pierwsze kościelne organy, krzyż wieńczący kopułę świątyni, chrzcielnica, świecznik paschału” – wyjaśnia ks. kan. Fryczowski.

Obraz autorstwa artysty malarza Witolda Bulika z Częstochowy – autora kopii wizerunku MB Częstochowskiej w tym kościele – umieszczony został w specjalnie przygotowanym ołtarzu bocznym, przed którym od pierwszych dni bielscy parafianie licznie gromadzą się na modlitwie, stawiają kwiaty, zawierając Bożemu Miłosierzdu swoje prośby i dziękując za otrzymane łaski. „Wnińdźmy głęboko w nasze serca i zacznijmy wszystko na nowo od Chrystusa, a zewnętrznym znakiem tego niech będzie ten obraz...” – mówił po poświęceniu biskup Tadeusz Rakoczy, gratulując całej parafii, Księdzu Proboszczowi, jego współpracownikom i wszystkim, których ofiarność i starania zaowocowały nowym ołtarzem i organami.

ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

Miał służyć ludziom...

W 1995 r. cieszyńskie stowarzyszenie „Dziedzictwo św. Jana Sarkandra” zakupiło w Istebnej w pobliżu probostwa parafii Dobrego Pasterza budynek z przeznaczeniem na dom rekolekcyjny.

Wtedy też rozpoczęły się pierwsze prace remontowe, jednak po roku trzeba je było zawiesić, w związku z wydatkami, jakie „Dziedzictwo” musiało ponieść, przygotowując się do otwarcia katolickiego liceum, a później także gimnazjum. „Po przerwie wróciliśmy jednak do remontu budynku w Istebnej, dzięki pomocy przyjaciół i sprzymierzeńców pozyskując środki potrzebne na dokończenie remontu i wyposażenie domu. A potrzebowaliśmy sporych funduszy, gdyż zależało nam na zapewnieniu odpowiedniego standardu. Dom rekolekcyjny był przewidziany także jako miejsce spo-

dzieci, których rodzice nie mogą sobie pozwolić na zapewnienie swym pociechom wypoczynku” – dodaje ks. kan. Satława.

Plany trzeba było jednak zmienić... W nocy ze środy na czwartek 19 kwietnia ktoś bowiem podpalił budynek. Na celowe podpalenie wskazała ekspertyza sporządzona przez przedstawicieli straży pożarnej i policji. W kilku miejscach pod dachem wylany został łatwopalny płyn. Spłonęło 70 procent domu, głównie górne piętro, łącznie z wyposażeniem. Ku zdumieniu strażaków okazało się, że w wypalonych doszczętnie pokojach ocalały jedynie... drewniane krzyże, zawieszane nad drzwiami.

Te krzyże znalazły się w niedzielę 22 kwietnia w kościele pw. św. Marii Magdaleny. Tego dnia cieszyńianie modlili się w intencji odbudowy domu rekolekcyjnego, przepraszali za zły czyn i prosili o Miłosierdzie Boże dla



kań uczniów naszej szkoły z młodzieżą z innych krajów” – mówi ks. kanonik Henryk Satława, prezes „Dziedzictwa” i proboszcz parafii św. Marii Magdaleny w Cieszynie.

Efektom tych starań było przygotowanie domu na przyjęcie pierwszych gości wiosną bieżącego roku. Do ich dyspozycji oddanych zostało jedenaście 1-, 2- i 3-osobowych pokoi z łazienkami, mieszkanie dla rekolekcyjisty, sala spotkań konferencyjnych dla 30 osób, podgrzewana kuchnia. Wyżywienie uczestników rekolekcji zobowiązali się zapewnić organizatorzy miejscowej gastronomii. We wszystkich pokojach stanęły nowe meble, zawieszono firany, kończono elewację zewnętrzną, a w książce zgłoszeń zapisano pierwszych 7 grup rekolekcyjnych. „Prócz młodzieży z katolickiego liceum i gimnazjum z gościny w Istebnej mogły też korzystać grupy apostołskie z naszej parafii św. Marii Magdaleny oraz wszyscy zainteresowani organizacją rekolekcji czy turnusów zielonych szkół. Zaplanowaliśmy parafialne kolonie dla

podpalacza. Złożyli też swoją ofiarę na rozpoczęcie odbudowy, a ministranci przeznaczyli na ten cel połowę funduszy na wakacje.

„Chcemy jak najszybciej naprawić zło i usunąć powstałe szkody, choć wiemy, że nie będzie nam łatwo – przyznaje ks. kan. Satława. – »Dziedzictwo« nie rezygnuje przecież z inicjatyw oświatowych i od września rusza nasze katolickie przedszkole, a od decyzji Zarządu zależy, czy otworzymy także katolicką szkołę podstawową. Również dla naszych uczniów musimy odbudować dom w Istebnej. Mam nadzieję, że dzięki pomocy dobrych ludzi uda się zrealizować to zadanie”.

T. M.

Wpłaty na odbudowę istebniańskiego domu rekolekcyjnego można kierować na konto: Stowarzyszenie „Dziedzictwo św. Jana Sarkandra”, pl. Dominikański 2, Cieszyn – Bank Śląski SA w Katowicach, Oddział w Cieszynie, numer konta: 10501083-100760719 – z dopiskiem: odbudowa.

Książka o Miłosierzdu

BPKiS zaprasza na promocję książki ks. Andrzeja Witko pt.: „Święta Faustyna i nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego”. Spotkanie promocyjne odbędzie się w środę 9 maja o godz. 11.00 w auli budynku Kurii Diecezjalnej przy ul. Żeromskiego w Bielsku-Białej.

Książkę wydało krakowskie Wydawnictwo Zakonu Pijarów. Autorem przedmowy jest biskup Stanisław Dziwisz. Honorowy patronat nad promocją książki w diecezji bielsko-żywieckiej objęli biskup Tadeusz Rakoczy, dyrektor Instytutu Teologicznego im. św. Jana Kantego w Bielsku-Białej ks. prof. Tadeusz Borutka oraz prezydent Bielska-Białej Bogdan Traczyk.

Serdecznie zapraszamy wszystkich do udziału w spotkaniu – wstęp wolny.



Niech zobaczą Ojca

„Panie, do kogóż pójdziemy?” – pytali w ubiegłym roku słowami Ewangelisty Jana uczestnicy Ewangelizacji Cieszyń 2000, która była m.in. ich przygotowaniem do rzymskich Światowych Dni Młodzieży. Na początku trzeciego tysiąclecia przybędą ponownie – już 11 maja na placu Dominikańskim rozpocznie się Ewangelizacja Cieszyń 2001. Spotkaniu towarzyszy prośba: „Panie, pokaż nam Ojca” (J 14,8).

Pierwsza ewangelizacja, którą nazwano także świętem radości, była swego rodzaju eksperymentem. Uczyli się wszyscy: organizatorzy, a wśród nich cieszyńscy duszpasterze, katecheci, młodzież i służby porządkowe.

Wówczas zaprosili ludzi, którzy dawali świadectwo swojego skomplikowanego nieraz powrotu do Boga, a także duszpasterzy pracujących z młodzieżą: o. Ryszarda Sierańskiego, o. Jana Górę, o. Leona Knabita, którzy pomagali młodemu podjąć decyzję o pójściu za Chrystusem. A na ich zaproszenie odpowiedziały tłumy młodzieży z diecezji bielsko-żywieckiej i diecezji sąsiednich. Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się koncerty muzycznych zespołów chrześcijańskich.

Zaraz po zakończeniu ewangelizacji organizatorzy podjęli decyzję o przygotowaniu następnej. Usprawniono organizację – zaangażowało się wielu młodych, duszpasterze, przedstawiciele ruchów i stowarzyszeń katolickich, instytucje publiczne. Organizatorzy ewangelizacji przygotowywanej co roku w Dzięgielowie przez Kościół ewangelicko-augsburski, wypożyczyli dwieście ławek, które zostaną ustawione przed sceną na placu (o nie prosili uczestnicy już w zeszłym roku). Ci, którzy przybędą z dalszych miejscowości i zgłosili się do organizatorów, będą mogli skorzystać z noclegów.

Tegoroczną ewangelizację zdominują prezentacje i świadectwa członków ruchów i stowarzyszeń katolickich. To oni opowiedzą, jak „znaleźli już Ojca”. Na sobotnie przedpołudnie szczególnie zaproszone są dzieci, na niedzielne popołudnie – całe rodziny.

Centrum każdego dnia będzie Msza św. odprawiana w kościele pw. św. Marii Magdaleny, a w niedzielę na placu Dominikańskim. Nie zabraknie koncertów, spektakli i wystaw. Na szczególną uwagę na pewno zasługują wykłady i konferencje tematyczne.

W imieniu organizatorów serdecznie zapraszamy wszystkich do udziału w tym święcie!
U. R.

„Panie, pokaż nam Ojca” (J 14,8) – Cieszyń, plac Dominikański – 11-13 maja 2001 r.

- **11 maja, piątek**
16.00 – oficjalne rozpoczęcie
16.30 – koncert zespołu SELA
18.00 – Msza św. w kościele pw. św. Marii Magdaleny pod przewodnictwem dziekana cieszyńskiego ks. prałata Andrzeja Rdesta. Homilię wygłosi ks. kan. Henryk Sattawa.
20.00 – występ „Teatru A” – „Biblia na Broadwayu”
22.00 – zakończenie, modlitwa kanonami Taizé (w kościele)
- **12 maja, sobota**
10.00-13.00 – blok dla dzieci – wspólne gry i zabawy, występ zespołu muzycznego Rodziny Szafranców
14.00-16.00 – Prezentacja i świadectwa członków ruchów i stowarzyszeń: Focolari, Światło-Życie, Ruchu Szensztackiego, Odnowy w Duchu Świętym i Szkoły Nowej Ewangelizacji.
16.00-17.30 – koncert zespołu „Tomasz Kamiński i Przyjaciele”
18.00 – Msza św. w kościele pw. św. Marii Magdaleny pod przewodnictwem biskupa Tadeusza Rakoczego, w intencji maturzystów
20.00 – koncert zespołu „Trzecia Godzina Dnia”
22.00 – zakończenie, modlitwa kanonami Taizé (w kościele)
- **13 maja, niedziela**
12.00 – Msza św. na placu Dominikańskim, słowo ewangelizacyjne wygłosi o. Wojciech Prus OP

od 14.30 Rodzinne spotkanie popołudniowe: pokazy cyklotrialu (akrobatyka rowerowa), występ Kabaretu Absurdalnego z Domu Pomocy Społecznej „Republika” w Chorzowie – laureatów m.in. I miejsca krakowskiego przeglądu PaKA – (g. 15.30), koncert Antoniny Krzyszoń (g. 16.30).

Wykłady i konferencje:

● **11 maja, godz. 11.00 – Ekumenizm dziełem Boga czy dziełem szatana** – panel w sali konferencyjnej Filii Uniwersytetu Śląskiego

● **12 maja:**

godz. 10.00 – *ABC o sektach* – krakowskie Centrum Badań nad Nowymi Ruchami Religijnymi

godz. 12.00 – O. Teodor Cuber OFM: *Islam i chrześcijaństwo – czy naprawdę tak dalekie sobie* – piwniczka „Pod Aniołami” (u ojców franciszkanów przy ul. ks. Szersznika)

godz. 13.00 – Roberto Saltini z Ruchu Focolari: *Życie Ewangelią* – piwniczka „Pod Aniołami”.

Wystawy fotograficzne:

● *Ewangelizacja Cieszyń 2000* – kościół pw. św. Marii Magdaleny

● *Spotkanie z Bogiem w przyrodzie* – fotografie ks. dra A. Kozubskiego.

Warsztaty muzyczne: niedziela 13 maja, godz. 10.00 – piwniczka „Pod Aniołami” – prowadzi Tomasz Kamiński.

Informacje na temat Ewangelizacji można także znaleźć w Internecie:

www.ewangelizacja.pl, e-mail: organizator@ewangelizacja.pl

„Gość oczekiwany” w Rajczy

Mieszkańcy Rajczy mieli okazję obejrzieć pod koniec tegorocznego Wielkiego Postu spektakl „Gość oczekiwany” Zofii Kossak. Sztukę tę zaprezentowali młodzi aktorzy, skupieni w działającej przy rajczańskiej parafii Grupie Teatralnej „Effatha”.

Początki tej grupy sięgają czasu Adwentu roku 1999, gdy ks. Andrzej Żmudka przygotował wraz z uczniami rajczańskiej szkoły jasełka. Później, już z udziałem starszej młodzieży, zaprezentowane zostało misterium Męki Pańskiej. Oba przedstawienia, wystawiane po kilka razy, zostały bardzo dobrze przyjęte przez mieszkańców Rajczy. „Postanowiliśmy przedłużyć życie tej inicjatywy i dlatego założyliśmy Grupę Teatralną. Jej trzon stanowi kilkanaście osób, a w przypadku konkretnych sztuk możemy liczyć na pomoc i udział kolejnych pasjonatów” – opowiada ks. Żmudka.

Najnowszym spektaklem, zaprezentowanym przez rajczańskich aktorów, była sztuka Zofii Kossak „Gość oczekiwany”. Ta opowieść o spotkaniu człowieka z Chrystusem obecnym w innych ludziach, o gotowości okazywania miłości i wrażliwości w codziennym życiu, od lat do-

starcza wielu wzruszeń, zachęcając do refleksji nad własnym życiem i postawą wobec bliźnich. „Uznaliśmy, że jest to sztuka doskonale pasująca do czasu Wielkiego Postu, więc właśnie wtedy trzykrotnie przedstawiliśmy ją mieszkańcom Rajczy” – mówi ks. Andrzej Żmudka.

Premierę, która odbyła się 25 marca, poprzedziły kilkumiesięczne przygotowania. Pierwsze próby odbyły się jeszcze przed Bożym Narodzeniem. Początkowo odbywały się co tydzień, a w końcowym okresie już znacznie częściej. Przy organizacji przedstawienia księdza Żmudkę, podobnie jak przy poprzednich inscenizacjach, wspomagały nauczycielki z Rajczy – Ewa Matlak i Dorota Salachna. W spektaklu bezpośrednio uczestniczyło ponad dwudziestu młodych ludzi. „Było to dla nich wszystkich znaczne obciążenie i spory wysiłek, ale ten trud się opłacił. Sztuka została bardzo dobrze przyjęta przez zawsze pełną widownię. Widać było, że ludzie głęboko przeżywali tę opowieść” – mówi ksiądz Żmudka. Jego zdaniem, każdy spektakl grupy „Effatha” ma być właśnie przeżyciem nie tylko artystycznym, ale przede wszystkim religijnym – zarówno dla aktorów, jak i widzów.

Prawdopodobnie „Gość oczekiwany” w wykonaniu rajczańskiej grupy będzie jeszcze prezentowany w innych miejscowościach. Równolegle przygotowywane będzie przedstawienie dla najmłodszych na Dzień Dziecka, a już po wakacjach rozpoczną się próby do kolejnego dużego przedsięwzięcia. Efekty tej pracy młodych aktorów będzie można zobaczyć w okresie Bożego Narodzenia.

A. K.

Nauki przedślubne

Duszpasterstwo Rodzin Diecezji Bielsko-Żywieckiej przypomina o możliwościach skorzystania z nauk przedślubnych dla narzeczonych, które proponowane są w Bielsku-Białej.

Kursy składają się z 4 spotkań po 2 wykłady oraz 2 rozmów w Katolickiej Poradni Rodzinnej. W kursie może wziąć udział najwyżej 15 par. Odpłatność za udział wynosi 30 zł od pary.

W czterech miejscach nauki przedślubne prowadzone są w każdym miesiącu przez cały rok:

● przy kościele pw. **św. Mikołaja (katedra)** – I, II, III, IV niedziela miesiąca, godz. 14.00, zapisy: tel. 812-45-06 – poniedziałek-sobota w godz. 9.00-12.00; poniedziałek-piątek w godz. 15.00-17.00;

● przy kościele pw. **Opatrzności Bożej** – I, II, III, IV niedziela miesiąca, godz. 14.30, zapisy: tel. 814-45-07 – poniedziałek-sobota w godz. 9.00-12.00; środa i piątek w godz. 15.00-18.00;

● przy kościele pw. **Najświętszego Serca Pana Jezusa (przy dworcu)** – I, II, III, IV wtorek miesiąca, godz. 19.00, zapisy: tel. 819-06-83 – poniedziałek i środa w godz. 15.00-17.00; wtorek i czwartek w godz. 8.30-10.30;

● przy kościele pw. **Chrystusa Króla (Leszczyny)** – I, II, III, IV niedziela miesiąca, godz. 14.30 zapisy: tel. 814-32-68 – poniedziałek-sobota w godz. 8.00-9.00; poniedziałek i środa w godz. 19.00-20.00.

Ponadto kilka razy w roku kursy organizowane są także:

● przy kościele pw. **św. Stanisława BM (Stare Bielsko)** informacja i zapisy: tel. 815-15-60;

● przy kościele pw. **św. Maksymiliana Kolbego (Aleksandrowice)** informacja i zapisy: tel. 812-37-03;

● przy kościele pw. **Jezusa Chrystusa Odkupiciela Człowieka (os. Karpackie)** informacja i zapisy: tel. 816-69-33;

● przy kościele pw. **św. Małgorzaty (Kamienica)** informacja i zapisy: tel. 811-38-82;

● przy kościele pw. **św. Andrzeja Boboli (księża palotyni)** informacja i zapisy: tel. 814-08-48;

● przy kościele pw. **NMP Królowej Polski (księża salwatorianie)** informacja i zapisy: tel. 811-67-06 lub 811-85-59.





60 lat służby

„Dziękuję Bogu Wszechmogącemu za łaskę powołania mnie na swego kapłana” – mówił ks. prałat Józef Sanak na zakończenie dziękczynnej Mszy świętej, odprawionej 8 kwietnia w kościele Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej z okazji jubileuszu 60-lecia kapłaństwa.

Z tej też okazji 7 kwietnia biskup Tadeusz Rakoczy przyjął ks. Sanaka, a składając życzenia przekazał wiadomość o uhonorowaniu go przez Ojca Świętego godnością prałata. Natomiast w czasie Mszy św. 6 kwietnia ks. prałat Jan Sopicki, dziekan bialski i główny organizator jubileuszowych uroczystości, przekazał jubilatowi błogosławieństwo, podpisane osobiście przez Jana Pawła II.

„Sześćdziesiąt lat wiernej służby Bogu to szmat czasu. Tak wspaniały jubileusz jest okazją do refleksji, czym jest dar kapłaństwa. Twoje kapłaństwo, w które wpisane zostało cierpienie, było wierną służbą Chrystusowi, a w Chrystusie każdemu człowiekowi, zwłaszcza potrzebującemu” – powiedział w homilii podczas jubileuszowej Mszy świętej ks. kanonik Franciszek Janczy, dawny współpracownik Księdza Jubilata, a obecnie proboszcz parafii MB Bolesnej w Jawiszowicach. W homilii przypominał współpracę ks. Sanaka z Armią Krajową na pierwszej placówce właśnie w Jawiszowicach, gdzie organizował pomoc dla więźniów pobliskiego podboju KL Auschwitz-Birkenau. By uniknąć aresztowania przez gestapo, musiał się wówczas ukrywać. „Po tak zwanym wyzwoleniu okazało się, że znowu jesteś wrogiem, bo spowiadałeś partyzanta i nie chciałeś ujawnić tajemnicy spowiedzi” – mówił ks. Janczy, przypominając aresztowanie ks. Sanaka przez UB w 1950 r. i 8-letni wyrok więzienia. Mówił też o posłudze Księdza Jubilata wśród strajkujących robotników Podbeskidzia na początku 1981 roku oraz o pomocy dla rodzin

uwięzionych działaczy „Solidarności” w latach stanu wojennego.

W uroczystości jubileuszu wzięło udział kilkudziesięciu kapłanów z ks. infułatem Emilem Mroczkiem na czele. Do bialskiej świątyni przybyli też liczne delegacje z wyrazami wdzięczności i życzeniami Bożego błogosławieństwa. Byli parlamentarzyści, przedstawiciele powiatowych i miejskich władz samorządowych, liczna reprezentacja organizacji kombatanckich, wojska oraz związku zawodowego „Solidarność”. Nie zabrakło też delegacji z rodzinnego Przeciszowa oraz z miejscowości, w których pracował ks. Sanak – Jawiszowice, Andrychów i Kóz. Jednak bez wątpienia najliczniejsza była reprezentacja wiernych bialskiej parafii Opatrzności Bożej, w której Ksiądz Jubilat był proboszczem przez 21 lat, aż do przejścia na emeryturę w 1992 r. Uroczystość uświetniła orkiestra 18. Bielskiego Batalionu Desantowo-Szturmowego oraz połączone chóry parafii bialskiej i z Kóz.

Na zakończenie Mszy św. jubilatowi składano życzenia. Jako ostatni uczynił to gospodarz świątyni. „Życzę Księdzu Jubilatowi, aby dalsze życie było opromienione błogosławieństwem Najwyższego Kapłana Jezusa Chrystusa i opieką Najświętszej Maryi Panny, Matki Kapłanów” – powiedział ks. prałat Jan Sopicki.

„Nie mogłem spać tej nocy. Odżyły dawne wspomnienia od czasów wstąpienia do seminarium w 1936 roku i przyjęcia święceń z rąk metropolity krakowskiego księcia Adama Stefana Sapiehy. Są one tak żywe do dziś, że mogłem je przeglądać jak wspaniałą księgę” – powiedział na zakończenie uroczystości wzruszony Ksiądz Jubilat, dziękując wszystkim za życzenia i wszelkie przejawy życzliwości.

ARTUR KASPRZYKOWSKI

Bezdomni w drodze do Emaus

Bezdomni z Bielska-Białej, korzystający na co dzień z nodegowni miejskiej i domu dla bezdomnych oraz tułający się po bielskich dworcach, wzięli udział w wielkanocnym spotkaniu, zorganizowanym 18 kwietnia przez Towarzystwo Pomocy im. Brata Alberta.

Przed świętami wielkanocnymi członkowie bielskiego koła Towarzystwa Pomocy im. Brata Alberta przygotowali 1500 paczek żywnościowych, które rozprowadzili wśród swoich podopiecznych oraz przekazali do parafialnych zespołów charytatywnych, placówek opiekuńczych i wychowawczych, a także do aresztów w Bielsku i Cieszynie oraz więzienia w Wadowicach. „Postanowiliśmy jednak dodatkowo zorganizować spotkanie w odświętnej atmosferze, by wspólnie przeżywać radość Zmartwychwstania przy ołtarzu Pańskim i wielkanocnym stole” – mówi Tadeusz Cozac, prezes Towarzystwa. Na zaproszenie odpowiedziało blisko sto osób, które w wielkanocną środę pojawiły się w kaplicy kościoła pw. św. Brata Alberta w Bielsku-Białej. Większość z nich stanowili bezdomni, ale byli także przedstawiciele władz samorządowych Bielska-Białej z prezydentem Bogdanem Traczykiem i przewodniczącym Rady Miejskiej Henrykiem Juszczy-

Lekcja patriotyzmu w Górkach

Z jakich krajów przyjechali goście Bolesława Chrobrego do Gniezna? Kim był Proroczyna Boży? Jakie zasady wprowadzała Konstytucja 3 maja? To tylko kilka pytań z wielu, na które odpowiadali uczestnicy finałowego konkursu wiedzy na temat twórczości Zofii Kossak, zorganizowanego 21 kwietnia przez Towarzystwo imienia pisarki w Górkach Wielkich.

Tegoroczny konkurs był już szóstym z kolei. Co dwa lata do Górek Wielkich przyjeżdżają uczniowie szkół z całej Polski, by dzielić się swoją wiedzą na temat twórczości Zofii Kossak i rywalizować ze sobą o puchar przechodni, ufundowany przez byłego proboszcza góreckiej parafii Wszystkich Świętych śp. ks. Szczepana Wróbla.

Szkoła, której uda się zwyciężyć trzy razy z rzędu, zatrzymuje puchar na stałe. Nie udało się tego dokonać jeszcze nikomu, choć szkoły z Pierścica i Górek już były o krok od sukcesu...

Szkoły startujące w konkursie przygotowują się w czterech kategoriach: literackiej, plastycznej, teatralnej i konkursie wiedzy. Prace literackie i plastyczne nadsyłane są wcześniej, a podczas finału rozgrywa się turniej wiedzy i ocenia widowiska teatralne.

Głównym tematem tegorocznego konkursu był „Patriotyzm w utworach Zofii Kossak”. W finale wzięło udział ponad 200 uczestników z jedenastu szkół podstawowych, średnich i gimnazjów, z regionu oraz z Katowic, a nawet z Legnicy. Podzielono ich na cztery kategorie wiekowe. Widzowie słuchali od-

powiedzi na pytania – m.in. – z „Uczty u Wierzyńki”, „Proroczyny Bożego”, „Purpurowego szlaku” czy „Koncertu Chopina”. Najmłodsi opowiadali o „Przygodach Kacperka, góreckiego skrzata”.

Jury w składzie: Danuta Głowińska, Urszula Korzonek, Teresa Staniczek, Janina Żagan, a także oceniający wcześniej prace plastyczne Iwona Korus i Piotr Wysogład – pod przewodnictwem prof. Michała Hellera – kustosa Muzeum Góreckiego – miało twardy orzech do zgryzienia. W konkursie plastycznym najlepiej prezentowali się uczniowie z Górek i Pierścica, w teatralnym dołączyła do nich SP 3 z Cieszyna, w literackim cieszynska SP 2 oraz szkoły z Ligoty i Pogorza, a w konkursie wiedzy – SP 3 ze Skoczowa. W końcowej klasyfikacji pierwsze miejsce przyznano SP w Pierścicu, drugie SP w Górkach, trzecie Gimnazjum w Pierścicu, a czwarte Gimnazjum w Górkach Wielkich.

Organizację konkursu – jak zawsze – wspomógł wójt gminy Tadeusz Mendrek, a nagrody ufundowała Fundacja im. Zofii Kossak. „Jestem pełna podziwu i uznania dla nauczycieli, że chcą i udaje się im zainteresować – niełatwą przecież prozą Zofii Kossak – tak dużą liczbę uczniów” – mówi Janina Żagan z Towarzystwa. Co więcej – z roku na rok ta liczba rośnie. O ile niegdyś na finał przyjeżdżało 80–100 osób, teraz jest ich dwa razy więcej. J. Żagan przyznaje, że konkurs powoli przeraża możliwości organizacyjne domu parafialnego w Górkach Wielkich i dlatego kolejny konkurs odbędzie się już prawdopodobnie w bardziej przestronnej sali.

I. M.

Beskidzkie Radio Katolickie

Radiowa rozgłośnia „Anioł Beskidów” prezentuje swój program na częstotliwości UKF 92,7 MHz codziennie w godz. 15.00–21.00. Jest także obecna gościnnie na częstotliwości Radia Maryja UKF 88,4 MHz w dni powszednie w godz. 15.00–16.00, a w niedzielę w godz. 16.00–17.00.

Na telefony radiosłuchaczy redakcja czeka pod numerami: 0-33/810 41 88 i 0-33/810 41 89.





„Gość” – sportowiec z kulturą

Na chwałę Bożą i dla ludzi

Lubią sport, a kibicują przede wszystkim Adamowi Małyszowi. Sami – jeśli czas pozwala – pływają, jeżdżą na nartach i rowerze. Na co dzień dają radość innym. „Jeżeli tak możemy pomóc – czemu nie” – mówią. 18 kwietnia w Oświęcimiu zagrali charytatywnie na rzecz parafialnych klubów sportowych w diecezji bielsko-żywieckiej.

Ponad pięć tysięcy osób przybyło do hali lodowiska Unii Dwory Oświęcim, na Wielkanocny Koncert „Golec uOrkiestry”, zorganizowany przez BPKiS. Dla wielu była to okazja do spotkania z jednymi z najpopularniejszych polskich wykonawców. Dla innych – udział w imprezie charytatywnej. I jedni, i drudzy bawili się znakomicie.

Paweł i Łukasz Golcowie wraz z przyjaciółmi potrafią stworzyć atmosferę rodzinnej zabawy nawet w tak ogromnym gronie. „Czy gramy dla pięciu osób, dla pięćdziesięciu czy pięciu tysięcy – zawsze trzeba grać najlepiej jak się potrafi – mówili na konferencji prasowej. – Co ma robić muzyk przez wielkie M? Cieszyć, radować, czasem umartwić, zafrasować – to takie góralskie słowo, które oznacza – umartwić, ale z optymistycznym finałem”.

I tak było przez cały koncert. Grali dla ducha i ciała. Zaczęło się od... „Ścierniska”, czyli piosenki o marzeniach. Potem wraz z publicznością, w wieku od lat dwóch do chyba stu, śpiewali piosenki ze swojej pierwszej i drugiej płyty.

Pomimo wielkiej popularności nie sprawiali wrażenia niedostępnych



GRZEGORZ GAWENDA

gwiazd. Po koncercie długo rozdawali autografy z imiennymi dedykacjami i pozowali do zdjęć.

Jeśli tylko znajdują czas, grają z orkiestrą dętą w Milówce, gdzie dorastali. „Lubimy śpiewać, bo kto śpiewa, dwa razy się modli. Gramy i grać będziemy, bo to lubimy i robimy na chwałę Bożą” – przyznają.

Szacunkiem dla kultury regionalnej, którą umiejętnie połączyli z jazzem, zdobyli najpierw Milówkę, Podbeskidzie, potem Śląsk, a teraz słysząc o nich w całej Polsce. Kiedy mówią, że po muzyczną nagrodę Grammy też pojadą, to się jeszcze uśmiechają, ale kto wie...

Nie zmienia się ich hierarchia wartości: „Zdrowie, wiara, pokora, dawanie ludziom radości” – wymieniają jednym tchem. Zapytani o to, czy czują się bogaci, najpierw żartują, że prawdziwy show-biznes zaczyna się od miliona dolarów, a do tego im jeszcze daleko. „Czujemy się bogaci duchowo. Uboga-

ca nas to, że ludzie przychodzą na koncerty, kupują płyty” – twierdzą.

Od listopada ubiegłego roku, kiedy to otwarto działalność Biura Promocji, był to trzeci zorganizowany przez nie koncert gwiazd. Wystąpiła Eleni, Skaldowie, teraz Golec uOrkiestra. Biuro zaprasza wykonawców łączących artyzm z wielkością ducha, dla których – jak śpiewają Golcowie – „pieniądze to nie wszystko”. Promocja takich postaci, to zarazem promocja Ewangelii.

Koncert odbył się dzięki pomocy Sportowej Spółki Akcyjnej Unia Dwory Oświęcim, dziekana oświęcimskiego ks. kan. Krzysztofa Strauba, prezydenta Oświęcimia Józefa Krawczyka, firm: PZU Oddział w Oświęcimiu, Spółdzielni „Beskid” i Building Business. Szczególne podziękowania należą się też służbom medycznym, straży pożarnej, policji, wojsku i ochronie obiektu.

I.M.

Kolonie w Budapeszcie

Dzięki kontaktom bielskiego oddziału stowarzyszenia „Wspólnota Polska” 400 dzieci z Bielska-Białej może wyjechać na atrakcyjne kolonie letnie do Budapesztu. Zapisy chętnych przyjmowane będą do 15 maja.

Cztery dwutygodniowe turnusy odbędą się od 1 lipca do 25 sierpnia. Program kolonii obejmuje m.in. zwiedzanie budapeszteńskich miejsc historycznych, wycieczki nad Balaton, na zamek w Wyszehradzie i na wyspę św. Małgorzaty, wyprawy na basen termalny i zjazd rynną „letnich bobslejów”.

„Całość pobytu kosztować będzie ok. 850 złotych, a za dodatkową opłatą chętni będą też mogli wyjechać na 1 dzień do Safari parku w Austrii – wyjaśnia inicjator kolonii Wojciech Dębowski, prezes bielskiej „Wspólnoty Polskiej”. – Staramy się pozyskać sponsorów, dzięki czemu może uda się obniżyć ten koszt oraz sfinansować pobyt tym dzieciom, których rodziców nie będzie stać na opłaceniu kolonii”.

Zgłoszenia chętnych przyjmuje Biuro Podróż „Atlantis” w Bielsku przy ul. Ratuszowej 2, tel/fax: 0-33/812 54 65.

Urodziny bł. Frassatiego

Na zaproszenie do wspólnej modlitwy z okazji setnej rocznicy urodzin bł. Piera Giorgia Frassatiego odpowiedzieli pielgrzymi i turyści gromadzący się w kaplicy pw. Podwyższenia Krzyża Świętego na Groniu Jana Pawła II od 6 do 8 kwietnia.

„List w tej sprawie otrzymaliśmy z Rzymu od krewnej Błogosławionego, Wandy Gawrońskiej, którą gościliśmy już na Groniu – wyjaśnia Stefan Jakubowski, opiekun kaplicy. – Chodziło o to, by istniejące w wielu miejscach na świecie wspólnoty i stowarzyszenia działające pod patronatem bł. Frassatiego podjęły modlitwę i zapaliły symboliczną świecę urodzinową. W naszej kaplicy przed płaskorzeźbą przedstawiającą bł. Piera Giorgia zapaliliśmy sto świec, ułożonych w kształcie serca, a modliliśmy się w intencji jego kanonizacji od piątku do niedzieli”.

Modlitewne spotkania zakończyły się w Niedzielę Palmową, kiedy Eucharystię połączoną z poświęceniem palm sprawował ks. dr Maciej Ostrowski z Krakowa. We Mszy świętej uczestniczyło ponad 2 tysiące wiernych z naszej diecezji, a także z archidiecezji krakowskiej. Przy-

byli członkowie Polskiego Towarzystwa Turystycznego „Beskid Śląski” z Czech oraz delegacje ratowników GOPR oraz przewodnicy i uczestnicy ubiegłorocznej górskiej pieszej pielgrzymki do Rzymu.

Po Mszy św. odbył się konkurs palm. Wiele było pięknych, a najbardziej okazałe miały nawet siedem metrów wysokości. Nagrodą pierwszego miejsca wyróżnieni zostali: Michał Sztuka z Rzyk, Rafał i Maciej Brzukałowie, Anna i Maciej Targoszowie, Jan Jurczak i Agata Kawa – wszyscy z Targoszowa – a także Elżbieta Kopytko z Rzyk Jagódek, Kaziemierz Smaza z Kęt oraz Wojciech i Jakub Maciejczykowie z Inwałdu. Nagrodzeni otrzymali pamiątkowe albumy, ufundowane przez radnych powiatu wadowickiego, Zbigniewa Mieszczaka z Sulkowic, Stefana Jakubowskiego i Marię Jakubowską-Szczotkę z Andrychowa.

Członkowie Grupy Modlitewnej z Gronia serdecznie zapraszają w niedzielę 13 maja o godz. 12.00 na Mszę dziękczynną z okazji 10. rocznicy poświęcenia krzyża „Ludziom gór”, którą sprawować będzie ks. dr Jerzy Pawlik.

T.M.

Krótko

● Około 2 tysięcy młodych ludzi wzięło udział w oświęcimskim Marszu Żywych. Przemarsz Droga Śmierci od bramy byłego obozu KL Auschwitz do Międzynarodowego Pomnika Ofiar Faszyzmu w Birkenau był symbolicznym upamiętnieniem ofiar holocaustu. Większość uczestników stanowili Żydzi z Izraela, Stanów Zjednoczonych i zachodniej Europy. Nie zabrakło też licznej grupy Polaków.

● W żywieckim Starym Zamku otwarto wystawę „Zabytkowe kapliczki, figury i krzyże przydrożne województwa śląskiego”. Natomiast w sąsiednim Muzeum Miejskim zaprezentowano mieszkańcom Żywca dokumenty odnalezione podczas remontu zabytkowej dzwonnicy, znajdującej się przy Rynku.

● W kęckiej Piwnicy Rycerskiej odbyło się pierwsze spotkanie z cyklu „Rody, z których dumne są Kęty”. Bohaterami wieczoru byli przedstawiciele rodzin Bilczewskich i Dworzańskich.

● Polski Związek Kulturalno-Oświatowy w Republice Czeskiej został uhonorowany Nagrodą im. Wojciecha Korfańskiego, przyznawaną przez Związek Górnośląski. PZKO nagrodzono za wytrwałe podtrzymywanie i upowszechnianie kultury polskiej na Zaolziu.

● W cieszyńskiej gminie Hażlach oddano do użytku mieszkanie rotacyjne dla ofiar przemocy w rodzinie. Znajduje się ono w budynku z mieszkaniami socjalnymi w Kończycach Wielkich i podlega Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej.

● Dyrekcja Wojewódzkiego Szpitala Psychiatrycznego w Andrychowie podpisała porozumienie o współpracy ze szpitalem w Paloniemi w Finlandii. Współpraca będzie obejmować między innymi wymianę doświadczeń o sposobach leczenia uzależnień.

● W Cieszynie odbył się III Przegląd Filmów Czeskich i Słowackich „Kino na granicy”. Pokazom filmowym towarzyszyły spotkania z filmowcami i koncerty czeskich zespołów rockowych.

● Po rocznej przerwie, spowodowanej awarią poprzedniego aparatu, w oświęcimskim szpitalu znowu funkcjonuje pracownia tomografii komputerowej. Jej otwarcie nastąpiło 19 kwietnia.

● Bielska Fabryka Maszyn Włókienniczych „Befama” obchodzi w tym roku 150-lecie istnienia. Z tej okazji zarząd spółki organizuje 12 maja jubileuszowy festyn rodzinny na terenie zakładu przy ul. Piekarskiej. Do uczestnictwa zaproszono byłych i obecnych pracowników „Befamy” z rodzinami.

● Oświęcimianin Henryk Lehnert zdobył „Kryształową Kulę” na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym „Młode Kino Europejskie”, który odbył się w Toruniu. Jest to setna międzynarodowa nagroda tego filmowca.

● Unia Europejska przyznała 160 mln euro na budowę 20-kilometrowego odcinka drogi ekspresowej, mającej połączyć Cieszyń z Bielskiem. Europejskie pieniądze pokryją 70 procent kosztów tej inwestycji, która ma zostać ukończona do 2004 roku.

● W siedzibie Towarzystwa Miłośników Ziemi Oświęcimskiej czynna jest wystawa prasy codziennej i periodyków okresu międzywojennego. Ekspozycję można oglądać do 21 maja.

Bielsko-Żywiec



Adres redakcji:
ul. Słowackiego 27,
43-300 Bielsko-Biala,
tel. (0-33) 812 51 39

e-mail: bielsko@goscnielny.pl



Ojciec Antoni Dudek w celi Prymasa

Tu diabeł bał się Prymasa

Rozmowa z o. ANTONIM KAZIMIERZEM DUDKIEM OFM

– Obchody Roku księdza Prymasa Stefana Wyszyńskiego w Prudniku Lesie zapowiadają się interesująco. Franciszkanie prudnicki przygotowali bogaty program.

– Owszem, jak na nasze warunki lokalne program jest dość bogaty. Robimy, co możemy, i chcę dodać, że w obchody tego roku bardzo mocno włączyły się władze miasta. Zasmuca nas natomiast pewien brak koordynacji obchodów Roku Prymasowskiego. Wiadomo, że miejsc internowania Księdza Prymasa jest w Polsce cztery. Ale my do tej pory nie wiemy, co się gdzie indziej dzieje. Próbowaliśmy nawiązać kontakty, dowiedzieć się, co organizują inni, prosiliśmy o informacje, które mogłyby nas zainspirować. Niestety, nikt nie podzielił się swoimi propozycjami.

– Co będzie głównym motywem prudnickich obchodów?

– Postanowiliśmy oprzeć się na żyjących świadkach. Dlatego będzie tu ks. Stanisław Skorodecki (6 maja), który był współwiceprezidentem Księdza Prymasa. Będzie również jego wieloletni osobisty sekretarz ks. Bronisław Piasecki (10 czerwca). Odbędzie się także spotkanie (19–20 maja) z red. Jackiem Żakowskim, człowiekiem, który dotarł do świadków nietypowych – do siostry Graczyk, którą chyba niesłusznie ocenia się dzisiaj jako zdrajczynię, oraz do siostry Prymasa, która pokazuje nam go trochę innego, niż go znamy. Spodziewamy się również, że będzie u nas gościł następca prymasa Wyszyńskiego – ks. kard. Józef Glemp (26 sierpnia). Cały rok obchodów rozpoczęliśmy transmisją w Radiu Maryja.

– Radio Maryja i Jacek Żakowski to trochę inne parafie...

– I ci mają do powiedzenia coś mądrego i on ma do powiedzenia coś mądrego. Każda rzecz oglądana z wielu stron jest bogatsza. Ja się boję zaprzęgu końskiego, który ma kłapy na oczach i ciągnie w jedną stronę. Pan Jezus powiedział: Idźcie za mną.

Jeśli nas ktoś doprowadza do Pana Jezusa, to ja się będę go trzymał. Prymas niewątpliwie całym życiem to robił. Zatem jeżeli w poznaniu Prymasa pomoże nam Radio Maryja i pomoże pan Żakowski, to nie widzę powodów, żeby ich tu nie zapraszać. Nie bójmy się pluralizmu, on ma otwierać oczy. Ja – franciszkanin – kocham też jezuitów, ale i dominikanów (śmiech).

– Jakie podstawowe przesłanie płynie z tego miejsca, klasztoru franciszkańskiego, w którym był internowany Prymas Polski?

Międzynarodowy kongres pt. „Eutanazja w dyskusji” Pomóźcie mi umrzeć!

Drzewko w połowie zielone, a w połowie suche na żółto-brązowym tle stało się symbolem międzynarodowego kongresu pt. „Eutanazja w dyskusji”, który 19 i 20 kwietnia odbywał się w Wyższym Seminarium Duchownym diecezji opolskiej i gliwickiej w Opolu. Kongres został zorganizowany przez katedrę teologii moralnej i etyki społecznej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego, głównie zaś przez kierownika tejże katedry ks. prof. dra hab. Alojzego Marcolę.

Był to już trzeci z kolei kongres międzynarodowy dotyczący problematyki moralnej, zorganizowany od czasu powstania Uniwersytetu Opolskiego. Dwa poprzednie kongresy, które odbywały się w 1995 i 1998 r., dotyczyły etycznej problematyki transplantacji narządów oraz diagnostyki genetycznej. Tym razem podjęta została problematyka związana z coraz bardziej aktualną w naszym kraju eutanazją. Wszystkie referaty i dyskusje odbywały się w języku niemieckim, głównie z uwagi na liczny udział wielkich przedstawicieli teologii mo-

– Ciągłe mówię ludziom o jednej rzeczy: to więzienie uczy, jak strasznie diabeł się bał Księdza Prymasa. Prymas był sam, a ilu ludzi było zaangażowanych w pilnowanie go. Jak się diabeł boi wolnych ludzi. A druga nauka: można człowieka skrepić, ale on zawsze jest wolny. Człowiek to przede wszystkim duch, technienie życia.

– Czym Prudnik Las odznaczył się szczególnie spośród innych miejsc uwięzienia Prymasa?

– Ksiądz Prymas podjął tu pracę pisarską nad czteroczęściowym „Listem do moich kapłanów” oraz „Szkicami liturgicznymi na cały rok kościelny”. Po drugie – czytając tutaj „Potop” wymyślił ideę odnowy Ślubów Jasnogórskich. Sam wyraźnie wspomina, że ta myśl zrodziła się w Prudniku, niedaleko Głogówka, „gdzie król Jan Kazimierz i prymas Leszczyński radzili, jak ratować Polskę z odmetów”.

Ja to chętnie porównuję do takiego filmu mojej młodości – „Bonanzy”. Każdy odcinek tego serialu zaczynał się obrazem małego płomyka, który błyskawicznie rozchodził się po prerii. Prudnik jest na samym południu Polski, 1200 metrów za nami jest granica czeska. Przed nami cała Polska. Z Prudnika wyszło małe światło, które rozpalilo cały kraj – Śluby Jasno-

górskie. Echem tego będzie sztafeta, która ze światłem pobiegnie do Lednicy po naszych uroczystościach, które odbędą się 26 maja na błoniach przed klasztorem. Pobiegą nasi postulanci franciszkańscy i młodzież z gimnazjum w Zdzeszowicach, które chce przybrać imię Prymasa Wyszyńskiego.

– Ojciec jest *spiritus movens* prudnickich obchodów Roku Prymasowskiego. A prywatnie co dla Ojca jest tu najważniejsze?

– To jest pytanie z gatunku tych, które ścinają z nóg. No bo jak człowiek bywa na co dzień ze świętością, to wiadomo – tępieje mu wrażliwość. Jestem Bogu wdzięczny za jedną rzecz. Ja przyszedłem do Prudnika właściwie na roczny odpoczynek i przygotowanie do wyjazdu do Ziemi Świętej. A tu Rok Prymasowski, Prudnik. No to do roboty! Widzę, że nie ma co planować, tylko trzeba oddać się Panu Bogu do dyspozycji. Każde miejsce jest prezentem od Pana Jezusa. Przyszedłem odpoczywać, a tu propozycje i możliwości pracy sypią się z różnych stron.

– Serdecznie dziękuję Ojcu za rozmowę.

Rozmawiał ANDRZEJ KERNER

ralnej z obszaru języka niemieckiego. Problematyka eutanazji została omówiona wszechstronnie i interdyscyplinarnie, poruszano bowiem nie tylko aspekty etyczne i teologiczne związane z eutanazją, ale także kwestie medyczne i prawne. Ponadto uczestnicy konferencji prezentowali nie tylko rozważania teoretyczne, ale dzielono się doświadczeniami.

Profesor A. Bondolfi z Uniwersytetu w Zurychu, przedstawiając swoje doświadczenia z prac w różnych komisjach, które opracowywały ustawodawstwo dotyczące eutanazji, zwrócił uwagę, że o ile kiedyś modlono się *od nagłej a niespodziewanej śmierci zachowaj nas Panie*, to w dobie współczesnej prosi się raczej o rychłą śmierć. Potwierdził to, dzieląc się swoimi doświadczeniami z pracy z ludźmi chorymi, lekarz pochodzący z Opolszczyzny – prof. med. F. Kokott z Katowic, ukazując medyczne aspekty i dylematy eutanazji. Wyraził też swój jednoznaczny sprzeciw wobec eutanazji nazywając ją zabiciem na żądanie. Aspekty filozoficzne związane z eutanazją zostały przedstawione przez pochodzącego z Nysy teologa moralistę na Uniwersytecie w Norymberdze – profesora H.J. Türka. W debacie nie mogło zabrak-

nąć przedstawiciela z Holandii, pierwszego kraju Europy, w którym została zalegalizowana eutanazja. Referat prof. J. Jansa z Katolickiego Uniwersytetu w Tilburgu stanowił prezentację projektu ustawy z listopada 2000 r. dotyczącej eutanazji, który został przyjęty przez parlament holenderski 10 IV 2001 r. Ciekawe jest to, że ustawa ta nie zawiera słowa *eutanazja*, a nazwa jej brzmi *Kontrola zakończenia życia na żądanie i pomoc przy samobójstwie*. W świetle tejże ustawy, eutanazja jest prawnie dopuszczalna, kiedy lekarz jest przekonany, że pacjent świadomie i po dojrzałym namyśle wyraził taką wolę, jego stan nie rokuje poprawy, a cierpienie wykracza poza granice wytrzymałości. Ponadto lekarz wraz z pacjentem powinni dojść do przekonania, że w tej sytuacji nie istnieje żadne przekonujące rozwiązanie, a inny niezależny lekarz wyrazi swą opinię i zgodę. Profesor A. Autiero, teolog moralista z Uniwersytetu w Monastyrze, który dokonał etycznej oceny debaty o eutanazji, stwierdził m.in., że eutanazja jest wyrazem zwycięstwa śmierci, a nie zwycięstwa wolności w umieraniu.

Ciąg dalszy na str. 16

Portret chrześcijanina

Przysięgać?

„Słyszeliście również, że powiedziano przodkom: »Nie będziesz fałszywie przysięgał, lecz dotrzymasz Panu swej przysięgi«. A ja wam powiadam: Wcale nie przysięgajcie – ani na niebo, bo jest tronem Bożym; ani na ziemię, bo jest podnóżkiem stóp Jezusa... Ani na swoją głowę nie przysięgaj, bo nie możesz nawet jednego włosa uczynić białym albo czarnym. Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi” (Mt 5, 33–37).

Tak łatwo ześlizgujemy się po tekście Ewangelii. Bo przecież chrześcijanie przysięgają, jakby nigdy nie czytali, co Jezus powiedział. I to nie tylko prywatnie. Kościół posługuje się przysięgą całkiem oficjalnie – mało tego, w niejednym przypadku prawo kościelne przysięgi wymaga. Gdyby wtedy wobec kościelnego urzędu ktoś powiedział: „Dlaczego żądasz ode mnie, bym przekroczył nakaz Ewangelii? Skoro powiedziałem »tak« – to sprawy właśnie tak się mają”. Cóż, z punktu widzenia prawa kościelnego, niektóre czynności byłyby nieważne. Czy zatem wolno składać przysięgę, świadomie sprzeciwiając się Ewangelii? I czy wolno jej żądać? Czy wolno chrześcijaninowi składać przysięgę wobec urzędów świeckich? Przecież Jezus mówi o przysiędze nie tylko religijnej (przysięgać „na niebo”, czyli na Boga), ale i o przysiędze składanej bez powoływania się na Boga (przysięgać „na swoją głowę”). Zatem i taka przysięga jest wedle Jezusa... Wła-

śnie, jaka jest? Niedozwolona? Zła? Grzeszna? Czy tylko zbędna, niepotrzebna i niestosowna?

Jaka jest motywacja Jezusa? Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie – a zatem chrześcijanin powinien być prawdomówny zawsze i wszędzie bez reszty. Zawsze, wszędzie, bez reszty... Czyli: mówić prawdę, tylko prawdę i całą prawdę. Jeśli mówić trzeba. Bo nieraz należy milczeć. Milczenie, które płynie z szacunku dla prawdy, nazywamy tajemnicą. Bo bywa milczenie, które jest kłamstwem. Niełatwo każdą z tych sytuacji jednoznacznie rozróżnić. I nie jest łatwo wedle rozeznania własnego sumienia postąpić. Dlatego tak wiele jest naszych „tak”, które albo nic nie znaczą, albo są dwuznaczne, albo znaczą nawet „nie”. Jezusowy wymóg pozbycia się wszelkich przysięg zda się być tak wygórowany, że aż nierealny. A może trzeba powiedzieć, że jako chrześcijanie zrobiliśmy w ciągu dwudziestu wieków zbyt mało, by prawda stała się podstawą naszych wzajemnych powiązań?

I dlaczego wierność prawdzie jest taka trudna? Dlaczego kłamstwo staje się codziennym narzędziem nawet w sprawach drobnych, nieważnych, tam, gdzie naprawdę nie warto nim się posługiwać? Dlaczego sami kłamiąc, posadzamy cały świat, że czyni to samo – i dlatego domagamy się składania przysięgi? Czy nie jest to jeden z najbardziej zniekształconych i zeszpeconych rysów portretu chrześcijanina?

KS. TOMASZ HORAK

Dobry i zapobiegliwy gospodarz

Ks. Jan Kołodenny urodził się 15 maja 1943 r. w Chodackowie Wielkim (pow. Tarnopol). Po wojnie wraz z rodzicami przybył na Opolszczyznę. Osiadł w Łące Prudnickiej. W 1961 r. zdał maturę w gliwickim Niższym Seminarium Duchownym. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w Wyższym Seminarium Duchownym Śląska Opolskiego w Nysie (1961–67). 11 czerwca 1967 r. w Opolu przyjął święcenia kapłańskie. Był wikariuszem w parafiach: Prószków (1967–69), Smolnica (1969–72), Chrystusa Króla w Bytomiu Stolarzowicach (1972–74), Sławięcice (1974–78), Wierzbnik (1978–81), a następnie proboszczem w Przylesiu (1981–89), Malni (1989–97) i Czarnowasach (1997–2000).



Pełniąc posługę duszpasterską w Przylesiu, ks. Jan Kołodenny przeprowadził gruntowny remont tamtejszej świątyni. Największym jednak w tamtym okresie przedsięwzięciem była, trwająca trzy lata, budowa kościoła filialnego w Obórkach. Po śmierci ks. Kołodennego, parafianie z Obórek ufundowali i umieścili w swoim kościele płytę pamiątkową ku czci śp.

Proboszcza. W czasie ośmioletniej pracy w Malni ks. Jan Kołodenny również zapisał się w pamięci parafian jako dobry i zapobiegliwy gospodarz. Doprowadził tam m.in. do wybudowania dzwonnicy, założenia nowego ogrzewania kościoła oraz nagłośnienia. Wymalowano dolny kościół, a w górnym założono nowe drewniane ławki i stacje Drogi Krzyżowej.

W sierpniu 1997 r. ks. Jan Kołodenny został ustanowiony proboszczem w Czarnowasach. Pełnił obowiązki duszpasterza parafii do maja 2000 r. W tym czasie odnowił m.in. pomieszczenia na plebanii, a na cmentarzu przy kościele św. Anny wykonano bramę wejściową od strony parkingu oraz fragment chodnika prowadzący od tej bramy do głównej alei cmentarnej. W planach miał również ufundowanie nowego nagłośnienia na cmentarzu, malowanie kościoła św. Anny, odnowienie elewacji kościoła parafialnego oraz założenie w nim witraży. Niestety, choroba nie pozwoliła na realizację tych zamierzeń.

Ks. Jan Kołodenny zmarł 8 maja 2000 r. i został pochowany na cmentarzu przy kościele św. Anny w Czarnowasach. Miejsce jego spoczynku upamiętnia grobowiec ufundowany przez parafian z Czarnowasów, którzy zapamiętają doświadczenia i powagę śp. ks. Jana Kołodennego, jego pełne mądrości homilie, poezję okolicznościową, którą tworzył i czasami recytował podczas uroczystości parafialnych, oraz piękny śpiew.

Msza św. w pierwszą rocznicę śmierci śp. ks. Jana Kołodennego zostanie odprawiona 8 maja o godz. 19.00 w kościele parafialnym w Czarnowasach.

KS. KONRAD GLOMBIK

RAFAŁ RIPPEL

Pomóżcie mi umrzeć!

Ciąg dalszy ze str. 15

Jak potwierdzają nazwiska prelegentów, kongres miał głównie charakter naukowy, ale nie zabrakło miejsca na podzielenie się doświadczeniami z działalności jednostek opieki paliatywnej i hospicjów, a przede wszystkim z bezpośrednich spotkań ludzi zajmujących się opieką paliatywną i hospicyjną z nieuleczalnie chorymi i umierającymi. Pierwszego dnia kongresu w godzinach wieczornych podjęto dyskusję, w której uczestniczyli ks. dr A. Bartoszek z Katowic, ks. dr E. Kleindienst z Augsburga, dr med. J. Pyszkowska z Katowic oraz ks. mgr W. Leśnikowski z Nysy. Dzięki tym osobom przybliżone zostało to, co praktycznie czyni się dla ludzi nieuleczalnie chorych i umierających. Działania te stanowią oczywiście alternatywę wobec pokusy eutanazji. Na potrzebę takich działań zwracali uwagę prawie wszyscy prelegenci.

W drugim dniu kongresu zostało przedstawione stanowisko Kościołów wobec eutanazji. Ciekawym jest fakt, że protestancki teolog z Uniwer-

sytetu w Bochum – prof. Ch. Frey podkreślił, że stanowisko Kościoła protestanckiego wobec eutanazji jest takie samo jak stanowisko Kościoła katolickiego, różnica jest tylko w sposobie argumentacji. Prof. K. Golser, teolog moralista z Uniwersytetu w Brixen, przedstawił stanowisko Kościoła katolickiego wobec eutanazji, podkreślając przede wszystkim wagę debaty o eutanazji encykliki *Evangelium vitae*, w której Jan Paweł II napisał m.in.: „**potwierdzam, że eutanazja jest poważnym naruszeniem Prawa Bożego jako moralnie niedopuszczalne dobrowolne zabójstwo osoby ludzkiej**” (EV65). Do cytowanej encykliki wielokrotnie w swoim referacie nawiązywał ks. bp A. Laun – bp pomocniczy z diecezji Salzburg. Zwrócił on uwagę, że w połowie lat 70., kiedy podejmowano w Austrii dyskusje o legalizacji aborcji, rodziły się obawy, że dopuszczalność aborcji – pierwszy wyłom wobec 5. przykazania – doprowadzi w konsekwencji do dalszych wyjątków. Legalizacja eutanazji jest tego potwierdzeniem. Bp Laun podkreślił też za

Janem Pawłem II, że stworzenie bez Stwórcy zanika, a kiedy nie uznaje się prawdy, że człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boże, życie ludzkie przestaje być nienaruszalne. Pochodzący ze Śląska ks. prof. J. Piegsa, emerytowany teolog moralista z Uniwersytetu w Augsburgu, przedstawił Rekomendację Rady Europy dotyczącą ochrony umierających.

Wymiana przemyśleń i doświadczeń o eutanazji była wszechstronna i pozbawiona uproszczonych rozwiązań. Nie obawiano się stawiać trudnych pytań związanych z bardzo aktualnym problemem eutanazji. Z pewnością kongres powinien przyczynić się do uwrażliwienia świadomości polskiego społeczeństwa, które prawie w 50 proc. popiera eutanazję, na moralne problemy związane z takim podejściem do problemu umierania i jeszcze bardziej uświadomić potrzebę rozwoju alternatywnej dla eutanazji opieki paliatywnej i ruchu hospicyjnego, którego naczelną ideą jest pomoc ludziom w godnym umieraniu.

Dzwon Ósmej Godziny wraca do Głogówka

W 1943 roku dzwon kościoła pw. św. Franciszka z Asyżu został zdjęty z wieży, aby podzielić los wielu śląskich dzwonów przeznaczonych decyzją hitlerowskich władz do przemysłu zbrojeniowego. Z całego Śląska do niemieckich hut przewiezionych zostało około 20 tysięcy dzwonów, część z nich nie zdążono zamienić na armatnie pociski, wśród blisko 1000 ocalałych znalazł się dzwon z Głogówka.

Odnaleziony po wojnie w Fuldzie dzwon Ósmej Godziny długo nie mógł wrócić do swego macierzystego miejsca, dopiero po zmianach politycznych w Polsce zarysowała się na-

dzieja na odzyskanie ufundowanego przez Oppersdorffów dzwonu, który zgodnie z postanowieniem fundatorów miał zawsze dzwonić o ósmej godzinie rano, aby przypominać poległym głogówczanom. Po zabranym spiszowym dzwonie w kościele OO. Franciszkanów pozostało jego żelazne serce. Wkrótce, po 58 latach oczekiwania, obie części dzwonu połączą się dzięki wieloletnim staraniom głogówczan, wśród których szczególną rolę odegrali: Józef Matysek, Karol Kopacz – byli burmistrz Głogówka i obecny burmistrz Jan Mencler.

Józef Matysek przez dziesiątki powojennych lat utrzymywał kontakt z rodziną Oppersdorffów, głównym tematem ich rozmów był los dzwonu z Głogówka. Efektem wieloletnich uzgodnień stał się list z 5 października ub.r. Hansa Georga Oppersdorffa, w którym powiadomił

władze Głogówka o swojej zgodzie na powrót dzwonu Ósmej Godziny. W ślad za listem Oppersdorffa do burmistrza Jana Menclera dotarła decyzja urzędu miasta Fuldy o zwrocie dzwonu.

23 czerwca, podczas zjazdu byłych mieszkańców Głogówka, na który przyjadą również byli głogówccy parafianie – obecni mieszkańcy Fuldy, którzy przywiezą ze sobą dzwon, o godz. 17.00, podczas koncelebracji Mszy św. pod przewodnictwem biskupa Jana Bagińskiego, odbędzie się uroczyste przekazanie wiernym Głogówka ich długo oczekiwanego dzwonu. W uroczystości udział wezmą władze lokalne i wojewódzkie, z wojewodą opolskim Adamem Pęziołem, rodziną Oppersdorffów, wierni obu wspólnot parafialnych – Głogówka i Fuldy.

T. S.-M.

Śp. ks. proboszcz Edward Cebula

18 kwietnia 2001 r. zmarł ks. Edward Cebula, proboszcz parafii pw. Ducha Świętego w Ostroźnicy.

Urodził się 17 października 1952 roku w Grabinie, powiat Prudnik. Egzamin maturalny złożył w Liceum Ogólnokształcącym w Białej w 1971 roku. W latach 1971–1974 kontynuował naukę w Policealnym Studium Zawodowym w Krapkowicach-Otmęcie, gdzie uzyskał tytuł technika che-

mika, po czym pełnił służbę wojskową (1974–1976). Studia filozoficzno-teologiczne odbył w Wyższym Seminarium Duchownym Śląska Opolskiego w Nysie (1976–1982), gdzie 16 maja 1982 r. przyjął święcenia kapłańskie. W charakterze wikariusza pracował w parafiach: pw. Wniebowzięcia NMP w Jemielnicy (1982–1985) i pw. św. Jerzego w Gliwicach Łąbędach (1985–1989),

a następnie był proboszczem w parafiach: pw. Matki Boskiej Śnieżnej w Dąbrówce Dolnej (1989–2000) i pw. Ducha Świętego w Ostroźnicy (2000–2001).

Pochowany został 21 kwietnia 2001 r. na cmentarzu parafialnym w Ligocie Bialskiej. Obrzędem pogrzebowym przewodniczył opolski biskup pomocniczy Jan Bagiński.

G. S.

Kronika diecezji

● Blisko 200 kapłanów z diecezji gliwickiej i opolskiej uczestniczyło w Emaus kapłańskim, które tradycyjnie odbyło się we wtorek wielkanocny 17 kwietnia br. na Górze Świętej Anny. Uroczystej Mszy św. z udziałem biskupów gliwickich i opolskich przewodniczył abp Alfons Nossol, natomiast słowo Boże wygłosił bp Jan Wietorek, który też prowadził nabożeństwo w intencjach kapłanów i o nowe powołania. W kazaniu Biskup gliwicki podkreślił, że kapłan jest człowiekiem Triduum Paschalnego, aktualizującym się przez sprawowanie Eucharystii i wypełniającym testament Chrystusa, praktykując na co dzień przykazanie miłości. Współuczestnicząc w cierpieniu innych i przez własne cierpienie kapłan staje się szczególnym świadkiem nauki płynącej z tajemnicy paschalnej, której konsekwencją jest składanie świadectwa o zmartwychwstałym Chrystusie. Z bazyliki kapłani przeszli na grób śp. bpa Antoniego Adamuika, a następnie udali się do domu pielgrzyma, gdzie wysłuchali wykładu ks. prof. Kazimierza Doli poświęconego życiu Prymasa Tyśiąclecia, ze szczególnym uwzględnieniem jego pobytów na Opolszczyźnie.

● 17 kwietnia br. tegoroczni maturzyści z diecezji gliwickiej i opolskiej pielgrzymowali do sanktuarium na Górze Świętej Anny. Spotkanie rozpoczęło się w domu pielgrzyma, gdzie m.in. wysłuchali konferencji wygłoszonej przez ks. dra Huberta Łysego. W samo południe wypełnili po brzegi bazylikę św. Anny, w której została odprawiona koncelebracja Msza św. pod przewodnictwem bpa Gerarda Kusza. W homilii bp Kusz zachęcił młodych słuchaczy, aby „poznali, pokochali i naśladowali Chrystusa”. Z maturzystami spotkał się również ks. dr Rudolf Pierskała, który mówił o możliwościach studiowania na Wydziale Teologicznym UO. W tegorocznej pielgrzymce uczestniczyło około 1200 maturzystów. Najliczniejsze grupy przybyły z Głubczyc, Dobrodzienia, Nysy, Opola i Strzelec Opolskich.

● 20 kwietnia br. w Popielowie powstała Wspólnota Matek Szensztackich. Zadaniem tej wspólnoty jest formacja zmierzająca do ideału kobiety, żony i matki. Opiekunem wspólnoty jest s. Eligia z Winowa. W popielowskiej parafii Ruch Szensztacki działa od 15 lat.

● 22 kwietnia br. w parafii pw. Miłosierdzia Bożego odbyły się uroczystości odpustowe. Uroczystej Sumie przewodniczył i słowo Boże wygłosił ks. dr Albert Glaeser. Podczas Mszy św. został poświęcony nowy sztandar, ufundowany dla parafii przez prudnickich radnych z AWS. O godz. 15.00 została również odprawiona Godzina Miłosierdzia. Tego dnia młodzież rozprowadzała książki religijne.

Zaproszenia

Ojcowie karmelici z Baborowa

zapraszają do nawiedzania kościoła św. Józefa. Ten drewniany kościół usytuowany na cmentarzu będzie otwarty dla wiernych od maja do września, w soboty od godz. 10.00 do 18.00 i niedziele od godz. 7.00 do 18.00. W każdą niedzielę o godz. 7.00 będzie odprawiana Msza św.

Koncert organowy na Górze Świętej Anny

Z cyklu „Nauczyciel i jego uczniowie” 13 maja o godz. 14.30 w bazylice św. Anny odbędzie się koncert organowy w wykonaniu Macieja Łosia.

Misyjne dni skupienia

Od 11 do 13 maja br. w domu rekolekcyjnym w Raciborzu Miedoni odbędą się międzydiecezjalne (opolska i gliwicka) misyjne dni skupienia. Początek w piątek o 18.00, zakończenie w niedzielę około godz. 13.00. Dni skupienia będzie prowadził o. Jerzy Kybała OFMCap, misjonarz z Afryki. Prosimy o wcześniejsze zgłoszenia telefoniczne do ks. Stanisława Kleina (032) 230 31 95 w celu rezerwacji noclegu.

Teatr „A” w Opolu

16 maja w auli Wydziału Teologicznego UO przy ul. Drzymały 1a w Opolu wystąpi Teatr „A” z Gliwic z musicaliem pt. „Tobiasz”. Organizatorem spektaklu jest Duszpasterstwo Akademickie „Resurrexit”. Bilety w cenie 5 złotych można będzie nabyć bezpośrednio przed imprezą.

Ministranckie wakacje

Dla ministrantów młodszych odbędą się:

w domu rekolekcyjnym w Miedoni (koszt około 170 złotych). I turnus – od soboty 30 czerwca do soboty 7 lipca; II turnus od 22 do 29 lipca;

w domu parafialnym w Sidzinie (koszt około 180 złotych) – od 14 do 21 lipca;

w Ośrodku Wypoczynkowym „Daftur” w Jarnottówku (koszt około 250 złotych). I turnus – od soboty 30 czerwca do 7 lipca; II turnus – od 8 do 15 lipca;

Dla ministrantów po I klasie gimnazjum i starszych: **w Ochotnicy k.Krościenka** (koszt około 180 złotych plus koszty dojazdu). I turnus – od 4 do 10 lipca; II turnus – od 1 do 7 sierpnia;

Dla ministrantów po II klasie gimnazjum i starszych: **Obóz wędrowny w Zakopanem** (koszt około 230 złotych plus koszty przejazdów). I turnus – od 13 do 19 lipca; II turnus – od 20 do 26 lipca;

Obóz Orłat św. Jana dla chłopców po I klasie gimnazjum i starszych (koszt około 240 złotych plus koszty przejazdu) odbędzie się od 21 do 28 lipca w ośrodku w Wiśle.

W programie wszystkich obozów są m.in. Eucharystia, spotkania formacyjne, wycieczki, wędrowka po górach, rozgrywki sportowe i zrecznościowe, ogniska. Zgłoszenia uczestnictwa należy kierować do końca maja br. pod adresem: ks. Rudolf Świerc, ul. Prószkowska 74, 45-737 Opole Szczepanowice, e-mail: swierc@post.pl; tel. 077/ 457 59 59. Przy zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko, datę urodzenia i adres zamieszkania.

● W prawyborach parlamentarnych w Nysie, które odbyły się 22 kwietnia, wzięło udział 29,1 proc. uprawnionych do głosowania. Wyniki prawyborów: SLD-UP – 46, 6 proc., Platforma Obywatelska – 16, 6 proc., AWS – 7, 6 proc., Samoobrona – 6,7 proc., Krajowa Partia Emerytów i Rencistów – 6,3 proc., Unia Polityki Realnej – 4,5 proc., PSL – 4,4 proc., Unia Wolności – 3,0 proc., Alternatywa – 2,6 proc., Ruch Katolicko-Narodowy – 1,8 proc.

● W plebiscycie na najwspanialszą Opolankę zwyciężyła pani Helga Szropa z Łowoszowa koło Olesna. Tym samym pani Szropa, która jest twórczynią kabaretu „Starszych Pan” może się szczycić tytułem „Złotej Baby 2001”. W finale organizowanego przez „Nową Trybunę Opolską” konkursu znalazły się także: Róża Staszków z Nysy, Joanna Saska z Kędzierzyna-Koźla, Helena Dolińska z Opola oraz Czesława Paluch z Namysłowa.

● 11 uczniów zespołu szkół w Jędrzejowie trafiło do szpitala po zjedzeniu w szkolnej stołówce zupy, w której był siarczan kadmu. Ten trujący związek chemiczny został wrzucony do wazy z zupą przez 14-letniego ucznia gimnazjum, który najpierw wykradł substancję z gabinetu chemicznego.

● Wojewódzki Konserwator Zabytków zgodził się na powrót części nagrobnych płyt na teren posesji rektora Uniwersytetu Opolskiego w Pępicach. Chodzi o płyty, które są historycznie związane z Pępicami. Pozostałe eksponaty zgromadzone w lapidarium rektora zostały rozwieszone po muzeach. Prokuratura Rejonowa w Brzegu wobec braku znamion przestępstwa przywłaszczenia umorzyła postępowanie w sprawie o to, czy prof. S. S. Nicieja tworząc na swojej posesji lapidarium, naruszył prawo.

● 200 pacjentów trzeba było ewakuować ze szpitala w Strzelcach Opolskich po telefonicznej informacji o tym, że w szpitalu podłożono bombę. Sprawcą fałszywego alarmu był trzynastolatek.

● W Katowicach odbyła się debata na temat „Połączyć Górny Śląsk”. Było to trzynaste spotkanie organizowane przez katowicki Instytut Regionalny w cyklu debat, podczas których wypowiadają się zwolennicy i przeciwnicy tezy stawianej w tytule. Po publicznej dyskusji odbywa się głosowanie uczestników. Tym razem stosunkiem głosów 69 do 59 zwyciężyła opozycja, czyli zwolennicy poglądu, że Górny Śląsk nie należy łączyć. Za połączeniem wypowiadał się poseł Mirosław Sekuła z Zabrza, który powiedział m.in. „Księstwo opolskie obejmowało cały Górny Śląsk, aż po Mysłowice. Mieszkając w Zabrze, żyję na Opolszczyźnie”. Przeciwni połączeniu wypowiadał się poseł Stanisław Kracik z Krakowa, który stwierdził „Te argumenty (za połączeniem – red.) przypominają mi narzeczonego, który opowiada, jak szczęśliwe będzie małżeństwo, ale nie zapytał o zdanie dziewczyny”.

Czwarta rano

Pobieżna analiza końskiego tułowia

Prawybyory jakie były w Nysie, każdy widział. Nawet ten słynny koń, którego też każdy widział. Zresztą koń z prawyborami ma dużo wspólnego. Na przykład to, że trzeba mieć naprawdę duży... ech, no... dużą głowę, żeby te wszystkie wystąpienia polityków różnych maści intelektualnie przetrwać. Ja takiego... hm, hm... takiej dużej głowy nie mam i prawyborów nie przetrwałem. Ani intelektualnie, ani w jakikolwiek inny sposób. Wiadomo, że wygrał SLD, a obóz rządzący dostał w tą część, którą koń ma po drugiej stronie tułowia od głowy patrząc.

Jakieś wnioski? Żadnych wniosków, żadnych odpowiedzi, żadnych analiz. Przez dwanaście z górą lat męczyłem moje komórki szare, niszczyłem moje

komórki nerwowe, oddawałem serce swoje, oddawałem bezgranicznie – niewielkie, bo niewielkie – ale zawsze wszystkie swoje siły fizyczne dla dobra prawej strony sceny politycznej, dla wzmocnienia obozu antykomunistycznego etc. Koniec z tym. Ci panowie od lat powtarzają te same błędy. Uczeń w szkole repetowałby w jednej klasie dziesiąty raz, a oni wciąż uważają, że są świetni, tylko... inni przeszkadzają. Wiadomo, że przeszkadzają. Polityka trochę jednak polega na przeszkadzaniu.

Uznając, że moja troska o prawą stronę nic nie daje, wcale nie przyznaję racji tym, co uważają, że w takim razie należy głosować na SLD. Jeśli chodzi o mnie, to nigdy. Po moim trupie. Mu-

siał by mi się mózg zamienić w to, co tułowiu koń pozostawia po sobie na ulicy, żebym w jakiegokolwiek formie poparł to ugrupowanie. Taki mam defekt, co zrobić. Taki się urodziłem, taki dorałem, trochę pamiętam, co oni robili i gadali przedtem, a co robią i gadają teraz. Nic na to nie poradzę, tym gościom nie jestem w stanie uwierzyć, mimo że są podobno teraz tacy kulturalni.

A że potrafi im już uwierzyć prawie połowa uprawnionych do wyborów? Ja jestem demokracją, ja szanuję wolę współobywateli. Ja szanuję wszystko, co żyje, ja szanuję nawet konia, który potulnie idzie do rzeźni. To obywateli miałbym nie szanować?

PIOTR ZABRZAŃSKI

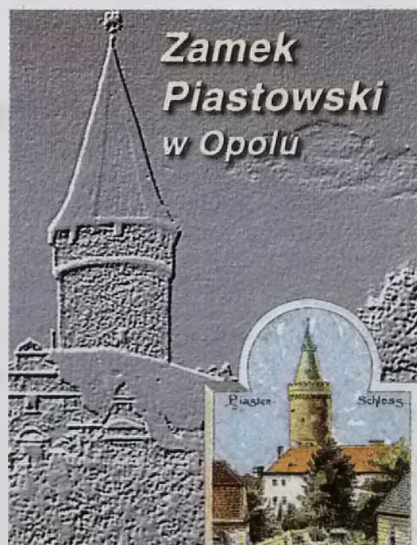
Zamek Piastowski w Opolu

Nakładem opolskiego Wydawnictwa MS ukazał się kolejny niezwykle ciekawy album poświęcony przeszłości Opola. Blisko osiemdziesięciostronicowa księga zawiera bogaty materiał ikonograficzny pochodzący ze zbiorów Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu, uzupełniony częściowo pocztówkami z kolekcji Michała Szybkowskiego, dokumentami z Archiwum Państwowego we Wrocławiu oraz współczesnymi fotografiami Jerzego Stemplewskiego.

„Zamek książąt opolskich nazywany później »Piastowskim« stał od XIII wieku do 1928 roku na Ostrówku, cyplu wyspy Pasieki. Wcześniej był tu gród otoczony wałem drewniano-ziemnym, który założony został przez plemię Opolan. Badania wykopaliskowe najniższych warstw określiły powstanie osady słowiańskiej w tym miejscu na VIII wiek” – napisała Urszula Żajączkowska, kustosz Muzeum Śląska Opolskiego i autorka tekstu poświęconego historii zamku, który przechodził rozmaite koleje losów. Po śmierci ostatniego księcia opolskiego Jana Dobrego wszelkie zamkowe dobra ruchome zostały zagarnięte

przez Habsburgów i wywiezione do Wiednia. Odtąd często zmieniali się jego właściciele. Brak dobrego gospodarza sprawił, że zaczął popadać w ruinę. Swoiste odrodzenie budowla ta przeżyła w połowie XIX wieku. Po rozebraniu murów obronnych i zasypaniu fos utworzono tam park miejski, natomiast budynki zamkowe przebudowano i zaadaptowano na biura utworzonej w 1816 r. rejencji opolskiej. Na przełomie XIX i XX wieku zamek stanowił niewątpliwą ozdobę miasta. Pierwsza wojna światowa zahamowała dalszą jego rozbudowę, a w latach dwudziestych XX wieku podjęto decyzję o zburzeniu zamku i wybudowaniu na tym miejscu nowego, okazałego gmachu władz rejencji. Od 1928 do 1931 r. trwały prace nad rozbiórką dawnej siedziby Piastów. W 1934 r. zakończono budowę gmachu rejencji, gdzie obecnie mieści się Urząd Wojewódzki. Pozostawiono tylko wieżę Piastowską, która stała się symbolem miasta i regionu przypominającym, że niegdyś stał tam zamek.

Więcej o zamku można dowiedzieć się, czytając o jego dziejach i przeglądając



jąc ciekawe ilustracje w albumie pt. „Zamek Piastowski w Opolu”, który można nabyć w opolskich księgarniach. Ta publikacja powinna znaleźć się w rękach wszystkich kochających Opole.

W. I.

„Tabor” – gazetka parafialna

Góra Tabor dała nazwę gazetce parafialnej wzdawanej przez zespół osób świeckich parafii Przemienienia Pańskiego w Opolu. Pierwszy numer gazetki „Tabor” wyszedł w Adwencie roku 1999. Od początku redagują ją: Teresa Jarząbek, Marta Sobańska, Mirosław Hanulewicz. Opiekę nad zespołem pełnią księża parafii, którzy też redagują teksty teologiczne i formacyjne.

W założeniu wydawców pismo to ma pomóc w poznawaniu prawd Bożych, dlatego też omawiany jest na łamach piśmka dany okres liturgiczny, zamieszczane są rozważania teologiczne, modlitwy oraz informacje o bieżących wydarzeniach religijnych w parafii. Jednym z celów redakcji jest stała prezentacja parafialnych wspólnot modlitewnych i formacyjnych,

których w parafii Przemienienia Pańskiego jest wiele. Dobra informacja sprzyja wzajemnemu poznaniu się, nawiązaniu współpracy i spotykaniu się na wspólnotowej modlitwie – uważają redagujący gazetkę.

W jednym z ostatnich numerów „Taboru” w artykule Marii Gajdy zaprezentowana została istniejąca w parafii od 1992 roku grupa modlitewna Wspólnota Kapłańska Osób Świeckich, której głównym zadaniem, jak czytamy w artykule, jest niesienie duchowej pomocy osobom duchownym i zakonnym oraz troska o nowe powołania kapłańskie i zakonne. Zadania te realizowane są poprzez codzienną modlitwę indywidualną i wspólnotową na spotkaniach odbywających się co dwa tygodnie, poprzez słowo, czyn i ofiarę. Patronami wspólnoty są św. Wincenty Pallotti i św. s. Faustyna Kowalska, do której Pan Jezus powiedział: „Oddaję Ci w opiekę dwie perły drogocenne Sercu mojemu, a są nimi

dusze kapłanów i dusze zakonne, za nich szczególnie modlić się będziesz”.

Z lektury „Taboru” dowiadujemy się o trwających przygotowaniach do otwarcia biblioteki parafialnej; zaapelowano na łamach pisma do parafian o uzupełnienie zbiorów biblioteki nowymi książkami, wydanymi w ostatnich trzech latach, oraz zaproponowano dni pracy biblioteki. Informacje o nabożeństwach odprawianych w kościele parafialnym i w kaplicy Domu Złotej Jesieni, godzinach pracy kancelarii oraz poradni rodzinnej dopełniają bogatą treść pisma.

(S.)

Opole
Adres redakcji:
ul. Sikorskiego 7/1,
45-051 Opole,
tel./fax (077) 454-64-72
Zespół: Andrzej Kerner,
ks. Zbigniew Zalewski,
Teresa Sienkiewicz-Miś
e-mail: opole@goscnielny.pl

Serial oparty na powieści zmarłej przed 179 laty Jane Austen, angielskiej pisarki, której powieści od kilku lat cieszą się niezmiennym zainteresowaniem filmowców. Krytycy literaccy, którzy na nowo odkryli pisarkę, tłumaczą jej sukces z grobu tęsknotą widzów za dobrymi manierami, szlachetnością uczuć i silnymi więzami rodzinnymi, charakterystycznymi cechami jej twórczości literackiej. Akcja „Dumy i uprzedzenia” toczy się w Anglii, w początkach XIX w. Do malowniczego Netherfield przybywa przystojny i bogaty Charles Bingley z zamiarem osiedlenia się tam na stałe. Przybysz wzbudza żywe zainteresowanie lokalnej społeczności, a zwłaszcza panien na wydaniu, wdających w nim znakomitą partię.

Duma i uprzedzenie; reż. Simon Langton; wyk.: Colin Firth, Jennifer Ehle, Alison Steadman, Benjamin Whitrow; TVP 2, poniedziałek, godz. 10.45 (Zdj. PAT)



Programy katolickie w telewizji

Niedziela 06.05

TV Polonia	7.05	Słowo na niedzielę
Polsat	7.30	Jesteśmy
TVP 2	7.55	Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
TVP 1 i TV Polonia	8.15	Studio wizyty Ojca Świętego
Pasmo wspólne	9.00	Wierzę, wątpię, szukam
TV Puls	11.30	Kościół żywy – magazyn katolicki
TVP 1 i TV Polonia	12.10	Czasy
	12.25	Otwarte drzwi
WOT	18.10 i 21.00	Kościół i świat
TV Kraków	21.15	Widziane z Franciszkańskiej

Poniedziałek 07.05

TVP 1 i TV Polonia	10.00	Studio papieskie
	10.05	Transmisja modlitwy o pokój
WOT	15.35	Wierzę, wątpię, szukam
TVP 2 i TV Polonia	16.35	Transmisja modlitwy Papieża Jana Pawła II z młodzieżą

Wtorek 08.05

TVP 1	15.35	Raj
TVP 2	17.05	Znaki czasu: Parafia 2001

Środa 09.05

TV Polonia	17.50	Znaki czasu: Katechezy dla rodaków
------------	-------	---------------------------------------

Czwartek 10.05

TV Polonia	6.00	Raj
TVP 1	15.45	Babiniec

Piątek 11.05

TV Kraków	16.30	Msza Święta dla chorych
-----------	-------	-------------------------

Sobota 12.05

Polsat	7.30	W drodze – magazyn
TV Kraków	8.15	Wiara i życie
TV Katowice	8.30	Z życia Kościoła
TVP 1 i TV Polonia	8.45	Ziarno – program dla dzieci i rodziców
TV Wrocław	17.00	W kręgu wiary
TVP 2	20.50	Słowo na niedzielę

PULS

- 6.45 Dzielnia Mysz [1,2,3] – serial anim. (powt.)
- 8.00 Gra Stwórcy – film obyczaj. USA
- 9.45 Siedem złotych miast – dramat historyczny USA
- 11.30 Kościół żywy – komentarze
- 12.00 Anioł Pański – transmisja z Watykanu
- 12.20 Widzialne i niewidzialne – mag. zjawisk niezwykłych
- 12.50 Archiwum XX wieku – mag. historyczny
- 13.15 Buster Keaton, artysta niepowtarzalny – film dok., W. Bryt.
- 14.05 Dotyk anioła [40] – serial USA
- 15.00 Covington Cross [6] – serial kostiumowy, W. Bryt./USA
- 15.55 Arsene Lupin [6] – serial, Francja
- 16.45 Powinienem być na zdjęciach – kom. USA 1982
- 18.35 John Wayne, unikalny Amerykanin – film dok., W. Bryt.
- 19.35 Smażone zielone pomidory – dramat obyczajowy USA
- 22.00 Wydarzenia, sport, pogoda
- 22.30 Piątka u Semki – prog. publicystyczny
- 23.00 John Wayne, unikalny Amerykanin – film dok., W. Bryt.
- 0.00 Arsene Lupin [6] – serial sens.
- 1.00 Smażone zielone pomidory – dramat USA
- 3.00 Kościół żywy – komentarze

TVP 1

- 6.00 Chcemy pomóc
- 6.15 Proszę o odpowiedź
- 6.35 Nasza gmina
- 7.20 Brzydkie kaczątko – serial anim.
- 7.50 Teleranek
- 8.15 Studio wizyty Ojca Świętego
- 8.20 Transmisja Mszy świętej – w Damaszkę odprawionej przez Papieża Jana Pawła II
- 11.15 Lista przebojów
- 11.40 Magazyn motoryzacyjny MOC
- 12.00 Najnowsze teledyski Arki Noego
- 12.10 Cząsy – katolicki magazyn informacyjny
- 12.25 Otwarte drzwi – magazyn katolicki
- 13.00 Wiadomości
- 13.10 Tydzień
- 13.40 Czarodziejki [7] – serial prod. USA
- 14.30 Studio Sport – Skoda Auto Grand Prix MTB
- 14.55 Studio Sport
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Randka w ciemno – quiz
- 18.05 Lokatorzy – Wielka miłość – serial TVP
- 18.35 Śmiechu warte
- 19.00 Wieczorynka: Przygody Myszk i Miki i Kaczora Donalda – serial anim.
- 19.30 Wiadomości
- 19.51 Sport

- 19.56 Pogoda
- 20.05 Gang Jamesów – komedia kryminalna prod. USA
- 21.50 Czirliderki – telenowela doku-mentalna
- 22.20 Decyzja należy do ciebie – Dziecko
- 23.00 Losowanie audiotele
- 23.05 Pegaz
- 23.35 Sportowa niedziela
- 23.55 Studio Sport – Skoda Auto Grand Prix MTB – kronika
- 0.10 Niezapomniane role: Jak być kochaną – dramat prod. polskiej
- 01.45 Gwiazdy świecą nocą

TVP 2

- 7.00 Film dla niesłyszących: Kocham Lucy [7,8/50] – serial prod. USA
- 7.55 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
- 8.00 Program lokalny
- 9.00 Doogie Howser, lekarz medycyny [53] – serial prod. USA
- 9.30 Nie tylko dla komandosów
- 10.00 Kręciola
- 10.30 Dzikie wyspy [2/3] – film dok. prod. ang.
- 11.30 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza – Grill ze smakiem
- 12.00 Słomiany wdowiec – komedia prod. USA
- 13.55 30 ton! Lista, lista – lista przebojów
- 14.30 Familiada – teleturniej
- 15.00 Złotopolscy [323] – Walc – telenowela TVP
- 15.35 Pięćdziesiątka Staśka Wielanka [3]
- 16.45 Na dobre i na złe – serial TVP
- 17.40 7 dni świat
- 18.00 Program lokalny
- 18.22 Pogoda
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 19.00 Święta wojna [61] – Andzia emancypantka – serial prod. TVP
- 19.30 Magazyn piłkarski Gol
- 19.55 Spotkanie z balladą – Wiosna w Kopydłowie – Strażackie święto
- 20.50 Dwójkomania
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport telegram
- 21.28 Prognoza pogody
- 21.35 Życie do poprawki [19] – Z miłości i dla pieniędzy – serial prod. kanadyjskiej
- 22.30 Studio Teatralne Dwójki – Odszkodowanie – autor: Marek Bukowski
- 23.35 Ziemia – ostatnie starcie [31, 32] – serial prod. USA
- 1.00 Eliminacje Mistrzostw Polski w wyścigach samochodowych

POLSAT

- 6.00 Disco Polo Live
- 7.00 Twój lekarz
- 7.20 Wystarczy chcieć
- 7.30 Jesteśmy

- 8.00 Tom i Jerry [10]
- 8.30 Klub Stasia i Nel
- 9.00 Hugo
- 9.30 Power Rangers [291]
- 10.10 Disco Relax
- 10.55 Sabrina [88]
- 11.20 Dusza człowieka [11]
- 11.50 Załoga kapitana Lyncha – film USA
- 13.40 Podwójna akcja [8]
- 14.25 Zakrecony [6]
- 14.55 Magazyn
- 15.30 Informacje
- 15.45 Prognoza pogody
- 15.50 Idź na całość
- 16.50 Rycerz nocy [22]
- 17.40 Reality show
- 18.40 Informacje i Kurier TV
- 19.05 Życiowa szansa
- 20.00 Nieznośny kucur – film USA
- 21.30 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
- 21.45 Na każdy temat
- 22.45 Okrutne ulice [7]
- 23.40 Magazyn Ligi Mistrzów
- 0.45 FIFA TV
- 1.15 Muzyka na BIS

TVN

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Trzy małe duszki [21] – serial anim.
- 8.25 Oliver Twist [29] – serial anim.
- 8.45 Przygody Syrenki [2/26] – serial anim.
- 9.10 Przygody Wilhelma Tella – film przyg., Francja-USA
- 10.45 Miłość silniejsza niż śmierć – film obyczaj. USA
- 12.30 Droga do gwiazd – prog. rozrywk.
- 13.30 Nauka jazdy – serial fab.-dok.
- 14.00 kowcy skarbów [21] – serial
- 14.55 Co za tydzień – magazyn
- 15.10 Superman II – film USA
- 17.30 Ale plama – prog. rozrywk.
- 18.00 Reality show
- 19.00 TVN Fakty, sport, pogoda
- 19.35 Milionery – teleturniej
- 20.25 Reality show
- 21.40 Pod napięciem – talk-show
- 22.10 Superwizjer
- 22.40 Nie do wiary – opowieści niesamowite
- 23.10 Noktowizjer
- 23.40 Prezydencki poker [33] – serial
- 0.30 Reality show
- 1.20 Głęboko, prawdziwie do szaleństwa – film obyczajowy
- 3.10 Nic straconego – powtórki

RTL 7

- 7.00 Teledyski
- 8.00 Odjazdowe kreskówki
- 10.30 Dokument przyrodniczy
- 11.25 SeaQuest – serial
- 12.15 Druga strona góry – film USA
- 14.00 Słoneczny patrol – serial
- 14.55 Niedźwiedź i ja – film USA
- 16.35 Niebezpieczeństwa na drodze – film dok.
- 17.35 Cobra – oddział specjalny – serial
- 18.30 Śmiej się razem z nami – program rozrywkowy

- 19.00 W akcji – mag. sensacji
- 20.00 Najlepsi z najlepszych 2 – thriller USA
- 21.55 Manekin – horror, Kanada
- 1.25 Cobra – oddział specjalny – serial
- 2.15 W akcji – mag. sensacji
- 3.00 Manekin – horror, Kanada
- 4.40 Teleshopping

TV 4

- 6.20 Droga do Avonlea [45] – serial familijny, Kanada
- 7.20 Winnetou i król nafty – western, Niemcy-Francja-Włochy-Jugosławia
- 9.05 Droga do Avonlea [46] – serial familijny
- 10.00 Dziewczyny w mundurach – komedia USA
- 12.00 Champions of Magic – film dok.
- 13.00 Wszystko za hit [9] – serial obyczaj. USA
- 13.30 KINOManiaK – magazyn filmowy
- 13.55 Wąsacz – przygodowy, Kanada
- 15.50 Podryw kontrolowany – prog. rozrywk.
- 16.20 Supergol – mag. sportowy
- 16.50 Różowa Pantera [14] – serial animowany
- 17.15 Wiadomości z ostatniej chwili [6] – serial kom. USA
- 17.45 Dziennik
- 17.58 Informacje sportowe
- 18.05 Piątka nieustraszonych [17] – serial USA
- 19.00 Czasem lepiej być kobietą [2] – serial kom., Niemcy
- 20.00 Z Archiwum X [83] – serial sens. USA
- 20.55 Drogówka – mag. policyjny
- 21.25 Reality show
- 21.50 Baza Pensacola 3 [17] – serial akcji USA
- 22.45 Triady – film, Hongkong
- 0.35 Super VIP – prog. muzyczny
- 1.05 Strefa P – mag. muzyczny

TV POLONIA

- 6.10 Na dobre i na złe [43] – Zagubione dziecko – serial prod. polskiej (powt.)
- 7.05 Słowo na niedzielę
- 7.10 Tam, gdzie jesteśmy – Tu mówi Hemar
- 7.40 Niedzielne muzykowanie – IV Międzynarodowy Konkurs Wokalny im. St. Moniuszki
- 8.15 Studio wizyty Ojca Świętego
- 8.20 Transmisja Mszy świętej – w Damaszku odprawionej przez Papieża Jana Pawła II
- 11.10 Fraglesy [20] – Ogrodowy spisek – serial anim. prod. angielskiej
- 11.35 Kochamy polskie seriale – teleturniej
- 12.10 Czesy – katolicki magazyn informacyjny
- 12.25 Otwarte drzwi – magazyn katolicki
- 13.00 Cały dla Ciebie – film doku-

mentalny Andrzeja Baczyńskiego

- 13.50 Teatr dla Dzieci: Szczególnie małe sny – autor: Agnieszka Osiecka
- 14.30 Żołnierze św. Floriana – reportaż
- 14.55 Studio Sport
- 17.00 Teleexpress
- 17.15 Noce i dnie [1] – Bogumił i Barbara – serial prod. polskiej
- 18.15 Marzenia Marcina Dańca [5] – program rozrywkowy
- 19.15 Dobranocka: Rycerz Piotruś herbu Trzy Jabłka [35] – serial anim. prod. francuskiej
- 19.30 Wiadomości
- 19.50 Pogoda
- 19.53 Sport
- 20.00 Bohaterowie Filmowej Wyobraźni: W biały dzień – film fab. prod. polskiej
- 21.30 Złota Płyta Ryszarda Rynkowskiego
- 21.50 Z daleka od Polski – Ludomir Michał Rogowski – film dok.
- 22.30 Panorama
- 22.50 Sport telegram
- 23.00 Wielkie Kreacje Mozartowskie – Koncert fortepianowy C-dur KV 503
- 23.35 Pamiętacie dziewczyny? – film dok.
- 0.10 Sportowa niedziela
- 0.35 Życie moje
- 1.15 Rycerz Piotruś herbu Trzy Jabłka [35] – Malutki problem – serial anim. prod. francuskiej (powt.)
- 1.30 Wiadomości (powt.)
- 1.50 Sport telegram (powt.)
- 1.54 Pogoda (powt.)
- 2.00 Bohaterowie Filmowej Wyobraźni – W biały dzień – film fab. prod. polskiej (powt.)
- 3.30 Złota Płyta Ryszarda Rynkowskiego (powt.)
- 3.50 Z daleka od Polski – Ludomir Michał Rogowski – film dok. (powt.)
- 4.30 Zaproszenie – Chaty w kraty za wydumą – program krajoznawczy (powt.)
- 5.00 Panorama (powt.)
- 5.20 Sport telegram (powt.)
- 5.30 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza – Smak nowego stulecia (powt.)

PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Wyspa Noego [13/13] – film anim
- 9.00 Wierzę, wątpię, szukam [67] – magazyn
- 9.30 Kostek [8]
- 10.00 Budujemy mosty [32]
- 10.30 Robin Hood [18] – film
- 11.20 Magazyn czytelniczy
- 11.30 Junior – magazyn sportu młodzieżowego
- 12.00 Klub poszukiwaczy skarbów
- 12.25 Książki z górnej półki
- 14.30 Zwierzęta z bliska – serial przyrodniczy
- 15.25 Klub poszukiwaczy skarbów
- 15.55 Bank nie z tej ziemi [1] – film
- 16.50 Teleturniej
- 17.15 Uśmiechnij się – kabarety nieroby
- 18.20 Magazyn czytelniczy
- 18.30 Echa regionów
- 19.00 Sport
- 22.00 Życiorysy z refrenem
- 22.30 Kino mocne: Dzika orchidea 3 – film dla dorosłych

KATOWICE

- 8.00 III Powstanie Śląskie
- 8.30 Koncert Życzeń
- 12.30 Sport
- 13.25 zagadki na niedzielę
- 13.30 Z Życia kościoła – program katolicki
- 13.50 Zagadki na niedzielę
- 13.55 Klub globtrotera
- 14.25 Zagadki na niedzielę
- 18.00 Aktualności
- 18.15 Wiadomości sportowe
- 21.00 100 % live
- 21.30 Aktualności
- 21.40 100 % live

KRAKÓW

- 8.00 Kronika Świętokrzyska
- 8.10 Kalejdoskop sportowy
- 8.25 Warto wiedzieć
- 8.30 Pasaż – mag. kulturalny
- 12.30 Rola – magazyn rolniczy
- 12.45 Festiwal Oscypka
- 13.05 Kuchnia Polska
- 13.25 Warto wiedzieć
- 13.30 Portrety – Jerzy Skarżyński
- 18.00 Kronika
- 18.20 Kronika świętokrzyska
- 21.00 Marzenia i kariery
- 21.15 Widziane z Franciszkańskiej
- 21.30 Kronika
- 21.45 Sprawozdawczy magazyn sportowy

WOT

- 8.00 Z kabła wzięte
- 8.20 Są takie miejsca
- 8.40 Na zdrowie (powt.)
- 12.30 Mój pies i inne zwierzęta
- 12.40 Tele motor sport
- 13.00 Cały dla ciebie – film dok.
- 14.00 Z Archiwum Kuriera (powt.)
- 14.10 Wiwat akademii
- 18.00 Telewizyjny Kurier Warszawski
- 18.10 Kościół i świat – informacyjny program katolicki
- 18.20 Magazyn czytelniczy
- 18.30 Echa regionów
- 19.00 Sport
- 21.00 Kościół i świat – informacyjny program katolicki (powt.)
- 21.10 Konfrontacje muzyczne
- 21.30 Wiadomości Kuriera
- 21.35 Sport w WOT

WROCŁAW

- 8.00 Przypód kilka wróbla Cwirka – bajka dla dzieci
- 8.10 Kompas – magazyn wojskowy
- 8.20 Zielona wyspa – magazyn ogrodniczy
- 8.30 Teraz wieś – program dla rolników
- 12.30 Weekend, weekend – program familijny
- 18.00 Fakty – wydanie główne
- 21.00 Telesport
- 21.30 Fakty wieczorne
- 21.45 Magazyn koszykarski

PULS

- 6.50 Dzielną Mysz [3] – serial anim.
- 7.15 Dziwny wspaniały świat [12] – serial dok.
- 7.45 Pogotowie lotnicze [22] – serial sens., Niemcy
- 8.35 Pytania Krzysztofa Skowrońskiego – prog. publicystyczny
- 8.50 Casper i przyjaciele [35] – serial
- 9.15 Rycerz Redwall [9] – serial
- 9.40 Powinienem być na zdjęciach – komedia USA
- 11.30 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 12.10 Remington Steele [20] – serial sens. USA
- 13.00 Ulica zakochanych [34]
- 13.50 M Kwadrat – talk-show
- 14.30 Gumitycy – prog. satyryczny
- 14.40 Covington Cross [6] – serial kostiumowy, W. Bryt./USA
- 15.20 Casper i przyjaciele [35] – serial
- 15.40 Rycerz Redwall [9] – serial anim.
- 16.10 Allo, Allo [15] – serial kom.
- 16.40 Ulica zakochanych [35]
- 17.35 Remington Steele [21] – serial
- 18.30 Wydarzenia, pogoda
- 18.35 Cudowne lata [34] – serial USA
- 19.05 Dotyk anioła [41] – serial USA
- 20.05 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 20.40 Gumitycy – prog. satyryczny
- 20.55 M Kwadrat – talk-show
- 21.30 Allo, Allo [16] – serial kom.
- 22.00 Wydarzenia, sport, pogoda
- 22.30 Pytania Krzysztofa Skowrońskiego – prog. publicystyczny
- 22.45 Czarno-biały – rozmowa na tematy duchowe
- 23.10 Pogotowie lotnicze [23] – serial sens., Niemcy
- 0.00 Gumitycy – prog. satyryczny
- 0.10 Piątka u Semki – prog. public.
- 0.40 Pasma dokumentów

TVP 1

- 6.30 Kawa czy herbata?
- 6.55 Giełda
- 7.30 Telezakupy
- 7.45 Kawa czy herbata
- 8.15 Krakowska Przedmieście 27
- 8.25 Eurowizja przed finałem
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Noddy – Wielka awantura – serial animowany prod. USA
- 9.15 Jedynecka – prog. dla dzieci
- 9.45 Bajeczki Jedynecki
- 10.00 Studio papieskie
- 10.05 Transmisja modlitwy o Pokój z udziałem Papieża Jana Pawła II
- 11.15 U siebie – W domu najlepiej
- 11.35 U wód... – W krainie stu jezior
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.20 Kontrasty – świat, ludzie, pieniądze
- 12.30 Rolnictwo na świecie
- 12.45 Widziałam
- 13.10 Z plecakiem i walizką
- 13.30 Śledztwo – w sprawie nauki
- 13.50 Egipt [10] – Badanie mumii [2] – serial dok. prod. francuskiej
- 14.20 Premiery Opolo 2001
- 14.25 Rynek

- 14.45 Euroexpress
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Wokół toru – magazyn żużlowy
- 15.30 Tylko u nas
- 16.00 Rower Błężej
- 16.30 Moda na sukces [1365] – serial
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyński
- 17.35 Klan [468] – telenowela TVP
- 18.00 Jaka to melodia?
- 18.30 Marzenia do spełnienia [19] – telenowela TVP
- 19.00 Wieczorynka: Bob budowniczy – Mysia
- 19.30 Wiadomości
- 19.57 Sport
- 20.03 Pogoda
- 20.10 Miej oczy szeroko otwarte: Wichry zniszczenia – film dok.
- 21.10 Teatr Telewizji – Paryżanka – autor: Henry Becque
- 22.15 Kamel tropi najlepsze światowe reklamy
- 22.40 Monitor Wiadomości
- 23.10 Sportowy flesz
- 23.15 Rozmowy na nowy wiek: Z Normanem Daviesem o tym, co pamiętamy
- 23.50 Oparte na faktach: Dozgonna przyjaźń – film fab. prod. USA
- 1.15 Plebania [63] – serial TVP

TVP 2

- 7.30 Dziennik krajowy
- 7.50 Studio urody
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Na dobre i na złe [65] – serial
- 9.25 Tata 2 Kazika – koncert
- 10.20 Cena ryzyka II [8] – Na szklaku zagłady – serial dok. prod. USA
- 10.45 Duma i uprzedzenie [1/6] – serial prod. angielskiej
- 11.40 Familiada – teleturniej (powt.)
- 12.10 Tunio, ach ten Tunio!, czyli 65 lat na scenie hrabiego Wojciecha Dzieduszyckiego
- 13.00 Ich pięciorko [12] – serial USA
- 13.45 Scena Młodego Widza – Siedemnastolatek – autor: Booth Tarkington
- 14.30 Na maksa – teleturniej
- 15.10 Miami Sands [55] – serial USA
- 16.00 Panorama
- 16.10 Święta wojna [16] – Napad – serial prod. TVP
- 16.35 Transmisja modlitwy Papieża Jana Pawła II z młodzieżą
- 18.35 Pogoda
- 18.42 Panorama
- 19.05 Dwójkomania
- 19.10 Va banque – teleturniej
- 19.55 Śpiewające fortepiany – teleturniej muzyczny
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport telegram
- 21.28 Pogoda
- 21.35 Piłkarski poker – film fab.
- 23.25 Sztuka dokumentu – Tadeusz Różewicz
- 0.25 IV Międzynarodowy Konkurs Wokalny im. St. Moniuszki – Koncert Laureatów
- 1.30 Kino bez granic: Telegrafista – film fab. prod. norwesko-szwedzkiej

POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Pokemon [102]
- 7.25 Polityczne graffiti
- 7.40 Słoneczny patrol [151]
- 8.35 Strażnik Teksasu [102]
- 9.30 Zbuntowany anioł [256]
- 10.20 Cud miłości [7]
- 11.15 Słodka trucizna [82]
- 12.05 Dusza człowiek [11]
- 12.35 Adam i Ewa [96]
- 13.35 Reality show
- 14.00 Macie, co chcecie
- 14.30 Twój lekarz
- 14.45 Wystarczy chcieć
- 15.00 Pokemona [103]
- 15.30 Informacje
- 15.55 Słoneczny patrol [152]
- 16.50 Strażnik Teksasu [103]
- 17.45 Cud miłości [8]
- 18.40 Informacje
- 19.20 Życiowa szansa
- 20.15 Adam i Ewa [96]
- 20.45 Reality show
- 21.20 Robocop 3 – film USA
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 23.20 Informacje i biznes informacje
- 23.40 Prognoza pogody
- 23.45 Polityczne graffiti
- 0.00 Bumerang
- 0.30 Na krawędzi kłamstw – film, Kanada
- 2.20 Muzyka na BIS

TVN

- 5.45 Kropka nad i
- 6.00 Kamila [36] – telenowela
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Przekięta miłość [72] – serial
- 7.50 Trzy małe duszki [22] – serial anim.
- 8.15 Oliver Twist [30] – serial anim.
- 8.40 Przygody Syrenki [3/26] – serial anim.
- 9.05 W 80 marzeń dookoła świata [18/26] – serial anim.
- 9.30 Telesklep
- 10.30 Reality show
- 11.25 Reality show
- 12.30 Miasteczko [48] – serial, Polska
- 13.10 Trzy małe duszki [22] – serial anim.
- 13.30 Oliver Twist [30] – serial anim.
- 13.55 Przygody Syrenki [3/26] – serial anim.
- 14.20 Mecz NBA
- 15.15 Milionerzy [156]
- 16.00 TVN Fakty, pogoda
- 16.20 W niewoli uczuć [96] – telenowela, Meksyk
- 17.15 Telegra – psychozabawa
- 17.45 Reality show
- 18.15 Rozmowy w toku – talk-show
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Kropka nad i
- 19.45 Sport, pogoda
- 20.00 Reality show
- 20.50 Milionerzy – teleturniej
- 21.40 Miasteczko [49] – serial Polska
- 22.25 Superglany – mag. policyjny
- 22.55 TVN Fakty
- 23.05 Fakty, ludzie, pieniądze
- 23.35 Ale plama – prog. rozrywk.
- 0.05 Reality show

- 1.50 Nie do wiary – opowieści niesamowite
- 2.20 Multikino
- 2.50 Nic straconego – powtórki

RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 7.00 Odjazdowe kreskówki
- 8.35 Teleshopping
- 9.10 Niebezpieczeństwa na drodze – film dok.
- 10.00 Izabella – telenowela
- 10.50 Niedźwiedź i ja – film USA
- 12.25 Teleshopping
- 13.25 Gliniarze na motorach – serial
- 14.20 Izabella – telenowela
- 15.10 Odjazdowe kreskówki: Dragon Ball
- 17.35 Gliniarze na motorach – serial
- 18.30 W akcji – mag. sensacji
- 19.00 Wzywam dr. Brucknera – serial
- 20.00 Zgubne zauroczenie – film USA
- 21.35 Ulice sprawiedliwości – film USA
- 23.20 Wzywam dr. Brucknera – serial medyczny.
- 0.15 Zgubne zauroczenie – film USA
- 1.40 Ulice sprawiedliwości – film USA
- 3.10 Teleshopping

TV 4

- 6.00 Strefa P – mag. muzyczny
- 7.00 V Max – mag. motoryzacyjny
- 7.30 Muzyczne listy
- 8.20 Spiderman [24] – serial USA
- 8.45 Jeździec srebrnej szabli [25] – serial
- 9.15 Garfield [104] – serial USA
- 9.45 Jak dwie krople czekolady [11] – serial kom. USA
- 10.15 Grace w opałach [18] – serial
- 10.45 Świat według Kiepskich [78]
- 11.15 Reality show
- 11.30 Pacific Blue [34] – serial USA
- 12.30 Diagnoza morderstwo [10] – serial krym.
- 13.25 V Max – mag. motoryzacyjny
- 13.55 Strefa P – mag. muzyczny
- 14.45 Muzyczne listy – mag. muzyczny
- 15.45 Garfield [105] – serial anim. USA
- 16.15 Spiderman [25] – serial anim.
- 16.45 Jak dwie krople czekolady [12] – serial kom. USA
- 17.15 Jak Pan może, Panie doktorze? [15] – serial kom. USA
- 17.45 Dziennik
- 18.00 Świat według Kiepskich [79]
- 18.30 Reality show
- 19.00 Pacific Blue [35] – serial USA
- 20.00 Kiedy tajemnica zabija – film krym. USA
- 22.00 Świat według Kiepskich [79] – serial kom.
- 22.30 Dziennik
- 22.42 Informacje sportowe
- 22.45 Życie jak sen – serial kom. USA
- 23.15 Reality show
- 0.00 Zauroczona i zdradzona – film krym. USA
- 1.50 Kaskader [11] – serial przyg.
- 2.50 Spotkajmy się – prog. rozryw.
- 3.20 Strefa P – mag. muzyczny

TV Polonia

- 6.00 Kwadrat – Życie za pieniądze
- 6.30 Kawa czy herbata?
- 6.55 Giełda

- 7.00 Kawa czy herbata
- 7.30 Kwadrans na kawę – program Barbary Markowskiej dla osób otyłych
- 7.45 Kawa czy herbata
- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.30 Wiadomości
- 8.40 Klan [455] – serial prod. polskiej
- 9.05 Pokaż, co potrafisz – Akademia IQ (powt.)
- 9.40 Paweł Edmund Strzelecki w Australii – reportaż (powt.)
- 10.00 Studio papieskie
- 10.05 Transmisja modlitwy o pokój z udziałem Papieża Jana Pawła II
- 11.10 Muzyka rodzima – Początek wędrówki
- 11.45 1 1/2 garncarza – reportaż
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Noce i dnie [1] – serial
- 13.10 Klan [455] – serial prod. polskiej
- 13.35 Kuchnia polska
- 13.45 Polski dokument telewizyjny –... a chciałam być tylko aktorką – film dok.
- 14.35 Parafia w Kleszczowie – rep.
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Kultura duchowa narodu: Imperium – Sztuka i Naród – film dok. (powt.)
- 15.45 Magazyn żeglarski
- 16.00 Małe ojczyzny – Wszystko, co wartościowe – film dok.
- 16.25 Film animowany dla dorosłych: Nie mogą się zatrzymać
- 16.35 Transmisja modlitwy Papieża Jana Pawła II z młodzieżą
- 18.35 Klan [455] – serial prod. polskiej
- 18.55 Telezakupy
- 19.15 Dobranocka: Mieszkaniec zegara z kurantem [5] – Cudowna skrzynka – serial anim.
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Salto – film fab. prod. polskiej
- 21.40 OT. TO 2000 [1]
- 22.35 Panorama
- 22.55 Sport telegram
- 23.00 Ze sztuką na ty – Podróże sentymentalne – Album – reportaż
- 23.25 Ze sztuką na ty – Andrzeja Mularczyka kantor wymiany uczuć – reportaż
- 23.50 IV Międzynarodowy Konkurs Wokalny im. St. Moniuszki
- 0.20 Film animowany dla dorosłych: Nie mogą się zatrzymać – film
- 0.30 Monitor Wiadomości
- 1.00 Salon lwowski – Witold Pyrkosz
- 1.15 Mieszkaniec zegara z kurantem [5] – Cudowna skrzynka – serial anim. (powt.)
- 1.30 Wiadomości (powt.)
- 1.55 Sport telegram (powt.)
- 1.59 Pogoda (powt.)
- 2.00 Klan [455] – serial prod. polskiej – reż. Paweł Karpiński (powt.)
- 2.25 Salto – film fab. prod. polskiej
- 4.05 OT. TO 2000 – program kabaretowy (powt.)
- 5.00 Panorama (powt.)
- 5.20 Sport telegram (powt.)
- 5.30 Oto Polska

PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Wielka księga natury [48]
- 7.30 Mysia agencja Pereza [7]
- 8.35 Królowa serc [163,164] – film
- 9.25 Książki z górnej półki
- 9.30 Spotkania z ta-a-aką rybą
- 9.45 To jest temat
- 10.00 W labiryncie [52] – film
- 10.45 Echa regionów
- 11.15 Doktor Finlay [9] – film
- 12.00 Zaproszenie – mag.
- 12.20 Życiorysy z refrenem
- 12.50 Planeta praca
- 13.00 Ratujmy ziemię
- 13.55 Integracja
- 14.10 Projektantki [156]
- 14.35 Klan [92]
- 15.00 Budujemy mosty
- 16.30 Magiczny sklep zoologiczny
- 16.55 Kino familijne: Harry i Hendersonowie [61]
- 19.00 Kino wieczorne: Hotel Lorraine – film
- 20.30 Telekurier [97]
- 21.00 Męski świat [6]
- 22.00 To jest temat
- 22.15 Rozmowa dnia
- 22.35 Odkryj nowy świat
- 23.00 Jazz nocą

KATOWICE

- 8.00 Aktualności sportowe
- 8.25 Prognoza pogody
- 10.30 Magazyn samorządowy
- 15.30 Aktualności sportowe
- 16.00 Witold Szalonek o sobie i o nas
- 16.15 A w sercu ciągle maj...
- 17.15 Magazyn samorządowy
- 17.30 Z krukiem w herbie
- 17.50 Wyzytówki
- 18.00 Aktualności
- 18.20 Magazyn telewizyjna Jedynka
- 21.30 Raport aktualności

KRAKÓW

- 8.00 Kronika
- 8.10 Rola – mag. rolniczy
- 10.30 Telezakupy
- 15.30 Świrnik
- 16.05 Podpowiedzi w plenerze
- 16.25 Warto wiedzieć
- 17.15 Ludzie i wydarzenia
- 17.25 Warto wiedzieć
- 17.30 Kronika regionalna
- 17.40 Załatwmy to razem
- 18.00 Kronika
- 18.20 Warto wiedzieć
- 18.25 Młodzież kontra... czyli pod ostrzałem
- 21.30 Kronika
- 21.40 Sport
- 21.50 Temat dnia

WOT

- 8.00 Telewizyjny Numer Warszawski
- 8.05 20 lat później
- 8.25 Sekrety Warszawy i Mazowsza
- 10.30 Puls stolicy
- 15.30 Wiadomości Kuriera
- 15.35 Wierzę, wątpię, szukam – mag. religijny
- 16.00 Konfrontacje muzyczne
- 16.20 Mój pies i inne zwierzęta
- 17.15 Co, gdzie, kiedy...?
- 17.25 Komunikaty i ogłoszenia
- 17.30 Telewizyjny Kurier Mazowiecki
- 17.45 Sekrety Warszawy i Mazowsza
- 18.00 Telewizyjny Kurier Warszawski
- 18.20 Bankier domowy
- 18.40 Z kabła wzięte
- 21.30 Telewizyjny Kurier Warszawski
- 21.45 Puls stolicy
- 23.00 Raport policjny
- 23.15 Co, gdzie, kiedy...?
- 23.30 Lista przebojów
- 23.45 Country dla wszystkich

WROCŁAW

- 8.05 Fakty poranne
- 8.15 Protestuję
- 10.30 Czas na bajkę
- 15.30 Motoparama – teleturniej dla dzieci
- 16.00 Labirynty kultury
- 17.15 Fakty Wrocław
- 17.30 Moim zdaniem
- 18.00 Fakty – wydanie główne
- 18.20 Druga „a” – telekomiks
- 18.35 Reflektor – rep.
- 18.50 Czas na bajkę – program dla dzieci
- 21.30 Fakty komentarze
- 21.45 Protestuję – rep.
- 23.00 Stan zagrożenia – magazyn kryminalny
- 23.25 Legnicki Hamlet – rep.
- Kulturalny
- 23.40 Klasyk nasz bliski – Pan Chopin mówi dobranoc

PULS

- 7.30 Pasma dokumentów
- 8.15 Pogotowie lotnicze [23] – serial
- 9.05 Pytania Krzysztofa Skowrońskiego – prog. publicystyczny
- 9.20 Casper i przyjaciele [36] – serial
- 9.45 Rycerz Redwall [10] – serial
- 10.10 Dotyk anioła [41] – serial
- 11.00 Cudowne lata [34] – serial
- 11.30 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 12.10 Remington Steele [21] – serial
- 13.00 Ulica zakochanych [35]
- 13.50 M Kwadrat – talk-show
- 14.30 Gumitycy – prog. satyryczny
- 14.40 Czarno-biały – rozmowa na tematy duchowe
- 15.10 Casper i przyjaciele [36] – serial anim. USA
- 15.40 Rycerz Redwall [10] – serial anim. W. Bryt.
- 16.10 Allo, Allo [16] – serial kom.
- 16.40 Ulica zakochanych [36]
- 17.35 Rytm serca [15] – serial, Niemcy
- 18.30 Wydarzenia, pogoda
- 18.35 Cudowne lata [35] – serial USA
- 19.05 Dotyk anioła [42] – serial USA
- 20.05 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 20.40 Gumitycy – prog. satyryczny
- 20.55 M Kwadrat – talk-show
- 21.30 Allo, Allo [17] – serial kom.
- 22.00 Wydarzenia, sport, pogoda
- 22.30 Pytania Krzysztofa Skowrońskiego – prog. publicystyczny
- 22.45 Raport specjalny – mag. reporterów
- 23.10 Straż przybrzeżna [1/37] – serial sens., Niemcy
- 0.00 Gumitycy – prog. satyryczny
- 0.10 Pasma dokumentów

TVP 1

- 6.30 Kawa czy herbata?
- 6.55 Gielda
- 7.30 Telezakupy
- 7.45 Kawa czy herbata
- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.25 Eurowizja przed finałem
- 8.30 Wiadomości
- 8.42 Pogoda
- 8.45 Zwierzaki cudaki – filmy anim.
- 9.15 Jedynecka
- 9.45 Bajeczka
- 10.00 Barnaby Jones [20] – serial USA
- 10.55 Dom Muratora – magazyn
- 11.15 Czas seniora
- 11.35 Zapomniane pracownice – Witrażownictwo
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.20 12.20 do Unii
- 12.45 Klan [468] – telenowela TVP
- 13.10 W rajskim ogrodzie – Między Atlase i Atlantykiem
- 13.30 Wyprzedzić chorobę – Międzyzłotyca – wróg nóg
- 13.50 Akcje ratunkowe – Katastrofy morskie [1] – film dok. USA
- 14.15 Świat wierzeń religijnych – Animizm: Życie w Epoce Snu – film dok. prod. angielskiej
- 14.30 Czas NATO
- 15.00 Wiadomości

- 15.10 Fronda – Traktat Ryski: Triumf czy zdrada
- 15.35 Raj
- 16.05 Rower Błażeja
- 16.30 Moda na sukces [1366] – serial
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedydni
- 17.35 Klan [469] – telenowela TVP
- 18.00 Jak to melodia?
- 18.30 Marzenia do spełnienia [20] – telenowela TVP
- 19.00 Wieczorynka: Marcelino chleb i wino – serial anim.
- 19.30 Wiadomości
- 19.57 Sport
- 20.03 Pogoda
- 20.10 Viper [1] – serial prod. USA
- 21.00 Dziennik telewizyjny – program Jacka Fedorowicza
- 21.15 C. D. N... – List do syna – film dok. Iwony Bartólewskiej
- 21.50 Forum – program public.
- 22.40 Monitor Wiadomości
- 23.10 Sportowy flesz
- 23.20 Okupacja w 26 obrazach – Okupacja U 26 Slika – film fab. prod. jugosłowiańskiej
- 1.10 Dom Muratora (powt.)
- 1.30 Awangarda krakowska [1] – Początki Awangardy (powt.)
- 1.55 Bocznymi drogami – Za Suwałkami albo jeszcze dalej...

TVP 2

- 7.30 Dziennik krajowy
- 7.50 Studio urody
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Święta wojna – serial prod. TVP
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu
- 15.10 Miami Sands [56] – serial USA
- 16.00 Panorama
- 16.10 Janosik [3] – W obcej skórze – serial TVP
- 17.05 Znaki czasu – Parafia 2001
- 17.30 Program lokalny
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 19.00 Jeden z dziesięciu – teleturniej
- 19.30 Ogród sztuk – Gracze
- 20.05 Kim jest Putin – film dok. prod. angielskiej
- 20.55 Dwójkomania
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport telegram
- 21.28 Pogoda
- 21.35 Wieczór z Jagielskim – Jan Kobuszewski, Renata Gabrylska
- 22.25 Wieczór filmowy Kocham Kino: Człowiek wózków – film fab. prod. polskiej
- 23.40 Wieczór filmowy Kocham Kino: Szop, Szop, Szop, Szop... – film animowany
- 23.55 Rozpuszczone dzieci – film fab. prod. francuskiej

POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Pokemon [103]
- 7.25 Polityczne graffiti
- 7.40 Słoneczny patrol [152]
- 8.35 Strażnik Teksasu [103]
- 9.30 Zbuntowany anioł [257]
- 10.20 Cud miłości [8]
- 11.15 Słodka trucizna [83]

- 12.05 Sabrina, nastoletnia czarownica [88]
- 12.35 Adam i Ewa [97]
- 13.35 Życiowa szansa
- 14.00 Dyżurny satyryk kraju
- 14.30 4 x 4
- 15.00 Casper [22]
- 15.55 Xena, wojownicza księżniczka [109]
- 16.45 Strażnik Teksasu [104]
- 17.45 Cud miłości [9]
- 18.40 Informacje i Kurier TV
- 19.20 Zbuntowany anioł [258]
- 20.15 Reality show
- 20.15 Adam i Ewa [97]
- 20.45 Reality show
- 21.20 Lekcja przetrwania – film USA
- 21.30 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
- 23.45 Informacje i biznes informacje
- 0.00 Prognoza pogody
- 0.05 Polityczne graffiti
- 0.15 Przyjaciele [118]
- 0.45 Skrót Ligi Mistrzów

TVN

- 5.45 Kropka nad i
- 6.00 Kamila [37] – telenowela
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Przeklęta miłość [73] – telenowela, Meksyk
- 7.50 Trzy małe duszki [23] – serial
- 8.15 Oliver Twist [31] – serial anim.
- 8.40 Przygody Syrenki [4] – serial
- 9.05 W 80 marzeń dookoła świata [19] – serial anim.
- 9.30 Telesklep
- 10.30 Reality show
- 11.15 Rozmowy w toku – talk-show
- 12.00 Centrum nadziei – serial fab.-dok.
- 12.30 Maraton uśmiechu
- 13.00 Trzy małe duszki [23] – serial
- 13.30 Oliver Twist [31] – serial anim.
- 13.55 Przygody Syrenki [4/26] – serial anim.
- 14.20 W 80 marzeń dookoła świata [19/26] – serial anim.
- 14.45 Magazyn NBA
- 15.15 Milionerzy [157]
- 16.00 TVN Fakty, pogoda
- 16.20 W niewoli uczuć [97] – telenowela, Meksyk
- 17.15 Telegra – psychozabawa
- 17.45 Reality show
- 18.15 Rozmowy w toku – talk-show
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Kropka nad i
- 19.45 Sport, pogoda
- 20.00 Reality show
- 20.45 Nocna gorączka – film sens. USA
- 22.35 Detektyw – serial fab.-dok.
- 23.05 TVN Fakty
- 23.15 Drew Carey Show [9] – serial kom. USA
- 23.45 Reality show
- 0.30 Tenbit. pl – mag. nowości internetowych
- 1.30 Co za tydzień – magazyn
- 2.00 Nic straconego – powtórki

RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 7.00 Odjazdowe kreskówki
- 9.25 Teleshopping

9.55 Śmieć się razem z nami
10.25 Izabella – telenowela
11.15 Perla – telenowela
12.00 W akcji – mag. sensacji
12.25 Teleshopping
13.25 Gliniarze na motorach – serial policyjny
14.20 Izabella – telenowela
15.10 Odjazdowe kreskówki
17.35 Gliniarze na motorach – serial
18.30 W akcji – mag. sensacji
19.00 Wzywam dr. Brucknera – serial
20.00 Zranione dusze – dramat USA
21.45 SOS Barracuda 2 – thriller, Niemcy
23.30 Wzywam dr. Brucknera – serial medyczny
0.25 Zranione dusze – dramat USA
2.00 SOS Barracuda 2 – thriller, Niemcy
3.30 Teleshopping

TV 4

6.00 Strefa P – mag. muzyczny
7.00 Supergol – mag. sportowy
7.30 Muzyczne listy – prog. muzyczny
8.20 Spiderman [25] – serial anim. USA
8.45 Jeździec Srebrnej Szabli [26] – serial anim.
9.15 Garfield [105] – serial anim. USA
9.45 Jak dwie krople czekolady [12] – serial kom. USA
10.15 Jak Pan może, Panie doktorze? [15] – serial kom. USA
10.45 Świat według Kiepskich [79] – serial kom.
11.15 Reality show
11.30 Pacific Blue [22] – serial USA
12.30 Matlock – serial
13.25 Supergol – mag. sportowy
13.55 Strefa P – mag. muzyczny
14.45 Muzyczne listy
15.45 Super Mario Brothers [48] – serial
16.15 Spiderman [26] – serial USA
16.45 Jak dwie krople czekolady [13] – serial kom. USA
17.15 Bieg po szmal [8] – seria
17.45 Dziennik
18.00 Świat według Kiepskich [80] – serial kom. Polska
18.30 Reality show
19.00 Był sobie złodziej [16] – serial sens., Kanada
20.00 Świat według Kiepskich [80] – serial kom.
20.35 Liga Mistrzów
22.40 Dziennik
22.52 Informacje sportowe
22.55 Życie jak sen – serial kom. USA
23.25 Reality show
0.00 Naszyjnik – dramat policyjny USA

TV POLONIA

6.00 Magistra vitae – reportaż
6.30 Kawa czy herbata?
6.55 Gielda
7.00 Kawa czy herbata
7.30 Magazyn żeglarski (powt.)
7.45 Kawa czy herbata
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.30 Wiadomości

8.40 Klan [456] – serial prod. polskiej
9.05 Bajki pana Bałagana – Królowa Śmieszka – film anim.
9.25 Salto – film fab. prod. polskiej
11.05 OT. TO 2000 – program kabaretowy (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10 Podróże za horyzont [1] – Śmierć Jasia i Małgosi
12.45 Zdobywcy Karpat – Stanisław Staszic – film dok.
13.10 Klan [456] – serial prod. polskiej
13.35 Gość Jedyńki (powt.)
13.45 Bigos tropikalny – reportaż
14.20 IV Międzynarodowy Konkurs Wokalny im. St. Moniuszki
14.50 Film animowany dla dorosłych: Nie mogę się zatrzymać (powt.)
15.00 Wiadomości
15.10 Dary losu – koncert Ryszarda Rynkowskiego (powt.)
15.50 Rozmowy Jerzego Markuszewskiego z Jackiem Kuroniem [3]
16.00 Impresje: „Sąd ostateczny” – Hans Memling
16.15 Rozmowy Hulaj Duszy
16.30 Janka [6] – serial prod. polskiej
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyńki
17.35 Bajeczki Jedyńeczki – program dla dzieci
17.50 Dialogi z przeszłością
18.20 Telezakupy
18.35 Klan [456] – serial prod. polskiej (powt.)
19.00 Wieści polonijne
19.15 Dobranocka: Reksio [10] – serial anim.
19.30 Wiadomości
20.00 Sukces [5/36] – serial prod. polskiej
20.30 Kolegium europejskie – Natolin
21.10 Aleja Polaków w Peru – reportaż
21.30 Muzyczne urodziny – Andrzej Rosiewicz
22.15 Mój ruchomy świat – reportaż
22.30 Panorama
22.50 Sport telegram
23.00 Pokonać górę – film dok.
23.25 Laureaci Nowej Tradycji
23.45 Forum – program public.
0.30 Monitor Wiadomości
1.00 Wieści polonijne (powt.)
1.15 Reksio [10] – serial anim. (powt.)
1.30 Wiadomości (powt.)
1.55 Sport telegram (powt.)
1.59 Pogoda (powt.)
2.00 Klan [456] – serial prod. polskiej
2.25 Sukces [5/36] – serial prod. polskiej (powt.)
2.50 Kolegium europejskie – Natolin
3.35 Aleja Polaków w Peru – reportaż (powt.)
3.55 Podróże za horyzont [1] – Śmierć Jasia i Małgosi (powt.)
4.35 Małe ojczyzny – Wszystko, co wartościowe – film dok. (powt.)
5.00 Panorama (powt.)
5.20 Sport telegram (powt.)
5.30 Dialogi z przeszłością (powt.)

PASMO WSPÓLNE

7.00 Dany opowiedz mi [29,30] – film fab.
7.30 Zwierzątka ze sklepiu – film anim.
8.35 Królowa serc [165,166]
9.25 Książki z górnej półki
9.30 Nauka języków obcych
9.45 To jest temat
10.00 W labiryncie [53]
10.45 Telekurier
11.15 Czerdziestolatek [10] – film
12.15 II Ogólnopolski Festiwal Sztuki Estradowej
13.05 W poszukiwaniu dinozaurów – film dok.
14.00 Cyberix [29] – mag.
14.10 Projektantki [157] – film
14.35 Klan [93]
15.00 Teleturniej trójka na szóstkę
16.30 Papierowy teatrzyk
16.50 Kino rodzinne: Przyjaciele zwierząt [19] – film
19.00 łańcuchy salon muzyczny
19.50 A. Vivaldi „Cztery pory roku”
20.35 Telekurier
21.00 Męski świat
22.00 To jest temat
22.15 Rozmowa dnia
22.35 Potrzeba seksu – za zgodą rodziców [6]
23.35 Cyberix [29]
23.45 Reportaż z koncertu

KATOWICE

8.00 Agrounia
10.30 A w sercu ciągle maj...
15.30 Agrounia
16.00 Lata lecą – prog. rozrywk.
17.15 A w sercu ciągle maj...
17.30 Recepta na zdrowie
17.50 Wizytówki
18.00 Aktualności
18.15 Wiadomości sportowe
18.20 Obserwatorium
21.30 Aktualności
21.40 Wiadomości sportowe
21.45 Dzień jak co dzień

KRAKÓW

8.00 Kronika
8.10 Małopolska mała Europa
10.30 Telezakupy
15.30 Koncert rozrywkowy
15.55 Młodzież kontra... czyli, pod ostrzałem
17.15 Ludzie i wydarzenia
17.25 Warto wiedzieć
17.30 Kronika – wydanie regionalne
17.40 Pejaż regionalny
18.00 Kronika
18.20 Magazyn plastyczny
18.50 Warto wiedzieć
18.55 Ludzie i wydarzenia
21.30 Kronika
21.40 Sport 21.50 Temat dnia

WOT

8.00 Telewizyjny Numer Warszawski
8.02 Od pucybuta do...
8.25 Sekrety Warszawy i Mazowsza
10.30 Puls stolicy
15.30 Wiadomości Kuriera
15.35 Rozmowa dnia
15.55 Podróże z WOT
16.15 Wiwat akademii
17.15 Gość WOT
17.25 Komunikaty i ogłoszenia
17.30 Telewizyjny Kurier Mazowiecki
17.45 Sekrety Warszawy i Mazowsza
18.00 Telewizyjny Kurier Warszawski
18.20 Klient – mag.
18.40 Studio reportażu
18.55 Gość WOT
21.30 Telewizyjny Kurier Warszawski
21.45 Puls stolicy

WROCŁAW

8.00 Pogoda
8.05 Fakty poranne
8.15 Przysłań – serial dok.
10.30 Czas na bajkę – program dla dzieci
15.30 Dom na głowie [2] – serial dla dzieci
16.00 Labirynty kultury – Golem
17.15 Fakty Wrocław
17.30 Goniec regionalny – magazyn samorządowy
18.00 Fakty – wydanie główne
18.20 Profesor Miodek odpowiada
18.45 Czas na bajkę – prog. dla dzieci
21.30 Fakty komentarze
21.45 Przysłań – serial dokumentalny

PULS

- 7.30 Pasma dokumentów
- 8.15 Straż przybrzeżna [1/37] – serial sens., Niemcy
- 9.05 Pytania Krzysztofa Skowrońskiego – prog. publicystyczny
- 9.20 Casper i przyjaciele [37] – serial
- 9.45 Rycerz Redwall [11] – serial
- 10.10 Dotyk anioła [42] – serial USA
- 11.00 Cudowne lata [35] – serial USA
- 11.30 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 12.10 Rytm serca [15] – serial, Niemcy
- 13.00 Ulica zakochanych [36]
- 13.50 M Kwadrat – talk-show
- 14.30 Gumitycy – prog. satyryczny
- 14.40 Archiwum XX wieku – mag. historyczny
- 15.10 Casper i przyjaciele [37] – serial
- 15.40 Rycerz Redwall [11] – serial anim., W. Bryt. (powt.)
- 16.10 Allo, Allo [17] – serial kom.
- 16.40 Ulica zakochanych [37]
- 17.35 Remington Steele [22] – serial
- 18.30 Wydarzenia, pogoda
- 18.35 Cudowne lata [36] – serial USA
- 19.05 Dotyk anioła [43] – serial USA
- 20.05 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 20.40 Gumitycy – prog. satyryczny
- 20.55 M Kwadrat – talk-show
- 21.30 Allo, Allo [18] – serial kom.
- 22.00 Wydarzenia, sport, pogoda
- 22.30 Pytania Krzysztofa Skowrońskiego – prog. publicystyczny
- 22.45 Czarno-biały – rozmowa na tematy duchowe
- 23.10 Pogotowie lotnicze [24] – serial sens., Niemcy
- 0.00 Gumitycy – prog. satyryczny
- 0.10 Pasma dokumentów

TVP 1

- 6.30 Kawa czy herbata?
- 6.55 Giełda
- 7.30 Telezakupy
- 7.45 Kawa czy herbata
- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.25 Eurowizja przed finałem
- 8.30 Wiadomości
- 8.42 Pogoda
- 8.45 Moje miasteczko – Tu jest moje miejsce – serial
- 9.10 Jedyneczka – prog. dla dzieci
- 9.40 Bajeczki Jedyneczki
- 10.00 Barnaby Jones [21] – serial USA
- 10.50 ZUS radzi
- 11.00 Do celu
- 11.10 Po prostu paragraf – Unieważnienie testamentu
- 11.30 Najśodsze morze świata [2]
- 11.50 Do celu
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.20 Kontrasty – świat, ludzie, pieniądze
- 12.25 Samo życie
- 12.45 Klan [469] – telenowela TVP
- 13.10 Zwierzęta świata – Tajemniczy świat rekinów i płaszczyk [1] – film dok. prod. angielskiej
- 13.45 Święty [1] – Rosyjski więzień – serial prod. angielskiej
- 14.35 Z koszyka pani Wandzi

- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Bezpieczna Jedynka
- 15.30 Kulisy wojska
- 16.00 Rower Błażeja
- 16.30 Moda na sukces [367] – serial
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedynki
- 17.35 Klan [470] – telenowela TVP
- 18.05 Jak to melodia?
- 18.30 Marzenia do spełnienia [21] – serial prod. TVP
- 19.00 Wieczorynka – Ropuszy zwiad – serial anim. prod. angielskiej
- 19.30 Wiadomości
- 19.57 Sport
- 20.03 Pogoda
- 20.10 Okrucy życia: Małżeństwo z rozsądku – film fab. USA
- 21.50 Oblicza mediów
- 22.10 Kronika kryminalna
- 22.40 Monitor Wiadomości
- 23.10 Sportowy flesz
- 23.20 Gorąco polecam: Fortepian – film fab. prod. nowozelandzkiej
- 1.15 Kulisy PRL-u – Kobiety w PRL-u (powt.)
- 1.40 Czas na antyki – Stare srebra
- 2.00 Kompozytorzy – Piotr Czajkowski (powt.)
- 2.10 Sztuka chóralnego śpiewu: Motet – technika imitacyjna

TVP 2

- 7.30 Dziennik krajowy
- 7.50 Studio urody
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Złotopolscy [322] – telenowela TVP (powt.)
- 09.00 Transmisja obrad Sejmu
- 14.55 Ojczyzna polszczyzna – O niewieście i kwiaciarni
- 15.10 Miami Sands [57/110] – serial
- 16.00 Panorama
- 16.10 Janosik [4] – Porwanie – serial
- 17.05 W cieniu Kremla – Tragiczny problem
- 17.30 Program lokalny
- 18.22 Pogoda
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 19.00 Jeden z dziesięciu – teleturniej
- 19.30 Ks. Karol Messerschmidt
- 20.00 Magazyn Ekspresu Reporterów
- 20.55 Dwójkomania
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport telegram
- 21.28 Pogoda
- 21.35 Okręt – film fab. prod. niem.
- 0.10 Auto
- 0.30 Wraki statków – Ratownicy z morskich głębin – serial dok.
- 1.25 Agent 86 [101] – serial kom.
- 1.50 Europejski przegląd piłkarski

POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Casper [22]
- 7.25 Polityczne graffiti
- 7.40 Xena, wojownicza księżniczka [109]
- 8.35 Strażnik Teksasu [104]
- 9.30 Zbuntowany anioł [258]
- 10.20 Cud miłości [9]
- 11.15 Słodka trucizna [84]
- 12.05 Przyjaciele [118]

- 12.35 Adam i Ewa [98]
- 13.05 Życiowa szansa
- 14.00 Disco Relax
- 15.00 Pokemon [104]
- 15.30 Informacje
- 15.55 Słoneczny patrol [153]
- 16.45 Strażnik Teksasu
- 17.45 Cud miłości [10]
- 18.40 Informacje i Kurier TV
- 19.20 Zbuntowany anioł [259]
- 20.15 Reality show
- 20.40 Liga Mistrzów – półfinał
- 21.30 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
- 22.40 Informacje i biznes informacje
- 23.00 Prognoza pogody
- 23.05 Plityczne graffiti
- 23.20 Telewizyjne Biuro Śledcze
- 23.50 Berliński romans – film Włochy-USA
- 1.35 Muzyka na BIS

TVN

- 5.45 Kropka nad i
- 6.00 Kamila [38/90] – telenowela
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Przekleństwa miłości [74/100] – telenowela
- 7.50 Trzy małe duszki [24/50] – serial anim.
- 8.15 Oliver Twist [32] – serial anim.
- 8.40 Przygody Syrenki [5/26] – serial anim.
- 9.05 W 80 marzeń dookoła świata [20/26] – serial anim.
- 9.30 Telesklep
- 10.30 Reality show
- 11.15 Rozmowy w toku
- 12.00 Nauka jazdy – serial fab.-dok.
- 12.30 Trzy małe duszki [24] – serial
- 13.00 Oliver Twist [32] – serial anim.
- 13.25 Przygody Syrenki [5/26] – serial anim.
- 13.50 W 80 marzeń dookoła świata [20/26] – serial anim.
- 14.15 Łowcy skarbów [21/22] – serial USA
- 15.15 Milionerzy [158]
- 16.00 TVN Fakty, pogoda
- 16.20 W niewoli uczuć [98] – telenowela
- 17.15 Telegra – psychozabawa
- 17.45 Reality show
- 18.15 Rozmowy w toku – talk-show
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Kropka nad i
- 19.45 Sport, pogoda
- 20.00 Reality show
- 20.45 Ścigany [10] – serial USA
- 21.45 Beverly Hills [68] – serial USA
- 22.45 TVN Fakty
- 22.55 Nocne rozmowy w toku – talk-show
- 23.40 Reality show
- 0.25 Supergliny – mag. policyjny
- 0.55 Superwizjer
- 1.25 Automaniak
- 2.00 Nic straconego

RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 7.00 Odjazdowe kreskówki
- 9.25 Teleshopping
- 9.55 Śmieć się razem z nami – prog. rozrywkowy

10.25 Izabella – telenowela
 11.15 Perła – telenowela
 12.00 W akcji – mag. sensacji
 12.25 Teleshopping
 13.25 Gliniarze na motorach – serial
 14.20 Izabella – telenowela
 15.10 Odjazdowe kreskówki
 17.35 Gliniarze na motorach – serial
 18.30 W akcji – mag. sensacji
 19.00 Wzywam dr. Brucknera – serial
 20.00 Trzy dni bez wyroku – film kryminalny, Polska
 21.50 52 minuty: Ratownicy – rep.
 22.55 Życie dziecka – dramat, Niemcy
 0.40 Wzywam dr. Brucknera – serial
 1.35 Trzy dni bez wyroku – film krym., Polska
 3.10 Życie dziecka – dramat, Niemcy
 4.40 Teleshopping

TV 4

6.00 Muzyczny VIP
 7.00 KINOMANIAK – mag. filmowy
 7.30 Muzyczne listy
 8.20 Spiderman [26] – serial USA
 8.45 Jeździec Srebrnej Szabli [27] – serial anim.
 9.15 Super Mario Brothers [48] – serial dla dzieci
 9.45 Jak dwie krople czekolady [13] – serial kom. USA
 10.15 Bieg po szmal [8] – serial
 10.45 Świat według Kiepskich [80]
 11.15 Reality show
 11.30 Był sobie złodziej [16] – serial sens.-kom., Kanada
 12.30 Diagnoza morderstwo [11] – serial krym.
 13.25 KINOMANIAK
 13.55 Muzyczny VIP
 14.45 Muzyczne listy
 15.45 Garfield [106] – serial anim.
 16.15 Spiderman [27] – serial anim.
 16.45 Jak dwie krople czekolady [14] – serial kom. USA
 17.15 Ja się zastrzelę [8] – serial kom.
 17.45 Dziennik
 18.00 Świat według Kiepskich [81]
 18.30 Reality show
 19.00 Pacific Blue [36] – serial USA
 20.00 Z Archiwum X [84] – serial sens.
 21.00 Ten drugi [14] – serial sens.
 22.00 Świat według Kiepskich [81]
 22.30 Dziennik
 22.42 Informacje sportowe
 22.45 Życie jak sen – serial kom. USA
 23.15 Reality show
 0.00 Predator 2 – thriller fantastyczny USA
 2.10 Spotkajmy się – prog. rozrywk.
 2.40 Muzyczne listy – mag. muzyczny
 3.40 Strefa P – mag. muzyczny

TV POLONIA

6.00 Pokonać górę – film dok.
 6.30 Kawa czy herbata?
 6.55 Gielda
 7.00 Kawa czy herbata
 7.30 Wieści polonijne (powt.)
 7.45 Kawa czy herbata
 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
 8.30 Wiadomości
 8.40 Klan [457]
 9.05 Wyprawy z Azymutem – program dla młodych widzów

9.30 Sukces [5/36] – serial prod. polskiej (powt.)
 9.55 Kolegium europejskie – Natolin (powt.)
 10.40 Aleja Polaków w Peru – reportaż (powt.)
 11.00 Muzyczne urodziny – Andrzej Rosiewicz (powt.)
 11.40 Mój ruchomy świat – reportaż (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.10 Warszawa znana i nieznana – Warszawskie Filtry – reportaż
 12.30 Spotkania z folklorem – Tydzień Kultury Beskidzkiej – reportaż
 12.50 U wód... – U stóp Ostrego Wierchu
 13.10 Klan [457] – serial prod. polskiej (powt.)
 13.35 Gość Jedyinki (powt.)
 13.45 Forum – program publicystyczny (powt.)
 14.35 Kulisy wojska
 15.00 Wiadomości
 15.10 Bezludna wyspa (powt.)
 16.05 Raj – magazyn katolicki
 16.30 Noddy [9/39] – serial dla dzieci
 17.00 Teleexpress
 17.20 Gość Jedyinki
 17.35 Dzieło-arcydzieło – program dla dzieci
 17.50 Znaki czasu – Katechezy dla rodaków
 18.20 Telezakupy
 18.35 Klan [457] – serial prod. polskiej (powt.)
 19.00 Dziennik telewizyjny – program Jacka Fedorowicza
 19.15 Dobranocka: Nils i dzikie gęsi [3] – Szczury – serial anim. dla dzieci
 19.30 Wiadomości
 19.55 Pogoda
 19.58 Sport
 20.00 Sprawa Gorgonowej – film fab. prod. polskiej
 22.20 Forum polonijne: Odpowiedzi na pytania
 22.35 Panorama
 22.55 Sport telegram
 23.00 Ogród sztuk – Wśród przyjaciół – magazyn kulturalny
 23.30 Teraz Polonia – śpiewa Ryszard Rynkowski
 23.45 A to Polska właśnie – Włocławek
 0.30 Monitor Wiadomości
 1.00 Dziennik telewizyjny – program Jacka Fedorowicza (powt.)
 1.15 Nils i dzikie gęsi [3] – Szczury – serial animowany dla dzieci (powt.)
 1.30 Wiadomości (powt.)
 1.55 Sport telegram (powt.)
 1.59 Pogoda (powt.)
 2.00 Klan [457] – serial prod. polskiej (powt.)
 2.30 Sprawa Gorgonowej – film fab. prod. polskiej (powt.)
 4.45 Forum polonijne: Odpowiedzi na pytania (powt.)
 5.05 Panorama (powt.)
 5.25 Sport telegram (powt.)
 5.30 Kulisy wojska (powt.)

PASMO WSPÓLNE

7.00 Zuzia i jej przyjaciele [2] 7.35 Kłopoty z Zosią [22] – film anim.
 8.35 Królowa serc [167,168] – film
 9.25 Książki z górnej półki 9.30 Bliżej prawa 9.45 To jest temat 10.00 W labiryncie [54] – film 10.45 Telekurier 11.15 Viper [6] – film 12.00 Program ekumeniczny – Ten sam duch 12.15 Uśmiechnij się – kabarety nieroby 13.00 Podróże kolejami Europy [15] – film dok. 14.10 Projektantki [158] 15.00 Reportaż z koncertu 16.30 Wśród przyjaciół 16.50 Kino rodzinne: Cyrkowcy [27] – film 19.00 Kino wieczorne: Polskie drogi [9] – film 20.35 Telekurier 21.00 Męski świat [8] 22.00 To jest temat 22.35 Bliżej prawa [63] 22.50 Program ekumeniczny – Ten sam duch 23.05 Country nocą 23.40 Porwać Hollywood – film

KATOWICE

8.00 Magazyn historyczny 10.30 A ja rosnę 15.30 Magazyn historyczny 16.00 Zgadula – prog. dla dzieci 17.15 A ja rosnę 17.30 Magazyn beskidzki 17.50 Wizytówki 18.00 Aktualności 18.15 Wiadomości sportowe 18.20 Magazyn telewizyjna Jedyinka 21.30 Aktualności 21.40 Wiadomości sportowe 21.45 Dzień jak co dzień

KRAKÓW

8.00 Kronika 8.10 Na rynku pracy 10.30 Telezakupy 15.30 Koncert rozrywkowy 16.15 Z kart krakowskiego archiwum 17.15 Ludzie i wydarzenia 17.25 Warto wiedzieć 17.30 Kronika 17.40 Mistrzostwa w grillowaniu 18.00 Kronika 18.20 Magazyn rodzinny 18.35 Tajemnice Zakonu Maltańskiego 18.55 Ludzie i wydarzenia 21.30 Kronika 21.45 Sport 21.50 Temat dnia

WOT

8.00 Telewizyjny Numer Warszawski 8.05 Klient – mag. 8.25 Sekrety Warszawy i Mazowsza 10.30 Puls stolicy 15.30 Wiadomości Kuriera 15.35 Rozmowa dnia 15.55 Przygody Robin Hooda [104] – serial USA 17.15 Gość WOT 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny Kurier Mazowiecki 17.45 Sekrety Warszawy i Mazowsza 18.00 Telewizyjny Kurier Warszawski 18.20 Warszawa znana i nieznana 18.40 Planeta praca 18.55 Gość WOT 21.30 Telewizyjny Kurier Warszawski 21.45 Puls stolicy

WROCŁAW

8.00 Pogoda 8.05 Fakty poranne 8.15 Amator – magazyn filmów amatorskich 10.30 Czas na bajkę – program dla dzieci 15.30 Dom na głowie [3] – serial dla dzieci 16.00 Labirynty kultury – Błazen 17.15 Fakty Wrocław 17.30 Prowokator 18.00 Fakty – wydanie główne 18.20 Wkręt – program dla młodzieży 18.45 Czas na bajkę – program dla dzieci 21.30 Fakty komentarze 21.45 Amator – magazyn filmów amatorskich

PULS

- 7.30 Pasma dokumentów
- 8.15 Pogotowie lotnicze [24] – serial sens., Niemcy
- 9.05 Pytania Krzysztofa Skowrońskiego – prog. publicystyczny (powt.)
- 9.20 Casper i przyjaciele [38] – serial anim. USA
- 9.45 Rycerz Redwall [12] – serial anim., W. Bryt.
- 10.10 Dotyk anioła [43] – serial USA
- 11.00 Cudowne lata [36] – serial USA
- 11.30 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show (powt.)
- 12.10 Remington Steele [22] – serial sens. USA
- 13.00 Ulica zakochanych [37] – telenowela, Meksyk
- 13.50 M Kwadrat – talk-show Manna i Materny (powt.)
- 14.30 Gumitycy – prog. satyryczny
- 14.40 Czarno-biały – rozmowa na tematy duchowe
- 15.10 Casper i przyjaciele [38] – serial anim. USA (powt.)
- 15.40 Rycerz Redwall [12] – serial anim., W. Bryt.
- 16.10 Allo, Allo [18] – serial kom. W. Bryt.
- 16.40 Ulica zakochanych [38] – telenowela, Meksyk
- 17.35 Rytm serca [16] – serial, Niemcy
- 18.30 Wydarzenia, Pogoda
- 18.35 Cudowne lata [37] – serial USA
- 19.05 Dotyk anioła [44] – serial USA
- 20.05 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 20.40 Gumitycy – prog. satyryczny
- 20.55 M Kwadrat – talk-show Manna i Materny
- 21.30 Allo, Allo [19] – serial kom., W. Bryt.
- 22.00 Wydarzenia, sport, pogoda
- 22.30 Pytania Krzysztofa Skowrońskiego – prog. publicystyczny
- 22.45 Widzialne i niewidzialne – mag. zjawisk niezwykłych
- 23.10 Straż przybrzeżna [2/37] – serial sens., Niemcy
- 0.00 Gumitycy – prog. satyryczny
- 0.10 Pasma dokumentów

TVP 1

- 6.30 Kawa czy herbata?
- 6.55 Giełda
- 7.30 Telezakupy
- 7.45 Kawa czy herbata
- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.25 Eurowizja przed finałem
- 8.30 Wiadomości
- 8.42 Pogoda
- 8.45 Mój przyjaciel Torbek – Tajemnicze skarby – serial animowany prod. USA
- 9.15 Bajeczki Jedynecki
- 9.30 Lalkowy teatrzyk – serial animowany prod. japońskiej
- 9.45 Bajeczka o kwiatkach
- 10.00 Barnaby Jones [22] – serial prod. USA
- 10.50 Mamy dziecko
- 11.10 Klub samotnych serc
- 11.30 Eurowizja przed finałem

- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes – rolniczy program informacyjny
- 12.25 Horyzonty
- 12.45 Klan [470] – telenowela TVP (powt.)
- 13.15 Okruchy życia: Matżeństwo z rozsądku – film fab. prod. USA (powt.)
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Raport z demokracji
- 15.30 Automix
- 15.45 Babiniec – magazyn
- 16.10 Rower Błażeja
- 16.30 Moda na sukces [1368] – serial
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyńki
- 17.30 Plebania [64] – serial TVP
- 18.00 Dwadzieścia jeden – teleturniej
- 18.35 Więzy krwi [15] – serial prod. TVP
- 19.05 Wieczorynka – Porwanie Bałtazara Gąbki
- 19.15 Jutro weekend
- 19.30 Wiadomości
- 19.57 Sport
- 20.03 Pogoda
- 20.10 Sekcja Specjalna [13-ost.] – serial USA
- 21.05 Zawsze po 21.
- 21.40 Tygodnik polityczny Jedyńki
- 22.30 Monitor Wiadomości
- 23.00 Sportowy flesz
- 23.05 Czarny serial – Szóstka śmierci
- 23.35 Mój starszy brat – dramat psychologiczny prod. USA
- 1.00 Romantyczne podróże do Polski – Podróż w Góry Świętokrzyskie

TVP 2

- 7.30 Dziennik krajowy
- 7.50 Studio urody
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Złotopolscy [323] – Walc – telenowela TVP (powt.)
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu
- 14.55 Śpiewające Fortepiany – teleturniej muzyczny (powt.)
- 16.00 Panorama
- 16.10 Janosik [5] – Tańcowali zbójnicy – serial TVP
- 17.10 Proton – magazyn sensacji naukowych
- 17.30 Program lokalny
- 18.22 Pogoda
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 18.55 Jeden z dziesięciu – teleturniej
- 19.25 Święta wojna – Lek na przeczyszczenie
- 19.55 Jaś Fasola – Dobranoc panie Fasola
- 20.25 Modelki [13-ost.] – Top – telenowela dok.
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport telegram
- 21.28 Pogoda
- 21.40 Z Archiwum X [22] – serial prod. USA
- 22.30 997-magazyn kryminalny
- 23.05 Wybrańcy [4-ost.] – serial prod. australijskiej
- 0.00 Szkoła przetrwania – film dok.
- 0.50 Agent 86 [102, 103] – serial kom. USA

POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Pokemon [104]
- 7.25 Polityczne graffiti
- 7.40 Słoneczny patrol [153]
- 8.35 Strażnik Teksasu
- 9.30 Zbuntowany anioł [259]
- 10.20 Cud miłości [10]
- 11.15 Słodka trucizna [85]
- 12.05 Zakrecony [6]
- 12.35 Dyżurny satyryk kraju
- 13.05 Życiowa szansa
- 14.05 Idź na całość
- 15.00 Casper [23]
- 15.30 Informacje
- 15.25 Xena, wojownicza księżniczka [110]
- 16.45 Strażnik Teksasu
- 17.45 Cud miłości [11]
- 18.40 Informacje i Kurier TV
- 19.20 Zbuntowany anioł [260]
- 20.15 Adam i Ewa [98]
- 20.45 Reality show
- 21.20 Misja w czasie 2 [31] – film USA
- 21.30 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
- 22.20 Nikita [73]
- 23.15 Informacje i biznes informacje
- 23.35 Prognoza pogody
- 23.40 Polityczne graffiti
- 23.55 Przyjaciele [119]
- 0.25 Zdradziecki krązek – film Kanada (1985)
- 2.05 Muzyka na BIS

TVN

- 5.45 Kropka nad i
- 6.00 Kamila [39] – telenowela
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Przekłeta miłość [75] – telenowela
- 7.50 Trzy małe duszki [25] – serial
- 8.15 Oliver Twist [33] – serial anim.
- 8.40 Przygody Syrenki [6/26] – serial anim.
- 9.05 W 80 marzeń dookoła świata [21/26] – serial anim.
- 9.30 Telesklep
- 10.30 Reality show
- 11.15 Rozmowy w toku [powtórki]
- 12.00 Beverly Hills [67] – serial USA
- 13.00 Trzy małe duszki [25] – serial
- 13.30 Oliver Twist [33] – serial anim.
- 13.55 Przygody Syrenki [6] – serial anim.
- 14.20 W 80 marzeń dookoła świata [21/26] – serial anim.
- 14.45 Krok za krokiem [18] – serial
- 15.15 Milionerzy [159] [powtórka]
- 16.00 TVN Fakty, pogoda
- 16.20 W niewoli uczuć [99] – telenowela
- 17.15 Telegra – psychozabawa
- 17.45 Reality show
- 18.15 Rozmowy w toku – talk-show
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Kropka nad i
- 19.45 Sport, pogoda
- 20.00 Reality show
- 20.45 Prawdziwe historie: Ostatni skok – film obyczaj. USA
- 22.35 Centrum nadziei – serial fabularno-dokumentalny
- 23.05 TVN Fakty

- 23.15 Urzekła mnie Twoja historia – talk-show
23.45 Reality show
0.30 Inny kraj – film obyczajowy

RTL 7

- 6.00 Teledyski
7.00 Odjazdowe kreskówki
9.25 Teleshopping
9.55 Śmiej się razem z nami – prog. rozrywkowy
10.25 Izabella – telenowela
11.15 Perla – telenowela
12.00 W akcji – mag. sensacji
12.25 Teleshopping
13.25 Gliniarze na motorach – serial
14.20 Izabella – telenowela
15.10 Odjazdowe kreskówki
17.35 Gliniarze na motorach – serial
18.30 W akcji – mag. sensacji
19.00 Wzywam dr. Brucknera – serial
20.00 Columbo – serial kryminalny
21.30 Morderstwo nad Rio Grande – thriller USA
23.15 Wzywam dr. Brucknera – serial medyczny
0.10 Columbo – serial krym.
1.25 Morderstwo nad Rio Grande – thriller USA
3.00 Teleshopping

TV 4

- 6.00 Strefa P – magazyn muzyczny
7.00 SUPER VIP – magazyn
7.30 Muzyczne listy
8.20 Spiderman [27] – serial anim.
8.45 Jeździec Srebrnej Szabli [28] – serial anim.
9.15 Garfield [106] – serial anim.
9.45 Jak dwie krople czekolady [14] – serial kom. USA
10.15 Ja się zastrzelę [8] – serial USA
10.45 Świat według Kiepskich [81]
11.15 Reality show
11.30 Pacific Blue [36] – serial USA
12.30 Matlock [11] – serial krym.
13.25 SUPER VIP – mag. ciekawostek
13.55 Strefa P – mag. muzyczny
14.45 Muzyczne listy – mag. muzyczny
15.45 Super Mario Brothers [49]
16.15 Spiderman [28] – serial anim.
16.45 Jak dwie krople czekolady [15] – serial kom. USA
17.15 Przygody rodziny Addamsów [6] – serial kom. USA
17.45 Dziennik
18.00 Świat według Kiepskich [82]
18.30 Reality show
19.00 Był sobie złodziej [17] – serial
19.55 Predator 2 – thriller fantastyczny USA
22.00 Świat według Kiepskich [82]
22.30 Dziennik
22.42 Informacje sportowe
22.45 Serial
23.15 Reality show
0.00 22 października – thriller USA
1.50 Spotkajmy się
2.20 Muzyczne listy
3.20 Muzyczny VIP

TV POLONIA

- 6.00 Raj – magazyn katolicki (powt.)
6.30 Kawa czy herbata?
6.55 Gielda
7.00 Kawa czy herbata

- 7.30 Dziennik telewizyjny – program Jacka Fedorowicza
7.45 Kawa czy herbata
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.30 Wiadomości
8.40 Złotopolscy [278] – Donos – serial prod. polskiej
9.05 Noddy [9/39] – Lepszy sposób – serial dla dzieci (powt.)
9.35 Sprawa Gorgonowej – film fab. prod. polskiej (powt.)
12.00 Wiadomości
12.10 Forum polonijne: Odpowiedzi na pytania (powt.)
12.25 Gawędy historyczne – Tajemnica skarbu Inków
12.45 Futuryści, formiści, nowa sztuka [2] – film dokumentalny
13.10 Złotopolscy [278] – serial prod. polskiej (powt.)
13.35 Gość Jedyński (powt.)
13.45 A to Polska właśnie – Włocławek (powt.)
14.30 Ludzie listy piszą (powt.)
15.00 Wiadomości
15.10 Wielka sztuka Stefana Stuligrośa: Złoty Jubileusz Poznańskich Słowników – koncert
16.00 Ojczyzna polszczyzna – Huzar i husarz
16.15 Rozmowy Hulaj Duszy
16.30 Trzy szalone zera [7/13] – serial prod. polsko-niemieckiej
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyński
17.35 Bajeczki Jedynecki – program dla dzieci
17.50 Polaków portret własny
18.20 Telezakupy
18.35 Złotopolscy [278] – serial prod. polskiej (powt.)
19.00 W obronie Clydebank – rep.
19.15 Dobranocka: Bajki zza okna [6] – serial anim.
19.30 Wiadomości
20.00 Teatr Telewizji: Inne rozkosze – autor: Jerzy Pilch
21.50 Marianka – reportaż
22.10 Anima – Marek Skrobecki
22.30 Panorama
22.50 Sport telegram
23.00 Tygodnik polityczny Jedyński
23.45 Polski dokument telewizyjny – Nocny etat – reportaż
0.00 Film animowany dla dorosłych: Zupa
0.10 Spotkania z literaturą – Smutno żyć bez utopii...
0.30 Monitor Wiadomości
1.00 W obronie Clydebank – reportaż (powt.)
1.15 Bajki zza okna [6] – Nierozłączna para – serial anim. (powt.)
1.30 Wiadomości (powt.)
1.55 Sport telegram (powt.)
2.00 Złotopolscy [278] – serial prod. polskiej (powt.)
2.30 Teatr Telewizji: Inne rozkosze – autor: Jerzy Pilch (powt.)
4.20 Marianka – reportaż (powt.)
4.40 Anima – Marek Skrobecki
5.00 Panorama (powt.)
5.20 Sport telegram (powt.)
5.30 Polaków portret własny (powt.)

PASMO WSPÓLNE

7.00 Ferdynand [19] – film anim. 7.30 O czym szumią wierzby [8] – film anim.
8.35 Królowa serc [169,170] – film fab. 9.25 Książki z górnej półki 9.30 Nauka języków obcych 9.45 To jest temat [151] 10.00 W labiryncie [55] – film fab. 11.15 Kino w południe: Opowieści z mórz południowych 12.00 Skarbiec 12.30 Wielki, mały biznes 13.00 Dwa światy – film dok. 13.30 Autostrada 13.55 Bliziej prawa 14.10 Projektantki [159] – film 14.35 Klan [95] – film 15.00 Telewizyjny magazyn przyrodniczy 16.30 Podróże Obieżystrzypki 16.55 Kino rodzinne: Harry i Hendersonowie [62] 19.00 Kinowieczność: Z potrzeby serca 19.50 Wielki, mały biznes 20.15 Spotkania z taaaką rybą 20.30 Telekurier 21.00 Męski świat [9] 22.00 To jest temat 22.15 Rozmowa dnia 22.35 Punkt, set, mecz – magazyn 23.00 Śmierć Gianniego Versace – film

KATOWICE

8.00 Szukam pracy 10.30 Eskulap 15.30 Szukam pracy 16.00 Bliziej natury 17.15 Eskulap 17.30 Witaj Tajlandia – teleturniej 17.50 Wizytówki 18.00 Aktualności 18.20 Co słychać w muzyce 18.40 Co studio-wać 21.30 Aktualności 21.45 Dzień jak co dzień

KRAKÓW

8.00 Kronika 8.10 Magazyn rodzinny 10.30 Telezakupy 15.30 Koncert rozrywkowy 16.15 Sztuka patrzenia 17.15 Ludzie i wydarzenia 17.25 Warto wiedzieć 17.30 Kronika regionalna 17.40 U siebie – prog. mniejszości narodowych i grup etnicznych w Polsce 18.00 Kronika 18.20 Impreza na 5+ 18.40 Kiedy energia 18.55 Ludzie i wydarzenia 21.30 Kronika 21.45 Sport 21.50 Temat dnia

WOT

8.00 Telewizyjny Numer Warszawski 8.02 Planeta praca 8.15 Teraz my 8.25 Sekrety Warszawy i Mazowsza 10.30 Puls stolicy 15.30 Wiadomości Kuriera 15.35 Rozmowa dnia 15.55 Psychiatria bez lęku 16.25 Gość WOT 17.15 Gość WOT 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny Kurier Mazowiecki 17.45 Sekrety Warszawy i Mazowsza 18.00 Telewizyjny Kurier Warszawski 18.20 Auto Kurier 18.40 Album Mazowsza 18.55 Gość WOT 21.30 Telewizyjny Kurier Warszawski 21.45 Puls stolicy

WROCŁAW

8.00 Pogoda 8.05 Fakty poranne 8.15 Turbo – mag. motoryzacyjny 10.30 Czas na bajkę 15.30 Dom na głowie – serial dla dzieci 16.00 Kowalski i Schmidt – mag. polsko-niemiecki 17.15 Fakty Wrocław 17.30 Dolnośląski Magazyn Reporterów 18.00 Fakty 18.20 Europa tu – mag. integracji z UE 18.45 Czas na bajkę – program dla dzieci 21.30 Fakty komentarze 21.45 Turbo – magazyn motoryzacyjny

PULS

- 7.30 Pasma dokumentów
- 8.15 Straż przybrzeżna [2/37] – serial sens., Niemcy
- 9.05 Pytania Krzysztofa Skowrońskiego – prog. publicystyczny
- 9.20 Casper i przyjaciele [39] – serial anim., USA
- 9.45 Rycerz Redwall [13] – serial
- 10.10 Dotyk anioła [44] – serial USA
- 11.00 Cudowne lata [37] – serial USA
- 11.30 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 12.10 Rytm serca [16] – serial, Niemcy
- 13.00 Ulica zakochanych [38]
- 13.50 M Kwadrat – talk-show
- 14.30 Gumitycy – prog. satyryczny
- 14.40 Widzialne i niewidzialne – mag. zjawisk niezwykłych (powt.)
- 15.10 Casper i przyjaciele [39] – serial
- 15.40 Rycerz Redwall [13] – serial
- 16.10 Allo, Allo [19] – serial kom.
- 16.40 Ulica zakochanych [39]
- 17.35 Remington Steele [23] – serial
- 18.30 Wydarzenia, pogoda
- 18.35 Cudowne lata [38] – serial USA
- 19.05 Dotyk anioła [45] – serial USA
- 20.05 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 20.40 Gumitycy – prog. satyryczny
- 20.55 M Kwadrat – talk-show
- 21.30 Allo, Allo [20] – serial kom.
- 22.00 Wydarzenia, sport, pogoda
- 22.30 Pytania Krzysztofa Skowrońskiego – prog. publicystyczny
- 22.45 Archiwum XX wieku – mag. historyczny
- 23.10 Pogotowie lotnicze [25] – serial sens., Niemcy
- 0.00 Gumitycy – prog. satyryczny
- 0.10 Resurrection Boulevard [7] – serial obyczajowy USA

TVP 1

- 6.30 Kawa czy herbata?
- 6.55 Gielda
- 7.30 Telezakupy
- 7.45 Kawa czy herbata
- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.25 Eurowizja przed finałem
- 8.30 Wiadomości
- 8.42 Pogoda
- 8.45 film anim. dla dzieci
- 9.10 Jedynecka – prog. dla dzieci
- 9.40 Bajeczki Jedynecki
- 10.00 Barnaby Jones – serial USA
- 10.50 ZUS radzi
- 11.00 Taki jest świat
- 11.15 Premiery Opole 2001
- 11.25 Telenowela dokumentalna (powt.)
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.25 Czas relaksu
- 12.45 Plebania [64] – serial TVP
- 13.15 Spacery z dziadkiem
- 13.30 ABC reformy edukacji – Zdolni uczniowie
- 13.35 Szansa na życie
- 13.50 Gimnazjum 2001
- 14.00 Żyć długo i szczęśliwie [1/2] – film dok. prod. USA
- 14.30 Twarzą w twarz z Europą
- 15.00 Wiadomości

- 15.10 Dekolt – Tango – Oskar dla animacji
- 15.35 Reportaż
- 16.05 Rower Błażeja
- 16.30 Moda na sukces [1369] – serial
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyński
- 17.30 Plebania [65] – serial TVP
- 18.00 Dwadzieścia jeden – teleturniej
- 18.35 Więzy krwi [16] – serial TVP
- 19.05 Wieczorynka: Kacper – serial anim. prod. angielskiej
- 19.30 Wiadomości
- 19.57 Sport
- 20.03 Pogoda
- 20.10 Billy Bathgate – film fab. USA
- 22.05 Życie moje
- 22.50 Monitor Wiadomości
- 23.20 Sportowy flesz
- 23.25 Studio Sport – Liga światowa siatkówki mężczyzn – Relacja z meczu Polska–Grecja
- 1.10 Premiery Opole 2001
- 1.30 Brzydal – film fab. prod. nowozelandzkiej
- 2.55 Kochany szwagier – film fab. prod. USA
- 4.35 M-Morderca – film fab. prod. niemieckiej

TVP 2

- 7.30 Dziennik krajowy
- 7.50 Studio urody
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Święta wojna – Zazdrość – serial prod. TVP
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu
- 14.55 Szansa na sukces – Marek Grechuta (powt.)
- 16.00 Panorama
- 16.15 Na dobre i na złe [65] – serial
- 17.10 Program rozrywkowy
- 17.30 Program lokalny
- 18.22 Pogoda
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 19.00 Kawaleria powietrzna [11] – Przysięga, czyli dzień mężczyzny – serial dok. prod. TVP
- 19.30 Studio Sport – Kolarski Wyścig Pokoju – kronika
- 20.00 Indeks z piosenkami, czyli Gala piosenki studenckiej [1]
- 20.55 Dwójkomania
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport telegram
- 21.28 Prognoza pogody
- 21.35 Paragraf 148 – kara śmierci – Przypadkowi mordercy
- 22.05 Mężowie i żona – komedia prod. USA
- 0.05 Akcja [7/13] – serial prod. USA
- 0.30 Trudny wiek – film fab. USA

POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Casper [23]
- 7.25 Polityczne graffiti
- 7.40 Xena, wojownicza księżniczka [110]
- 8.35 Strażnik Tekssu [101]
- 9.30 Misja w czasie 2 [31]
- 10.20 Cud miłości [11]
- 11.15 Słodka trucizna [86]
- 12.05 Ręce, które leczą

- 12.35 Adam i Ewa [99]
- 13.05 Disco Polo Live
- 14.05 Idź na całość
- 15.00 Robocop [1]
- 15.30 Informacje
- 15.55 Słoneczny patrol [66]
- 16.45 Strażnik Tekssu [107]
- 17.45 Cud miłości [12]
- 18.40 Informacje i Kurier TV
- 19.10 Zbuntowany anioł [261]
- 20.15 Adam i Ewa [99]
- 20.45 Reality show
- 21.20 Córka prezydenta – film USA
- 21.30 Lsoowanie LOTTO i Szczęśliwe Numerka
- 23.10 Informacje i biznes informacje
- 23.30 Prognoza pogody
- 23.35 Polityczne graffiti
- 0.20 Nocny ogień – film USA (1994)
- 3.05 Muzyka na BIS

TVN

- 5.45 Kropka nad i
- 6.00 Kamila [40/90] – telenowela
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Przekłeta miłość [76/100] – telenowela
- 7.50 Trzy małe duszki [26/50] – serial anim.
- 8.15 Oliver Twist [34] – serial anim.
- 8.40 Przygody Syrenki [7/26] – serial anim.
- 9.05 W 80 marzeń dookoła świata [22/26] – serial anim.
- 9.30 Telesklep
- 10.30 Reality show
- 11.15 Rozmowy w toku
- 12.00 Nie do wiary – opowieści niesamowite
- 12.30 Urzekła mnie Twoja historia – talk-show
- 13.00 Trzy małe duszki [26] – serial
- 13.30 Oliver Twist [34] – serial anim.
- 13.55 Przygody Syrenki [7/26] – serial anim.
- 14.20 W 80 marzeń dookoła świata [22/26] – serial
- 14.45 Krok za krokiem [19] – serial
- 15.15 Milionery [160] [powtórka]
- 16.00 TVN Fakty, pogoda
- 16.20 W niewoli uczuć [100] – telenowela
- 17.15 Telegra – psychozabawa
- 17.45 Reality show
- 18.15 Rozmowy w toku – talk-show
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Kropka nad i
- 19.45 Sport, pogoda
- 20.00 Reality show
- 20.50 Milionery – teleturniej
- 21.40 Superkino: Krytyczna terapia – film sens. G.B./USA
- 0.00 Reality show
- 0.45 Egzorcysta III – horror USA
- 4.15 Nic straconego – powtórki

RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 7.00 Odjazdowe kreskówki
- 9.25 Teleshopping
- 9.55 Śmiej się razem z nami
- 10.25 Izabella – telenowela
- 11.15 Perla – telenowela
- 12.00 W akcji – mag. sensacji
- 12.25 Teleshopping

- 13.25 Gliniarze na motorach – serial
- 14.20 Izabella – telenowela
- 15.10 Odjazdowe kreskówki
- 17.35 Gliniarze na motorach – serial
- 18.30 W akcji – magazyn sensacji
- 19.00 Wzywam dr. Brucknera – serial
- 20.00 Skok w ciemność – thriller USA
- 21.50 Furia – film akcji USA
- 23.35 Wzywam dr. Brucknera – serial medyczny
- 0.25 Skok w ciemność – thriller USA
- 2.00 Furia – film akcji USA
- 3.30 Teleshopping

TV 4

- 6.00 Muzyczny VIP
- 7.00 A kuku – prog. rozrywkowy
- 7.30 Muzyczne listy
- 8.20 Spiderman [28] – serial anim.
- 8.45 Jeździec Srebrnej Szabli [29] – serial anim.
- 9.15 Super Mario Brothers [49]
- 9.45 Jak dwie kropki czekolady [15] – serial kom. USA
- 10.15 Przygody rodziny Addamsów [6] – serial kom. USA
- 10.45 Świat według Kiepskich [82] – serial kom., Polska
- 11.15 Reality show
- 11.30 Był sobie złodziej [17] – serial sens.-kom.
- 12.30 Łowca przygód [11] – serial
- 13.25 A kuku – prog. rozrywkowy
- 13.55 Muzyczny VIP
- 14.45 Muzyczne listy
- 15.45 Garfield [107] – serial anim.
- 16.15 Spiderman [29] – serial anim.
- 16.45 Jak dwie kropki czekolady [16] – serial kom. USA
- 17.15 Grace w opałach [19] – serial kom. USA
- 17.45 Dziennik
- 18.00 Świat według Kiepskich [83]
- 18.30 Reality show
- 19.00 Pacific Blue [37] – serial USA
- 20.00 Podejź no do płota – talk-show
- 21.00 Najemnicy [13] – serial akcji USA
- 22.00 Świat według Kiepskich [83]
- 22.30 Dziennik
- 22.42 Informacje sportowe
- 22.45 Serial [6]
- 23.15 Reality show
- 0.00 Kaskaderzy z Hollywood [5] – film dok.
- 1.00 Film dokumentalny [2]
- 2.00 Spotkajmy się – prog. rozrywk.
- 2.30 Muzyczne listy
- 3.30 Strefa P – magazyn muzyczny

TV POLONIA

- 6.00 Fronda – Akcja – repatriacja
- 6.30 Kawa czy herbata?
- 6.55 Giełda
- 7.00 Kawa czy herbata
- 7.30 W obronie Clydebank – rep.
- 7.45 Kawa czy herbata
- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.30 Wiadomości
- 8.40 Złotopolscy [279] – Zabłąkani – serial prod. polskiej
- 9.05 Trzy szalone zera [7/13] – serial prod. polsko-niemieckiej
- 9.30 Dziewczęta z Nowolipiek – dramat prod. polskiej
- 11.10 Anima – Marek Skrobecki

- (powt.)
- 11.30 Kochamy polskie seriale – teleturniej
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Inny – reportaż
- 12.35 Laureaci Nowej Tradycji
- 12.45 360 stopni dookoła ciała – Zdrowie – niezdrówne jedzenie – magazyn medyczny
- 13.10 Złotopolscy [279] – serial prod. polskiej (powt.)
- 13.35 Gość Jedyńki (powt.)
- 13.45 Tygodnik polityczny Jedyńki (powt.)
- 14.30 Fronda – Akcja – repatriacja – magazyn (powt.)
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Złota Płyta Ryszarda Rynkowskiego (powt.)
- 15.35 Polskimi śladami po Wiedniu – reportaż (powt.)
- 16.00 Róg Wojskiego – magazyn łowiecko-przyrodniczy
- 16.25 Zabawy językiem polskim – teleturniej językowy
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyńki
- 17.35 Tęczowa bajeczka – program dla dzieci
- 17.45 Kolorowe nutki – program muzyczny dla dzieci
- 17.50 Magazyn kulturalny
- 18.20 Telezakupy
- 18.35 Złotopolscy [279] – Zabłąkani – serial prod. polskiej (powt.)
- 19.00 Wieści polonijne
- 19.15 Dobranocka – Zaczarowany ołówek [6] – Zabłąkani w lesie – serial anim.
- 19.30 Wiadomości
- 19.58 Sport
- 20.00 Twarze i maski [7/8] – Świętoszek – serial prod. polskiej
- 20.55 Hity satelity – propozycje programowe TV Polonia
- 21.10 Koncert Galowy 75-lecie Polskiego Radia
- 21.40 Wieczór z Jagielskim
- 22.30 Panorama
- 22.50 Sport telegram
- 23.00 Porozmawiajmy
- 0.00 Pierwszy krzyk [7] – serial dok.
- 0.30 Monitor Wiadomości
- 1.00 Wieści polonijne (powt.)
- 1.15 Zaczarowany ołówek [6] – Zabłąkani w lesie – serial anim. (powt.)
- 1.30 Wiadomości (powt.)
- 1.55 Sport telegram (powt.)
- 1.59 Pogoda (powt.)
- 2.00 Złotopolscy [279] – Zabłąkani – serial prod. polskiej (powt.)
- 2.30 Twarze i maski [7/8] – Świętoszek – serial prod. polskiej
- 3.25 Hity satelity (powt.)
- 3.40 Koncert Galowy 75-lecie Polskiego Radia (powt.)
- 4.10 Spotkania z literaturą – Smutno żyć bez utopii... (powt.)
- 4.30 Pierwszy krzyk [7] – serial dok.
- 5.00 Panorama (powt.)
- 5.20 Sport telegram (powt.)
- 5.30 Magazyn kulturalny (powt.)

PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Bajki małego czarodzieja [22]
- 7.30 Domek na skraju lasu [13,14]
- 8.35 Królowa serc [171,172] – film
- 9.25 Książki z górnej półki 9.30 Integracja 9.45 To jest temat 10.00 W labiryncie [56] – film 10.45 Telekurier
- 11.15 Mike Hammer – prywatny detektyw [19] – film 12.05 U siebie – reportaż 12.35 Europa w zagrodzie
- 13.00 Życie obok nas [1] – film dok.
- 14.00 Kalejdoskop regionalny 14.10 Projektantki [160] 14.35 Klan [96]
- 15.00 Sport na luzie 16.30 Teletransmisja 16.50 Kino rodzinne: Fast Traks
- 19.00 Lech basket liga 21.05 Męski świat [10] 22.00 To jest temat [153]
- 22.15 Rozmowa dnia 22.35 Autostrada 23.00 Cicia Danielle – za zgodą rodziców – film 0.50 Sport na luzie

KATOWICE

- 8.00 Aktualności kulturalne 10.30 Zbliżenia 15.30 Aktualności kulturalne 16.00 Bez ściemniania 17.15 Zbliżenia 17.30 Studio pod bukiem 17.40 Schlesische wochenschau 17.50 Wizytówki 18.00 Aktualności 18.15 Wiadomości sportowe 18.20 Magazyn telewizyjny Jedyńka 21.30 Aktualności 21.40 Wiadomości sportowe 21.45 Dzień jak co dzień

KRAKÓW

- 8.00 Kronika 8.10 Piękno ocalone 10.30 Telezakupy 15.30 Impreza na 5+ 15.50 Magazyn polonijny 16.15 Krakowskie legendy 16.30 Msza Święta dla chorych 17.30 Kronika – wydanie regionalne 17.35 Pogoda za oknem 17.40 Rekomendacje kulturalne 18.00 Kronika 18.20 Na rynku pracy 18.35 Magazyn historyczny 18.55 Warto wiedzieć 21.30 Kronika 21.40 Sport 21.50 Temat dnia

WOT

- 8.00 Telewizyjny Numer Warszawski 8.05 Bankier domowy 8.25 Sekrety Warszawy i Mazowsza 10.30 Puls stolicy 15.30 Wiadomości Kuriera 15.35 Rozmowa dnia 15.55 Gość WOT 16.00 Powiaty 16.20 Gość WOT 17.15 Co, gdzie, kiedy... 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny Kurier Mazowiecki 17.45 Sekrety Warszawy i Mazowsza 18.00 Telewizyjny Kurier Warszawski 18.20 Z Archiwum Kuriera 18.30 Wieści z ratusza 18.45 Gość WOT 21.30 Telewizyjny Kurier Warszawski 21.45 Puls stolicy

WROCŁAW

- 8.00 Pogoda 8.05 Fakty poranne 8.15 Akta W – czyli sensacje sprzed lat 10.30 Czas na bajkę 15.30 Dom na głowie – serial 16.00 Sztuczny miód – film dok. 17.15 Fakty Wrocław 17.30 Magazyn Aktualności Kulturalnych 17.55 Animak – zapowiedź wydarzeń kulturalnych 18.00 Fakty – wydanie główne 18.20 Czas kibica – magazyn sportowy 18.30 Labirynty kultury 18.50 Czas na bajkę – program dla dzieci 21.30 Fakty komentarze 21.45 Akta W – czyli sensacje sprzed lat

PULS

- 8.45 Dzielnia Mysz [4,5] – serial animowany
- 9.40 Dotyk anioła [45] – serial obyczajowy USA
- 10.30 Cudowne lata [38] – Domek na drzewie – serial obyczajowy USA
- 11.00 Dziwny wspaniały świat [13] – serial dokumentalny
- 11.30 Raport specjalny – magazyn reporterów
- 12.00 Czarno-biały – rozmowa na tematy duchowe
- 12.30 Piłsudski – film dok.
- 13.35 Ostatnie dni – komedia USA
- 15.15 Dwaj z Teksasu – western USA
- 17.15 Scarlett [4-ost.] – serial obyczajowy USA
- 19.00 Dotyk anioła [46] – serial obyczajowy USA
- 20.00 Nietykalni [7] – serial sensacyjny USA
- 21.00 Resurrection Boulevard [7] – Ojcowie – serial obyczajowy USA
- 22.00 Wydarzenia, sport, pogoda
- 22.30 Szeryf [7] – łowca nagród – serial sensacyjny USA
- 23.15 Scarlett [4-ost.] – serial obyczajowy USA
- 0.45 Nietykalni [7] – serial sensacyjny USA

TVP 1

- 6.30 Tańce polskie – Tańce podlaśkie
- 6.40 Wszystko o działce i ogrodzie
- 7.10 Agrolinia
- 8.00 Zwierzęta świata – W towarzystwie kruków [1] – film dok. prod. angielskiej
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Ziarno – program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców
- 9.10 5-10-15
- 9.40 Walt Disney przedstawia – Produkcje Myszk Miki – serial anim. prod. USA
- 10.05 Walt Disney przedstawia – Być znowu młodym [2] – film fab. prod. USA
- 11.00 Dziedzictwo [10] – Zwycęstwo – serial prod. kanadyjskiej
- 11.50 Kwadrans na kawę
- 12.05 Podróżnik
- 12.30 Magazyn Focus – Wirtualni Herosi
- 13.00 Wiadomości
- 13.10 Kobiety Białego Domu – Hannah van Buren
- 13.20 Studio Orzech
- 13.45 Magazyn żeglarski
- 14.00 Zabawy językiem polskim – teleturniej językowy
- 14.25 Premiery Opole 2001
- 15.00 Winnetou II – serial prod. niemieckiej
- 16.40 Wrzucić Jedynekę
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedynek
- 17.30 Kochamy polskie seriale – teleturniej

- 18.00 Garderoba damska [9] – Gwiazda – serial TVP
- 18.30 Od przedszkola do Opola – Piosenki z repertuaru Hanki Ordonówny
- 19.00 Wieczorynka: Miś Poldek
- 19.30 Wiadomości
- 19.52 Sport
- 19.58 Pogoda
- 20.05 Żona pastora – film fab. prod. USA
- 20.50 Prezentacja Polskiego Jury 46. Konkursu Eurowizji
- 21.00 Konkurs Piosenki Eurowizji – Kopenhaga 2001
- 0.05 Studio Sport – Liga światowa w siatkówce mężczyzn – relacja z meczu Polska-Grecja
- 1.55 Klan [468,469,470] – telenowela TVP (powt.)
- 3.10 Sposób na szkołę – film fab. prod. USA

TVP 2

- 7.00 Echa tygodnia
- 7.30 Spróbujmy razem – magazyn dla niepełnosprawnych
- 8.00 Program lokalny
- 9.00 Doogie Howser, lekarz medycyny [54] – serial prod. USA
- 9.30 Gospodarka w Dwójce
- 9.55 Z dziejów opery w Polsce – Z Olimpu na ziemię
- 10.30 Poznajmy je lepiej – Węże – serial dok. prod. USA
- 11.30 Ulica Sezamkowa – program dla dzieci
- 12.00 Kino bez rodziców: Flinstonowie – serial animowany prod. USA
- 12.25 Kino bez rodziców: Słoneczna włócznia [7] – Niezwykły gość – serial prod. polsko-niemieckiej
- 12.55 Parker Lewis nigdy nie przegrywa [60] – serial prod. USA
- 13.25 Arka Noego
- 13.55 Co ludzie powiedzą [34/40] – serial kom. prod. angielskiej
- 14.30 Familiada – teleturniej
- 15.00 Złotopolscy [324] – telenowela TVP
- 15.35 Tata Show
- 16.30 M jak miłość [24] – serial TVP
- 17.20 Jazda kulturalna
- 18.00 Program lokalny
- 18.22 Pogoda
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 19.00 Dziś zabawa w Kopydłowie... – Piosenki ze Spotkań z Balladą
- 19.25 Studio Sport – Kolarski Wyścig Pokoju – kronika
- 19.55 Indeks z piosenkami, czyli Gala piosenki studenckiej
- 20.50 Słowo na niedzielę
- 21.00 Panorama
- 21.20 Sport telegram
- 21.28 Prognoza pogody
- 21.35 Wodny świat – film fab. prod. USA
- 23.55 Jak upolować mężczyznę, czyli seks w wielkim mieście [19] – serial prod. USA

- 0.25 Prowokatorka – film fab. prod. kanadyjskiej

POLSAT

- 6.00 Disco Relax
- 7.00 Dyżurny satyryk kraju
- 7.30 W drodze
- 8.00 Tom i Jerry [11]
- 8.25 Akademia przedszkolaka
- 8.40 Błotniak [2]
- 9.05 Godzilla [40]
- 9.30 Power Rangers [292]
- 10.00 Disco Polo Live
- 10.55 Ja, Natalia... – film USA
- 12.50 Ucieczka Tarzana – film USA
- 14.30 Dyżurny Satyryk kraju
- 15.00 4 x 4
- 15.30 Informacje
- 15.45 Prognoza pogody
- 15.50 Idź na całość
- 16.50 Jezioro marzeń [48]
- 17.45 Potyczki Amy [2]
- 18.40 Informacje i Kurier TV
- 19.05 Życiowa szansa
- 20.00 Żądza pieniędzy
- 20.30 Miodowe lata [21]
- 21.30 Najemnik – film USA (1997)
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 23.25 Okrutne ulice [8]
- 0.15 Tragikomiczne wypadki z życia Titusa [2]
- 1.40 Uderzające podobieństwo – film USA
- 3.30 Muzyka na BIS

TVN

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Punky Brewster [24] – serial
- 8.25 Trzy małe duszki [27/50] – serial anim.
- 8.45 Oliver Twist [35] – serial anim.
- 9.10 Przygody Syrenki [8/26] – serial anim.
- 9.30 Przygody Supermana [3] – serial USA
- 10.20 Reality show
- 11.00 VIVA Polska! – prog. muzyczny
- 13.00 Automania
- 13.30 Więzień królewski – film przyg. USA
- 15.20 Multikino – prowadzi Andrzej Sołtyś
- 15.50 Brygada ratunkowa [36] – serial USA
- 16.45 Tylko miłość [1] – film USA
- 18.30 Maraton uśmiechu – program rozrywkowy
- 19.00 TVN Fakty, sport, pogoda
- 19.35 Milionerzy – teleturniej
- 20.25 Droga do gwiazd – prog. rozrywkowy
- 21.25 Reality show
- 22.10 Skradziona tożsamość – film sens. USA
- 23.55 Na tropie zbrodni [4/26] – serial sens. USA
- 0.50 Miłość nie zna granic – komedia sens. USA
- 2.30 Nic straconego – powtórki

RTL 7

- 7.00 Teledyski
- 8.00 Odjazdowe kreskówki
- 10.40 W poszukiwaniu dziewczęcej przyrody – serial

11.35 Małpi interes – komedia USA
 13.00 Klinika uniwersytecka – serial obyczajowy
 13.50 Więzy krwi – dramat USA
 15.35 Najgroźniejsze zwierzęta świata – dokument przyr.
 16.35 SeaQuest – serial fantastycznonaukowy
 17.35 Słoneczny patrol – serial
 18.30 Śmieć się razem z nami – prog. rozrywkowy
 19.00 Lista zobowiązań – serial sens.
 20.00 Bez fikcji: Cyberatak – magazyn
 21.00 Taniec z szatanem – thriller USA
 22.40 Klaun – film sens., Niemcy
 0.30 Bez fikcji: Cyberatak – magazyn
 1.25 Pierwszy stopień – thriller USA
 3.00 Klaun – film sens., Niemcy
 4.35 Teleshopping

TV 4

6.00 Droga do Avonlea [46] – serial familijny, Kanada
 7.00 V Max – mag. motoryzacyjny
 7.30 Jan Paweł II – wielki jubileusz – film dok.
 8.00 Bazylika św. Pawła za murami – film dok.
 8.30 Wilkołaczek [6] – serial anim.
 9.00 Droga do Avonlea [47] – serial familijny, Kanada
 10.00 Przygody Rin Tin Tina [27,28] – serial dla dzieci
 11.00 Ucieczka do rajów [8] – serial familijny
 12.00 Kaskaderzy z Hollywood – film dok.
 13.00 V Max – magazyn motoryzacyjny
 13.30 A kuku – prog. rozrywkowy
 14.00 Melduję posłusznie – komedia, Czechosłowacja
 15.50 Lekarze z Los Angeles [15] – serial USA
 16.50 Różowa Pantera [15] – serial anim.
 17.15 Pomoc domowa [6] – serial kom. USA
 17.45 Dziennik
 17.58 Informacje sportowe
 18.05 Ernest jedzie do Afryki – komedia USA
 20.00 Anioł ciemności [14] – serial USA
 20.55 Pierwsza fala 2 [14] – fantastyczny serial akcji
 21.50 System [18] – serial sens. USA
 22.45 Drogówka – mag. policyjny
 23.15 Boska istota – melodramat, Włochy
 1.25 Angel [14] – serial USA
 2.25 Muzyczny VIP – mag. muzyczny

TV POLONIA

6.00 Punkt widzenia [1/7] – serial prod. polskiej
 7.00 Echa tygodnia
 7.30 Wieści polonijne (powt.)
 7.45 Gość Jedyńki (powt.)
 8.00 Polskie stada i stadniny koni – Michałow
 8.30 Wiadomości

8.45 Ziarno – program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców
 9.10 Budujemy mosty – teleturniej
 9.35 Twarze i maski [7/8] – Świętoszek – serial prod. polskiej (powt.)
 10.35 Cny język Polaków [2] – Cebulowy kolor cegły...
 11.10 Klan [455, 456, 457] – serial prod. polskiej (powt.)
 12.25 Kultura duchowa narodu – Jednostka Szpot
 13.00 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza – Smak Owernei
 13.30 Klasa na obcasach [6/12] – serial prod. polskiej
 14.00 Objawienie Jana Zgamy – reportaż
 14.30 Kocham Polskę – teleturniej
 15.00 Babar [64/65] – Atak robota – serial anim.
 15.25 Sensacje XX wieku – Tajemnica berlińskiego bunkra [1]
 15.50 Chrzęszcz brzmi w trzcinie... – program poradnikowy
 16.10 Tam, gdzie jesteśmy – Ostatnia misja – reportaż Leszka Platty
 16.40 Rozmowy Jerzego Markuszewskiego z Jackiem Kurokiem [4]
 16.45 Impresje – Piet Mondrian
 17.00 Teleexpress
 17.20 Gość Jedyńki
 17.30 Zaproszenie – program krajoznawczy Wojciecha Nowakowskiego
 17.55 Transmisja meczu rewanżowego w piłce ręcznej kobiet Podravka Koprivnica–Montex
 19.20 Dobranocka: Bolek i Lolek [5/13] – serial anim.
 19.30 Wiadomości
 20.00 Muzyczny Festiwal Łańcut 2001 – Koncert inauguracyjny
 21.00 Na dobre i na złe [44] – serial prod. polskiej
 21.50 Objawienie Jana Zgamy – reportaż (powt.)
 22.30 Panorama
 22.50 Sport telegram
 23.00 Benefis Aloszy Awdiejewa
 23.50 Film animowany dla dorosłych: Święto
 0.05 Zaproszenie (powt.)
 0.25 Na dobre i na złe [44] – Zdrowie na sprzedaż – serial
 1.15 Bolek i Lolek [5/13] – Pogromcy zwierząt – serial anim.
 1.30 Wiadomości (powt.)
 1.50 Sport telegram (powt.)
 2.00 Koniec gry – melodramat prod. polskiej
 3.20 A to historia – Wielka Gala Polskiego Kabaretu i Estrady [1] – koncert (powt.)
 4.35 Film animowany dla dorosłych: Święto (powt.)
 4.50 Gość Jedyńki (powt.)
 5.00 Panorama (powt.)
 5.20 Sport telegram (powt.)
 5.30 Sensacje XX wieku – Tajemnica berlińskiego bunkra
 5.55 Hity satelity (powt.)

PASMO WSPÓLNE

7.00 Waldo wspaniały [4] – film
 7.30 Fixi, Foxi i przyjaciele [22] – film anim.
 9.00 Domator – magazyn
 9.30 Telewizyjny magazyn przyrodniczy
 10.00 Kino do śmiechu: 10 % dla mnie – film fab
 11.30 Tajemnice zmysłów – film dok.
 12.25 Książki z górnej półki
 12.30 Nie tylko dla komandosów
 12.55 Serial dokumentalny
 13.20 Zaproszenie
 13.40 Anatomia kataklizmów II – film dok.
 14.30 Kino rodzinne: Cyrkowcy [28]
 14.55 Teleturniej Trójka na szóstkę
 15.25 Super muza
 15.50 To lubię...
 16.15 Teleturniej – Wieża
 16.35 Być kobietą
 19.00 Teatr w TVP 3 regionalnej: Awantura w Chioggi
 20.40 Telekurier bis
 22.00 Kino mocne: Ukryte pragnienia – film
 23.35 Międzynarodowe spotkania gitarowe

KATOWICE

8.00 Od Rawy do Rawy
 8.25 Prognoza pogody
 8.30 Z Życia Kościoła – program katolicki
 8.50 TV Katowice proponuje...
 17.00 Teliga 2001
 17.30 Teatromania
 17.50 Palce lizać, czyli kuchnia regionalna
 18.00 Aktualności – wydanie główne
 18.15 Wiadomości sportowe
 18.20 Nie tylko o muzyce
 21.00 Muzyczne nagrody MTV
 21.30 Aktualności
 21.40 Wiadomości sportowe

KRAKÓW

8.00 Kronika
 8.10 Pogoda za oknem
 8.15 Wiara i życie – program redakcji katolickiej
 8.40 Podpowiedzi w plenerze
 17.00 Życiorys z refrenem
 17.30 Portrety-Przemysław Szafer
 18.00 Kronika
 18.20 Świrnik 1205
 18.55 Warto wiedzieć
 21.00 Koncert rozrywkowy
 21.30 Kronika
 21.45 Wiadomości sportowe

WROCŁAW

8.00 Pogoda
 8.05 Fakty poranne
 8.15 Agrofakty – program dla rolników
 8.30 Złote Łany – serial dokumentalny
 17.00 W kręgu wiary – magazyn katolicki
 17.30 Bluesowe klimaty – talk-show Martyny Jakubowicz
 18.00 Fakty – wydanie główne
 18.20 Rozmowy z Fredrą – program kabaretowy
 18.25 Pół żartem – program rozrywkowy
 18.45 Czas na bajkę – program dla dzieci
 21.00 Artyści estrady – program muzyczny
 21.30 Fakty wieczorne
 21.45 Studio Sport

Niedziela, 06.05

Słowo na niedzielę

Przed Światowym Dniem Modlitw o Powołania ks. Marek Starowiejski z grupką kleryków, podczas górskiej wędrowki, zastanowi się nad tym, czym jest powołanie. Będzie to zarazem komentarz do fragmentu Ewangelii według św. Jana (10,27–30), w którym mowa o Jezusie – Dobrym Pasterzu.

TVP 2, godz. 7.55

Msza święta Jana Pawła II w Damaszku

Jan Paweł II pielgrzymując śladami Apostoła Pawła przybędzie 5 maja do Syrii, gdzie odwiedzi miejsce nawrócenia Apostoła Narodów, które dokonało się, gdy jadąc, by prześladować chrześcijan, spotkał na drodze do Damaszku Chrystusa zmartwychwstałego. Papież odwiedzi też miejsca, w których św. Paweł przemawiał do ludzi i zakładał gminy chrześcijańskie. W Syrii dojdzie do wydarzenia historycznego. Ojciec Święty odwiedzi meczet Omajadów i jako pierwszy w dziejach papież wejdzie do muzułmańskiej świątyni. Meczet, jeden z najbardziej czczonych w islamie, mieści grób św. Jana Chrzciciela. W pierwszym dniu wizyty w Syrii Jan Paweł II odprawi Mszę świętą na stadionie Abbasydów w Damaszku. W programie transmisja tego wydarzenia.

TVP 1, godz. 8.20

Wtorek, 08.05

Fronda

Traktat ryski: triumf czy zdrada

Program przygotowany z okazji 80. rocznicy traktatu ryskiego, podpisanego 18 marca 1921 roku między Polską a Rosyjską Socjalistyczną Federacyjną Republiką Radziecką i Ukraińską Socjalistyczną Republiką. Układ ten zakończył wojnę polsko-bolszewicką 1919–20 roku i ustalił wschodnią granicę naszego państwa. Jednak do dziś wśród historyków i publicystów trwa spór, czy pokój zawarty w Rydze nie był zdradą sojuszników dokonaną przez polskich negocjatorów. Polacy często zarzucają aliantom, że zostali przez nich zdradzeni w Jałcie w 1945 roku. Tymczasem warto się zastanowić, czy my nie zdradziliśmy swoich sojuszników Ukraińców w Rydze w 1921 roku. O kontrowersjach traktatu, którego skutki odczuwalne są do dziś, dyskutują historycy: ukraińscy – Jarosław Daszkewycz i Bogdan Hud oraz polscy – Krzysztof Jabłonka i Bohdan Skaradziński.

TVP 1, godz. 15.10

Znaki czasu

Parafia 2001

Zbliża się dwudziesta rocznica śmierci kardynała Stefana Wyszyńskiego. Dla prowadzącego program ks. Wacława Oszajcy jest to okazja do rozważenia, co pozostało z nauk Księdza Prymasa i co dzięki nim zmieniło się w życiu polskich parafii. Pomocą w tych rozważaniach będzie felieton przypominający losy i dorobek Prymasa Tyśiąclecia oraz reportaże z parafii w Stoczku, gdzie Kardynał przebywał po aresztowaniu, i Komańczy, w której spędził ostatni rok uwięzienia.

TVP 2, godz. 17.05

Czwartek, 10.05

Babiniec

Jednym z najtrudniejszych etapów w życiu kobiety jest okres menopauzy. Autorka programu oraz zapytani o opinię specjaliści starają się odpowiedzieć, jak radzić sobie w czasie klimakterium, co zrobić, by ten nieunikniony proces przebiegał łagodnie i nie rujnował życia kobiety. W programie ponadto: w cyklu prezentującym sylwetki interesujących kobiet – portret tramwajarki, a także propozycje ciekawych książek oraz relacja z audyencji u Ojca Świętego w Watykanie.

TVP 1, godz. 15.45

Sobota, 12.05

Ziarno

„Ziarno” zaprasza na wycieczkę do Lwowa, gdzie jak w żadnym innym mieście zaobserwować można różnorodność zwyczajów i tradycji Kościoła powszechnego. Autorzy zachęcają do przyjrzenia się dzieciom polskim i ukraińskim – ich zajęciom szkolnym i praktykom religijnym. W programie ponadto ukraińskie tańce, zabawy, a także piosenki „Arki Noego” śpiewane w języku ukraińskim.

TVP 1 i TV Polonia, godz. 8.45

Słowo na niedzielę

Św. Jan opisuje w Ewangelii (13,31–35), jak Jezus zapowiada swoje odejście i stwierdza, że wprawdzie na razie nie można pójść za Nim, lecz można Go szukać. Zostawia też wyznawcom przykazanie miłości. Ten fragment Ewangelii komentuje w programie osoba, która szuka Chrystusa.

TVP 2, godz. 20.50